

La

KRONIKA
UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

W E L W O W I E

ZA ROK SZKOLNY 1924/25

STANOWIĄCA

SPRAWOZDANIE REKTORA I DZIEKANÓW

ZESTAWIŁ

REKTOR W ROKU SZKOLNYM 1924/25

PROF. DR. WŁODZIMIERZ SIERADZKI



LWÓW 1925
NAKŁADEM UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

KRONIKA
UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

W E L W O W I E

ZA ROK SZKOLNY 1924/25

STANOWIĄCA

SPRAWOZDANIE REKTORA I DZIEKANÓW

ZESTAWIŁ

REKTOR W ROKU SZKOLNYM 1924/25

PROF. DR. WŁODZIMIERZ SIERADZKI



LWÓW 1925

NARZĄDEM UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

D-57/01.05.08.

La



155810

TREŚĆ.

	Str.
I. Sprawy osobowe	1
II. Uroczystości i wystąpienia reprezentacyjne	10
III. Ważniejsze zdarzenia i czynności Senatu akademickiego	35
IV. Sprawy finansowo-administracyjne	48
V. Pomoc dla młodzieży	65
VI. Rady Wydziałowe (Sprawozdania Dziekanów)	98
VII. Biblioteka	134
VIII. Archiwum	147
IX. Powszechne Wykłady Uniwersytetu i Politechniki	148
X. Stowarzyszenia akademickie	152
XI. Statystyka	158

I.
SPRAWY OSOBOWE.

Skład Senatu akademickiego w roku szkolnym 1924/25
był następujący:

Przewodniczący: Rector magnificus Włodzimierz Sieradzki.
Prorektor: Juljusz Makarewicz.
Zastępca Prorektora: Henryk Halban.

Dziekani:

Ks. Piotr Stach, Wydział teologiczny.
Zbigniew Pazdro ¹⁾, Wydział prawa i umiejętności politycznych.
Roman Rencki, Wydział lekarski.
Jan Ptaśnik ²⁾, Wydział humanistyczny.
Kazimierz Kling ²⁾, Wydział matematyczno-przyrodniczy.

Prodziekani:

Ks. Mieczysław Tarnawski ³⁾, Wydział teologiczny.
Roman Longchamps de Berier, Wydział prawa i umiejętności politycznych.
Witold Nowicki, Wydział lekarski.
Stanisław Zakrzewski ²⁾, Wydział humanistyczny.
Seweryn Krzemieniewski ²⁾, Wydział matematyczno-przyrodniczy.

Delegaci Rad Wydziałowych:

Ks. Adam Gerstmann, Wydział teologiczny.
Ludwik Ehrlich ¹⁾, Wydział prawa i umiejętności politycznych.

¹⁾ Od dnia 14. X. 1924 po ustąpieniu Kamila Stefki ze stanowiska Dziekana a Przemysława Dąbkowskiego ze stanowiska delegata Wydziału prawa.

²⁾ Po podziale Wydziału filozoficznego t. j. od dnia 17. XI. 1924, do którego czasu urzędowali na Wydziale filozoficznym jako Dziekan Jan Ptaśnik, jako Prodziekan Seweryn Krzemieniewski, jako delegat Rady wydziałowej Edmund Bulanda.

³⁾ Od dnia 23. IV. 1925 po ustąpieniu Ks. Stanisława Żukowskiego z powodu choroby.

Henryk Halban, Wydział lekarski.

Edmund Bulanda ¹⁾, Wydział humanistyczny.

Wojciech Rogala ¹⁾, Wydział matematyczno-przyrodniczy.

Stali referenci Senatu akademickiego:

Władysław Abraham, sprawy biblioteczne.

Ernest Till, sprawy fundacyjne.

Edmund Bulanda, sprawy budowlane.

Ks. Adam Gerstmann ²⁾, sprawy lokalów w budynkach uniwersyteckich.

Witold Nowicki } sprawy budżetowe.

Edmund Bulanda }

Kamil Stefko, sprawy rachunkowe kwestury.

Roman Longchamps de Berier, sprawy stowarzyszeń akademickich.

Komisja dyscyplinarna Senatu:

Prorektor i prodziekani.

Sąd akademicki dla spraw studentów:

Przewodniczący Juliusz Makarewicz, zastępca przewodniczącego Przemysław Dąbkowski, członkowie: Witold Nowicki, Eustachy Żyliński, zastępcy: Teofil Zalewski, Stanisław Ruziewicz.

Komisja biblioteczna:

Władysław Abraham, Roman Longchamps de Berier, Witold Nowicki, Władysław Podlacha, Jan Hirschler — z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. Ludwik Bernacki, dyrektor Biblioteki Ossolińskich.

Komisja międzynarodowej współpracy intelektualnej
(wybrana 2. kwietnia 1925 na lat 3):

Ks. Aleksy Klawek, Ludwik Ehrlich, Włodzimierz Sieradzki, Konstanty Chyliński, Henryk Arctowski.

Komisja dla spraw pomocy młodzieży akademickiej:

Przewodniczący Henryk Halban, zastępca przewodniczącego Edmund Bulanda, skarbnik Roman Longchamps de Berier, członkowie: Ks. Szczepan Szydelski, Konstanty Chyliński, Wojciech Rogala i (od 19. grudnia 1924) Doc. Antoni Sabatowski, jako referent „Opieki zdrowotnej“.

¹⁾ Po podziale Wydziału filozoficznego t. j. od dnia 17. XI. 1924, do którego czasu urzędowali na Wydziale filozoficznym jako Dziekan Jan Ptaśnik, jako Prodziekan Seweryn Krzemieniewski, jako delegat Rady wydziałowej Edmund Bulanda.

²⁾ Od dnia 23. IV. 1925 po ustąpieniu Ks. Władysława Żyły z powodu choroby.

Komisja dla spraw ekonomicznych:

Rektor jako przewodniczący, Henryk Halban, Roman Longchamps de Berier, Edmund Bulanda, Roman Rencki, Kamil Stefko, Stanisław Tołłoczko.

Komisja budżetowa:

Rektor i Dziekani, względnie upoważnieni przez nich zastępcy.

Członkowie Zarządu Powszechnych Wykładów Uniwersytetu i Politechniki z ramienia Uniwersytetu:

Przewodniczący: Józef Siemiradzki. Członkowie wybrani przez Senat: Kamil Stefko, Teofil Zalewski, Seweryn Krzemieniewski, Władysław Podlacha. Członkowie wybrani przez Wydziały: Ks. Adam Gerstmann, Ignacy Weinfeld, Marjan Franke, Konstanty Chyliński, Wojciech Rogala.

Delegat Senatu do Rady Naczelnej Kasy im. Mianowskiego:

Witold Nowicki (wybrany 18. grudnia 1923 na 2 lata).

Delegaci Senatu do Rady fundacyjnej Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza i do Kuratorji Domu akademickiego im. Andrzeja Potockiego:

Ernest Till i Ignacy Zakrzewski (wybrani 19. września 1924 na 3 lata).

Sekretarz Senatu:

Stanisław Postępski, dyrektor Kancelarii i notariusz U. J. K.

Śmierć wydarła z grona profesorskiego dwóch członków.

Dnia 28. XI. 1924 zmarł ś. p. Józef Wiczkowski, docent medycyny wewnętrznej z tytułem nadzwyczajnego profesora. Urodzony w Bohorodczanach w r. 1858, po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie uzyskał w roku 1883 dyplom doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przez parę lat był asystentem przy Katedrze chemji lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracując równocześnie w Szpitalu św. Łazarza w Krakowie. W r. 1886 osiada we Lwowie, w r. 1887 obejmuje kierownictwo pracowni chemicznej przy Szpitalu powszechnym a w r. 1900 zostaje prymarjuszem Oddziału chorób wewnętrznych tegoż szpitala i na tem stanowisku pozostaje do końca życia. W r. 1898 habilituje się jako docent chorób wewnętrznych na Uniwersytecie lwowskim a w r. 1906 otrzymuje tytuł nadzwyczajnego profesora. Stale od

swej habilitacji ogłasza wykłady lub ćwiczenia czy to w zakresie badania chemicznego i mikroskopowego wydzielin, czy też w dja-gnostyce chorób wewnętrznych, czy wreszcie z zakresu dja-gnostyki i terapii gruźlicy, w ostatnim zaś roku przed śmiercią obejmuje zastępczo wykłady Kliniki propedeutycznej. Wydał wiele prac z dzie-dziny medycyny wewnętrznej *) a nadto umiał na swoim oddziale szpitalnym wzbudzić żywy ruch naukowy wśród swoich współpra-cowników. Położył ogromne zasługi w akcji walki z gruźlicą, zorga-nizował i przez szereg lat prowadził Towarzystwo przeciwgruźlicze i założył sanatorium dla gruźliczych w Hołosku pod Lwowem. Wy-bitny i uczony lekarz, szczery kolega, pozostawił po sobie najlepszą pamięć. Nad trumną Jego przemówił imieniem Wydziału lekarskiego i Uniwersytetu Dziekan Wydziału lekarskiego Profesor Rencki.

Dnia 18. maja 1925 zmarł ś. p. Ks. Władysław Żyła, profesor zwyczajny historii sztuki kościelnej, w r. 1922 dziekan, w r. 1923 prodziekan Wydziału teologicznego. Urodzony w Bursztynie w r. 1877 po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie zapisał się na Wydział teologiczny Uniw. lwow., tutaj otrzymał w r. 1899 święcenia kapłańskie, poczem kontynuował dalej swe studia teolo-giczne w Innsbrucku, gdzie w r. 1902 uzyskał stopień doktora teo-logii. Po powrocie do kraju pracuje krótki czas w duszpasterstwie, niebawem jednak obejmuje stanowisko zrazu zastępcy katechety, potem profesora religii kolejno w szkole realnej we Lwowie, w I. gimnazjum w Tarnopolu i w II. gimnazjum we Lwowie, gdzie pra-cuje do r. 1918. Podczas długoletniej pracy w szkole dojrzewa u niego jego właściwe zamiłowanie i powołanie badacza historii sztuki. Studjuje estetykę, teorię i historję sztuki, podejmuje liczne podróże, w których zwiedził pięciokrotnie Włochy, kilkakrotnie Niemcy, nadto Francję, Belgję, Anglję, Holandję, Szwajcarję, wre-szcie Grecję, Hiszpanję, Portugalję, Danię, Szwecję, Egipt i Ziemię świętą. Od chwili otrzymania posady katechety gimnazjalnego we Lwowie w r. 1912 rozpoczął systematycznie naukę historii sztuki pod kierunkiem ś. p. prof. Bołoz-Antoniewicza. W r. 1912/13 otrzy-mał całoroczny urlop, który spędził na studiach w Paryżu i w Mo-nachium. Po przerwie spowodowanej wybuchem wojny i zajęciem Lwowa, kończy swe studia na Wydziale filozoficznym we Lwowie i w r. 1916 uzyskuje tutaj stopień doktora filozofii. W r. 1917 habi-lituje się na Wydziale teologicznym jako docent Historji sztuki,

*) patrz Kronika Uniw. Lwowskiego II. (1898/9—1909/10) — Lwów 1912.

którą już zastępczo wykładał od r. 1916. W r. 1919 zostaje profe-sorem nadzwyczajnym a w r. 1921 zwyczajnym profesorem historii sztuki kościelnej z uwzględnieniem archeologii chrześcijańskiej, przyczem jednak wykłada nie tylko dla studentów teologii, ale rów-nież i dla studentów świeckich. Z wielkim trudem i zapalem zorga-nizował Instytut sztuki kościelnej, nie szczędząc w tym celu wła-snych skromnych środków, przed śmiercią zaś zapisał swoje prywatne zbiory temuż Instytutowi. Był członkiem grona konserwatorów dla Małopolski wschodniej, członkiem Komisji historii sztuki Akademii Umiejętności, członkiem Lwowskiego Towarzystwa naukowego. Po-siadał odznakę francuską „Officier de l'Academie”. W latach 1923 i 1924 był kustoszem muzeum Lubomirskich, gdzie skatalogował liczny zbiór sztychów. Poza wykładami uniwersyteckimi wygłaszał liczne odczyty publiczne, organizował gromadne zwiedzanie zabytków i muzeów lwowskich tak dla swych słuchaczy jak i dla licz-nych wycieczek polskich i zagranicznych. Wydał drukiem kilka większych prac jak: Kościół Dominikanów w Tarnopolu (Lwów 1917). Katedra Ormiańska we Lwowie (Kraków 1919), Kościół i Klasztor Dominikanów we Lwowie (Lwów 1923) oprócz licznych drobniejszych artykułów, recenzji, listów z podróży i t. p.; nadto zostawił w rękopisie szereg prac jak: Z podróży na Wschód, Kaplica Coleoniego w Bergamo, Kaplica pałacowa Ludwika IX., Miscellanea über el Greco (po niemiecku), Typ owalny kościołów barokowych w Austrii, Czechach i na Morawach, Rzeźby i malowidła kościoła Dominikańskiego w Tarnopolu. Nieskazitelnego charakteru, niezmiernie miły w obejściu zyskał sobie miłość wszystkich, co Go poznali. Zgon Jego pokrył głęboką żałobą Uniwersytet i Wydział teologiczny, który nie prędko będzie mógł zastąpić pozostałą po Zmarłym lukę. Na życze-nie Zmarłego nie ogłoszono na pogrzebie Jego żadnych przemówień.

----- Mianowani zostali:

Na Wydziale teologicznym Ks. Dr. Andrzej Mytkowicz pro-boszcz w Jawiszowicach profesorem nadzwyczajnym socjologii chře-ścijańskiej (dekret z dnia 3. kwietnia 1925 Nr. 2735—IV/25);

Na Wydziale prawa i umiejętności politycznych: Przeniesiony w stan spoczynku zwyczajny profesor prawa politycznego Dr. Sta-nisław Starzyński profesorem honorowym (dekret z dnia 9. III. 1925 Nr. 2030—IV/25);

Na Wydziale lekarskim Dr. Jan Lenartowicz zwyczajny pro-fesor dermatologii w Uniwersytecie Jagiellońskim, zwyczajnym pro-fesorem dermatologii (dekret z dnia 25. II. 1925 Nr. 1379—IV/25);

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym Dr. Stanisław Kulczyński docent Uniwersytetu Jagiellońskiego profesorem nadzwyczajnym morfologii i systematyki roślin (dekret z dnia 13. XI. 1924 Nr. 11581—IV/24).

----- Habilitowali się:

Na Wydziale teologicznym:

Ks. Dr. Józef Umiński z historii kościelnej (zatw. reskr. Min. z 27. IV. 1925 (Nr. 2821—IV/25);

Ks. Dr. Henryk Likowski z historii kościelnej (zatw. reskr. Min. z 27. IV. 1925 Nr. 2399—IV/25);

Ks. Dr. Michał Wyszyński z prawa kościelnego (zatw. reskr. Min. z 4. VI. 1925 Nr. 4966—IV/25);

Ks. Dr. Aleksander Żychliński z teologii dogmatycznej (zatw. reskr. Min. z 30. XII. 1925 Nr. 13111—IV 25).

Na Wydziale humanistycznym:

Dr. Franciszek Smolka z papirologii (zatw. reskr. Min. z 13. II. 1925 Nr. 745—IV/25);

Dr. Zygmunt Kukulski z pedagogiki (zatw. reskr. Min. z 20. VII. 1925 Nr. 7283—IV/25);

Dr. Władysław Treter z historii sztuki nowożytnej i teorii nauk plastycznych (zatw. reskr. Min. z 17. VII. 1925 Nr. 5812—IV/25);

Dr. Jan Janów z filologii słowiańskiej ze szczególnem uwzględnieniem ruskiej;

nadto zaś Ministerstwo zatwierdziło zeszłoroczne habilitacje:

na Wydziale lekarskim:

Dr. Włodzimierza Koskowskiego z farmakologii doświadczalnej (reskr. z 9. IX. 1924 Nr. 8242—IV/24).

a na Wydziale humanistycznym:

Dr. Romana Ingardena z filozofii (reskr. z 4. III. 1925 Nr. 1924—IV 25);

Dr. Bohdana Richtera z sinologii (reskr. z I. X. 1924 Nr. 9970—IV 24);

Dr. Stanisława Schayera z filologii staroindyjskiej (reskr. z 30. X. 1924 Nr. 9971—IV/24);

Dwaj tutejsi docenci powołani zostali na katedry nadzwyczajne Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, mianowicie:

Dr. Serjusz Schilling-Siengalewicz na katedrę medycyny sądowej,

Dr. Teofil Emil Modelski na katedrę historii średniowiecznej.

----- Nowymi lektorami zostali ustanowieni: Gustaw Obalski-Testart dla języka francuskiego, Giuzin Hanum dla języka

tureckiego, Béla Rampel dla języka węgierskiego, Franjo Črnek dla języka serbsko-chorwackiego, Franciszek Frączkowski dla nauki wymowy.

----- Odznaczenia naukowe uzyskali:

Prof. Dr. Jan Czekanowski mianowany został zwyczajnym członkiem krajowym Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Prof. Ks. Dr. Aleksy Klawek i Doc. Dr. Eugenjusz Kucharski zostali członkami czynnymi Towarzystwa naukowego we Lwowie; członkami przybranymi T-wa mianowani zostali: Prof. Stanisław Kulczyński, Doc. Dr. Franciszek Smolka, asyst. st. Dr. Jan Janów, lektor Dr. Władysław Chodaczek; nadto otrzymali nagrody T-wa z funduszu konkursowego Min. W. R. i O. P.: Prof. Dr. Leon Kozłowski, asystenci Dr. Karol Stojanowski i Dr. Andrzej Klisiecki.

Profesorowi Dr. Oswaldowi Balzerowi nadał Wydział prawno-ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego tytuł doktora prawa *honoris causa*.

----- W roku szkolnym 1924/25 korzystali z płatnych urlopów na wyjazd za granicę dla celów naukowych: a) przez przeciąg całego roku: profesorowie Leon Kozłowski, Franciszek Groer, Stefan Banach, Stanisław Loria, b) przez jeden, wzgl. dwa trymestry: profesorowie Jerzy Kowalski, Eustachy Żyliński, Wojciech Rogala, Juljusz Kleiner, Stanisław Witkowski, Władysław Tarnawski, c) a na czas krótszy wyjeżdżali: profesorowie Jan Hirschler, Władysław Szymonowicz, Antoni Cieszyński i Jakób Parnas, wreszcie przebywali na rocznych urloпах profesorowie Ks. Zygmunt Bielawski i Juljusz Makarewicz.

Nadto otrzymali urlop roczny częściowo płatny (po strąceniu z uposażenia kosztów zastępcy) asystenci starsi Wydziału lekarskiego Doc. Dr. Włodzimierz Koskowski i Dr. Antoni Bant, którzy jako stypendyści fundacji Rockefellera udali się na studia do Ameryki i Anglii. Również Doc. Dr. Napoleon Gąsiorowski odbył dzięki zaproszeniu Międzynarodowego Urzędu zdrowia fundacji Rockefellera kilkumiesięczną podróż naukową po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej celem zwiedzenia zakładów bakteriologicznych i urządzeń higienicznych. Z początkiem 1925 roku uzyskał płatny urlop dla studjów za granicą asystent starszy Dr. Tadeusz Falkiewicz, wreszcie za płatnym urlopem wyjechał za granicę asystent starszy Dr. Julian Tumidański, przyczem otrzymał nadane mu przez Rektora stypendjum w kwocie 600 zł., ufundowane przez Dziekana Wydziału lekarskiego prof. Renckiego.

Za urlopem bezpłatnym, a zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po 1.000 zł. wyjeżdżali za granicę asystenci Wydziału prawa Dr. Kazimierz Przybyłowski i Dr. Ludwik Dworzak, a podczas wakacji przy urlopie płatnym Mg. Antoni Derzyng za zasiłkiem 600 zł.

Z Wydziału humanistycznego bawił za granicą b. asystent starszy Dr. Jerzy Kuryłowicz, otrzymawszy stypendjum Rządu francuskiego w wysokości 600 Fr. miesięcznie; również na przedstawienie Wydziału humanistycznego otrzymał stypendjum rządowe zagraniczne w wysokości 800 Fr. miesięcznie Dr. Kazimierz Zakrzewski.

Absolwent Wydziału matematyczno-przyrodniczego Zbyszek Zieliński otrzymał stypendjum amerykańskie utworzone przez Związek narodowy polski w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Na rok akademicki 1925/26 otrzymali rządowe stypendja zagraniczne: z Wydziału prawa asyst. st. Dr. Tadeusz Bigo (2.500 zł.), z Wydziału lekarskiego asyst. Dr. Jan Jankowski (3.500 zł.) i absolwent Antoni Falkiewicz (2.500 zł.), z Wydziału humanistycznego asyst. Dr. Mieczysław Kreutz (2.100 zł.), asyst. Dr. Eugenjusz Słuszkiewicz (2.500 zł.) i Dr. Jan Mydlarski (2.500 zł.).

----- W składzie personelu administracyjnego zaszły nieznaczne zmiany: w Kwesturze ustąpił przyjęty na praktykę rachmistrz Włodzimierz Baziuk, a na jego miejsce zamianowany został Marjan Diener, który ustąpił z końcem sierpnia 1925.

Kwestor Uniwersytetu Józef Malec otrzymał z Prezydium Rady Ministrów podziękowanie za pracę przesłaną na konkurs Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego na temat uproszczenia i udoskonalenia trybu, systemu urzędowania i manipulacji kancelaryjnej, oraz rachunkowości i kasowości.

Z początkiem 1925 roku odbyły się zawodowe egzamina praktyczne urzędników personelu administracyjnego przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26. czerwca 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 630), które z pomyślnym wynikiem złożyli: dla I. kategorii urzędników państw. zastępca sekretarza Józef Krauss, dla III. kategorii zarządca Uniwersytetu Aleksander Seidler, oraz kancelistki Stanisława Terlecka, Marja Lachowiczówna, Walerja Gałatówna, Jadwiga Gothsonerówna i Regina Orlicka. W miesiącu lipcu b. r. złożył też egzamin zawodowy dla urzędników II. kategorii służby kasowo-rachunkowej rachmistrz Kwestury Marjan Diener.

----- Wskutek rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28. maja 1925 Nr. 5030—IV/25 utworzona została przy Uniwersytecie „Komisja dyscyplinarna dla personelu administracyjnego państwowych Szkół wyższych we Lwowie“, a to dla urzędników (od VII. do XII. stopnia służbowego włącznie) oraz dla niższych funkcjonariuszów Uniwersytetu J. K., Politechniki Lwowskiej i Akademii Medycyny Weterynaryjnej.

Do składu tej Komisji, ustanowionej na trzylecie 1925—1927, weszli mianowani przez Ministerstwo: Profesorowie Uniwersytetu Dr. Alfred Halban jako przewodniczący Komisji i Dr. Kamil Stefko jako zastępca przewodniczącego, tudzież profesorowie, urzędnicy i niżsi funkcjonariusze pomienionych trzech Szkół jako członkowie, którzy na ogólnym zebraniu w dniu 30 czerwca 1925 przeprowadzili podział Komisji na stałe komplety, odrębne dla każdej Szkoły z jednej strony i odrębne dla poszczególnych kategorii urzędników i dla niższych funkcjonariuszów z drugiej strony.

Dla Uniwersytetu utworzono w ten sposób 4 komplety w następującym składzie:

dla urzędników I. kategorii dla urzędników II. kategorii

Przewodniczący: Alfred Halban

Członkowie:

Rudolf Kotula

Józef Krauss

dla urzędników III. kategorii

Członkowie:

Józef Malec

Tadeusz Markowski

dla niższych funkcjonariuszów

Przewodniczący: Kamil Stefko

Członkowie:

Ks. Stanisław Żukowski

Gabrjela Pikor

Marja Zierhoffer

} alternatywnie

Członkowie:

Rudolf Kotula

Józef Krauss

Jan Mościcki

Wincenty Mochon

Emil Dudek

} alternatywnie

} alternatywnie

Rzecznik dyscyplinarny: Stanisław Postępski.

II.

UROCZYSTOŚCI I WYSTĄPIENIA
REPREZENTACYJNE.

1. Przyjęcie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rok akademicki 1925/6 poprzedziło zdarzenie doniosłe, zapisane trwałymi głoskami w rocznikach Uniwersytetu Jana Kazimierza. Oto Uniwersytet miał zaszczyt po raz pierwszy przyjmować w swych murach Najwyższego Zwierzchnika Państwa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego. Zapowiedziany już na kilka tygodni przedtem przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Lwowa wywołał w całym mieście powszechną radość a przygotowaniem przyjęcia zajął się obszerny Komitet obywatelski, do którego wszedł również nowo obrany Rektor. W pierwotnym planie dłuższego pobytu Pana Prezydenta projektowane było przyjęcie w postaci rautu wydanego przez Uniwersytet w jego salach reprezentacyjnych, gdy jednakże pobyt ten został skrócony, musiał odpaść cały szereg uroczystości a między innymi i owo przyjęcie. W ścieśnionym znacznie programie udało się Rektorowi uzyskać przynajmniej to, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej raczył przyrzec krótkie odwiedziny Uniwersytetu dla przyjęcia hołdu ze strony tej instytucji i wpisanie się do księgi pamiątkowej. Dnia 5. września przed godziną 5 popołudniu zebrał się w sali posiedzeń Senatu obecni we Lwowie Profesorowie i Docenci w togach, Asystenci Uniwersytetu, Urzędnicy Biblioteki i Kancelarii uniwersyteckich oraz Młodzież akademicka, która od wejścia do gmachu przez klatkę schodową i krużganki utworzyła gęsty szpaler. W przedśionku gmachu oczekiwał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej Rektor z Prorektorem i Dziekanami w togach, w otoczeniu pedeli z berłami. Gdy ukazał się orszak Pana Prezydenta, spuszczone z balkonu nad wejściem wielką chorągiew Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem Pan Prezydent poprzedzony berłami

w towarzystwie Rektora, Prorektora, Dziekanów i swojej świty udał się na I. piętro gmachu do sali posiedzeń Senatu akademickiego, powitany hymnem państwowym odśpiewanym przez Chór akademicki. W sali posiedzeń usiadł Pan Prezydent na przygotowanym fotelu, poczem Rektor, za którym ustawili się w półkołu profesorowie i inni uczestnicy uroczystości wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie Rzeczypospolitej!

Niech mi będzie wolno imieniem Senatu akademickiego, Profesorów i Młodzieży Wszechnicy Jana Kazimierzowej złożyć Ci Panie Prezydencie Rzeczypospolitej głęboki hołd i wypowiedzieć uczucia szczęścia, jakie obecność Twoja wśród nas wzbudza. W tym pięknym gmachu rozbrzmiewała przez szeregi lat potężna myśl polska Sejmu i Samorządu galicyjskiego, która kierowała wprawdzie jedną tylko częścią Polski, ale ogarniała też cały obszar naszej Ojczyzny, śląc tęskny wzrok ku zmuszonej wówczas do milczenia stołecznej Warszawie. Hojność Rzeczypospolitej i mądrość Jej Sterników oddała następnie gmach ten Uniwersytetowi Jana Kazimierza, który od wieków jest ogniskiem kultury polskiej, który w tem zawsze wiernem mieście stoi na straży najwyższych dóbr narodowych, ducha polskiego i nauki polskiej. Wychowankowie nasi krwią swoją obficie przelaną wykuwali wraz z całą Polską granice Rzeczypospolitej a jest obecnie naszym usiłowaniem, aby z ich szeregów stawali w przyszłości dzielni budowniczości Państwa. Przez przybycie w nasze mury dajesz Dostojny Panie dowód, że Rzeczpospolita otacza uznaniem i opieką ten przybytek nauki i kultury narodowej i spełniasz nakaz naszego założyciela Króla Jana Kazimierza, który w akcie erekcyjnym z r. 1661 mówi wyraźnie:

„Przyrzekamy w końcu Naszem i Naszych Następców imieniem, że my rzeczony Uniwersytet lwowski w tych wszystkich sprawach, które odnoszą się do jego całości, w powadze, sile i blasku zachowamy i bronić będziemy. Co również Następcy Nasi po wieki spełniać będą powinni“.

Dzięki Ci więc Dostojny Panie za ten zaszczyt uczyniony naszemu Uniwersytetowi, który też dzień dzisiejszy zapisze w swych rocznikach jako jeden z najdonioślejszych, że może po raz pierwszy witać w swych murach Przedstawiciela Majestatu Odrodzonej Ojczyzny.

Niech więc zabrzmi z głębi serca pochodzący okrzyk:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje!

Obecni z zapalem powtórzyli ten okrzyk, poczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej wpisał się do księgi pamiątkowej, wypowiedział w krótkości wyrazy uznania i życzliwości dla Uniwersytetu Jana Kazimierza i po rozmowie z Rektorem i kilkoma Profesorami opuścił z tym samym ceremoniałem gmach uniwersytecki, żegnany gromkimi okrzykami zgromadzonej Młodzieży.

Krótką tą, kilkanaście minut trwającą uroczystość pozostawiła u wszystkich uczestników niezatarte wrażenie. Pozatem Rektor jako

należący do dużej świty Pana Prezydenta brał udział we wszystkich punktach programu Jego pobytu we Lwowie od przywitania na dworcu aż do pożegnania w chwili odjazdu i miał sposobność kilkakrotnie udzielić Mu Informacji dotyczących stanu Uniwersytetu.

2. Inauguracja nowego roku akademickiego.

Uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego 1924/25 odbyło się dnia 11. października. Uroczystość rozpoczęła się pontyfikalną mszą świętą, odprawioną o godz. 9 rano w bazylice przez Najprzewielebniejszego Ks. Arcybiskupa Twardowskiego, w której uczestniczył Senat akademicki i Grono Profesorów w togach. Następnie o godz. 11 zgromadzili się w auli Uniwersytetu Dostojnicy, zaproszeni Goście i licznie zebrana Młodzież, poczem w uroczystym pochodzie weszli na salę podzieleni na fakultety Profesorowie odziani w togi oraz Senat akademicki wraz z Rektorem i zajęli miejsca na trybunie. Po odśpiewaniu przez Chór akademicki pieśni „Gaude Mater Polonia“, Rektor wygłosił następujące przemówienie:

Dostojne Zgromadzenie! Kochana Młodzieży!

Uświęconym przez tradycję zwyczajem rozpoczynamy w sposób uroczysty nowy rok akademicki. Blasku tej uroczystości nadaje obecność Dostojnych Gości, którzy przybyciem swoim dają dowód uznania i życzliwości dla naszego Uniwersytetu, zrozumienia ważności i znaczenia tej Instytucji w życiu narodowym i naszego miasta. Witam więc przedstawiciela Rządu w osobie Czcigodnego Pana Wojewody, witam przedstawicieli Duchowieństwa, a przede wszystkim Naszego Najprzewielebniejszego Arcypasterza, który dziś modłami swemi prosił o błogosławieństwo Boże dla naszej pracy, witam reprezentantów naszej Armji, Prezydum miasta, Wyższych Uczelni, Władz i Urzędów, Towarzystw naukowych i Zrzeszeń zawodowych oraz wszystkich Wielce Szanownych Gości łaskawie przybyłych. Witam ich a zarazem dziękuję serdecznie, że raczyli wziąć udział w tem naszym święcie uniwersyteckiem.

Na tem corocznem zebraniu uważamy za swój obowiązek zdać publicznie sprawę z życia uniwersyteckiego, nakreślić plany na przyszłość, przedstawić warunki, wśród których rozwija się działalność naszej Instytucji.

Wobec tego, że Wielce Szanowny mój poprzednik na urzędzie rektorskim Pan Prorok Makarewicz wydał już drukiem kronikę uniwersytecką za rok ubiegły, którą pozwoliłem sobie rozdać pomiędzy uczestników dzisiejszego zebrania, czuję się zwolnionym od składania szczegółowego sprawozdania z tego roku. Pozwalam sobie jednak w krótkim zarysie rzucić okiem na najważniejsze zdarzenia, które ilustrują linię rozwojową naszego Uniwersytetu.

Streściwszy pokrótce sprawozdanie swego poprzednika mówił Rektor dalej:

Oto jest w najkrótszym zarysie przedstawiona treść sprawozdania za rok ubiegły. Z tego krótkiego szkicu widocznem jest, że Uniwersytet nasz znajduje się w ustawicznym rozwoju, że praca na nim wre w całej pełni. Senat akademicki i Rady Wydziałowe dokładają starań, aby pod każdym względem Uniwersytet J. K. zdążył za ogólnym postępem, aby szedł za wzorami zachodnimi i zajmował należne mu miejsce pośród Uniwersytetów świata, między którymi pod względem liczby studentów niewiele tylko go przewyższa.

Ta duża ilość studentów budzić musi poważne refleksje i to z różnych punktów widzenia. Uniwersytet nasz przekroczył pod tym względem już znacznie najwyższą cyfrę przedwojenną; podobnie silny a stały wzrost liczby studentów wykazują inne Uniwersytety polskie tak, że ogółem mamy w Polsce około 40.000 studentów wyższych Uczelni. Można by a nawet należałoby się zastanowić, czy ten ogromny napływ młodzieży do studjów wyższych jest objawem w zupełności zdrowym, czy nie świadczy on o pewnym braku równowagi społecznej, zwłaszcza przy uwzględnieniu tak znacznego u nas odsetka analfabetów i niedorozwoju stanu średniego, stanowiącego potężny odłam społeczeństw zachodnich. Jakkolwiekby jednak wypadłyby tego rodzaju rozważania, liczyć się musimy z tem zjawiskiem, przy czem obojętnie stoję na stanowisku, że sztucznymi środkami zapobiedz mu niepodobna i że należy pozostawić samemu rozwojowi życia społecznego w drodze ewolucji należyte ustosunkowanie się warstw społecznych. Toteż z konieczności wprowadzony, niewątpliwie niesympatyczny środek tego rodzaju jak numerus clausus musi się uważać jako zabieg przejściowy a również podwyższenie wszelkich opłat uniwersyteckich, a więc podrożenie studjów nie może być uważane jako odpowiedni sposób wyjścia z trudnego tego zagadnienia. Jedynie chyba podniesienie poziomu wymagań naukowych wobec oddających się studjom wyższemu, dokładniejsza selekcja z pośród bardzo niejednorodnego materiału młodzieży i to już w szkole średniej i surowsza kwalifikacja kandydatów dałyby się usprawiedliwić jako środki ograniczające napływ młodzieży do szkół wyższych, zwłaszcza jeżeli się porówna stosunki w tym względzie istniejące w takiej Francji lub Anglii, gdzie istotnie tylko zdolna i pracowita młodzież może podolać stawianym im wymaganiom. W każdym razie spoczywa niewątpliwie na Państwie obowiązek zadośćuczynienia dążeniom społeczeństwa i dania wszystkim pragnącym wyższej wiedzy możliwości jej zdobywania. Nie można zarzucić czynnikom kierowniczym Państwa, by okazały się one głuche na to wezwanie swych obywateli. Z pewnym rozmachem nawet przystępuje Państwo zaraz w pierwszych latach swego odrodzonego istnienia do utworzenia, obok poprzednio istniejących, kilku nowych uczelni wyższych a w szczególności dwóch pełnych Uniwersytetów w Poznaniu i we Wilnie i to pomimo dużych trudności, wypływających tak z braku odpowiednich pomieszczeń, jak i należycie ukwalifikowanych sił naukowych. Uczelnie starsze a więc i nasza Wszechnica ze szczerą życzliwością spogląda na rozwój tych nowych ognisk nauki polskiej, gdzie też niejedna z wyrobionych u nas sił naukowych znalazła nowe pole działania. W roku bieżącym

wreszcie Rząd przystępuje do realizacji przewidzianego uchwałą Sejmu ustawodawczego z 22. września 1922 zamiaru założenia Wyższej Uczelni ruskiej, aby uczynić zadość dążeniom kulturalnym swych obywateli ruskiej narodowości. Rzeczpospolita czynem tym pragnie — w myśl dawnej tradycji polskiej — dać tym swoim obywatelom, żyjącym z nami od wieków na wspólnej kresowej ziemi, dowód sprawiedliwości i gotowości spełnienia ich uprawnionych żądań w dziedzinie swojskiej kultury, która może swobodnie rozwijać się na ściśłym gruncie państwowości polskiej. Powstanie tej wyższej uczelni ruskiej wymaga bardzo starannego przygotowania, aby mogła ona istotnie spełnić swoje zadanie na pożytek Państwa i jego obywateli ruskiej narodowości, przede wszystkim zaś musi ona być pomieszczona w takim środowisku, gdzieby w spokoju, zdala od tarć narodowościowych i kolizji z instytucjami naukowymi polskimi mogła pracować i rozwijać się jako instytucja czysto naukowa i kulturalna, bez charakteru organizacji politycznej a tem bardziej bojowej. Dlatego też uważam za obowiązek wypowiedzieć w tej chwili i z tego miejsca przekonanie, wyrażone już niejednokrotnie przez nasz Uniwersytet w interesie nauki tak polskiej jak ruskiej, że Lwów nie może być żadną miarą miejscem dla tej Wyższej Uczelni ruskiej. Przekonanie to dzieli niewątpliwie całą polską ludność tego miasta i niepodobna wątpić, że i sfery kierujące Państwem staną na tem samym stanowisku.

Wróćmy jednak do sprawy przepełnienia naszego Uniwersytetu. Blisko siedm tysięcy studentów to zastęp ogromny, to armja, która dla samej ewidencji wymaga wielkiego a sprawnego aparatu administracyjnego a cóż dopiero mówić o spełnieniu zadań pedagogicznych wobec tylu uczniów. To zadanie pedagogiczne staje się samo przez się coraz trudniejsze i z tego powodu, że obecnie według nowoczesnych zasad studjów uniwersyteckich kładzie się w coraz większej mierze — i to we wszystkich działach nauki — nacisk na samodzielną pracę ucznia w laboratorjach, seminarjach i wszelkiego rodzaju pracowniach. Minęły więc czasy, w których student mógł się ograniczyć do słuchania wykładów, obejrzenia pokazów lub przypatrzenia się kilku klasycznym eksperymentom na wykładzie a następnie oddać się swobodnie nauce z książki lub ze skryptów. Dziś wszędzie — i to nie tylko w naukach przyrodniczych — żąda się bezpośredniej pracy ucznia w warsztacie naukowym, zdobywania własnem badaniem prawdy i doświadczenia. Stąd ogromne zapotrzebowanie nowych pomieszczeń, licznego personelu sił naukowych, ciągle domaganie się od Skarbu Państwa zwiększenia dotacji i nowych pozycji w budżecie, co nieświadomym stanu rzeczy wydawać się może w dzisiejszych ciężkich czasach rozrzutnością czy nieogłędnością. Nie dziw więc, że nasz Uniwersytet, chociaż otrzymał już sporą część gmachów byłego Wydziału krajowego, czeka z niecierpliwością na opróżnienie reszty, bo nawet po otrzymaniu wszystkiego nie zaspokoi w pełni swoich potrzeb.

Ale z tym rozwojem Uniwersytetu pod względem ilości studentów i z tą zmianą systemu pedagogicznego wzrasta niepomrotnie praca profesorów. Do wykładów przybywa żmudne kierownictwo cwi-

czeń, prowadzonych z powodu nadmiaru uczniów w kilku serjach, ogromna zaś ilość egzaminów oraz działalność w zarządzie uniwersyteckim pochłania resztę wolnego czasu, zużywa siły i wyczerpuje nerwy. Te mnogie i ciężkie zajęcia odrywają profesorów od badań samodzielnych, utrudniają im spełnienie najpiękniejszej części ich zawodu i powołania t. j. oddanie się twórczej pracy badawczej, posuwanie wiedzy naprzód i pomnażanie dorobku polskiego w skarbcu ogólnie światowych zdobyczy naukowych. Nauka bowiem to jest wielka pani, żąda też od swych sług zupełnego oddania się na swe rozkazy. Do pracy naukowej niezbędnym jest spokój ducha, swoboda umysłu wolnego od trosk a nadto możność rozporządzania doskonałym aparatem badawczym, niezmiernie kosztownym, ciągle nowym i nigdy niewystarczającym. Badacz musi mieć bezpośredni kontakt z instytucjami naukowymi całego świata, dostępne muszą mu być studia w przeróżnych bibliotekach i archiwach, pracowniach i stacjach doświadczalnych, umożliwiona własna obserwacja życia społecznego różnych państw i narodów, czy też zjawisk przyrody w różnych częściach kuli ziemskiej. I tutaj staje przed nami poważny problem dotyczący samej istoty Uniwersytetów wogóle i dalszego ich charakteru w przyszłości. Czyż mianowicie z dwóch podstawowych celów Uniwersytetu, a mianowicie z jednej strony pielęgnowania i rozwoju nauki, z drugiej zaś kształcenia zastępów młodzieży do zawodów inteligentnych na potrzeby Państwa i społeczeństwa — ten pierwszy nie ustępuje, wobec omówionych stosunków, coraz bardziej na plan drugi? Czyż w ten sposób nie zachodzi słuszną obawą pewnej dekadencji Uniwersytetów a mianowicie stopniowej ich przemiany na szkoły zawodowe czy fachowe? Najbliższa przyszłość musi zająć się rozwiązaniem tego zagadnienia. Na zachodzie a zwłaszcza w Anglii zaczyna się coraz wyraźniej rozdzielać czynność pedagogiczną od pracy badawczej profesorów, coraz więcej zwalnia się ich od zadań nauczycielskich, które porucza się siłom pomocniczym. Wybitny profesor występuje rzadko z wykładem, ale wykład taki to wypadek dnia, na który zjeżdżają się ludzie nauki z całego kraju, bo w wykładzie tym zdaje uczony sprawę z własnych badań, oświetla aktualne zagadnienia naukowe według ostatniego stanu wiedzy, rzuca nowe myśli, wskazuje drogi nowych poszukiwań. Wykład taki nie ma na celu nauczania, jego zadaniem jest zapłodnić umysł słuchacza, czy nim jest student czy ukończony specjalista do nowych samodzielnych badań. Co więcej, tworzy się tam coraz więcej instytucji poświęconych wyłącznie pracy badawczej, w których pracują wolni od obowiązków pedagogicznych wybitni uczeni i pod ich kierunkiem młodzi adepci nauki. Możliwe to jest w bogatych państwach i społeczeństwach a zwłaszcza tam, gdzie istnieje zrozumienie ważności i doniosłości nauki i gdzie społeczeństwo nie żałuje grosza na instytucje o charakterze czysto naukowym. W naszych warunkach muszą Uniwersytety — acz z coraz większą trudnością — utrzymywać charakter instytucji badawczych a wszelkie wydatki na tak niezmiernie kosztowne zadania czerpać wyłącznie ze Skarbu Państwa, niestety dziś niezasobnego. Należy jednak mieć wiarę, że w dalszym rozwoju

odrodzonego Państwa nauka znajdzie coraz lepsze warunki rozwoju i że mimo obecne przesunięcie się pojęcia wartości na stronę dóbr materialnych, odzyska ona należną jej godność i dostojęństwo.

A teraz jeszcze słowo do Was Kochana Młodzieży, najmilszy nasi Goście a zarazem Gospodarze dzisiejszej uroczystości.

Nie potrzebuję Wam chyba mówić o Waszych obowiązkach, bo wszak sami wiecie, że zadaniem waszym jako studentów jest przede wszystkim nauka i praca nad przysposobieniem się do zajęcia ważnych stanowisk w społeczeństwie. Państwo z danin składanych przez obywateli łoży ogromne sumy na Wasze wykształcenie, byłoby więc czynem wprost niepatriotycznym marnowanie tego grosza publicznego przez zaniedbywanie się w nauce, które przytem może nie raz pociągnąć za sobą spalenie i zmarnowanie całego życia. Na jedno jednak pragnąłbym Wam zwrócić uwagę. Życie w czasach silnej przewagi haseł materialistycznych. Czynniki natury gospodarczej stają się podstawą wzajemnego stosunku ludzi między sobą i polityki narodów. Świat chce odrobić straszne zniszczenia wielkiej wojny, dąży do dobrobytu i do zdobycia utraconych bogactw. Słyszycie zewsząd, że dziś w odrodzonej Polsce nie czas na romantyczne bujania w marzeniach, że trzeba pługiem i młotem, ręką i maszyną utrwaląć siły ekonomiczne Państwa w twardej walce o byt z innymi narodami. Niech jednak ten realizm myśli nie zabija w Was idealizmu uczuć. Niech pracy Waszej przyświeca wyższy cel: dobro Ojczyzny i spełnienie Bożego nakazu, gdyż tylko wtedy i ta praca i nawet to zdobyte przez nią bogactwo dać Wam może szczęście, do którego przecież każdy człowiek dąży. Strzeżcie się przytem lekceważenia tych dziedzin wiedzy, które bezpośrednio nie dadzą się przekuć na materialne dobra i korzyści, nie traktujcie nauki wyłącznie jako narzuconego Wam porządku społecznego zadania i środka do zdobycia kawałka chleba, ale starajcie się w niej samej znaleźć własną jej wartość, wewnętrzne piękno i to dostojęństwo, którego pięknym symbolem jest ten monarszy strój purpurowy, w jaki tradycja każe ubierać Rektorów Uniwersytetu. Korzystajcie więc ze sposobności, jaką wielu z Was znajdzie jedynie w okresie studjów uniwersyteckich i poświęćcie choć część swoich wysiłków czystej myśli naukowej, próbujcie wzlotów w dziedzinie twórczości a zapewniam Was, że chwile na ten cel poświęcone nie zostaną bez realnej nagrody, przedewszystkiem zaś i teraz i później — w toku nieraz ciężkiego zmagania się z szarżyzną życia — staną się dla Was promiennym światłem i źródłem prawdziwej a głębokiej rozkoszy. Choć w ciężkich przeważnie żywocie warunkach, pracujcie z zapałem i pogodą w duszy, strzeżcie się bezpłodnych narzeków, wątpliwości i goryczy, patrzcie na świat jasno z tym optymizmem, który jest prawdziwie twórczą siłą, nie unikajcie trudu, świadomi tego, że jost on nieodłącznym i koniecznym u nawet dobroczynnym towarzyszem człowieka, gdyż jak słusznie mówi poeta-filozof:

W tem szczyt mądrości tkwi niezbiacie,
W tej tylko myśli prawda się ukrywa,

Że godnym wolność mieć i życie,
Kto codziennie w trudnej walce je zdobywa.

Wzywaniem do pracy otwieram nowy rok akademicki 1924/25.

Po mowie rektorskiej nastąpił wykład Prof. higieny Dr. Zdziśława Steusinga na temat:

„Zagadnienie odporności ustroju przeciw chorobom zakaźnym“.

3. Akademia ku czci Bolesława Chrobrego.

Z powodu dziewiętnastej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego postanowił Senat akademicki urządzić uroczystą Akademię, która odbyła się dnia 14. marca 1925 roku w auli uniwersyteckiej wobec przybyłych Dostojników, zaproszonych Gości i licznie zgromadzonej Młodzieży. Po wejściu na salę w uroczystym pochodzie Profesorów w togach oraz Senatu akademickiego wraz z Rektorem i odśpiewaniu przez Chór akademicki pieśni „Bogu Rodzica“, Rektor zagał uroczystość następującem przemówieniem:

Czcic wielkie postacie historyczne, święcić pamięć czynów i zdarzeń, co w dziejach zabłysły światłem mocy lub chwały, jest obowiązkiem Narodu, który chce swój byt terazniejszy oprzeć na mocnych fundamentach przeszłości a budować go dla przyszłości. Odczuć raczej niż rozmysłem wiedziony, ogół wybiera z lat dawnych te chwile i takie zdarzenia, jakich rozpatrywanie i wspomnienie jest dla współczesnych najlepszym wskazaniem życiowemu dobie bieżącej i najsilniejszym źródłem nowych poczynów. W długim okresie niewoli bronił się nasz Naród od uspienia rozdrapywaniem swych ran najboleśniejszych, rozpałał swą odporność myślą o tych zatraconych, co z gołymi rękami rzucali się na olbrzymie potęgi zaborców, roztkliwiał się nad losem skazańców sybirskich i więźniów Cytadeli czy Kufsteinu, wznosił ducha na skrzydłach pieśni swych wieszczów, pokrzepiał się wielkim czynem III. maja, podniecał błyskami epopei Napoleońskiej. I mimo ciężkie prześladowania, mimo groźniejsze może od nich naginanie się do form życia niewolniczego przetrwał, karmiony temi wspomnieniami, niespożyty duch narodowy i gdy wybiła wielka godzina dziejów, mógł wzniesć potężny okrzyk zmartwychwstania.

Lecz dziś po odzyskaniu niepodległości, zwrócić się nam należy do innych obrazów przeszłości. Chyląc czoło przed bohaterskimi zmaganiem się Polski niewolnej, wzbudzić musimy powszechną w Narodzie świadomość, że nie tylko pogrobowcami jesteśmy smutnego okresu niewoli, lecz przedewszystkiem spadkobiercami wielkiej potęgi państwowej, która z mroków średniowiecza wyłania się odrazu w całym swym blasku i poprzez wieki całe, wśród różnych losów kolei, kroczy po pewnej linii wytycznej, wskazanej jej przeznaczeniem Narodu naszego na ziemi. Rozpamiętując dziś świetność dawnej Polski, nie tylko nabieramy wiary w przyszłość, lecz również możemy w lo-



gicznym biegu dawnych dziejów znaleźć wskazania drogi, po której rozwój państwa winien postępować. A sięgnąć nam trzeba daleko i głęboko w zaranie naszego bytu państwowego, w czasy, gdy kładły się jego zręby, które dziś nam na nowo odwalać, wzmacniać i budować przychodzi. W tej odległej, cieniami wieków zakrytej przeszłości szukać jednak musimy prawdy z ogromnym mozolem, przez pracę badawczą uczonych, co wolni od wszelkich doktryn lub współczesnych prądów politycznych, wyławiają drobne okruszki faktów, aby je potem z pomocą twórczej intuicji ująć w konstrukcyjną całość i dać nam może niezupełny ale prawdziwy obraz epoki. To też gdy dzisiaj mamy spojrzeć o dziewięć wieków wstecz, aby współczesnym przypomnieć postać wielkiego Chrobrego, który przeorawszy mieczem rozległe obszary od Bałtyku do Dniepru, utrwalił potęgę Polski włożeniem na skronie swoje Korony Królewskiej, Uniwersytet nasz jako przedstawiciel nauki uważał za swój obowiązek odezwać się na pierwszym miejscu i w tej uroczystej Akademii nakreślić znaczenie tej epoki i związek jej z całą dalszą i dzisiejszą historią Polski. Niechaj ta krótka godzina myśli, zwróconej wstecz w daleką a świetną przeszłość Narodu, oderwie umysły nasze od codziennego znoju i trosk dzisiejszych przy odnawianiu Państwa i niechaj Duch Wielkiego Króla oświecili nam drogę, jaką iść mamy ku wielkiej, wspaniałej przyszłości.

Następnie Prof. Dr. Stanisław Zakrzewski wygłosił wykład o znaczeniu dziejowym postaci Króla Bolesława Chrobrego.

Po wykładzie studentka Wydziału humanistycznego p. Murzyńska oddeklamowała „Lament na śmierć Bolesława z kroniki Galla“ w umyślnie na tę uroczystość dokonanym przekładzie Prof. Dr. Edwarda Porębowicza w następującym brzmieniu:

Wszystek wiek i wszystka płeć i wszystkie stany bieżącie!
Bolesławów-pana zewłok rzewnym płaczem żegnajcie!
Chwale męża ogromnego cześć i pokłon oddajcie!

Hej, hej, Bolesławie, gdzie Twoja sława?
Moc, dostojność, przebogatyh włości dzierzawa?
Jedno Polska u twych kolan smętna i łzawa.

Podeprzyjcie kłoniącą się w mej żałości grabiowie!
Syny moje, chobre woje, pomoc nieście mnie wdowie!
Stańcie z niemi z obcej ziemi goście i włodarzowie!

Ciężkie-ż będzie od tej pory dusz władanie kapłanom,
Trudne-ż będzie od tej pory wojowanie hetmanom,
Gorze świeckim i duchownym i gorze wszystkim stanom!

Wam matrony włos trefiony ani czepce złociste,
A wam dziewczki, nie przystoją wienice, szaty barwiste;
W płótna lniane przyodziane lejcie ślozy rzęsiste.

Hej, Hej, Bolesławie, przecz-żeś nas rzucił?
Skonem swym nieprzemożonym kraj swój zasmucił?
Niechby Pan Bóg miasto ciebie nam życie skrócił!

Lament srogi więc podnieście, lament trwogi, żałosci!
Niech się za tą wielką trumną wszystek naród wymości:
Po ziem krańce ich mieszkańce, biegli w piśmie i prości.

Patrzaj, Polska we mnie płacze, królewska wdowa,
Opuszczona, zasmęcona ziemia jałowa;
Nieporadna, nie-dowładna Polska — Królowa!

Uroczystość zakończył Chór akademicki odśpiewaniem „Chóru rycerstwa“ ze „Ślubów Jana Kazimierza“, utworu Mieczysława Sołtysa.

4. Przyjęcia gości zagranicznych.

----- Z okazji II Kongresu Międzynarodowego Związku Studentów (Confédération internationale des étudiants), który się odbywał w Warszawie pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dniach od 12 do 21 września 1924, pomiędzy innemi wycieczkami po kraju odbyła się również wycieczka grupy studentów różnej narodowości do Lwowa i Wschodniej Małopolski. Przyjęciem wycieczki zajął się Komitet miejscowy zawiązany wśród Młodzieży pod przewodnictwem stud. praw Zielińskiego. Dnia 13. września odbyło się przy udziale Dostojników, zaproszonych Gości i Młodzieży uroczyste powitanie uczestników wycieczki w auli uniwersyteckiej, które Rektor imieniem swej szkoły jak również imieniem dwóch innych szkół akademickich lwowskich rozpoczął następującem przemówieniem:

Chers amis!

Je vous salue au nom de l'Université Jean Casimir ainsi que de la Haute École technique et de l'École vétérinaire avec une véritable et sincère joie. Je vous salue comme représentants de l'idée, laquelle tend par le rapprochement mutuel et par par les liens amicaux à unir les nations pour la tâche commune du progrès.

Cette haute idée a pris un essor particulier après la grande guerre, qui déchaîna tant de haines et engloutit tant de victimes. Elle est la réaction du plus noble côté de l'esprit humain contre la force brutale et la violence. Je crois, que c'est précisément par les efforts de votre société que cette grande idée pourra donner les résultats les plus concrets et les plus sûrs. Un contact mutuel allumera plus promptement les coeurs jeunes et sensibles et les amitiés nouées au printemps de l'âge dureront toute la vie. Et après des années, votre jeunesse passée, lorsque vous dirigerez l'opinion de votre pays, ces amitiés deviendront un facteur régulateur des rela-

tions internationales. Vous trouverez dans les coeurs de vos camarades polonais des sentiments vifs, tâchez donc de les connaître et apprenez à les aimer et je suis sûr que malgré une certaine divergence d'opinions due à la diversité des conditions de la vie nationale, vous vous comprendrez facilement.

Vous avez bien fait de ne pas omettre cette ville dans votre voyage en Pologne. Vous pouvez constater de vos propres yeux, que cette cité si avancée vers l'est est un foyer de la civilisation latine. Elle est en même temps une ville essentiellement polonaise et ardemment patriotique, elle a pris une vive part aux luttes libératrices et elle mérita une glorieuse décoration pour ses „vertus militaires“. Notre Université a été fondée en 1661 par le roi Jean Casimir de la dynastie suédoise de Vasa, parent de nos Jagellons. Elle fut fondée donc à l'époque quand la puissance de l'ancienne Pologne était déjà en déclin. Partageant le sort de tout l'état cette haute école avait des moments de décadence profonde ou d'arrêts complets. Enfin dans les dernières années du siècle passé après avoir effacé les traces de la germanisation et surtout après la résurrection de la Pologne elle se développa d'une façon magnifique et elle prend place parmi les grandes universités du monde. Elle compte près de 100 chaires d'enseignement et six mille étudiants; la Haute École technique en compte 2.500 et l'École vétérinaire 300. Nos instituts et nos laboratoires, bien qu'ils aient beaucoup souffert pendant la guerre, sont en général dûment organisés, toujours agrandis et améliorés. Vous trouverez dans la ville d'importants chefs-d'oeuvre d'art et des collections de haute valeur; ils témoignent bien de la civilisation des habitants. Vous ferez connaissance de la vie industrielle et commerciale fortement développés, vous remarquerez la beauté du paysage dans les environs de la ville et dans les régions plus éloignées. Grâce à l'activité laborieuse des habitants, grâce à la force vitale de la nation et grâce au génie polonais disparaissent de plus en plus les traces funestes de la grande guerre, dont cette partie de la Pologne était le théâtre immédiat. Regardez tout d'un regard clair mais bien disposé vis-à-vis notre nation et rentrés chez vous dites, que dans l'immense espace entre la Baltique et les Carpathes vit la nation polonaise adorant la liberté, aimant la paix, travaillant à l'oeuvre commune de la civilisation.

Encore une fois je vous souhaite la bien-venue.

Przemawiali następnie przedstawiciele tutejszej młodzieży, oraz kilku uczestników wycieczki różnej narodowości. Podczas dwudniowego pobytu we Lwowie, uczestnicy zwiedzili miasto i Targi Wschodnie, poczem udali się do Jaremcza, wszędzie otoczeni i przyjmowani przez naszą Młodzież, która z całą gościnnością pełniła obowiązki gospodarzy. W bankiecie wydanym przez Komitet wzięli też udział Rektorowie wszystkich trzech Wyższych Uczelni.

----- Druga wielka wycieczka zagranicznych studentów przybyła do Lwowa w pierwszej połowie marca 1925 r. Stanowił ją akademicki

chór jugosłowiański z Belgradu „Obilić“, który w liczbie 130 osób zjechał do Polski, dając we wszystkich miastach koncerty pieśni jugosłowiańskich, zwiedzając kraj i nawiązując stosunki z polską młodzieżą. Wraz z młodzieżą przybyli profesorowie Dr. Ivan Djaja profesor fizjologii z żoną, Dr. Nikola Vulić profesor archeologii, Dr. Xenofon Sachović docent patologii, nadto dyrektor opery Belgradzkiej i dyrygent chóru Lavro Matačić z żoną, wreszcie dziennikarz Stanisław Winawer. Dla przyjęcia wycieczki zapowiedzianej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiązał się obszerny Komitet a w nim Młodzież akademicka, która żywo pamiętała gorące przyjęcie, jakiego doznała w roku ubiegłym podczas swego pobytu w Jugosławji, z całą młodzieńczą energią ujęła akcję przyjęcia w swoje ręce. Powitani na dworcu hymnem jugosłowiańskim odegranym przez orkiestrę wojskową, rozmieszczeni w sposób wygodny, przyjmowani byli goście przez Młodzież w kuchniach akademickich Bratniej Pomocy Studentów Politechniki i Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza, przez Miasto rautem w Ratuszu i przedstawieniem Halki w Teatrze, przez Rektorów Uniwersytetu, Politechniki, Akademji Medycyny Weterynaryjnej i Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego uroczystym bankietem. Na koncercie sala była przepełniona a publiczność i krytyka z ogromnem uznaniem podnosiła wysokie walory artystyczne twórczości narodowej jugosłowiańskiej i wprost mistrzowskie wykonanie programu. Oficjalne powitanie wycieczki odbyło się w auli uniwersyteckiej w dniu 12 marca przy udziale przedstawicieli Wyższych Uczelni, Władz i Stowarzyszeń oraz licznych rzesz Młodzieży. Gości powitał Rektor następującem przemówieniem:

Szanowne Panie, Szanowni Panowie, kochana Jugosłowiańska Młodzieży!

W imieniu Władz wszystkich najwyższych Uczelni lwowskich, w szczególności Uniwersytetu Jana Kazimierza, Politechniki, Akademji Medycyny Weterynaryjnej i Wyższej Szkoły dla Handlu zagranicznego witam najserdeczniej zebranych tutaj uczestników wycieczki Jugosłowiańskiej, która przybyła w odwiedziny do Polski, aby zadzierżgnięte już związki przyjaźni między naszymi Narodami nowemi wzmocnić węzłami. A przyjaźń ta z licznych wypływa źródeł. Jeden i ten sam triumf sprawiedliwości dziejowej, zwycięski po wielkiej wojnie powołał do życia po długim okresie niewoli zjednoczoną Jugosławję i zjednoczoną Polskę, podobne były poprzednie losy naszych Narodów, wspólne długoletnie dążenia do wolności i niepodległości, jednakie wreszcie czekają nas obecnie zadania ugruntowania bytu państwowego w pokojowej pracy dla rozwoju własnej kultury i ogólnego skarbcia cywilizacyjnego ludzkości. Nie

mamy też żadnych sprzecznych interesów a łączy nas nadto pokrewieństwo rasy, przynależność do wielkiej gromady ludów słowiańskich, które, nie tracąc nic ze swych odrębności państwowych i kulturalnych, mogą i powinny znaleźć wspólną platformę dążeń i działań. W tym celu jednak konieczną jest rzeczą wzajemne zbliżenie się towarzyskie, poznanie kraju pobratymczego, jego dziejów, kultury, zwyczajów i urządzeń a co za tem idzie, obopólne zrozumienie się, dające podstawę do wzajemnej sympatii. Kępowane przez całe wieki zależnością od państw zaborecznych nie mogły nasze narody rozwinąć swobodnie tej idei wzajemnego poznania się pomimo, iż tkwiła ona od dawna w umysłach wielu wybitnych mężów po tej i tamtej stronie. Oprócz pewnego oddziaływania literatury i niewątpliwych acz nieskrystalizowanych porывów sympatii nie łączyły nas silniejsze węzły, bośmy się za mało znali, nie rozumieli a często nawet, pod wpływem narzuconych nam pojęć, oceniali wprost błędnie i opacznie. Dlatego też takie wycieczki, jak ta, którą tutaj mam zaszczyt witąć, stanowią walną podstawę do przyszłych, daleko bliższych stosunków i mogą mieć dla obu naszych Narodów doniosłe znaczenie. Nie bez głębszej myśli wysłała dziś do nas Jugosławia swych przedstawicieli nauki, swą młodzież akademicką i swych śpiewaków, gdyż z tych to właśnie dziedzin nauki i sztuki wyrosnąć mogą najsilniejsze korzenie wzajemnego szacunku a z serc młodzieży zakwitnąć najpiękniejsze i najtrwalsze kwiaty przyjaźni. To też w tym przybytku, gdzie panuje nauka a żyje i pracuje nasza młodzież, powitanie Waszej wycieczki ma znaczenie naprawdę symboliczne dla dalszego rozwoju naszej łączności.

Bądźcie więc pozdrowieni kochani nasi Goście. Wiedziecie, że otoczą Was tutaj gorące serca, że zewsząd wyciąga się do Was dłoń przyjazna i że pragniemy wedle sił naszych przyjąć Was jak najserdeczniej ze staropolską i słowiańską gościnnością. Cieszymy się niezmiernie, że w Waszej podróży po Polsce pierwsze kroki skierowaliście do naszego miasta, do tego grodu, który w walce o niepodległość i zjednoczenie Polski złożył najpiękniejsze dowody męstwa i ukochania Ojczyzny, w którym też żywiej biją serca i łatwiej budzi się uczucie dla tych, co doń ze szczerą przychodzą przyjaźnią. Na tym więc progu Polski witam kochanych Gości Jugosłowiańskich i z głębi serca wznoszę okrzyk:

Jugosławja niech żyje! Żywio!

Przemawiali nadto przedstawiciele Młodzieży, odpowiadał zaś Profesor Uniwersytetu Belgradzkiego Vulić i jeden ze studentów jugosłowiańskich. Na bankiecie wydanym przez Rektorów wniósł pierwszy toast Rektor Uniwersytetu na cześć króla S. H. S., profesor Djaja na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem nastąpiły liczne przemówienia ze strony gospodarzy i gości, przyczem trzech Polaków przemawiało po jugosłowiańsku a jeden Jugosłowianin po polsku. Pożegnanie wycieczki na dworcu przy jej odjeździe do Warszawy było nadzwyczaj serdeczne, dając dowód zadzierżgniętych

węzłów przyjaźni między młodzieżą obu narodów. W jakiś czas później Rektor Uniwersytetu Belgradzkiego przesłał serdeczne pismo z podziękowaniem za gorące przyjęcie Obiliću we Lwowie.

----- Z końcem czerwca bawiła we Lwowie wycieczka studentów czeskich złożona z 10 osób, przyjmowana przez Koło czesko-polskie przy Czytelni akademickiej. Wycieczka złożyła wizytę Rektorowi, składając na jego ręce wyrazy czci dla Uniwersytetu.

----- Z początkiem lipca 1925 r. odwiedzili nasz Uniwersytet w powrocie z Kongresu Przyjaciół Ligi Narodów, jaki się odbył w Warszawie: Djemil Bey, profesor prawa narodów w Uniwersytecie Konstantynopolskim, Zuhdi Bey, profesor ekonomji politycznej na tymże Uniwersytecie i Mircea Djuvara, profesor prawa politycznego w Uniwersytecie Bukareszteńskim i poseł do parlamentu rumuńskiego.

----- Wycieczka Sokołów polskich z Ameryki podczas pobytu we Lwowie w dniach 11-13 sierpnia zwiedziła Uniwersytet, a Rektor wziął udział w uroczystym przyjęciu tej wycieczki, pozdrawiając ją w przemówieniu na obiedzie reprezentacyjnym imieniem wszystkich Uczelni wyższych Lwowa i Młodzieży akademickiej.

5. Inne uroczystości uniwersyteckie.

----- Z powodu powołania prof. Dr. Stanisława Grabskiego w skład Rządu na stanowisko Ministra W. R. i O. P. przesłał mu Senat akademicki gratulacje, a gdy w jakiś czas później przybył Pan Minister do Lwowa, Rektor zwołał w dniu 5 kwietnia 1925 r. nadzwyczajne posiedzenie Senatu akademickiego, na które zaprosił Pana Ministra. Na przemówienie Rektora, który, wyrażając radość z powodu powołania profesora Uniwersytetu J. K. na wysokie stanowisko Ministra, złożył Panu Ministrowi życzenia owocnej pracy i prosił o życzliwość dla naszego Uniwersytetu, odpowiedział serdecznie Pan Minister i w dłuższym wywodzie rozwinął plan swej działalności, przede wszystkim na polu szkolnictwa średniego. Po tych przemówieniach rozwinęła się swobodna rozmowa między Panem Ministrem a członkami Senatu, w której poruszono wiele doniosłych tematów dotyczących rozwoju nauki i szkolnictwa.

----- W dniu 27 czerwca 1925 r. odbyła się w klinice dermatologicznej piękna uroczystość odsłonięcia popiersia ś. p. Profesora Włodzimierza Łukasiewicza, pierwszego profesora dermatologii w Uniwersytecie J. K. i twórcy nowego gmachu tejże Kliniki. Pomnik powstał staraniem Komitetu zawiązanego wśród kolegów i uczniów Zmarłego ze składek a za przyczynieniem się Senatu akademickiego,

wykonany został przez artystkę p. Julję Smolkównę i umieszczony w korytarzu naprzeciw głównego wejścia do Kliniki. Po odśpiewaniu kantaty przez Chór akademicki wygłosił podniosłe przemówienie przewodniczący Komitetu i najstarszy asystent Kliniki Dr. Mieczysław Andruszewski, który skreśliwszy postać Zmarłego Profesora i Jego zasługi dla nauki, uczniów i chorych, oddał w opiekę pomnik Rektorowi Uniwersytetu, przyszłym pokoleniom uczniów i lekarzy a przede wszystkim następcy Zmarłego na Katedrze dermatologii Prof. Dr. Janowi Lenartowiczowi. W pięknych i rzewnych słowach zapewnił profesor Lenartowicz, że pod jego kierownictwem panować będzie w Klinice ten sam duch, jaki wprowadził tutaj jego poprzednik, którego wzór zawsze mu będzie przyświecał. W końcu przemówił student medycyny Józef Dąbrowski, wypowiadając uczucia wdzięczności dla Zmarłego, który tak serdecznie opiekował się młodzieżą. Uroczystość, w której brali udział oprócz przedstawicieli Senatu wszyscy profesorowie Wydziału lekarskiego, liczne grono lekarzy i studentów medycyny a nadto sporo zaproszonych gości, zakończył śpiew chóru akademickiego.

----- Za zezwoleniem Senatu akademickiego według uchwały z 19 grudnia 1924 r., umieszczono nad wejściem do sali wykładowej Instytutu farmakologicznego tablicę z napisem: „Sala Leona Popielskiego“, której wykonaniem zajął się Komitet złożony z kolegów i uczniów zmarłego w roku 1920 profesora, pokrywając koszta ze składek i z subwencji Senatu akademickiego.

6. Uroczystości Towarzystw akademickich.

----- Chór akademicki obchodził w grudniu 1924 r. jubileusz swego 25-letniego istnienia. Osobny Komitet jubileuszowy pod protektoratem Rektora zorganizował uroczystość, rozpisując między innymi dla jej upamiętnienia konkurs na utwór choralny. Program obchodu połączonego ze zjazdem byłych członków tego stowarzyszenia składał się z uroczystego zebrania w auli uniwersyteckiej, koncertu, na którym między innymi wykonano utwory nadesłane na konkurs i z bankietu. Na uroczystości w auli odbytej w dniu 7 grudnia 1924 r. przy udziale licznych Profesorów, Młodzieży i zaproszonych Gości, przemówił Rektor w następujących słowach:

Jako obecny rektor Wszechnicy Jana Kaźmierzowej korzystam z prawa gospodarza tego gmachu, aby wypowiedzieć pierwsze słowa powitania przybyłych zewsząd dawnych i obecnych Członków Chóru akademickiego, którzy zbrali się tutaj dla święcenia 25-tej rocznicy istnienia tego stowarzyszenia, pragnąc nawiązać nici między daw-

nemi i nowymi laty i we wspólnej wymianie myśli znaleźć nowe podniety do pracy na umiłowanem przez siebie polu działania. Z prawdziwą radością biorę udział w tej uroczystości, milej i pięknej tak, jak miłym jest dla nas Chór akademicki i jak pięknymi są jego zadania i cele.

Służycie najukochańszej z córek Apollina, najszlachetniejszej i najczystszej z Muz, pielęgnujecie pieśń, która zawsze i wszędzie jest źródłem najwznioślejszych uczuć, a która zwłaszcza jako pieśń rodzima jest dla życia Narodu skarbnicą głębokich pierwiastków jego twórczości a wraz z mową ojczystą potężną ostoją jego bytu. A czyż może być coś piękniejszego jak pieśń młodzieży, która w niej może wypowiedzieć całą swą bujną i gorącą duszę, porywy ku szczytom, zapał i poczucie młodzieńczej siły, miłość i marzenie, tęsknotę i niefrasobliwą wesołość.

To też ze wszystkich zrzeszeń studenckich Chór akademicki cieszy się chyba najogólniejszą sympatją tak Władz akademickich jak i sfer obywatelskich, rozwój zaś tej instytucji leży niezmiennie na sercu całego Uniwersytetu. Działalność jednak Chóru akademickiego spełnia nietylko zadanie estetyczno-towarzyskie dla samej Młodzieży, ale niewątpliwie posiada i szersze znaczenie kulturalne dla społeczeństwa. Przyznać musimy niestety, że u nas pieśń nie jest tak kultywowana jak u wielu innych narodów i że na tem polu pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, abyśmy mogli dorównać naszym sąsiadom zachodnim, gdzie w najmniejszym miasteczku a nawet po wsiach istnieją kółka śpiewackie wśród wieśniaków, robotników, rzemieślników i inteligencji. Wyobrażam sobie, że każdy, kto za czasów studenckich należał do Chóru akademickiego, stanie się później pionierem dla szerzenia kultu pieśni a wraz z nią muzyki wogóle, tej najpiękniejszej ze wszystkich sztuk pięknych. Chór ponadto to wzór organizacji, to poddanie się jednostki celom całości, to karność, sumienność i dokładność, to zatem szkoła cnoty obywatelskiej, prowadzona metodami szlachetnej rozrywki.

Cześć więc tym poważnym już dzisiaj mężom, którzy przed ćwierć-wiekem położyli podwaliny pod istnienie Chóru akademickiego, dzięki tym, co w ciągu lat poświęcili mu niemało pracy i trudu, a serdeczne życzenia dalszego rozwoju instytucji obecnym i przyszłym generacjom akademickich śpiewaków. Śpiewajcie sobie i szerokim rzeszom kolegów, śpiewajcie nam profesorom i całemu społeczeństwu, śpiewajcie dla sztuki samej, na chwałę Bogu i Ojczyźnie, dla podniesienia i uszlachetnienia ducha, dla wyrażenia wszechstronnej kultury i potęgi wyzwolonego już i szerokiej a mocnej pieśni pragnącego Narodu.

Jeszcze raz witam Panów najserdeczniej i życzę najpełniejszego powodzenia Zjazdowi jubileuszowemu.

Po przemówieniu Rektora nastąpiły inne mowy, przeplatane śpiewem, poczem ogłoszono przyznanie nagród konkursowych i mianowanie członków honorowych. Wspólna fotografia uczestników Zjazdu upamiętniła tę miłą uroczystość. Koncert, na którym Chór

otrzymał od licznych Towarzystw śpiewackich wieńce i upominki, wypadł doskonale a wspólny bankiet z licznymi przemówieniami i jeszcze liczniejszymi śpiewami zespolił towarzysko kilka pokoleń akademickich śpiewaków.

----- Biblioteka słuchaczy prawa Uniwersytetu J. K. święciła półwiecze swego istnienia zjazdem swych byłych członków i uroczystym obchodem w dniach 30 i 31 maja 1925 r. Komitet jubileuszowy pod przewodnictwem Prof. Starzyńskiego, jednego z założycieli i byłych prezesów Towarzystwa, zajął się zorganizowaniem uroczystości, w której oprócz profesorów i młodzieży wzięły udział szerokie sfery świata prawniczego i przedstawiciele władz i instytucji. Zebranych w auli uniwersyteckiej gości powitał najpierw Prof. Starzyński, poczem oddał przewodnictwo zebrania w ręce Prezesa Sądu apelacyjnego lwowskiego Pana Czerwińskiego, również jednego z założycieli Towarzystwa. Następnie Rektor przemówił w następujących słowach:

W imieniu Władz uniwersyteckich witam serdecznie uczestników dzisiejszego zebrania, przybyłych na jubileuszowe święto Biblioteki Słuchaczy prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Z prawdziwą radością a zarazem i uczuciem dumy Uniwersytet bierze udział w tej uroczystości, w powstaniu bowiem, półwiekowem istnieniu i ciągłym rozwoju tego stowarzyszenia naszej Młodzieży prawniczej widzi jeden z przejawów własnego życia, jeden z owoców własnej swej pracy. Świadczy to o wielkiej żywotności i teźnieniu tego pokolenia Młodzieży, które w krótkim czasie po spolszczeniu naszego Uniwersytetu zaczęło organizować życie młodzieży i obok zrzeszeń ideowych i samopomocowych tworzyło koła i stowarzyszenia, mające na celu pobudzenie ruchu naukowego. Stworzenie zaś właśnie takiej instytucji, jaką jest Biblioteka słuchaczy prawa uważać należy za szczególną zasługę ówczesnej Młodzieży, która czynem tym dała dowód, jak podniosły nastrój i jak piękne dążenia ją ożywiały. Dawniejszy sposób uczenia prawa nie sprzyjał — powiedzmy sobie otwarcie — wzniesieniu ruchu naukowego wśród młodzieży prawniczej, umożliwiał bowiem to studjum prawie bez kontaktu z Uniwersytetem i pracownią naukową. Wszelkie więc poczynania zmierzające do wzbudzenia zamiłowania w dziedzinie nauki prawa świadczyły o prawdziwie wzniosłych pobudkach ze strony ich inicjatorów, o głębokim zrozumieniu znaczenia pracy naukowej dla wszystkich, którzy swą wiedzę prawniczą chcą godnie służyć społeczeństwu i objąć należną im z natury ich studjów kierowniczą rolę w zarządzie kraju.

Nie przesadzę też twierdząc, że jeżeliśmy mogli w dawnej Galicji wytworzyć znakomity stan sędziowski, urzędniczy i adwokacki, jeżeliśmy mogli po odzyskaniu niepodległości dostarczyć całej Rzeczypospolitej pierwszorzędnym sił prawniczych na urzędy i świeżo

powstałe Uniwersytety, to obok działalności samych Uniwersytetów jako takich poważną część zasługi przypisać należy tym odłamom Młodzieży, która skupiała się i rozwijała działalność w Bibliotece Słuchaczy prawa, przejęta myślą ułatwienia nauki kolegom a pogłębiania własnej wiedzy prawniczej. Inni, więcej do tego powołani, kreślić będą dzieje tego stowarzyszenia, ja stwierdzić jednak mogę, że Biblioteka może z zadowoleniem patrzeć w ubiegłe pół wieku swej pracy a jasno spoglądać w przyszłość, dającą w niepodległej Polsce i przy nowem ukształtowaniu się studjów prawniczych szerokie pole rozwoju. Zebrali się dziś tutaj przedstawiciele wielu pokoleń akademickich, aby nawiązać nici między dawnymi a młode mi laty, aby w rozpatrywaniu przeszłości jedni dawać, drudzy znajdować mogli podniecie do dalszej pracy w przyszłości na umiłowanym polu działania. Ta łączność starszych pokoleń ze współczesną młodzieżą akademicką, to niezmiernie miły objaw ciągłości pięknych idei, to wskrzeszanie dawnych tradycji uniwersyteckich, dawnych form korporacyjnych, które przez rozrost Uniwersytetów w ubiegłym wieku zatarte, powracają teraz pod nową postacią zrzeszeń byłych i obecnych członków poszczególnych stowarzyszeń akademickich. Zrzeszenia takie otwierają piękne perspektywy dla rozwoju stowarzyszeń Młodzieży to też Władze uniwersyteckie patrzą na nie ze szczególnem zainteresowaniem i życzliwością.

Wyrażając cześć dla tych osiwiiałych już dziś mężów, co kładli podwaliny pod istnienie Biblioteki Słuchaczy prawa, podziękowanie dla tych, co w ciągu pół wieku oddali swój trud i pracę dla dobra Towarzystwa, składam Bibliotece serdeczne życzenia dalszego jak najpiękniejszego rozwoju dla dobra nauki i Ojczyzny.

Po przemówieniu Rektora nastąpiły inne mowy, zebranie zaś zakończył wykład Prof. Stefki na temat: „Sądy obywatelskie w postępowaniu cywilnem“. Uroczystość jubileuszową zakończył piękny raut wydany przez Komitet jubileuszowy pod protektoratem Senatu akademickiego w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

----- Czytelnia akademicka, pragnąc podkreślić udział Młodzieży w powszechnym hołdzie dla wielkiej postaci Bolesława Chrobrego i jego dzieła, urządziła osobny uroczysty obchód, na który zaprosiła całą młodzież polską oraz przedstawicieli młodzieży zaprzyjaźnionych narodów słowiańskich. Po nabożeństwie młodzież w uroczystym pochodzie złożyła przedewszystkiem wieniec na płycie nieznanego żołnierza, poczem zebrała się w auli uniwersyteckiej, gdzie wobec zebranych Profesorów i zaproszonych Gości rozpoczęła się uroczystość przemówieniem ze strony Rektora, przedstawicieli młodzieży polskiej, czeskiej i jugosłowiańskiej, poczem odbyła się Akademia w teatrze miejskim, której głównym punktem programu był odczyt Prof. Bruchnalskiego na temat „Bolesław Chrobry w literaturze polskiej“. Zebranie towarzyskie w salach Czytelni akademickiej

z przybyłymi przedstawicielami młodzieży czeskiej i jugosłowiańskiej zakończyło tę uroczystość.

----- W kwietniu 1925 r. odbył się Zjazd Związku akademickich Kół przyrodników, zaś w maju podobny Zjazd Związku Kół polonistycznych, które poparły Władze uniwersyteckie a szczególną opieką otoczyli przedstawiciele odnośnych katedr. Na III Zjazd Rady Związku Kół naukowych Polskiej Młodzieży akademickiej, który się odbył w Krakowie 27 czerwca 1925 r., przesłano telegraficzne życzenia.

7. Uroczystości pozauniwersyteckie.

----- W uroczystościach spowodowanych sprowadzeniem zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju wziął Uniwersytet żywy udział. Na wezwanie Komitetu centralnego w Warszawie Rektor zorganizował i stanął na czele Komitetu wojewódzkiego, który wyłoniwszy ze siebie Komitet wykonawczy pod przewodnictwem p. Antoniego Stefanowicza, zajął się urządzeniem obchodów we Lwowie. Odbyło się więc uroczyste nabożeństwo, akademja w teatrze miejskim, na której wygłosił główne przemówienie Prof. Leon Piniński i cały szereg obchodów dla szerokich warstw ludności, dla młodzieży szkolnej i dla wojska. Również święcono pamięć wielkiego pisarza na prowincji wszystkich trzech Województw Małopolski wschodniej z inicjatywy Komitetu lwowskiego. Zebrane przez Komitet lwowski składki wyniosły poważną kwotę przeszło 20.000 zł. W samym pogrzebie w Warszawie Senat akademicki postanowił wziąć udział w sposób jak najbardziej uroczysty a mianowicie przez wydelegowanie Rektora z Dziekanami, którzy w togach, poprzedzani pedelem niosącym berło rektorskie, wzięli udział w pochodzie pogrzebowym. Za przykładem Senatu akademickiego lwowskiego poszły i inne Szkoły akademickie Państwa, występując w uroczystych strojach w pochodzie, co niewątpliwie przyczyniło się w znacznym stopniu do wspaniałości pochodu.

----- Z powodu poświęcenia Kaplicy na cmentarzu „Obrońców Lwowa“ w dniu 22 listopada 1924 r., przybył do Lwowa Minister spraw wojskowych generał dywizji Sikorski. Tak w oficjalnym powitaniu na dworcu, jak również w uroczystościach na cmentarzu „Obrońców Lwowa“, oraz w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Romualda Traugutta, w poświęceniu kamienia węgielnego pod nowy pawilon szkoły kadeckiej i w innych punktach programu przyjęcia Ministra wziął udział Rektor, który nadto na osobnej audjencji omawiał z Nim sprawę umieszczenia jednego

z domów akademickich w budynku stanowiącym niegdyś koszary wojskowe oraz sprawę służby wojskowej studentów Uniwersytetu.

----- W uroczystości otwarcia Instytutu francuskiego w Warszawie, 27 kwietnia 1925 r., wziął udział jako delegat Uniwersytetu J. K. Prof. filologii francuskiej Zygmunt Czerny, który też następnie został przez Senat akademicki uchwałą z 15 czerwca 1925 r., wybrany do Rady tej Instytucji. (Conseil de perfectionnement).

----- W uroczystościach związanych ze świętem 3 maja brał oficjalnie udział Uniwersytet, a na uroczystej Akademji w Ratuszu zagajenie wypowiedział Rektor, wykład zaś Prof. Stanisław Zakrzewski.

----- W uroczystości poświęcenia na cmentarzu pomnika ku czci lotników amerykańskich poległych w walkach o Polskę, w dniu 30 maja 1925 r., na którą przybył Minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych z Warszawy p. Pearson, wziął udział Rektor i złożył u stóp pomnika wraz z Rektorami Politechniki i Akademji medycyny Weterynaryjnej wieniec imieniem wszystkich trzech Szkół akademickich lwowskich.

----- W dniu francuskiego święta narodowego 14 lipca wziął Rektor udział w uroczystym nabożeństwie a następnie na przyjęciu u konsula Francji p. Vautier złożył życzenia imieniem Uniwersytetu.

8. Adresy i gratulacje.

----- Założony przed trzema laty przez świat katolicki włoski Uniwersytet w Medjolanie, otrzymawszy prawo publiczności, święcił w dniu 8 grudnia 1924 r. uroczyste swoją inaugurację, na którą przysłał zaproszenie i naszemu Uniwersytetowi. Przesłano mu adres w brzmieniu, ułożonem przez Prof. Porębowicza a przetłómaczonem na język łaciński przez Prof. Kowalskiego, przyczem autor tekstu nawiązał do życzeń tę okoliczność, że z Medjolanu przyszedł do Polski jako nuncjusz obecny Ojciec święty Papież Pius XI. Adres brzmiał w następujący sposób:

Rector Senatusque Universitatis Ioanneo-Casimirianae Leopoliensis venerantur Universitatem lautissimae Urbis Mediolani, unde missus est Poloniae, cum maxime belli fortunam periclitabatur, vir iuribus nationum patrocinium laturus, qui tunc nobis Nuntii Boni imaginem sospitam fidei obtulit, nunc in Sede Apostolica est Vicarius Christi. Dedicantibus nova piae sapientiae delubra precamur fecundam frugum ingenii Italici perennitatem.

Brzmienie adresu w polskim oryginale jest następujące:

Uniwersytetowi miasta medjolańskiego, skąd w godzinę niebezpieczeństwa posłany był Polsce orędownik praw narodowych, po-

krzepiciel wiary, prawdziwie „Nuntius bonus“, dziś Namiestnik (Vicarius) Chrystusowy na stolicy apostolskiej. Rektor i Senat Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, na inaugurację nowego ogniska zbożnej wiedzy składa życzenia działalności sławnej, trwałej, skutecznej.

Za życzenia te nadeszło podziękowanie z końcem grudnia 1924.

----- W dniach 20–22 maja 1925 święcił Uniwersytet w Pawji uroczystość jubileuszową swego jedenastowiecznego istnienia. Odpowiedni adres ułożył Prof. Finkel a przetłómaczył go na język łaćski Prof. Kowalski. Brzmiał on jak następuje:

Nostro quoque praeconio celebrandam censemus Scholae Vestrae antiquitatem undecim saeculorum splendore nitidam et illustribus meritis nobilitatam. In pulcherrima valle divinae Italiae atque in ipsis Longobardiae visceribus Oppidum Vestrum consedit; nihil mirum si multorum populorum deversorium fuit et gestis memorabilibus inclaruit lateque quondam ardentibus bellis campos vicinos cruentavit.

Olim caput civitatis cum fuisset, postea artes et litteras ex cunabulis paene eduxit et fovit. Itaque istic ius q. v. Longobardicum exultum est, quo aetas barbara cum Romanorum civili prudentia est devincta. Vosmet praestitistis ne civitates christianae prorsus a cultu antiquo abhorrerent. Vester Lanfranco, cuius memoriae marmora nunc in aedibus posituri estis, ausus est lucem ad ripas Ticini et Padi accensam in septentriones proferre, scripta eius autem usque ad extremos gentium litteratarum fines pervaserunt.

Quamquam Academia Vestra extra viam iacebat qua viri docti et adolescentes studiosi confertis agminibus ex Polonia Romam contendebant per Patavium et Bononiam, tamen accidebat ut quidam nostratium dextra ominati ad Vestra limina se allici bonis rumoribus paterentur. Unum sed par gregibus aliorum nomen docti Poloni in albo Vestro inscriptum invenitur. Nempe Andreas Śniadecki, post egregius scientiarum naturalium in Universitate Vilnensi professor eiusque rector, apud Vos rudimenta posuit sub talibus magistris ut Volta, vir nominis nunquam perituri, ut Spellanzani, ut Scarpa, atque ex illorum manibus a. d. VI Nonas Martias anni MDCCXCIII doctor lauream accepit. Frank, qui mox istinc vocatus clinicae Vilnensi praefuit, in epistula ad Ioannem Śniadecki, Andreae fratrem maiorem pariterque doctum virum, missa iam tunc vacitatus est „populo suo Andream inter praecipua gloriae nomina fore“. Non a vero aberravit; nam Vestrae sapientiae halitibus nutritum pectus adolescentis inter strepitum domesticorum malorum reversi matura voce clare sonuit. Dum haec grate recordamur, etiam illud exoptamus ut meritorum sarta revirescant atque uti accolis Vistulae et Nemeni Italia pergat arridere alma adoria.

Data Leopoli, Kalendis Maiis anni MCMXXV.

Brzmienie adresu w polskim tekście jest następujące:

Pochylamy kornie czoła przed starożytnością Przesławnej Szkoły Waszej, przed jedenastu wiekami świetlanej przeszłości, zdobnej długim łańcuchem znakomitych Imion.

Na najpiękniejszej dolinie boskiej Italji, na której skrzyżowały się rozliczne ludy, ścierały się potężne wole i wielkie czyny, pośród najslawniejszych pobojozisk dziejowych, w samym sercu Lombardji. Miasto Wasze, pierwotnie stolica Państwa, potem ognisko nauki, stało się, rzec można, kolebką kultury romańskiej, zawiązkiem umiejętności i sztuki zachodniej. W Pawijskiej Szkole Prawniczej tworzyło, urobiło się wiekopomne prawo lombardzkie, ujawniło się narzód owo zespolenie dwóch światów, barbarzyńskiego i rzymskiego, które wycisnęło piętno na duchowym życiu narodów chrześcijańskich. Pawijczyk Lafrance, którego pamięć czcicie właśnie marmurowym pomnikiem w Waszym „Pałacu Uniwersyteckim“, poniósł daleko na północ zapaloną nad Ticinem i Padem pochodnię a djalectyczno-teologiczne jego dzieła docierały w najdalsze kręgi cywilizacji łaćskiej.

Jakkolwiek Akademia Wasza nie leżała na głównym gościńcu, którym dążyły z Polski, przez Padwę, Bolonję do Rzymu zastępy scholarów i mężów uczonych, a jeno nieliczni Polacy, pociągnięci rozgłosem profesorów Waszych, odbywali studia w Pawji, węzeł mocny, nam drogi i pamiętny, sprzął naukę polską z Uniwersyteciem Waszym: w poczie Swoich uczniów i doktorów posiadacie uczonego polskiego, który jeden stanie za tysiące.

Znakomity przyrodnik nasz, Andrzej Śniadecki, późniejszy profesor i rektor Uniwersytetu wileńskiego, był uczniem Uniwersytetu pawijskiego w czasie, kiedy działali na nim sławni profesorowie tej miary, co nieśmiertelny Volta, Spellanzani, Scarpa i otrzymał z rąk ich dnia 2 marca 1793 roku laur doktorski. Wtedy to już profesor Frank, powołany później z Pawji na katedrę kliniki lekarskiej do Wilna, przepowiedział w liście do starszego brata Andrzeja, również znakomitego uczonego Jana Śniadeckiego, że „będzie on chwałą swojej Ojczyzny“. Posiew rzucony hojną dłonią w urodzajną glebę wydał plony stokrotnie.

Cześć i podzięką za to Uniwersytetowi Pawijskiemu!

Zarazem raczcie przyjąć życzenia najlepsze, aby również w przyszłości służąc Swojemu Narodowi, promieniami Swojego światła sięgał aż do nas — nad Wisłę i nad Niemen!

Podziękowanie za te życzenia nadesłał Uniwersytet Pawijski w czerwcu 1925 r.

----- Na inaugurację uniwersyteckiego studjum ekonomiczno-handlowego w Tryeście przesłano 15 grudnia 1924 r., telegraficznie życzenia.

----- Na otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie w dniu 1 kwietnia 1925 r., przesłał Uniwersytet nasz w następstwie

otrzymanego zawiadomienia i zaproszenia następujące pismo w języku francuskim:

L'Université Jean Casimir de Lwów (Pologne) s'empresse de présenter à l'Université Hébraïque de Jérusalem ses meilleurs vœux au moment de son inauguration solennelle et salue en elle un nouveau foyer de science.

Podziękowanie nadeszło w lipcu 1925 r.

----- Podobnie jak inne Szkoły akademickie Polskie otrzymał Uniwersytet J. K. na dzień uroczystości 3 maja adres Akademii i Uniwersytetów francuskich, na który Instytucje naukowe polskie wystosowały na dzień święta narodowego francuskiego t. j. 14 lipca wspólny adres zredagowany przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie.

----- Na uroczystość nadania doktoratu honorowego przez Uniwersytet Poznański Ignacemu Paderewskiemu w dniu 23 listopada 1924 r. wystosowano, wobec niemożności wysłania delegata, telegram z wyrazami czci dla tego Wielkiego Obywatela i Artysty.

----- W dniu 93 rocznicy urodzin honorowego profesora naszego Uniwersytetu Benedykta Dybowskiego złożył Dostojnemu Profesorowi życzenia Rektor wraz z osobną delegacją Senatu Akademickiego.

----- Z powodu 40-lecia pracy naukowej Prof. Józefa Kallenbacha przesłał Senat 20 czerwca 1925 r. jubilatowi gratulacje a nadto w uroczystości tej wziął udział z ramienia Wydziału humanistycznego Prof. Juljusz Kleiner.

----- Dla uczczenia wielkiego Artysty Jacka Malczewskiego z powodu ukończenia przez niego 70 lat życia, utworzył się w Krakowie obszerny Komitet obywatelski, w skład którego wszedł i Rektor Uniwersytetu J. K. Na dzień uroczystości jubileuszowej w dniu 14 czerwca 1925 r. przesłał Senat akademicki telegram z życzeniami i wyrazami czci.

----- Na uroczystości urządzonej ku czci Władysława Reymonta w Wierchosławicach i w Krakowie w dniach 15 i 16 sierpnia wysłano telegram z wyrazami hołdu dla tego wielkiego pisarza.

----- Przesłano życzenia z powodu nadania doktoratów honorowych przez Politechnikę Warszawską 11 stycznia 1925 r. Ignacemu Mościckiemu, Karolowi Franciszkowi Pollakowi i Aleksandrowi Rothertowi, w takiejże zaś uroczystości nadania doktoratów honorowych przez Politechnikę lwowską 30 maja 1925 r. pp. Ingardenowi, Kę-

dziorowi, Kucharzewskiemu i Wasiutyńskiemu wziął osobiście udział Rektor Uniwersytetu.

9. Kondolencje.

----- W pogrzebie zmarłego Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Ks. Prof. Zimmermanna w Krakowie, w dniu 8 kwietnia 1925 r., wziął obok Dziekana Wydziału teologicznego Ks. Profesora Stacha i Profesora tegoż Wydziału Ks. Klaweka, osobiście Rektor i z upoważnienia przybyłych ze wszystkich Szkół akademickich polskich delegatów wygłosił u trumny Zmarłego krótkie przemówienie żałobne w imieniu wszystkich Wyższych Uczelni.

----- Przesłano pisma kondolencyjne: z powodu śmierci profesora historii Stanisława Smolki Uniwersytetowi Lubelskiemu, prof. psychiatrii Antoniego Mikulskiego i prof. położnictwa Tadeusza Burdzińskiego Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie, prof. fizyki Jana Stocka Akademii górniczej w Krakowie, honorowego prof. Leona Syroczyńskiego i prof. chemii Stefana Nientowskiego Politechnice lwowskiej, prof. chorób wewnętrznych Kazimierza Rzętkowskiego Uniwersytetowi Warszawskiemu.

Wreszcie z powodu zaszłej w dniu 25 sierpnia 1925 r. śmierci Kazimierza Morawskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i Prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, wysłano depeche kondolencyjne do Uniwersytetu Jagiellońskiego i do Akademii Umiejętności a nadto w pogrzebie wziął udział jako przedstawiciel naszego Uniwersytetu wchodzący właśnie w urzędowanie Rektor Porębowicz, który nad trumną zmarłego wygłosił przemówienie.

10. Inne wystąpienia reprezentacyjne.

----- W pierwszym ogólnopolskim Kongresie oświatowym, który się odbył w dniach 7 i 8 grudnia w Warszawie reprezentowali nasz Uniwersytet Prof. Głębiński i Dubanowicz.

----- Rektor i kilku profesorów Uniwersytetu weszli w skład wojewódzkiego Komitetu daru narodowego dla pani Skłodowskiej-Curie, a prof. Witold Nowicki stanął na czele wyłonionego przez ten Komitet Komitetu wykonawczego. W uroczystościach Warszawskich urządzonych z okazji położenia kamienia węgielnego pod instytut radowy na cześć p. Curie 7 czerwca reprezentował nasz Uniwersytet Rektor Politechniki lwowskiej Prof. Wątorok.

----- Do zorganizowanego na terenie Województwa lwowskiego Oddziału Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa wsta-

pili z inicjatywy Rektora gremjalnie wszyscy profesorowie Uniwersytetu J. K. jako członkowie zwyczajni, kilku z nich jako członkowie dożywotni.

----- Na XII Zjazd lekarzy i przyrodników polskich, który jako pierwszy w wolnej Polsce odbył się w dniach 12—14 lipca w Warszawie, przesłał Rektor imieniem Senatu akademickiego życzenia. W Zjeździe tym wzięła udział większa część profesorów i asystentów Wydziału lekarskiego i matematyczno-przyrodniczego naszego Uniwersytetu, występując tamże z licznymi odczytami i pokazami. Na uroczystym otwarciu Zjazdu reprezentował Rektora Prof. Nowicki.

----- W auli uniwersyteckiej i w salach wykładowych głównego gmachu odbywał się w dniach 17 i 18 kwietnia Zjazd Harcerstwa polskiego, który Rektor powitał imieniem wszystkich Szkół akademickich lwowskich.

----- Rektor wszedł w skład Komitetu uroczystości związanych z przeniesieniem zwłok „Nieznanego Żołnierza“ z jednego z pobojowisk lwowskich do Warszawy oraz z umieszczeniem płyty „Nieznanego Żołnierza“ we Lwowie.

----- Na VI Zjazd katolicki w Ostrowie Wielkopolskim w dniach 27—29 czerwca wysłano telegram z życzeniami.

----- Przybyłego do Lwowa w sprawach Młodzieży akademickiej Prezesa Centralnego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży akademickiej Wojewody Warszawskiego Sołtana przyjmowali Rektorowie Wyższych Uczelni lwowskich w dniu 27 kwietnia 1925 r. wieczorą, na której byli zarazem obecni Wojewoda Lwowski Dr. Garapich, Prezes Wojewódzkiego Komitetu P. P. M. A. Dr. Hamerski i przewodniczący akademickich Stowarzyszeń samopomocowych z grona młodzieży.

----- Poza tem brał Rektor lub inny przedstawiciel Senatu udział we wszystkich uroczystościach narodowych, wojskowych, obchodach pamiątkowych, zjazdach różnych związków i stowarzyszeń, jak również we wszystkich akcjach społecznych i dobroczynnych, które wymagały reprezentacji Uniwersytetu.

III.

WAŻNIEJSZE ZDARZENIA I CZYNNOŚCI SENATU AKADEMICKIEGO.

1. Podział Wydziału filozoficznego.

----- Najważniejszym zdarzeniem dotyczącym samej organizacji Uniwersytetu J. K. był dokonany podział Wydziału filozoficznego na dwa odrębne fakultety. Punktem wyjścia tej sprawy był uchwalony jeszcze z końcem poprzedniego roku szkolnego na posiedzeniu 27 czerwca 1924 r. memoriał Rady Wydziału filozoficznego, przedłożony Ministerstwu W. R. O. P. sprawozdaniem z 13 lipca 1924 r. L. 931. Mimo, że rzecz ta nie przeszła przez Senat akademicki, Ministerstwo pismem z 28 lipca 1924 r. Nr. 8077-IV/24 wyraziło zgodę na podział Wydziału filozoficznego, i na tej podstawie Wydział filozoficzny na posiedzeniu 1 października 1924 dokonał podziału na Wydział humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy a nowo utworzone Wydziały przeprowadziły wybory dziekanów, prodziekanów i delegatów do Senatu akademickiego w następujący sposób: na Wydziale humanistycznym wybrany został dziekanem Jan Ptaśnik, prodziekanem Stanisław Zakrzewski, delegatem do Senatu Edmund Bulanda, na Wydziale matematyczno-przyrodniczym dziekanem Kazimierz Kling, prodziekanem Seweryn Krzemieniewski, delegatem do Senatu akademickiego Wojciech Rogala. O fakcie tym doniósł Wydział filozoficzny Ministerstwu pismem z 6 października 1924 r. L. 1235 a zarazem powiadomił o tem Senat akademicki.

Senat akademicki na posiedzeniu w dniu 9 października 1924 uznał za stosowne przede wszystkim zatwierdzić formalnie uchwałę Wydziału filozoficznego dotyczącą podziału, następnie zaś wybrał komisję do opracowania szczegółów podziału i związanych z nim zmian w statucie, który został w poprzednim roku szkolnym przesłany Ministerstwu do zatwierdzenia. Komisja ta zdała sprawę na posiedzeniu Senatu w dniu 5 listopada 1924 r. i po uchwaleniu

przez Senat jej wniosków sprawa poszła do Ministerstwa pismem Senatu z 11 listopada L. 368 celem ostatecznego zatwierdzenia. Pismem z dnia 17 listopada 1924 r. Nr. 11152 Ministerstwo, przyjmując do wiadomości dokonane wybory dla nowych Wydziałów, dołączyło rozporządzenie z 31 października 1924 r. L. 11152-IV/24 normujące definitywnie sprawę podziału Wydziału filozoficznego. Rozporządzenie to, mające charakter dokumentu historycznego, brzmi dosłownie jak następuje:

Rozporządzenie

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie podziału Wydziału filozoficznego w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Na zasadzie art. 1 i 114 Ustawy o szkołach akademickich (Dz. U. R. P. Nr. 72 poz. 494) zarządzam:

§ 1. Wydział filozoficzny w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie zostaje rozdzielony na dwa odrębne wydziały: 1) humanistyczny, 2) matematyczno-przyrodniczy.

§ 2. Do wydziału humanistycznego przechodzą katedry zwyczajne: filozofii, historii społecznej i gospodarczej, archeologii klasycznej, historii sztuki nowożytnej, muzykologii, historii starożytnej, historii średniowiecznej i nauk pomocniczych historii, historii nowożytnej, historii Polski, gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich, filologii klasycznej, języka i literatury polskiej, historii literatury polskiej, języka polskiego, filologii słowiańskiej, języka i literatury ruskiej, filologii romańskiej, języka i literatury niemieckiej, porównawczej historii literatury, nauk orientalistycznych oraz etnologii i antropologii; katedry nadzwyczajne: prehistorii, języka i literatury francuskiej, etnologii, filologii angielskiej oraz historii oświaty i szkolnictwa.

Do wydziału matematyczno-przyrodniczego przechodzą katedry zwyczajne: matematyki, meteorologii i geofizyki, astronomii, fizyki teoretycznej, fizyki, chemii, geologii, geologii i paleontologii, mineralogii, mineralogii i krystalografii, geografii, zoologii i anatomii porównawczej, morfologii i systematyki roślin, anatomii i fizjologii roślin oraz katedra nadzwyczajna matematyki.

§ 3. Wraz z katedrami przechodzą do odpowiednich wydziałów związane z nimi seminarja, zakłady, zbiory i inne pomocnicze środki naukowe.

§ 4. Studenci wydziału filozoficznego przechodzą na wydział humanistyczny lub matematyczno-przyrodniczy, przyczem dotychczasowe studia na wydziale filozoficznym zostają im policzone w całości.

§ 5. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1924 r.

Warszawa, dnia 31 października 1924 r. L. 11152-IV/34.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
(—) Miklaszewski.

Następnie Ministerstwo przeprowadziło i przesłało dla wszystkich profesorów obu Wydziałów nowe dekrety nominacyjne. Posiedzenie Senatu akademickiego w dniu 1 grudnia 1924 r. odbyło się po raz pierwszy w zmienionym i zwiększonym składzie. Ustalono nazwy łacińskie dla obu fakultetów a mianowicie dla Wydziału humanistycznego: *Facultas litterarum*, dla matematyczno-przyrodniczego: *Facultas scientiarum*. Stopniowo w ciągu roku akademickiego dokonywał się podział aktów i kancelarii a pewne początkowe trudności jak n. p. nierównomierny rozdział sił pomocniczych między oba Wydziały z czasem się wyrównały.

2. Studium farmaceutyczne.

----- Drugą sprawą mającą ogólniejsze znaczenie dla Uniwersytetu było zniesienie studjum farmaceutycznego. Mianowicie Rada Wydziału filozoficznego uchwaliła na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 1924 r., że nadal nie będzie prowadzić studjum farmaceutycznego i uchwałę tę zakomunikowała Ministerstwu W. R. i O. P. sprawozdaniem z 10 lipca L. 870. Chociaż sprawa ta nie przeszła przez Senat akademicki, Ministerstwo pismem z dnia 31 lipca 1924 Nr. 7914-IV/24 przyjęło do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Rady Wydziału filozoficznego w brzmieniu: „Studjum farmaceutyczne przy Wydziale filozoficznym U. J. K. z końcem terminu prekluzyjnego (r. 1924/25) automatycznie istnieć przestaje”. Tymczasem jednak na wiadomość o uchwale Wydziału filozoficznego powstała w kołach aptekarskich akcja utrzymania tego studjum we Lwowie a również Wydział lekarski sprawą tą się zainteresował i z końcem roku szkolnego 1923/24 zebrała się z inicjatywy ówczesnego Dziekana Wydziału lekarskiego Prof. Nowickiego ankieta złożona z reprezentantów Wydziału lekarskiego, filozoficznego i Kół aptekarskich, która oświadczyła się za pozostawieniem tego studjum przy Uniwersytecie lwowskim i to wobec stanowczej postawy odmownej Wydziału filozoficznego, przy Wydziale lekarskim. Sprawozdanie z tej ankiety przesłano Ministerstwu dnia 30 lipca 1924. Wydział lekarski na posiedzeniu 9 lipca 1924, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie tej ankiety, zgodził się zasadniczo na poprowadzenie studjum farmaceutycznego przy Wydziale lekarskim i wybrał komisję dla zorganizowania go na nowo. Dodać należy, że ponieważ w tej sprawie wchodziła w grę kwestja finansowa i niewątpliwie tendencja ze strony Rządu robienia oszczędności, Koła aptekarskie oświadczyły gotowość przyczynienia się w razie wznowienia studjum do urządzenia potrzebnych pracowni i ponoszenia pewnych wy-

datków. Nad sprawą tą obradował w dniu 9 października Senat akademicki i zgodnie z uchwałą Wydziału lekarskiego uchwalił, że uważa za wskazane utrzymanie nadal studjum farmaceutycznego przy Uniwersytecie J. K., że studjum to ma być wobec stanowiska Wydziału filozoficznego przydzielone Wydziałowi lekarskiemu i że Wydział lekarski ma opracować szczegółowy plan organizacyjny tego studjum. Sprawozdaniem z 28 stycznia 1925 r. L. 790 przedłożył Wydział lekarski Ministerstwu szczegółowe wnioski co do zorganizowania na nowo studjum farmaceutycznego wraz z odpowiednim preliminarzem budżetowym opracowanym w porozumieniu z Kołami aptekarskimi a Senat akademicki na posiedzeniu w dniu 9 marca przyjął te wnioski w całości i przedłożył Ministerstwu sprawozdaniem z 13 marca L. 2382/24/25 do zatwierdzenia. Wniosku tego do końca roku 1924/25 Ministerstwo nie zatwierdziło tak, że w tym roku ostatni farmaceuci ukończyli studjum na Uniwersytecie J. K. na podstawie dawniejszej organizacji. W preliminarzu budżetowym na rok 1926 Senat akademicki uwzględnił jednak ewentualność wznowienia studjum farmaceutycznego według planu i kosztorysu opracowanego przez Wydział lekarski i wstawił odnośne kwoty do budżetu.

3. Statut uniwersytecki.

----- Doniosłego znaczenia w życiu uniwersyteckim nabrała sprawa statutu własnego. Jak wynika z Kroniki Uniwersytetu J. K. za rok 1923/24 (Str. 68—70), Senat akademicki uchwałą powziętą na posiedzeniu 7 czerwca 1924 przyjął projekt statutu opracowany przez osobną Komisję złożoną z przedstawicieli wszystkich fakultetów i pismem z dnia 16 czerwca 1924 L. 4166/24/25 przesłał go do zatwierdzenia Ministerstwu W. R. i O. P. Przed zatwierdzeniem uchwalił Senat dodatkowo pewne zmiany w projekcie statutu a mianowicie jedne wynikające z podziału Wydziału filozoficznego na dwa Wydziały t. j. humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy (posiedzenie z dnia 5 listopada), inne ustalone na konferencji Komisji statutowej z referentem ministerjalnym Dr. Lewickim (posiedzenie z dnia 9 marca), dalej dodatek dotyczący rezygnacji Rektora w ciągu urzędowania (posiedzenie z dnia 23 marca), wreszcie zmiany żądane przez Ministerstwo (posiedzenie z dnia 18 maja). Po tych poprawkach i uzupełnieniach statut reskryptem Ministerstwa z dnia 27 maja 1925 r. Nr. 5138 został zatwierdzony. Ponieważ właśnie w tym czasie odbyć się miały wybory do Władz akademickich na rok 1925/26, zarządził Rektor te wybory już według nowego statutu.

Tymczasem jednak Rada Wydziału matematyczno-przyrodniczego wniosła przeciw temu zarządzeniu protest, motywując go zasadniczo przede wszystkim tem, że statut został uchwalony w sposób sprzeczny z ustawą, a nadto formalnie tem, że w zatwierdzonym przez Ministerstwo statucie w ostatnim t. j. 193 paragrafie nie jest podana data, od której statut ma wejść w życie. Sprawę tego protestu rozważał Senat akademicki na posiedzeniu 15 czerwca 1925 r. i większością głosów stwierdził, że statut z powodu niewstawienia w paragrafie 193 daty wejścia w życie statutu, istotnie dotychczas w życie nie wszedł. Wobec tej uchwały Senatu akademickiego wybory do Władz akademickich na rok 1925/26 odbyły się jeszcze wedle dawniejszych przepisów. Na następnym posiedzeniu Senatu w dniu 1 lipca rozważano dalej sprawę statutu, poczem większością głosów uchwalono zwrócić się do Ministerstwa z zawiadomieniem, że statut nie wszedł w życie z powodu braku daty w § 193 i z wnioskiem wstawienia do tego paragrafu jako daty wejścia w życie statutu dnia 1 września 1925, będącego dniem rozpoczęcia nowego roku akademickiego. Uchwała ta zapadła wbrew wnioskowi mniejszości, żądającej, aby nie określać daty wejścia w życie statutu do czasu usunięcia wszystkich wątpliwości i spornych kwestji, do wszystkich zaś czynności uniwersyteckich stosować dotychczasowe przepisy. Wobec powyższej uchwały Dziekan Wydziału matematyczno-przyrodniczego, powołując się na jednomyślną uchwałę swej Rady Wydziałowej, oświadczył, że profesorowie Wydziału matematyczno-przyrodniczego wniosą przeciw powyższej uchwale Senatu akademickiego rekurs do odpowiedniej władzy. Istotnie Wydział matematyczno-przyrodniczy pismem z dnia 9 lipca 1925 L. 623 (L. Rekt. 4668) wniósł przedstawienie do Ministerstwa W. R. i O. P., które odeszło obok przedłożonej Ministerstwu pismem z dnia 2 lipca 1925 L. 4515 uchwały Senatu akademickiego w tej sprawie.

Zauważa się, że w sprzeciwie Wydziału matematyczno-przyrodniczego podniesiono obok wadliwości statutu jako jeden z głównych punktów to, że zdaniem tegoż Wydziału nie Senat akademicki ale Ogólne Zebranie profesorów winno być ciałem uchwalającym statut a w szczególności rozstrzygającym, czy w ustrój Uniwersytetu J. K. ma wejść jako władza Ogólne Zebranie profesorów czy też nie. W toku prac nad statutem w r. 1923/24 zwrócił się nawet b. Wydział filozoficzny do Senatu akademickiego z wnioskiem na zwołanie w tej sprawie Ogólnego Zebrania profesorów, Senat akademicki jednak uchwałą z dnia 7 czerwca 1924 r. do żądania tego się nie przychylił.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 1925 r. Nr. 7065-IV/25 Pan Minister W. R. i O. P. zarządził uzupełnienie § 193 statutu w ten sposób, że § 193 otrzymuje brzmienie: „Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 września 1925 r.⁴. W ten sposób rozstrzygnięta została ta sprawa po myśli zapatrywania większości Senatu akademickiego, na protest zaś Wydziału matematyczno-przyrodniczego Ministerstwo pismem z dnia 14 sierpnia 1925 r. Nr. 7064 IV/25 odpowiedziało, że nie może tego protestu poddać rozpatrzeniu, gdyż — w myśl punktu 19 art. 19 ustawy z dnia 13 lipca 1920 o szkołach akademickich — jedynie Senat akademicki powołany jest do uchwalenia statutu szczegółowego szkoły.

4. Uniwersytet ruski.

----- Z powodu oficjalnego komunikatu Ministerstwa W. R. i O. P. (Monitor Polski Nr. 204 z 5 września 1924 r.) o zamiarze kreowania Uniwersytetu ruskiego odniósł się Senat akademicki uchwałą z dnia 22 września 1924 r. do Pana Prezesa Rady Ministrów i Pana Ministra W. R. i O. P. z przedstawieniem, że w akcji tej a w szczególności w Komitecie ją prowadzącym powinien brać udział przedstawiciel Uniwersytetu J. K. jako najlepiej ze sprawą tą obeznany, co zresztą przez poprzednie Rządy było naszym Uniwersytetowi przyrzeczone. Istotnie Ministerstwo W. R. i O. P. zażądało od Senatu akademickiego przedłożenia wniosku co do osób odpowiednich delegatów i z przedstawionej listy powołało jednego z nich, mianując drugiego z poza tej listy. Delegaci ci jednak dotychczas nie byli wzywani do współpracy w tej sprawie.

5. Konferencje Rektorów.

----- W ciągu roku szkolnego 1924/25 odbyły się w Warszawie dwie Konferencje Rektorów szkół akademickich. Jedną z nich z 26 października 1924 r., w której w zastępstwie Rektora wziął udział Proroktor, zajmowała się sprawą stopnia służbowego i dodatku naukowego profesorów szkół akademickich a to wobec pogłosek o mającej w tym względzie nastąpić niekorzystnej zmianie. Obawy wówczas okazały się płonne, zauważyć jednak należy, że rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1925 r. L. Min. Skarbu 2164-D. B. 1., zmniejszono począwszy od 1 lipca 1925 r. o 1/7 część tak dodatek regulacyjny i rodzinny wspólny wszystkim funkcjonariuszom państwowym jak i dodatek naukowy przyznany profesorom. Sprawa ta ma być poruszona na najbliższej Konferencji Rektorów w roku przyszłym a Senat akademicki Uniwersytetu J. K. uchwalił

na posiedzeniu 1 lipca odnieść się do Ministerstwa W. R. i O. P. o poczynienie odpowiednich kroków celem zatrzymania dodatku naukowego w całości dla profesorów szkół akademickich. Druga Konferencja Rektorów odbyła się w dniach 31 stycznia i 1 lutego 1925 r., a tematem jej było rozważenie stosunku Władz akademickich do Departamentu szkolnictwa wyższego (IV) w Ministerstwie W. R. i O. P., który to stosunek w niejednym kierunku ze względu na rozwój szkół wymagał zmiany. Wynikiem tej Konferencji był memoriał do Pana Ministra W. R. i O. P., który odbił się głośnie echem tak w Ministerstwie W. R. i O. P., jak w Senacie Rzeczypospolitej, a połączone Komisje Oświaty i Kultury oraz administracyjna i samorządowa Senatu Rzeczypospolitej uchwaliły z okazji tej sprawy rezolucję wzywającą Rząd do przeprowadzenia organizacji w Departamencie IV, oraz do poddania rewizji i przereformowania ustawy o szkołach akademickich z r. 1920. Konferencja Rektorów również uznała potrzebę zmiany ustawy o szkołach akademickich i uchwaliła zwrócić się do wszystkich szkół, aby na podstawie opracowanego już przez Politechnikę lwowską szczegółowego projektu zmian w tej ustawie przedłożyły w tym przedmiocie swoje wnioski do końca r. 24/25 na przyszłą Konferencję Rektorów. W naszym Uniwersytecie zebrano materiały do tej sprawy i oddano je do opracowania jednemu z profesorów Wydziału prawniczego jako referentowi na mającą się wybrać Komisję, której ostateczny elaborat będzie przedmiotem uchwał właściwych Władz akademickich. Z powodu nawału innych czynności tak referenta jak i Senatu akademickiego nie udało się przed końcem roku sprawy tej załatwić tak jak to pierwotnie zamierzano.

6. Przejęcie Gmachu od T. W. S.

----- Sprawa przejęcia w całości należnych Uniwersytetowi J. K. na mocy ustawy z dnia 23 kwietnia 1923 r. budynków po b. Sejmie galicyjskim i Wydziale Krajowym nie posunęła się naprzód a to z powodu, iż Tymczasowy Wydział Samorządowy zajmujący znaczną część lokalności w tych budynkach nie mógł dotychczas uzyskać pomieszczeń w przeznaczonym dlań gmachu przy pl. Smolki 1.3, zajętych przez Dyрекję Poczt i Telegrafów. W bieżącym więc roku Uniwersytet otrzymał tylko niewielką ilość ubikacji a to w domu przy ul. Mickiewicza 5: 11 pokoi z 2 kuchniami, przy ul. Mickiewicza 5 A.: 3 pokoje i w gmachu głównym od ul. Kościuszki 9 na III p.: 3 pokoje. Według zasiągniętych informacji są jednak widoki, że z końcem br. usunie się Dyrekcja Poczt z gmachu przy

pl. Smolki 3. a wówczas i Tymczasowy Wydział Samorządowy opuści budynki uniwersyteckie, aczkolwiek prawdopodobnie jeszcze nie w zupełności. Po wybudowaniu bowiem w gmachu pocztowym wielkich hal przeznaczonych dla ruchu publicznego, opróżniło się tamże szereg ubikacji, które mogą pomieścić biura Dyrekcji pocztowej. Potrzebny jest tylko gruntowny remont tych ubikacji a tem samem odpowiedni na te roboty kredyt. Rektor odniósł się do Pana Ministra W. R. i O. P. z prośbą o poparcie Dyrekcji poczt w uzyskaniu tego kredytu, jako pierwszego warunku do pchnięcia naprzód sprawy odebrania przez Uniwersytet należnych mu budynków. Ponieważ — jak brzmią informacje — nawet po otrzymaniu całego domu przy pl. Smolki 3, Tymczasowy Wydział Samorządowy nie będzie się mógł w nim pomieścić, przedstawił T. W. S. Rządowi potrzebę wzniesienia nad tym gmachem piątego piętra, co da się skutecznie stosunkowo niewielkim kosztem stu kilkudziesięciu tysięcy zł. Rząd nie dał dotychczas na to przyzwolenia, będzie więc zadaniem Senatu akademickiego w przyszłym roku poprzeć od siebie sprawę tego kredytu dla Tymczasowego Wydziału Samorządowego, aby w ten sposób uzyskać w całości gmach posejmowy. Obok biur Tymczasowego Wydziału Samorządowego mieści się w głównym gmachu w parterze od ul. Kościuszki jeszcze Kasa Skarbowa A., której lokal jest Uniwersytetowi niezbędnie potrzebny na pomieszczenie Kwestury. Celem uzyskania tych lokalów zwrócił się Rektor do właścicieli w tej mierze czynników a mianowicie do Pana Prezesa Izby Skarbowej i Pana Prezesa Sądu apelacyjnego, do którego należy Kasa depozytów sądowych pomieszczona w gmachu Izby Skarbowej, aby starali się we wzajemnem porozumieniu uczynić wszystko celem opróżnienia lokalności zajętych przez Kasę Skarbową A. Trudności jednak w tej sprawie, jak brzmi odpowiedź Prezydium Izby Skarbowej, nie pozwalają spodziewać się rychłego jej rozwiązania. Zarząd głównego gmachu posejmowego pozostaje jeszcze w części w rękach Tymczasowego Wydziału Samorządowego, chociaż w myśl ustawy z dnia 23 kwietnia 1923 r., powinien był już dawno przejść w zupełności w ręce Uniwersytetu. Zapoczątkowane przez poprzedniego Rektora pertraktacje w tym względzie utknęły, obecnie podjęto je na nowo i doprowadzono do pomyślnego wyniku przez zawarcie między Uniw. J. K. a Tymcz. Wydz. Samorz. umowy spisanej w dniu 26 sierpnia 1925 r. Według tej umowy faktyczny zarząd budynkami posejmovymi przechodzi z dniem 1 października 1925 r. w ręce Uniwersytetu z zastrzeżeniem interesów Tymcz. Wydziału Samorządowego.

7. Portrety marszałkowskie.

----- W związku z przejęciem gmachów posejmowych pozostaje sprawa portretów byłych Marszałków Sejmu galicyjskiego, które zdobiły sale reprezentacyjne, będące dziś własnością Uniwersytetu. Portrety te w czasie wojennym wywiezione ze Lwowa znajdują się obecnie w Muzeum narodowym w Krakowie jako depozyt. Uniwersytet nasz, opierając się na stanowisku, jakie zajmowały zaraz z początku przy przeznaczaniu gmachów posejmowych czynniki miarodajne i sfery konserwatorskie mianowicie, aby charakter i urządzenie sal reprezentacyjnych pozostał niezmieniony dla nadania mu piętna historycznej pamiątki, upomniał się o te portrety, stanowiące obecnie własność Państwa. W tym celu Rektor wystosował odpowiednie pisma do Pana Ministra W. R. i O. P., w tej sprawie, które zwłaszcza były aktualne z tego względu, że istniał zamiar przeniesienia tych portretów do Warszawy. Sprawą tą zainteresowała się też prasa Krakowska i Lwowska, która zgodnie zaprotestowała przeciwko centralizacji w Warszawie tego rodzaju pamiątek, mających większe znaczenie lokalne. Wyniku tej akcji Uniwersytet nasz oczekuje z niecierpliwością. Wielki Obraz Unji lubelskiej Matejki zdobiący główny salon marszałkowski, (dziś sala posiedzeń Senatu) znajduje się obecnie w Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich a odzyskanie go dla Uniwersytetu jest o tyle trudne, iż według aktu fundacyjnego ze strony ofiarodawców miał on tam istotnie zostać przeniesiony na wypadek, gdyby Sejm i Wydział Krajowy galicyjski przestał istnieć, co się rzeczywiście stało.

8. Portrety rektorów i galerja Dąbskich.

----- Celem ozdobienia sal reprezentacyjnych Uniwersytetu podjęto nadto akcję w dwóch kierunkach. I tak na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1925 r. Senat akademicki uchwalił zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. o osobny kredyt na sprawienie portretów sześciu b. Rektorów a to ś. p. Wojciechowskiego, Balzera, Finkla, Twardowskiego, A. Halbana i Kasprowieza. W odpowiedzi na tę prośbę Ministerstwo pismem z dnia 4 sierpnia 1925 Nr. 7804-IV/25 oznajmiło, że z braku kredytów nie może obecnie jej uczynić zadość, przewiduje jednak stopniowe zrealizowanie tego zamierzenia, wskazując przytem na możliwość przeniesienia pewnych kwot zaoszczędzonych w innych pozycjach budżetu uniwersyteckiego na ten cel. Druga akcja dotyczyła t. z. galerji Dąbskich. Mianowicie ponieważ swojego czasu p. Stanisław Dąbski oświadczył chęć oddania Uniwersytetowi J. K. zbioru obrazów tej galerji, przeto Rektor w dro-

dze korespondencyjnej tę sprawę z p. Dąbskim świeżo poruszył. Pomimo dobrych chęci ze strony p. Stanisława Dąbskiego następczą się w tym względzie poważne trudności przede wszystkim z powodu nieustalenia prawa własności a tem samem i prawa dysponowania tym zbiorem. Sprawa jednak nie jest bynajmniej pozbawiona widoków pomyślnego dla Uniwersytetu rozwiązania.

9. Sprawa opłat studenckich.

----- Sprawa podwyższenia opłat szkolnych wprowadzonego rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 26 sierpnia 1924 r. Nr. 9156-IV/24 zajmowała żywo i przez czas dłuższy Władze akademickie zwłaszcza, że w samym początku roku szkolnego zakłócony został przez nią spokój na Uniwersytecie wskutek wystąpienia młodzieży przeciw temu rozporządzeniu. Istotnie różnica między dotychczasową a nowo wprowadzoną wysokością opłat była znaczną, przyczem z powodu zbyt późnego terminu wydania odpowiedniego rozporządzenia (dopiero we wrześniu) młodzież nieprzygotowana do większych wydatków na studia została niem zaskoczona, co mogło wywołać u niej reakcję. Senat akademicki też na swoim pierwszym posiedzeniu w dniu 15 września 1924 r. zaproponował Ministerstwu obniżenie opłat, Ministerstwo jednak, dopuszczając w szerokiej mierze odroczenie względnie uwalnianie oraz możliwość uiszczenia opłat ratami, ze swego stanowiska nie ustąpiło. Niepokój wśród młodzieży, przy zupełnie zresztą dobrym stosunku do Władz akademickich, trwał przez kilka tygodni, odbył się szereg wieców, pochód i jednodniowy strajk demonstracyjny, powoli jednak nastąpiło uspokojenie umysłów zwłaszcza, że Rady Wydziałowe w znacznej mierze stosowały ulgi co do wysokości i terminu składania opłat. I tak odroczenie opłaty czesnego i taks laboratoryjnych otrzymało w całości 27·3% studentów, w części 10·9%, uwolnienie zaś od opłaty na fundusz stypendyjny i na pomoc w naturze otrzymało w całości 25·3% studentów, w części 4%. Zauważyć należy, że od opłaty na Bibliotekę i na Kasę chorych nie udzielano ani odroczeń ani uwolnień, co Senat akademicki na posiedzeniu dnia 5 listopada 1924 r. zatwierdził. Na uiszczenie opłat ratami pozwalano prawie powszechnie bez żadnych trudności. Z końcem br. Ministerstwo W. R. i O. P. wydało nowe rozporządzenie dotyczące opłat z dnia 8 lipca L. 6780-IV/25, które, zatrzymując wysokość wpisowego (30), czesnego (50), opłaty bibliotecznej (6) i opłaty na fundusz stypendyjny (5), obniża dość znacznie opłaty pracowniane (z 42 na 21) i seminaryjne (z 15 na 9) a nieznacznie podnosi opłaty na pomoc

w naturze (z 15 na 20) i specjalnie we Lwowie na opiekę zdrowotną (z 6 na 9). Celem ujednolajnienia postępowania Senat uchwałą z dnia 8 czerwca zwrócił się do Rad Wydziałowych z prośbą o ustalenie norm przy przyznawaniu odroczeń.

10. Wybuch bomby w budynku uniwersyteckim.

----- Przykrem zdarzeniem w naszym życiu uniwersyteckim był wybuch bomby na II piętrze w starym gmachu przy ul. Mikołaja, który się zdarzył w dniu 11 maja 1925 r. w godzinach wieczornych. Bomba ta sporządzona dość prymitywnie, bo z prochu strzelniczego w ilości około 1/2 kg zawartego w blaszanej puszcze, do której szedł lont sznurkowy, umieszczona została w otworze prowadzącym do komina, którego drzwiczki są dostępne od korytarza. Wybuch na szczęście nastąpił koło 8·30 wieczorem w czasie, gdy już sale wykładowe i pracownie były puste, nikt więc z osób nie doznał żadnego uszkodzenia, natomiast zniszczenia w postaci wybitych szyb, rozerwanych drzwi, zniszczenia pieca oraz naruszenia kominu i dachu były dość znaczne a koszt naprawy tych uszkodzeń wyniósł blisko 800 zł. Na miejsce wypadku przybył bezzwłocznie Rektor, sekretarz Uniwersytetu, przedstawiciel Województwa, Policji Państwowej i Wojska a w całym mieście powstało zrozumiałe poruszenie. Sprawa nie została dotychczas wykryta.

11. Sąd akademicki.

----- Pomimo, że statut uniwersytecki uchwalony z końcem roku 1923/24 nie był jeszcze zatwierdzony, Senat akademicki uchwałą z dnia 15 września 1924 postanowił wprowadzić w życie instytucję Sądu akademickiego dla spraw studentów, określoną szczegółowo w statucie a zorganizowaną na zasadach podobnych do przepisów sądowej procedury karnej. Według tych zasad Senat akademicki stanowi tylko instancję odwoławczą od wyroków Sądu akademickiego, z wyjątkiem wyroków opiewających na dwa najniższe stopnie kary, od których nie ma odwołania. W ten sposób odciążony został Senat od licznych drobiazgowych i banalnych spraw i całe postępowanie dyscyplinarne przebiega szybciej. W skład Sądu akademickiego weszli profesorowie: Makarewicz jako przewodniczący, Dąbkowski jako zastępca przewodniczącego, Nowicki i Żyliński jako członkowie a Zalewski i Ruziewicz jako zastępcy członków. Od zorganizowania Sądu akademickiego do początku wakacji wpłynęło do Sądu spraw 15, wyroków wydano 8, od jednego z nich wniesione zostało odwołanie do Senatu akademickiego. Sprawy dyscyplinarne wszczęte

przed zorganizowaniem Sądu akademickiego w liczbie 13 załatwiono według procedury dawniejszej na posiedzeniach Senatu akademickiego w dniach 22 września i 19 grudnia 1924 r.

12. Komisja dyscyplinarna dla urzędników i niższych funkcjonariuszy.

----- Wskutek rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 maja 1925 Nr. 5030-IV/25 utworzona została przy Uniwersytecie Komisja dyscyplinarna dla urzędników i niższych funkcjonariuszy wszystkich trzech wyższych Uczelni lwowskich na okres trzechletni (1925—1927) pod przewodnictwem Profesora Alfreda Halbana. Członkowie tej Komisji na zebraniu w dniu 30 czerwca podzielili się w myśl postanowienia ustawy o organizacji władz dyscyplinarnych na odpowiednie komplety, rzecznika dyscyplinarnego ustanowił Rektor.

13. Stabilizacja urzędników.

----- Na posiedzeniu dnia 19 grudnia i 19 stycznia Senat akademicki uchwalił wniosek do Ministerstwa w sprawie stabilizacji urzędników Uniwersytetu i Biblioteki. Przy niektórych osobach warunkiem stabilizacji było złożenie egzaminu kwalifikacyjnego, ustanowionego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 czerwca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 630, któremu też odnośni urzędnicy ze skutkiem się poddali.

14. Komisja międzynarodowej współpracy intelektualnej.

----- Na posiedzeniu z dnia 23 marca Senat akademicki uchwalił powołać stałą Komisję do międzynarodowej współpracy intelektualnej, przyjął w ogólnych zarysach jej regulamin a na posiedzeniu 2 kwietnia wybrał do niej jako członków na lat trzy Prof. Ks. Klawka, Ehrlicha, Sieradzkiego, Chylińskiego i Arctowskiego.

15. Nabytki do Biblioteki.

----- Uchwałą z dnia 9 marca Senat akademicki zwrócił się do Dyrekcji Biblioteki z wezwaniem, aby Biblioteka rozsyłała Dziekanatom periodyczne wykazy świeżych nabytków.

16. Dar dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

----- Na prośbę Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego Senat akademicki uchwalił na posiedzeniu dnia 5 października 1924, w myśl wniosków Rady Wydziału filozoficznego, odstąpić Zakładowi nauk pomocniczych historii Uniwersytetu Jagiellońskiego dublety odlewów sfragistycznych, znajdujących się w takimże Zakładzie naszego Uniwersytetu oraz wypożyczyć negatywy do sporządzenia odlewów.

17. Opinia o wychowaniu fizycznym i przygotowaniu wojskowym.

----- Na wezwanie Ministerstwa Spraw Wojskowych Senat akademicki wydał po oświadczeniu się poszczególnych Wydziałów opinię w sprawie projektu ustawy o wychowaniu fizycznym i przygotowaniu wojskowym.

18. Nazwa instytutów mineralogicznych.

----- Senat akademicki przyjął do wiadomości na posiedzeniu dnia 18 maja 1925 ustalenie nazw Instytutów mineralogicznych a to jednego jako Instytutu mineralogiczno - krystalograficznego, drugiego jako Instytutu mineralogiczno - petrograficznego.

19. Pomoc dla młodzieży.

----- Senat akademicki zajmował się żywo sprawami dla młodzieży, które prowadziła osobna Komisja senacka pod przewodnictwem profesora Henryka Halbana. Działalność tej Komisji była niezwykle wyteżona i owocna, przede wszystkim zaś jej przewodniczącego prof. Henryka Halbana, któremu też za jego pracę na tem polu należy się najgorętsze podziękowanie. Przedstawienie całej akcji pomocy dla młodzieży pomieszczone jest w osobnym rozdziale tego sprawozdania.

20. Zmiana techniki wpisów.

----- Senat akademicki zastanawiał się wielokrotnie nad zmianą techniki wpisów studenckich z tego powodu, iż dotychczasowe postępowanie nie dozwalało na sprawne i terminowe ich przeprowadzenie a zwłaszcza w ostatnich dniach wpisów sytuacja z powodu natłoku studentów była wprost nie do opanowania. Po zebraniu odpowiednich uwag ze strony poszczególnych Wydziałów i naradzie Dziekanów przyjęto projekt zmiany regulaminu wpisów opracowany przez profesora Negrusza a Senat na posiedzeniu 1 lipca uchwalił wprowadzić go w życie z początkiem nowego roku szkolnego 1925/26. Nie naruszając zasadniczo rozporządzeń ministerjalnych, nowy regulamin wprowadza pewne zmiany w rubrykowaniu indeksu, dąży do uproszczenia postępowania kancelaryjnego w Dziekanatach i Kwesturze a celem uniknięcia natłoku studentów przy wpisach wyznacza ściśle dni wpisów dla ograniczonych grup studentów podzielonych według porządku alfabetycznego pierwszej litery ich nazwiska.

IV. SPRAWY FINANSOWO-ADMINISTRACYJNE.

1. Budżet.

----- Budżet Uniwersytetu za r. 1924 wynosił według ustawy skarbowej z 29 lipca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 747 kwotę 3,059.667 Zł., przyczem podnieść należy, że w stosunku do preliminarza rządowego podniesiona została za staraniem Uniwersytetu i poparciem Min. W. R. i O. P. przez Ciała ustawodawcze w sposób wydatny pozycja obejmująca nowe budowle i remont, mianowicie ze 100.000 Zł., na 419.487 Zł., która to nadwyżka dozwoliła na kontynuowanie rozpoczętej w r. 1923 nadbudowy piętra w gmachu anatomicznym oraz w budynku kliniki chorób wewnętrznych. Ponadto ustawą skarbową z 19 grudnia 1924 Dz. U. R. P. Nr. 10. z r. 1925 poz. 75 przyznano Uniwersytetowi kredyt dodatkowy w kwocie 98.141 Zł., przeznaczony głównie na wydatki administracyjne (opał, gaz, światło i t. p.), dalej rozp. Min. z 11 grudnia 1924 Nr. 12.870-IV/24 przyznano dodatkowo kwotę 11.834 Zł. na urządzenie zakładu biologji ogólnej (3.000 Zł.), chemji organicznej (3.000 Zł.), morfologji i systematyki roślin (2.000 Zł.), oraz zakładu mineralogiczno-krystalograficznego (3.834 Zł.), dalej kwotę 24.500 Zł. na pomoce naukowe zakładu biologji ogólnej (5.000 Zł.), morfologji i systematyki roślin (5.000 Zł.), i zakładu mineralogiczno-krystalograficznego (14.500 Zł.), wreszcie rozp. Min. z 27 listopada 1924 Nr. 12.477-IV/24 zezwolono na zużycie części kredytu, przeznaczonego na dopłatę Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu do kosztów utrzymania klinik na cele urządzenia wewnętrznego klinik, a mianowicie: dla kliniki wewn. 25.000 Zł., chirurgicznej 10.000 Zł., położniczo-ginekologicznej 10.000 Zł., neurologicznej 30.000 Zł., otolaryngologicznej 15.000 Zł., dermatologicznej 39.000 Zł., dla zakładu dentystycznego 3.000 Zł., razem 132.000 Zł.

Budżet na r. 1925 wynosi według ustawy skarbowej z 30 czerwca 1925 Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 465 kwotę 3,999.459 Zł., przyczem i w tym roku za staraniem Uniwersytetu, a poparciem Min. W. R. i O. P., budżet ten został przez Sejm uchwalony w wysokości od preliminarza rządowego wyższej o kwotę 649.161 Zł. Podwyżka ta dotyczy przede wszystkim pozycji na budowle i remont, wynosi bowiem w tym dziale kwotę 457.488 Zł. Z dotychczasowych dodatkowych kredytów przyznanych w r. 1925 zanotować należy; kredyt dla kliniki wewnętrznej na sprawienie elektrokardjogramu 4.000 Zł., na pomoce naukowe zakładu biologji ogólnej 5.000 Zł., językoznawstwa i filologji indyjskiej 4.000 Zł., filologji bliskiego wschodu 4.000 Zł., dalekiego wschodu 4.000 Zł., historii starożytnej 5.000 Zł., archeologji klasycznej 2.000 Zł., (z 5-ciu ostatnich pozycji asygnowano dotychczas połowę), wreszcie na specjalne prace naukowe w zakładzie biologji ogólnej 3.000 Zł., z czego dotychczas asygnowano w dwóch ratach 1.000 Zł. Pozatem kilku profesorów wyjeżdżających na studia zagranicę otrzymało mniejsze lub większe zasiłki.

Następujące zestawienie w pozycjach uogólnionych pozwala na porównanie budżetu z r. 1924 z budżetem z r. 1925.

		1924 Ustawa skarbowa z 29/7 1924 Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 747	1925 Ustawa skarbowa z 30/6 1925 Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 465
1	Uposażenie	1,585.208	1,869.581
2	Różne wydatki osobowe	29.938	34.098
3	Podróże służbowe i przesiedlenia	5.550	5.550
5	Pomieszczenie	204.048	224.731
6	Wydatki biurowe	8.428	11.369
7	Wydawnictwo	3.333	3.330
8	Inne wydatki	8.680	8.680
9	Nowe budowle, remont i konserwacja budowli	419.487	749.120
10	Urządzenie zakładów naukowych i po- moce naukowe	200.000	500.000
11	Utrzymanie klinik	595.000	593.000
		3,059.667	3,999.459
	Nadto na rok 1924 według dodatkowej ustawy skarbowej z 19/12 1924 Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 75 z r. 1925 na pozycje w grupie 2, 5 i 6	98.141	
	Razem	3,157.808	

Na r. 1926 przedłożył Senat Akademicki preliminarz budżetowy opracowany przez poszczególne Rady Wydziałowe i przez osobną Komisję Senacką złożoną z przedstawicieli wszystkich Wydziałów, a uchwalony na posiedzeniu Senatu w dn. 23 kwietnia 1925. Preliminarz ten wynosi bez nadzwyczajnych kredytów na nowe budowle kwotę 5,054.756 Zł., w czym uposażenie stanowią kwotę 2,604.643 Zł., dotacje na urządzenie zakładów i pomoce naukowe 1,153.911 Zł., (podzielone na dotacje stałe z wycieczkami naukowymi w wysokości 369.706 Zł., i jednorazowe w wysokości 767.205 Zł.). Do tego przychodzi żądany kredyt na nowe budowle w wysokości 1,190.000 Zł., osobny kredyt kilkudziesięciu tysięcy złotych w razie wznowienia studjum farmaceutycznego i kilka pozycji nie wchodzących w skład formalnego budżetu uniwersyteckiego.

----- W budżecie na r. 1925 Ministerstwo zaprowadziło system o tyle odmienny od lat poprzednich, że takie pozycje jak: etaty asystenckie, urządzenie zakładów i pomoce naukowe rozdzieliło z góry na wydziały i poszczególne katedry, a nadto te ostatnie podzieliło na kredyty zwyczajne i nadzwyczajne. System ten wzorowany zresztą na budżetach innych państw jest niewątpliwie racjonalny, zapobiega bowiem sporom co do rozdziału kredytów między wydziałami i poszczególnymi katedrami, jakie nawet w poprzednim roku w naszym Uniwersytecie powstawały. Wymaga jednak system ten należytego porozumienia się Ministerstwa z Uniwersytetem, a ponieważ w tym względzie istnieje wyraźne dążenie Ministerstwa, system ten niewątpliwie ostoja się na przyszłość ku zadowoleniu wszystkich profesorów. W tym roku powstało jednak z tego powodu pewne zamieszanie. Gdy bowiem Ministerstwo rozp. z 21 listopada 1924 Nr. 10000-IV/24 przesłało wykaz pomocniczych sił naukowych wraz z rozdziałem etatów i ryczałtu na poszczególne wydziały, dokonany bez poprzedniego porozumienia się z Uniwersytetem, musiano przeprowadzić nagłą redukcję sił pomocniczych, szczególnie na wydziale prawniczym i humanistycznym, co wywołało w tych wydziałach zrozumiałe rozgoryczenie. Załagodziło rzecz po części przyznanie dodatkowego ryczałtu asystenckiego, którego rozdział ze szczególnem uwzględnieniem pokrzywdzonych wydziałów przeprowadził Senat akademicki na posiedzeniu 9 marca 1925 r.

----- Jako niepożądaną zmianę w budżecie na r. 1925 w porównaniu z poprzednimi, uważać należy skreślenie kredytu na remuneracje i zapomogi i zatrzymanie tego kredytu przy Ministerstwie. W ten sposób sprawa przyznawania i sygnowania tych zapomóg

przedłuża się nadmiernie, a Uniwersytet nie posiada należytej ewidencji co do wysokości rozporządzalnego na ten cel kredytu. Senat akad. wystąpił w tym względzie z przedstawieniem do Ministerstwa o przekazanie tego kredytu z powrotem Uniwersytetowi i o pozostawienie większej samodzielności Władzom akademickim w jego użytkowaniu.

----- W związku z budżetem a w łączności ze sanacją Skarbu było zarządzenie Ministerstwa z 12 grudnia 1924 Nr. 12699-IV/24, ograniczające liczbę funkcjonariuszów niższych uniwersytetu jako etatowych na 40%, podczas gdy reszta miała przejść do kategorii t. zw. kontraktowych. Rozporządzenie to wydane niespodziewanie i z krótkim terminem do wykonania, wywołało niezadowolenie wśród profesorów i żywe rozgoryczenie wśród służby. W sprawie tej odniósł się Senat akad. pismem z 27 stycznia 1925 L. 1920/24/25 zaznaczając, że wobec stosunków w Uniwersytecie J. K. (podobnie jak w innych szkołach akad. Małopolski), gdzie większa część niższych funkcjonariuszy ma już za sobą sporo lat służby, ustalenie normy funkcjonariuszy etatowych w ilości 40% nie da się przeprowadzić, a Ministerstwo pismem z 24 lutego 1925 Nr. 1703-IV/25 zezwoliło na pozostawienie na etacie wszystkich tych funkcjonariuszy niższych, którzy nabyli już prawa emerytalne, a nadto uwzględniło kilka osobistych wniosków. W ten sposób pozostało na etacie około 49% funkcjonariuszy niższych, reszta przeszła na kontraktowych.

----- Gospodarka przyznanami przez Rząd kredytami utrudniona jest przez budżetowanie miesięczne i określanie ryczałtowe miesięcznych wydatków. Od zasady tej wprowadzonej dla całego Państwa nie może Uniwersytet żądać dla siebie wyjątku, podnieść jednak należy, że szczególnie w pozycji na pomoce naukowe, gdzie nieraz chodzi przy zakupieniu kosztownych aparatów o jednorazowy większy wydatek, system ten daje się szczególnie przykro odczuwać. Ponadto w bieżącym roku przez zbyt szczupło oznaczony limit wydatków w styczniu dość znaczna część kredytów z r. 1924 przepadła w zupełności i to kredytów przyznaných w ostatnich tygodniach a nawet dniach roku poprzedniego, jako kredytów dodatkowych, których zatem wcześniej nie można było wydać. Gdy bowiem same te kredyty dodatkowe, bez pozostałości grudniowych z kredytów zwyczajnych, wynosiły kwotę 259.349 Zł., a normalna wysokość miesięcznych wydatków rzeczowych wynosi 70—80.000 Zł., to oznaczenie limitu na styczeń w wysokości 81.000 Zł., podniesionej później do 145.000 Zł.,

uniemożliwiało wprost ich spożytkowanie, tembardziej, że jedynie w miesiącu styczniu — jako w t. zw. okresie ulgowym — można było czynić wydatki z kredytów z r. 1924. Pomimo telegramu i memoriału Senatu do Ministerstwa w tej sprawie z 26 stycznia 1925 r. L. 2059 limitu nie podwyższono, ani nie przedłużono okresu ulgowego. Zauważyć jednak należy, że ponieważ określenie limitu wydatków styczniowych nadeszło późno, bo dopiero 15 stycznia 1925, wydano już poprzednio kwotę około 220.000 Zł., przekraczającą znacznie limit i w ten sposób spożytkowano przynajmniej część kredytów nadzwyczajnych.

2. Zużytkowanie budżetu.

----- Wpływy budżetowe obrócone zostały na czele poszczególnych pozycjami budżetu wskazane.

Jak już wspomniano powyżej, z kredytów budowlanych uzyskanych w r. 1924 kontynuowano nadbudowę II. p. na części gmachu anatomicznego i takąż nadbudowę nad gmachem kliniki wewnętrznej. Na pierwszą z tych budowli była do dyspozycji, — poza kredytami markowymi z r. 1922/23, — którymi budowę rozpoczęto, na rok 1924 kwota 191.375 Zł.; budowa ta jest jeszcze w toku i dopiero z końcem roku 1925 będzie ukończona, odwlokła się zaś z powodu robót koło centralnego ogrzewania. Nadbudowa kliniki wewnętrznej jest już ukończona, a obrócono na nią kredyty markowe z r. 1923 wynoszące po przewalutowaniu około 75.000 Zł., i kredyt z r. 1924 w wysokości 140.000 Zł., przyczem kosztu urządzenia windy w kwocie 14.375 Zł. pokryto z innego kredytu, mianowicie przeznaczonego na urządzenie wewnętrzne.

Z osobnego kredytu przeprowadzono zmianę systemu kanalizacyjnego w Zakładach med. teoretycznej przy ul. Piekarskiej, na co oprócz 12.000 Zł. przyznanych w r. 1924, obrócono drobniejsze kwoty markowe z r. 1923 oraz 4.000 Zł. z kredytu na remont z r. 1925. Robota ta jest ukończona, z wyjątkiem urządzenia kamery odkażającej odpływy z prosektorjum anatomji patologicznej i medycyny sądowej, które ze względów technicznych musiało zostać jeszcze odłożone. Wreszcie wykonano przeważnie w poprzednim roku szk. 1923/24 cały szereg robót remontowych w różnych budynkach i zakładach uniwersyteckich; w ogóle przyznane było w r. 1924 na remont kapitalny około 50.000 Zł., a na remont mały około 55.000 Zł. (po przewalutowaniu początkowych kredytów markowych).

Na r. 1925 przyznana kwota na nowe budowle i remont kapitalny wynosi 639.120 Zł., na remont mały 110.000 Zł. Pozycja

pierwsza rozdziela się w myśl rozp. Min. W. R. i O. P. z 15 stycznia 1925 Nr. 36/D. B. i z 17 sierpnia 1925 Nr. 1059/O. B. na dział nowych budowli i na remont kapitalny. W pierwszy dział wchodzi kwota 17.000 Zł. na nadbudowę pawilonu doświadczalnego przy klinice chirurgicznej celem pomieszczenia tamże zakładu roentgenologicznego, kwota 142.000 Zł., jako I. rata na nadbudowę II. p. kliniki chirurgicznej i 170.000 Zł., jako I. rata na budowę kliniki neuro-psychiatrycznej. Kwoty na zakład roentgenologiczny na razie nie zużytkowano, gdyż sprawa ta musi być jeszcze przedmiotem obrad i uchwały Rady Wydziału Lekarskiego. Nadbudowę II. p. kliniki chirurgicznej rozpocznie się natychmiast po zatwierdzeniu planów przez Min. Rob. Publ., o co kilkakrotnie już urgowano, budowę zaś kliniki neuro-psychiatrycznej już rozpoczęto na podstawie dawniej zatwierdzonych planów i odpowiedni akt ku wiecznej pamięci wmurowano do kamienia węgielnego. Dział remontu kapitalnego zawiera pozycję 150.000 Zł. na zaprowadzenie centralnego ogrzewania w zakładach medycyny teoretycznej, z czego, po zatwierdzeniu planów i ofert, wykonywa się już obecnie centralne ogrzewanie w gmachu anatomicznym, podczas gdy dla gmachu patologicznego przygotowuje się dopiero plany; dalej pozycję 4.800 Zł. na doprowadzenie osobnego wodociągu do zakładów chemji i fizyki przy ul. Długosza, przewodzącego wodę przez cały dzień i noc, co już dokonano kosztem 5.835 Zł. i pozycję 4.920 Zł. na roboty w klinice dermatologicznej, z której zużytkowano 3.891 Zł. Znaczniejsza kwota 150.000 Zł. przeznaczona jest na adaptacje i remont gmachu posejmowego a w szczególności auli. Rekonstrukcja auli, która — jak wiadomo — jest dawną salą posiedzeń sejmowych, konieczna ze względu na inny jej cel obecny, nadwyręzenie podstawy pod trybuną i brak wszelkich urządzeń w audytorjum (dawniejsze sejmowe uległy w czasie wojennym zniszczeniu) — jest sprawą dość trudną i dlatego była przedmiotem licznych narad tak Senatu Akademickiego, jak i Komisji technicznych. Rozpisano wreszcie konkurs na projekt tej rekonstrukcji i dopiero na podstawie odznaczonej I. nagrodą pracy arch. Harlandta opracowano szczegółowe plany i obecnie przystąpiono do roboty. Przebudowa podium w auli i trybuny profesorskiej będzie zapewne przeprowadzona w ciągu września, urządzenie wewnętrzne wymagać będzie jeszcze dłuższego czasu.

----- Kredyty na nowe budowle, oraz na remont kapitalny asygnowane są Okręgowej Dyrekcji Rob. Publ., która też wszystkie roboty przeprowadza za pośrednictwem osobnych komitetów budowy

a stosownie do wykazu przedłożonego jej przez Ministerstwo. O ile przy nowych budowach oddanie Dyrekcji Rob. Pub. tego kierowniczego stanowiska może być usprawiedliwione, o tyle dla remontu kapitalnego postępowanie to jest nieuzasadnione, niepotrzebne i krępujące dla Uniwersytetu, który, mając swoje siły techniczne, mógłby odnośne roboty przeprowadzić we własnej administracji i szybciej i niejednokrotnie taniej. To oddanie remontu kapitalnego Dyrekcji Robót Publ. jest też sprzeczne z rozp. Rady Ministrów z 30 kwietnia 1924 (Mon. Polski z 15 maja 1924 str. 1), które wyraźnie w § 1 i § 6 wyklucza z pod ingerencji państwowej władzy budowlanej roboty remontu kapitalnego w budynkach oddanych do użytku szkołom akademickim. Pomimo jednak, że Uniwersytet nasz sprawę tę już wielokrotnie przedstawiał Ministerstwu W. R. i O. P. i Rektor osobiście Panu Ministrowi, pomimo, że inne szkoły akademickie również rzecz tę poruszały, dotychczas nie udało się uzyskać należnych Uniwersytetowi praw i nadal remont kapitalny pozostaje w rękach Okr. Dyr. Rob. Publ. W bieżącym roku utworzony też został osobny komitet tego remontu, do którego z ramienia Uniwersytetu wszedł Rektor i prof. Bulanda.

----- Remont mały pozostawał w rękach Uniwersytetu. Sprawami jego kierował z dużym nakładem trudu i czasu prof. Edmund Bulanda, jako referent administracyjno-budowlany, a przeprowadzał je inspicjent techniczny Uniwersytetu Aleksander Kapłński. Ponieważ przyznawane kredyty na ten cel nie odpowiadały nigdy zapotrzebowaniom, asygnowane zaś były miesięcznie, musiano z licznych wymagań ze strony kierowników zakładów wybierać najpilniejsze i nieodzowne a na naradach z dziekanami wyznaczać kolejność robót. W zakres zaś remontu małego wchodziły oprócz właściwej konserwacji niejednokrotnie roboty znaczniejsze, adaptacyjne, na które właściwie powinien być osobny kredyt wyznaczony. Tylko przez bardzo oszczędną gospodarkę udało się z kredytu na remont mały przeprowadzić istotnie bardzo wiele i nieraz bardzo pożytecznych i gruntownych robót. Kredyt na remont mały wynosił w r. 1925 kwotę 110.000 Zł. (z czego 30.000 Zł. uzyskano poza preliminarzem budżetowym). Z ważniejszych robót wykonanych w r. 1924/25 głównie już z kredytu na r. 1925 wymienić należy: adaptacja zakładu botanicznego (nowe okna, nowe podłogi, instalacja wody, gazu i elektryczności), adaptacja lokalu na pomieszczenie dla zwierząt oraz urządzenie pracowni w zakładzie biologii ogólnej, adaptacja lokalu opróżnionego przez zakład geograficzny na seminarja matematyczne, gruntowna rekonstrukcja lokalu przeznaczo-

nego na zakład mineralogiczny (nowe podłogi, instalacja wody, gazu, elektryczności, digestorja, stoły labor.), urządzenie piwnicy do specjalnych prac przy niskiej ciepłocie w zakładzie krystalograficznym, gruntowna rekonstrukcja lokalu opróżnionego przez zakład mineralogiczny na cele II. instytutu chemicznego (instalacja gazu, wody, elektryczności, digestorja i stoły labor., nowa katedra do prac doświadczalnych, zasłony do okien, tablice), instalacja zbiorników na wodę w zakładzie geofizycznym, urządzenie do zaciemniania sali w zakładzie geologicznym, adaptacja lokalu zakładu historii sztuki nowożytniej, przerobienie, polakierowanie i wyłożenie płytkami prosektorjum anatomji patologicznej, urządzenie 3 łazienek w klinice położniczej, adaptacja lokali uzyskanych od Tymcz. Wydziału Sam. bądź na zakłady bądź na mieszkania dla służby, wreszcie wiele robót drobniejszych oraz czysto konserwacyjnych, jak malowanie, bielenie, naprawy i t. p. Z kredytu na utrzymanie porządku przeprowadzono do ładu ogród przy instytutach medycyny teoretycznej przy ul. Piekarskiej, zniszczony przez roboty kanalizacyjne.

----- Ze zużycia kredytów przyznanych poszczególnych zakładom na urządzenie i pomoce naukowe składają rachunki kwesturze kierownicy zakładów i zdają sprawę swoim Radom wydziałowym.

Z zastrzeżonego dla Rektoratu matematyczno-przyrodniczego, wiono: urządzenie dla Dziekanatu matematyczno-przyrodniczego, maszynę do pisania, pewną ilość mebli do innych biur, garnitury do mycia, tablice, wieszadła do sal wykładowych, drabiny, żelazne wycieraczki i inne przedmioty, które wpisane zostały do odpowiednich pozycji inwentarza Rektoratu.

3. Wpływy pozabudżetowe.

----- Poza kredytami przyznanymi przez Rząd wpływają do kasy uniwersyteckiej przede wszystkim opłaty studenckie. Wpływy z tego źródła za r. 1924/25 uwidocznia następujące zestawienie:

Wpisowe	55.320.—	Zł.,	
Czesne (opłata roczna)	192.848.35	"	w tem 22.35 Zł. zwroty z odroczeń
Opłata biblioteczna	33.454.—	"	
" na Kasę chorych	33.869.—	"	
" na fund. stypendyjny	19.756.—	"	
" na pomoc w naturze	59.946.—	"	
" na pracownię i seminarja	79.236.62	"	w tem 7.62 Zł., zwroty z odroczeń

Razem . . 474.429.97 Zł.

Zauważa się, że odroczenie opłat (czesne, opłaty pracowniane i seminaryjne) w całości otrzymało studentów 23·7%, w części 11·9%, uwolnienie zaś od opłat na pomoc w naturze i fundusz stypendyjny otrzymało w całości studentów 25·3%, w części 4%. Od opłat na bibliotekę i na Kasę chorych nie udzielano ani odroczeń ani uwolnień.

Zużycie tych funduszy odpowiada ściśle ich przeznaczeniu a omówione jest w osobnym rozdziale zawierającym sprawozdanie z pomocy dla młodzieży oraz poniżej w ustępie dotyczącym budowy domu profesorskiego. Z opłat bibliotecznych otrzymała biblioteka całą jej przypadającą kwotę, z opłat pracownianych i seminarjalnych otrzymał Wydział lekarski 17.899 Zł., Wydział matematyczno-przyrodniczy 32.203 Zł., Wydział prawniczy 12.156 Zł., Wydział humanistyczny 16.948·62 Zł., Wydział teologiczny 30 Zł. Rachunki z tych wpływów przedkładaają odnośni kierownicy zakładów. O funduszach przyznawanych przez Rząd na stypendja zwrotne mówi rozdział o pomocy dla młodzieży w części ostatniej.

----- Z druków płatnych wpłynęło do kasy kvestury 5.409 Zł., 54 gr. Wysokość wpływów na fundusz kancelaryjny z taks egzaminacyjnych, absolutorjów i t. p. wynosiła 3.111 Zł., 19 gr.

----- Poza temi funduszami Uniwersytet J. K. nie rozporządza żadnymi innemi dochodami własnymi. Czynsz za zajmowane w gmachach uniwersyteckich mieszkania idzie na rachunek Ministerstwa Robót Publ. Zakłady kliniczne pobierają taksy ambulatoryjne, które zużywają na własne potrzeby utrzymania ambulatorjów i odnośnych pracowni, składając rachunki do kvestury.

4. Majątek własny.

----- Majątek własny Uniwersytetu, który dotychczas obejmował pewną ilość przedmiotów pochodzących z darów jak obrazy (portrety), księgozbiory, przyrządy i t. p., wzrósł w tym roku o dwa poważne obiekty a mianowicie: grunt przy ul. Supińskiego pod dom profesorski i grunt przy ul. Torosiewicza pod dom studentek, które zostały zakupione z odpowiednich wpływów z opłat studenckich i z hipotekowane na Uniwersytet jako na osobę prawną. Grunt ofiarowany przez Miasto pod budowę II. Domu Akademickiego nie został jeszcze formalnie przez Miasto Uniwersytetowi oddany.

5. Fundacje.

----- Wykaz fundacji będących w Zarządzie Uniwersytetu, obecnie przez dewaluację zdeprecjonowanych i nie przynoszących żadnych dochodów, daje następujące zestawienie:

Stan fundacji z dniem 30 czerwca 1925 r.

	G o t ó w k a				Papiery wartościowe		
	w kwe-		w Bankach na		Zł. gr	Mp.	f
	Zł.	gr	Zł.	gr			
1. Fund. styp. Edw. Czabana. Zatw. akt. fund. w r. 1901	—	51			153	—	62.860
2. Styp. Dr. Lubina Bojarskiego. Ukończenie postęp. sąd. 1907							
Stypend. Nr. I.	—	61					42.000
„ „ II.	—	51					42.000
„ nazw. Eleonory z Leśkiewiczów Krisch	—	66					42.000
„ dla terminatorów rękodzielniczych	—	20					14.000
3. Zapasowy Dr. Lubina Bojarskiego	1.659	44					99.960
4. Fund. Józefa Niżyckiego, radcy stanu z Żytomierza z r. 1900	15	—			26	—	11.620
Nieuregulowane fundacje:							
1. Fund. prof. Bołoz Antoniewicza	—	—		1.888	36	176	—
2. „ Konst. Wołodkiewicza	—	66			203	—	68.320
3. „ Dra Żulińskiego	28	15	1.134	52	67.780	000	—
4. „ Michaliny Perutzowej	—	15			165	—	280
5. „ Prof. Włodz. Łukasiewicza	21	33			100	—	40.320
6. „ Kabatha	—	10			100	—	—
7. „ im. Natalji Halbanówny	—	—		1.940	—	80	—
8. „ im. Anny Bołoz Antoniewiczowej	—	—					57.620
9. „ doraźnej pom. dla dziatwy służ. Uniw.	—	—		59.710	59	25	—
10. „ Dra Becka powst. w r. 1922	1	51		114.742	65		112.000
11. „ im. St. Jurkowskiego powstały w r. 1923	—	—					5.000

Oprócz wyżej podanych fundacji jest jeszcze 11 mniejszych kwot, złożonych na różne cele fundacyjne, które się na razie kapitalizują.

6. Kontrola.

----- Rewidentem kwestury z ramienia Senatu Akad. był prof. Kamil Stefko. Lwowska Okręgowa Izba Kontroli Państwowej przeprowadziła w styczniu 1925 r. kontrolę kwestury, administracji uniwersyteckiej i niektórych zakładów naukowych. Wytknięte przez Izbę kontroli usterki w gospodarce po części odpowiednimi zarządzeniami usunięto, po części wyjaśniono i usprawiedliwiono obszernym sprawozdaniem Rektoratu z 18 lipca 1925 L. 2880/24/25.

7. Uwagi ogólne co do administracji.

----- Administracja Uniwersytetu przedstawia zadanie wielkie i trudne. Rozrost instytucji, ciągle a tak różnolite potrzeby zakładów uniwersyteckich, rozrzucone budynki uniwersyteckich po całym mieście, wymagają dostatniego a sprawnego aparatu administracyjnego. Skupiająca w swych rękach administrację kancelarja rektorska ugina się rzeczywiście pod ciężarem pracy. Dwóch urzędników z akademickim wykształceniem i pięć sił kancelaryjnych nie może wprost podołać zadaniu przy 6000 rocznych liczb protokołu podawczego i licznych osobiście załatwianych sprawach. Również kwestura, mająca ogółem 7 sił w swoim biurze jest przy wielomilionowym obrocie i różnolitości spraw rachunkowych prawdziwie przeciążona a wreszcie i kancelarje dziekańskie są zbyt skąpo uposażone w odpowiednie siły biurowe. Stąd też wiele pracy spada na pochodzących z wyboru i co roku zmieniających się przedstawicieli Władz akademickich. Rektor, który pragnie mieć choć ogólny wgląd we wszystkie sprawy i trzymać rękę na tętnie życia uniwersyteckiego, jest zajęty wprost niesłychanie a zważyć należy, że ponadto spełniać on musi swoje zwykłe obowiązki profesorskie. Samo przewodnictwo w posiedzeniach Senatu akademickiego, których w r. 1924/25 było 20, oraz w licznych komisjach, przyjmowanie stron i obowiązki reprezentacyjne zabierają mu bardzo wiele czasu a co dopiero mówić o aprobachie referatów kancelarji i rachunków, wglądzie w korespondencję Wydziałów z Ministerstwem i o własnych ważniejszych sprawozdaniach i pismach. Dlatego w dalszej ewolucji ustroju Uniwersytetów pewne i to głębokie zmiany będą musiały stopniowo następować, obecnie zaś pomnożenie należyte ukwalifikowanych sił kancelaryjnych we wszystkich biurach Uniwersytetu jest potrzebą najbliższej przyszłości.

8. Sprawy lokalowe.

----- Sprawa rozdziału i przeznaczenia uzyskanych od Tymczasowego Wydziału Samorządowego ubikacji wywoływała zawsze

żywą różnicę zdań między interesowanymi profesorami; najlepszy to dowód, jak niedostateczne są dotychczasowe pomieszczenia prze-ważnej części Instytutów. Opracowany w głównych zarysach plan rozmieszczenia biur i zakładów przy przenoszeniu się Uniwersytetu do nowego gmachu, uległ w ciągu lat zmianie i zwłaszcza wobec uzyskania tylko części budynków posejmowych nie dał się zrealizować. Referent spraw lokalowych śp. Ks. Prof. Żyła starał się zawsze z właściwym mu taktem doprowadzić do wzajemnego porozumienia kompetujących o dane lokale profesorów, w wielu jednak przypadkach Senat akad. musiał ostatecznie sprawy te rozstrzygać. I tak po licznych naradach osobnych Komisji i Senatu akad. oraz kilkakrotnych reasumpcjach dawniejszych uchwał, dokonano ostatecznie na posiedzeniach Senatu w dniach 30 października, 5 listopada i 1 lipca rozdziału lokalności w domach przy ulicy Mickiewicza 5 i przy ulicy Mickiewicza 5 A. w następujący sposób:

ul. Mickiewicza 5.

parter: Wydział human., 3 mieszkania funkcjonarjuszy niższych,
1 pokój na razie wolny (dla dozorczy);

I. p.: Wydział prawa, 1 mieszkanie mechanika uniw.

II. p.: „ „ „ 2 mieszkania funkcjon. niższych.

III. p.: „ human., 1 mieszkanie wicesekretarza uniw.

ul. Mickiewicza 5 A.

sutereny: jedno mieszkanie dozorczy.

parter: Wydział prawa, biblioteka słuchaczy prawa.

I. p.: „ „ „ 1 mieszkanie funkcjon. niższego.

II. p.: „ human., 2 mieszkania „ niższych.

III. p.: „ „ „ 2 „ „ „

Wszystkie mieszkania funkcjonarjuszy uniw. przyznano tylko prowizorycznie. Zauważa się, że jeszcze w domu przy ul. Mickiewicza 5 zajęte są na III. p. na mieszkania trzy ubikacje przez dwie partje nienależące do Uniwersytetu, a taksamo w domu przy ul. Mickiewicza 5 A. mieszkają w suterenach trzy partje, na III. p. zaś jedna partja takich osób, które pozostały tamże jeszcze po Tymcz. Wydz. Samorz. O opróżnienie tych wszystkich ubikacji poczyniono odpowiednie kroki, co jednak wobec ustawy o ochronie lokatorów nie tak łatwo doprowadzi do rezultatu.

Ponadto 3 ubikacje uzyskane na III. p. głównego gmachu od ul. Kościuszki przydzielono w myśl dawniejszej uchwały Instytutowi geograficznemu. Ubikacje opróżnione w pomieszkaniach dwóch niższych funkcjonarjuszy, przeniesionych ze starego gmachu przy

ul. Mikołaja do domu przy ul. Mickiewicza 5, objął instytut anatomji i fizjologii roślin, jeden pokój po profesorze filologii Instytut antropologii i etnologji, jedno mieszkanie po funkcjonariuszu niższym w starym gmachu obrócono na skład.

Wreszcie uchwałą Senatu akad. z 19 stycznia 1925 zezwolono Chórowi akad. na używanie garderoby obok auli w godzinach wieczornych na próby oraz zezwolono na podział mieszkania jednego z funkcjonariuszy niższych przy ul. Długosza 6 na dwa mieszkania, z przeznaczeniem uzyskanego stąd drugiego mieszkania dla laboranta Instytutu chemicznego II.

Dla rozdziału różnych ubikacji w starym gmachu przy ul. Mikołaja, o które kompetują zakłady botaniki, krystalografji i biologji, wybrano komisję, która ma zdać sprawę i przedstawić wnioski z początkiem nowego roku szkolnego.

9. Sprawa mieszkań dla profesorów.

Znane i powszechne trudności w dostaniu mieszkania uczyniły sprawę mieszkań dla profesorów wprost palącą. Przy obsadzaniu nowych katedr jednym z warunków stawianych przez proponowanych kandydatów było dostarczenie im w czasie — ile możliwości najkrótszym — mieszkania, a Uniwersytet nie miał możliwości dawania w tym względzie konkretnych przyrzeczeń. W tych stosunkach nic dziwnego, że pewna część profesorów umieszczała się — w warunkach zresztą bardzo nieodpowiednich — w gmachach uniwersyteckich, zajmując tamże bądź ubikacje przeznaczone na mieszkania dla asystentów, bądź nawet ubikacje ściśle zakładowe. Senat akademicki musiał ten stan rzeczy tolerować, narażając się nawet na uwagi w tym względzie ze strony Izby Kontroli Państwa. Ponieważ akcja budowy domu profesorskiego wymagała dłuższego czasu, Rektor zwrócił się z początkiem roku szkolnego pisemnie i osobiście do Pana Prezesa Dyrekcji Poczt. Kasy Oszczędn. Huberta Lindego z prośbą o zarezerwowanie pewnej ilości mieszkań dla profesorów w dużych gmachach czynszowych, które P. K. O. buduje we Lwowie i które z końcem roku 1925 mają być gotowe. Odpowiedź Pana Prezesa P. K. O. była przychylna a Rektorat na wezwanie przesłał wykaz tych profesorów, którzy mieszkania potrzebują, zastrzegając się, że po przyznaniu pewnej liczby mieszkań Uniwersytetowi przedłoży porządek, w jakim kompetenci winni być uwzględnieni. Okazało się bowiem, że liczba kompetentów była znaczna, gdyż wynosiła przeszło 20 osób, uzyskania zaś takiej ilości mieszkań nie można się było spodziewać. Przez dłuższy czas pomimo licznych pism

i osobistych interwencji nie można było otrzymać z Dyrekcji P. K. O. definitywnej odpowiedzi w tej sprawie. Dopiero pismem z 30 lipca 1925 L. 6724/W. Adm. Dyrekcja P. K. O. zawiadomiła o przyznaniu dla Uniwersytetu w r. 1925 dwóch mieszkań, a dalszych dwóch w następnym tj. 1926 r., przyczem z pośród kompetentów wyznaczyła sama dotyczące osoby, nie pytając o zdanie Rektoratu. Tak mała liczba uzyskanych w tej drodze mieszkań nie mogła więc zaspokoić nawet najniezbędniejszych potrzeb profesorów Uniwersytetu.

Zasadniczo kwestję mieszkaniową rozwiązać może tylko budowa domów profesorskich, którą przewiduje ustawa o szkołach akad. z 13 lipca 1920, przeznaczając część opłat studenckich na ten cel. Pierwsze jednak fundusze powstałe w tej drodze nie mogły być celowo zużytkowane, raz z powodu bardzo małej ich wysokości, powtórnie z powodu ciągłej dewaluacji. Obracano je w pewnej części na zaliczki na akcję mieszkaniową dla młodzieży, które powracały do funduszu profesorskiego w wartości przez dewaluację odpowiednio zmniejszonej. W poprzednim roku szkolnym Senat akad. wybrał osobną komisję ekonomiczną, która miała zająć się racjonalną gospodarką temi funduszami przez odpowiednią lokatę ich w akcjach przemysłowych i przez zakupno gruntu. Zakupiono przeto 65 szt. akcji Jaworzna, 115 Tespów, 50 Parowozów i 31 akcji Banku Hipotecznego, nadto zadatkowano grunt przy ul. Torosiewicza. Stan funduszu z początkiem r. 1924/25 wynosił, oprócz powyższych akcji, zaledwie kilkaset złotych w gotówce na rachunku bieżącym w Banku Hip. (które w dniu 27 lipca 1925 urosły do kwoty 963 Zł.), dalej 7 Zł. 50 gr. w kwesturze i wartość wkładu w grunt przy ul. Torosiewicza 780 Zł. 50 gr., zwróconego później w gotówce z powodu odstąpienia tego gruntu na budowę Domu Studentek. W obecnym roku wobec podwyższenia opłat studenckich i ustalenia się waluty fundusze wpływające na ten cel zaczęły poważnie wzrastać, pomimo, że począwszy od r. 1924/25 przeznaczyło Ministerstwo z odnośnych opłat studenckich tylko 40% na budowę domów profesorskich, podczas gdy 60% oddano na domy studenckie. Wpływ ten mianowicie wyniósł na r. 1924/25 kwotę 99.267 Zł. 34 gr., co łącznie z pozostałościami lat poprzednich daje kapitał przeszło stutysięczny, stojący w gotówce do dyspozycji. Spodziewać się też można corocznego wpływu na ten cel w wysokości około 100.000 złotych z 40% opłat studenckich t. j. wpisowego i czesnego.

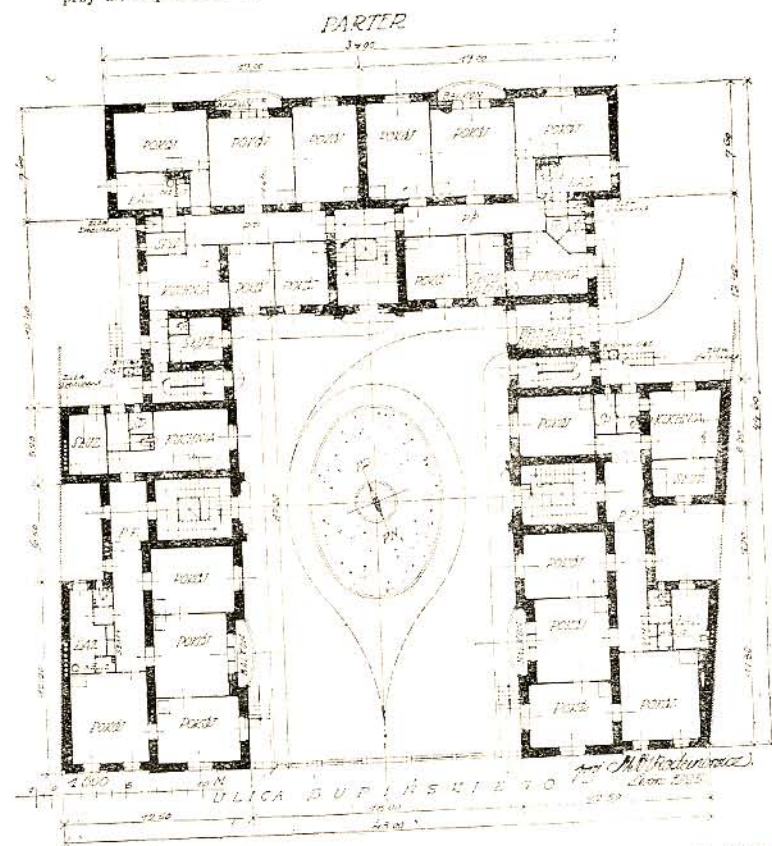
Wobec tego akcja budowy domu mogła stanąć na realniejszej podstawie. Wybrana jeszcze w poprzednim roku Komisja ekonomiczna złożona z profesorów Ks. Żyły, A. Halbana, Longchamps,

H. Halbana, Bulandy i Tołłoczki, do której w roku bieżącym po ustąpieniu A. Halbana i Ks. Żyły wybrano dodatkowo Renckiego i Stefkę, zabrała się pod przewodnictwem Rektora energicznie do pracy. W kilkunastu posiedzeniach komisji, z których zdawano sprawę i przedkładano wnioski do zatwierdzenia Senatowi akad. na posiedzeniach Senatu w dniach 30 października, 5 listopada, 17 listopada, 1 grudnia, 19 grudnia, 19 stycznia i 2 kwietnia, ustalono plan działania, którego wykonanie powierzono komitetowi ściślejszemu, złożonemu z prof. H. Halbana, Stefki i Bulandy pod przewodnictwem Rektora. Przedewszystkiem więc zakupiono grunt przy ul. Supińskiego 11, o obszarze 867·8 sążni kwadratowych za cenę 22.000 Zł., przeznaczając poprzednio już zadatkowany a następnie zakupiony grunt przy ul. Torosiewicza pod budowę domu studentek. Następnie rozpisano ograniczony konkurs na szkice domu profesorskiego na wymienionym gruncie i po orzeczeniu jury zwrócono się do architektów pp. Nikodemowicza i Stadlera o wygotowanie szczegółowych projektów, które po licznych zmianach przyjęte zostały przez komisję ekonomiczną i Senat akad. Sporządzone plany wyłożone zostały do przejrzania wszystkim profesorom, przyczem jednak od żadnego z profesorów nie wpłynęły do komisji jakiegokolwiek uwagi. Ponieważ grunt pod budowę ma front od ulicy zwrócony ku północy, a jest dostatecznie szeroki i głęboki, tył zaś parceli, leżący na wzgórzu posiada piękny widok przez ul. Pełczyńską, biegnącą u podnóża na wzgórze Stryjskie, wybrano formę domu w kształcie litery „U” tak, że między dwoma frontowymi skrzydłami domu pozostaje od ulicy wcięcie na 18 m szerokie, zamknięte w głębi środkową częścią gmachu, którego główna fasada zwrócona jest ku południu od tyłu parceli. Podjęcie budowy było możliwe tylko w razie uzyskania odpowiedniej pożyczki. Korzystając z rządowej akcji rozbudowy, wniesiono odpowiednie podanie najpierw do Komitetu rozbudowy przy Magistracie m. Lwowa, skąd sprawa pożyczki miała pójść dalej do filji Banku Gosp. Kraj. we Lwowie a następnie do Centrali tegoż Banku w Warszawie, który miał ją definitywnie załatwić przy udziale Komisarjatu do spraw kredytu budowlanego przy Ministrze Skarbu. Sprawa pożyczki napotkała na poważne trudności. Już w Komitecie rozbudowy przy Magistracie lwowskim podanie o pożyczkę nie uzyskało pierwotnie przychyłnej opinii, ze względu na zbyt wielkie rozmiary mieszkań i z powodu błędnego zapatrywania, jakoby to była budowa rządowa. Później jednak po wyjaśnieniu ze strony Rektora i oświadczeniu, że przez odpowiedni podział ubikacji utworzone zostaną mieszkania mniejsze,

Załączone ilustracje przedstawiają widok i rzut poziomy domu.

Dom mieszkalny dla Profesorów U. J. K.
przy ul. Supińskiego 11.

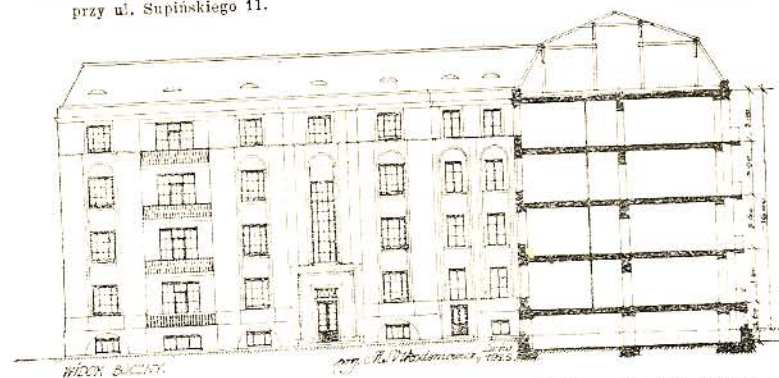
RZUT POZIOMY.



Proj. inż. arch. M. Nikodemowicz i M. Stadler.

Dom mieszkalny dla Profesorów U. J. K.
przy ul. Supińskiego 11.

FASADA.



Proj. inż. arch. M. Nikodemowicz i M. Stadler.

Komitet ten przedstawił wniosek na udzielenie pożyczki w wysokości 600.000 Zł., w dwóch rocznych ratach. Wniosek ten poparła filja lwowska Banku Gosp. Kraj. W Centrali Banku w Warszawie pod wpływem uwag Komisarjatu dla spraw kredytu budowlanego przy Ministrze Skarbu zakwestjonowano znowu plany z powodu zbyt luksusowej budowy i oświadczone Rektorowi, który w tej sprawie udał się do Warszawy, że stosownie do obowiązującego regulaminu dla uzyskania pożyczki w proponowanej wysokości muszą być rozmiary mieszkań zredukowane, na razie zaś udzielono zaliczki w wysokości 100.000 Zł., aby rozpoczętą już budowę można kontynuować. Te trudności przy uzyskaniu pożyczki, a zwłaszcza konieczność przerobienia planów zahamowały tempo budowy już rozpoczętej, można mieć jednak nadzieję, że po dokonaniu takiej redukcji w rozmiarze mieszkań, jaka jest ze względu na cel budowy możliwa, pożyczkę się ostatecznie uzyska w takiej wysokości, że jeszcze w bież. roku kalendarzowym budowa stanie pod dachem, wykończoną zaś będzie z końcem r. 1926 lub w r. 1927. W ostatecznie zmienionym i przesłanym w połowie sierpnia do Banku Gosp. Kraj. w Warszawie planie, dom zawierać ma 16 mieszkań dla profesorów, jedno dla administratora i jedno dla dozorca. Mieszkania profesorskie są 4 i 5 pokojowe. Przybliżony kosztorys całego domu trzypiętrowego wynosi 865.600 Zł. Budowę rozpoczęto i do kamienia węgielnego wmurowano odpowiedni akt ku wiecznej pamięci.

Zauważa się, że dla budowy Domu profesorskiego Uniwersytet nasz nie utworzył formalnej spółdzielni, lecz dom ten stanowić ma własność Uniwersytetu jako osoby prawnej, będzie więc częścią prywatnego majątku Uniwersytetu. Tę samą zasadę przyjęto też przy budowie Domów studenckich.

V.

POMOC DLA MŁODZIEŻY.

1. Uwagi ogólne.

Akcja Senatu akademickiego U. J. K. w kierunku pomocy materialnej dla młodzieży, rozpoczęta z chwilą ukończenia wojny, stopniowo, ale stale się rozwija. Zarówno jak poprzedni, tak i tegoroczny Senat akademicki dokładał wszelkich starań, ażeby, ułatwiając byt materialny młodzieży, przyjść jej z pomocą w dążeniu do pracy naukowej.

Sprawami pomocy dla młodzieży U. J. K. zajmowała się w imieniu Senatu akademickiego nadal stała, obdarzona szeroką autonomją Komisja Senatu akad. dla spraw młodzieży U. J. K., do której należeli w roku 1924/25 profesorowie: H. Halban (przewodniczący), E. Bulanda (zastępca przewodniczącego), R. Longchamps (skarbnik), Ks. S. Szydelski (referent pomocy indyw.), K. Chyliński, W. Rogala i docent A. Sabatowski, kooptowany w grudniu 1924 jako referent dla „Opieki zdrowotnej“.

W ważnych sprawach Komisja zasięgała rady Rektora, który niejednokrotnie brał udział w jej posiedzeniach i gdy tego wymagała potrzeba, z nią współdziałał. Ze swoich czynności zdawała Komisja przez swego przewodniczącego okresowe sprawozdania Senatowi akademickiemu, poddając mu do uchwały ważniejsze wnioski i postanowienia.

Celem utrzymania z Towarzystwami młodzieży łączności i stałej współpracy, oraz celem zaznajamiania się z życzeniami, potrzebami i troskami młodzieży, Komisja senacka, tak samo jak w latach poprzednich, zaprosiła do swego grona przewodniczących największych Towarzystw samopomocowych a w szczególności Bratniej pomocy studentów U. J. K., Wzajemnej pomocy medyków U. J. K. i Koła studentek Wyższych Uczelni we Lwowie.

Praca członków grona profesorskiego i reprezentantów młodzieży odbywała się zawsze w największej harmonii i nie zdarzyło się, ażeby nie dało się uzgodnić wniosków i życzeń młodzieży ze zdaniem członków Komisji. Wyrazem zaś tej harmonii a zarazem uznania i wdzięczności młodzieży dla Senatu akad. i Komisji senackiej za ich działalność na polu pomocy dla młodzieży było piękne pismo dziękczynne, wystosowane z końcem roku szkolnego przez Towarzystwa samopomocowe do Senatu akademickiego i odczytane na posiedzeniu tegoż w dniu 1 lipca 1925.

Pismo to brzmi jak następuje:

Podpisane Towarzystwa Samopomocowe Polskiej Młodzieży Akad. Wszechnicy Lwowskiej, zamykając praktykowanym od lat zwyczajem całoroczny okres swego intensywnego życia i działalności u schyłku bieżącego roku akad., z uczuciem żywej i głębokiej radości stwierdziły rezultaty, których osiągnięcie zdawało się do niedawna jeszcze leżeć w sferze ideałów, a które chwalebne muszą wystawić świadectwo poziomowi życia organizacyjnego wśród młodzieży polskiej, jak niemniej warunkom i wpływowi zewnętrznym, pod egidą których owo życie rozwijało się i duchem tężyzny zrzeczeniowej i obywatelskiego uspołecznienia potęgowało. Bilans całoroczny pracy w naszych zrzeczeniach w imię koleżeńskości altruizmu, dostęp do krynicy rodzimej nauki drogą fundowania najelementarniejszych podstaw bytu materialnego każdemu z nas torujących, wykazuje tak znaczne usprawnienie ich pomocowej działalności, tak znaczny w rezultacie przybytek dóbr zarówno materialnych jak i moralnych, że stworzenie ich własną wyłącznie pracą zdaje się nieprawdopodobnem, bez ingerencji czynnej interesujących się dola akademika polskiego i ojcowską pieczą jego kroki otaczających czynników. W Ich rzędzie przodujące stanowisko przypada — co z uczuciem prawdziwej radości i serdecznej wdzięczności stwierdzić musimy — Świątnemu Senatowi z Jego Magnificencją Panem Rektorem na czele. To też dziś, gdy u kresu ostatniego etapu naszej pracy gospodarczo-samopomocowej stajemy, w poczuciu synowskiego obowiązku składamy skromne, lecz z głębi wdzięczności przejętych serc płynące słowa podziękii Jego Magnificencji Panu Rektorowi Prof. Dr. Sieradzkiewiczemu, oraz Świątnemu Senatowi za stałe i żywe interesowanie się sprawami naszego zbiorowego życia samopomocowo-gospodarczego, oraz liczne tej serdecznej troski dowody.

Szczególnie czujemy się zobowiązani wobec Świątnego Senatu za łaskawe powołanie do życia Komisji dla spraw pomocy młodzieży akademickiej, której nadzwyczaj owocna działalność przyczyniła się w pierwszym rzędzie do ożywienia i wyposażenia w nieodzowne środki materialne naszego aparatu organizacyjnego w dziedzinie życia gospodarczego. Stałe utrzymywany kontakt z placówkami pomocy koleżeńskości, częste udzielanie się osobiste Przewodniczącego tejże Komisji, Pana Dziekana Prof. Dr. Halbana sprawom w zakresie ich działalności leżącym, stałe zasilanie naszych skromnych funduszków

pieniężnych wydatkami subwencjami, a wreszcie przyjęcie na swe barki brzemienia troski o budowę domów akademickich i doprowadzenie tej tak ciężkiej akcji do pięknych dziś rezultatów, oto zaszczytna wiązanka najważniejszych bodaj zasług, które temu Organowi opieki nad nami ze strony Świątnego Senatu zaskarbiły dożgonną wdzięczność ogółu naszej młodzieży a szczerze uznanie i szeregi poklask ze strony nieobojętnego na przyszłość narodu odłamu polskiego społeczeństwa.

Czujemy się więc szczęśliwi, mogąc imieniem ogółu młodzieży polskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza, choć w tak skromnej formie, złożyć dań synowskich uczuć Jego Magnificencji Panu Rektorowi, Świątnemu Senatowi, oraz Jego Komisji dla spraw pomocy młodzieży z Panem Dziekanem Prof. Dr. Halbanem na czele za doświadczone przez nas dotychczas dobrodziejstwa i wyrazić głębokie przeświadczenie, że owa opieka ojcowska nadal otaczać będzie nasze życie organizacyjne w dziedzinie walki o byt nasz codzienny.

We Lwowie, dnia 27. czerwca 1925.

Za

Akademicką Centralę Samopomocową we Lwowie
Fr. Uhorczak, w z. Sekret. A. C. S. Kazimierz Grzegorzczak,
Przewodniczący A. C. S.

Bratnią Pomoc Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
Józef Opacki, Sekretarz. Tadeusz Koch, Przewodniczący

Wzajemną Pomoc Medyków Uniwers. Jana Kazimierza we Lwowie
Lewiński, w z. Sekretarza. Leon Zawadiak, w z. Przewod.

Koło Studentek Wyższych Uczelni we Lwowie
J. Kusińska, Sekretarka. Kazimiera Mosingiewiczówna, Przewod.

Oprócz tego poszczególne Towarzystwa samopomocowe akademickie mianowały profesorów swymi członkami honorowymi, a to: Bratnia Pomoc Studentów U. J. K. Ks. Prof. Dr. Szczepana Szydelskiego — za życzliwe zajmowanie się referatem pomocy indywidualnej, Wzajemna Pomoc Medyków Prof. Dr. Romana Renckiego — za stałą opiekę i wydatną materialną pomoc, Koło Studentek Wyższych Uczelni b. Rektora Prof. K. Twardowskiego — za nader skuteczne poparcie dążeń Towarzystwa a Prof. Dr. Henryka Halbana — za pomoc w uzyskaniu czasowego pomieszczenia w domu przy ul. Mochackiego 32, oraz za zajęcie się budową nowego Domu studentek.

Posiedzenia Komisji odbywały się stałe co piątku, począwszy od dnia 12 września 1924 do 10 lipca 1925; razem odbyło się 41 posiedzeń.

Jak w latach poprzednich, tak i w bieżącym roku Komisja załatwiała bieżące potrzeby młodzieży, przede wszystkim zaś zajmowała się sprawami mieszkaniowymi (budowlanymi), żywnościowymi

(kuchen akad.), odzieżowemi i zapomogami indywidualnemi (opłata taks egzam., czesnego, pożyczkami długo i krótko-terminowemi, zakupem obuwia, gwarancjami w zakładach odzieżowych dla Towarzystw, kolonją letnią dla studentek i t. d.).

Sprawami zdrowotnemi młodzieży Komisja jako taka zajmowała się do dnia 15 stycznia 1925, t. j. do czasu utworzenia przy niej jako osobnej organizacji „Opieki zdrowotnej“, której zarząd sprawowała ta sama Komisja z tą jednak różnicą, że reprezentanci młodzieży zaproszeni do Komisji senackiej otrzymali wedle regulaminu w sprawach „Opieki zdrowotnej“ prawo głosu narówni z członkami Komisji senackiej.

Odgraniczenie agend „Opieki zdrowotnej“ od wszystkich innych spraw należących do Komisji senackiej okazało się korzystne i konieczne zwłaszcza z chwilą przyłączenia się nasamprzód studentów Akademii Medycyny Weterynaryjnej a potem studentów Politechniki do „Opieki zdrowotnej“, a tem samem z chwilą wstąpienia do Zarządu „Opieki zdrowotnej“ delegatów Senatu akad. Politechniki i Główna profesorów Akademii Medycyny Weterynaryjnej zarówno jak i delegatów Towarzystw samopomocowych tych szkół akademickich.

W ten sposób przy Komisji Senatu U. J. K. dla spraw pomocy młodzieży i za jej inicjatywą powstała pierwsza organizacja dla młodzieży, łącząca w sobie delegatów wszystkich trzech Senatów akademickich i Towarzystw samopomocowych studentów trzech szkół akademickich we Lwowie. Komisja ta wprowadziła już poprzednio wchodziła nieraz w porozumienie z Politechniką i Akademią Medycyny Weterynaryjnej w sprawach młodzieży, działało się to jednak tylko za pośrednictwem Rektorów w poszczególnych ważniejszych przypadkach, zwłaszcza gdy chodziło o wnioski do Ministerstwa W. R. i O. P. O całości akcji Komisji Senatu akademickiego U. J. K. dla spraw pomocy młodzieży ani Rektoraty, ani Towarzystwa studentów tamtych szkół akademickich nie były poinformowane. Stała współpraca Delegatów Senatu i młodzieży wszystkich trzech szkół akademickich, tudzież stała styczność na terenie tak poważnej akcji, jaką jest „Opieka zdrowotna“, ujednolajni z czasem wszystkie pola działania Senatów dla młodzieży a równocześnie jeszcze więcej zbliży do siebie Towarzystwa młodzieży.

Dodać należy, że działalność Senatu akademickiego i jego Komisji dla spraw pomocy młodzieży odbywała się zupełnie niezależnie tak od samoistnej akcji na tem polu poszczególnych akademickich Towarzystw samopomocowych jak i działalności czynników obywa-

telskich, które pod egidą Rady naczelnej w Warszawie utworzyły Komitety Wojewódzkie pomocy polskiej młodzieży akademickiej. Wszelkie zaś samoistne poczynania młodzieży w kierunku samopomocy spotykały się zawsze z gorącym poparciem Władz akademickich i całego grona profesorskiego a w Komitecie Wojewódzkim lwowskim, na czele którego stoi Prezes tutejszego Oddziału Prokuratorji Generalnej p. Dr. Wiktor Hamerski, jak również w zorganizowanym przez Komitet Wojewódzki Komitecie „Tygodnia Akademika“ brali udział profesorowie U. J. K., między innymi Rektor oraz Przewodniczący Komisji senackiej dla spraw pomocy młodzieży, piastujący w Komitecie Wojewódzkim godność zastępcy przewodniczącego.

Rozległe agendy Komisji senackiej dla spraw młodzieży wymagały odpowiedniego aparatu administracyjnego. Funkcje sekretarza Komisji spełniał p. Józef Krauss, zastępca sekretarza Uniwersytetu, przyczem w czynnościach kancelaryjnych posilkował się personelem kancelarii Rektoratu. W hurtowni tytoniowej oraz w dwóch sklepach tytoniowych zajętych było sześć osób, wśród nich jedna księgowa, która zarazem prowadziła pod nadzorem Kwestora Uniwersytetu p. Józefa Malca księgi rachunkowe wszystkich agend Komisji dla spraw młodzieży, odrębnie od innych działów rachunkowości Uniwersytetu. Prace budowlane, pozostające w zarządzie Komisji, przeprowadzali architekci pp. Aleksander Kapłonowski i Czesław Müller niezwykle ochotnie i skutecznie.

2. Fundusze.

Głównem zadaniem Komisji była racjonalna gospodarka funduszami stojącymi jej do dyspozycji. Fundusze te składały się w przeważnej części z opłat studenckich, w mniejszej pochodziły z innych źródeł a w szczególności również z ofiarności publicznej. Komisja starała się o uzyskanie jak największych funduszy bądź bezpośrednio, bądź przez popieranie starań poszczególnych Towarzystw samopomocowych w tym kierunku.

Ofiarność publiczna w roku akademickim 1924/25 w stosunku do lat poprzednich znacznie się zmniejszyła. Przyczyną tego nie był bynajmniej brak zainteresowania się sprawami materialnemi kształcącej się młodzieży, ale niewątpliwie ogólny brak gotówki i zły stan urodzajów rolnych w r. 1924.

Tem większa wdzięczność należy się tym organizacjom, instytucjom, zrzeszeniom i osobom prywatnym, które mimo niepomyślnych stosunków ekonomicznych zasilają kasę Komisji.

Grono profesorów, Rady Wydziałowe U. J. K. jak i poszczególni profesorowie, zarówno jak w latach poprzednich, tak i w tym roku w wydatny sposób zasilali kasę Komisji. Szczególną opieką otaczał Wydział lekarski Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Medyków a Dziekan tego Wydziału prof. Dr. Rencki oddawał nadal, oprócz datków doraźnych, wszystkie taksy egzaminacyjne przypadające na niego, do kasy Komisji senackiej. Tak jak grono profesorów Wydziału lekarskiego, tak samo prymarjusze Szpitala powszechnego we Lwowie opodatkowali się na rzecz Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Medyków.

Organizacje narodowe, które w roku poprzednim zgłosiły przystąpienie do akcji pomocy dla młodzieży, i w tym roku punktualnie przysyłały datki.

Z osób prywatnych i instytucji, oprócz już wymienionych, wspomnieć należy: Bank Dyskontowy Warszawski, Bank Małopolski, Organizację Narodową w Dobromilu, Organizację Narodową w Borszczowie, Bank Polski, Dr. Bolesława Orzechowicza, Prof. Zielińskiego, Dr. Eustachiewicza, Doc. Dr. Wiczyńskiego, f-my: Zieleniewski S. A. w Sanoku, S. Krasucki i M. Baczewski oraz Z. Rucker, nadto apteki zaangażowane przez „Opiekę zdrowotną“ (Dr. Poratynskiego, Dobrzańskiego, Krzyżanowskiego dawniej Mikolascha, Błazińskiego), które oprócz udzielonego opustu za leki w wysokości 15%, przyczyniły się jeszcze dalszemi subwencjami na rzecz Komisji. Od Ministra W. R. i O. P. uzyskała Komisja senacka rozporządzeniem z dnia 6 czerwca 1925 (Nr. 2398-IV/25) poważny zasiłek 10.000 Zł. na budowę domu zdrowia w Mikuliczynie.

Oprócz tego Przewodniczący Komisji Senackiej interwenjował u Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej Sokala i u Pana Gen. Dyrektora Urzędu Zdrowia przy Ministerstwie Spraw wewn. Dra Wroczyńskiego a znalazłszy u obydwu Panów gorące zainteresowanie dla spraw młodzieży, uzyskał przyrzeczenie udzielenia subwencji dla „Opieki zdrowotnej“ studentów szkół akademickich we Lwowie.

Poważnem źródłem dochodu były zyski z hurtowni tytoniowej. W roku 1924/25 powiększyły się one znacznie wskutek wzięcia hurtowni we własny zarząd, którego kierownictwa podjął się na prośbę Komisji Kwestor Uniwersytetu p. Józef Malec. Oprócz hurtowni prowadzono dwa sklepy tytoniowe w budynkach uniwersyteckich, przysparzające dochodu z hurtowni.

Na rok akademicki 1924/25 Ministerstwo W. R. i O. P. ustaliło czesne na 50 Zł., wpisowe na 30 Zł., opłaty na cele t. zw. pomocy

w naturze dla młodzieży i stypendja 20 Zł., na Kasę chorych 6 Zł., oprócz taks laboratoryjnych i bibliotecznej. Mimo że Rady Wydziałowe U. J. K. znacznej części studentów udzielały odroczeń od czesnego a zwolnień od opłaty na cele pomocy w naturze i stypendja, to przecież z tego źródła wpłynęły znaczne kwoty, które Komisja rozporządzała.

Wpływy ze wszystkich źródeł dochodowych uwidocznia następujące zestawienie:

1. Subwencje instytucji i dary osób prywatnych . . .	18.318-32
2. Wpłacone do kasy Komisji zyski hurtowni tytoniowej . . .	10.543-95
3. Subwencje rządowe	19.900-—
4. Wpływy z opłat studenckich	268.430-01
5. Dochody z odsetek i sprzedaży efektów	95-91
Razem	317.288-19

Szczegółowe zestawienie kasowe zamieszczono na końcu sprawozdania „Pomocy dla młodzieży“.

Rozporządzeniem z dnia 3 lipca 1925 Nr. 6953-IV 23 Min. W. R. i O. P. przeznaczyło całą część wpisowego i czesnego przypadającą na cele młodzieży (w roku akad. 1924/25 60% ogólnych wpływów) na budowę, względnie utrzymanie domów studenckich. Fundusze te rozdzielone zostały w następujący sposób: 50% na rozbudowę i urządzenie drugiego domu akademickiego im. Jana Kasprowicza, 25% na rozbudowę i remont domu medyków przy ul. Słodowej 10 im. ś. p. Aleksandra i Felicji hr. Skarbków a 25% na budowę domu studentek, względnie utrzymanie domu wynajętego dla studentek (ul. Mochnackiego 32), aż do czasu wybudowania własnego domu.

Z opłat 20 Zł. na pomoc akademicką przeznaczyło Ministerstwo 5 zł. na stypendja a 15 Zł. na cele pomocy w naturze. Na wniosek Komisji Senatu, przyjęty przez Senat akademicki U. J. K., a zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 8 stycznia 1925 Nr. 2467-IV/25 postanowiono tę 15-złotową opłatę zużyć na: 1) zakupno opału dla domów i kuchni akademickich, 2) zakup produktów dla kuchni akademickich i zasiłki dla zatwierdzonych akademickich Towarzystw samopomocowych, 3) prowadzenie Domu zdrowia w Zakopanem i Kolonji nadmorskiej w Gdyni (4% ogółu wpływów do dyspozycji Rady Naczelnej do spraw pomocy młodzieży akademickiej w Warszawie), 4) remont Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza, oraz dokończenie budowy i urządzenie oficyn Domu akademickiego im. Jana Kasprowicza. Ze względu jednak na to, że jedno z poprzednich rozporządzeń Ministerstwa (z 29 paździer-

nika 1924 Nr. 10864-IV/24) dało Senatowi akademickiemu możność swobodnej i samodzielnej dyspozycji temi funduszami, zmieniono nieco pierwotne wnioski i skutkiem wyłonienia się konieczności stworzenia stałej akademickiej kolonii uzdrowskiej, przeznaczono część tych opłat na budowę Domu zdrowia studentów lwowskich szkół akademickich w Mikuliczynie, o czym bliżej mówi sprawozdanie z „Opieki zdrowotnej“.

Wysokość pojedynczych pozycji rozdziału kwot, pochodzących z 15-złotowych opłat na cele pomocy w naturze uwidoczniła jest w następującym zestawieniu:

1. zakupno opału dla domów i kuchni akademickich	Zł. 12.759-85
2. zasiłki dla kuchni akademickich i Towarzystw samopomocowych	„ 20.080—
3. przekazane Radzie Naczelnej do spraw pomocy młodzieży akademickiej na prowadzenie Domu zdrowia w Zakopanem i Kolonii nadmorskich w Gdyni	„ 2.397-84
4. oddane na remont Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza	„ 10.500—
5. przekazane na budowę Domu zdrowia w Mikuliczynie	„ 14.208-31
Razem	Zł. 59.946—

Zauważa się, że przy rozdziale wpływów 15-złotowych opłat wydzielono tylko 4% do dyspozycji Rady naczelnej dla spraw pomocy młodzieży akademickiej w Warszawie na uzdrowiska i letniska pomimo, że w poprzednim roku Ministerstwo wyznaczyło jako udział Rady naczelnej $7\frac{1}{2}\%$, gdyż obecnie przy podwyższonych opłatach 4% przedstawia kwotę znacznie wyższą, a zresztą na te cele winny być ustawowo (ust. z 30 października 1923 Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 942) przyznane przez rząd osobne fundusze. Z tych samych względów nie wyznaczono z działu opłat na pomoc w naturze subwencji dla zabiegającego o nią Akademickiego Związku Sportowego mimo, że Senat akademicki z całą życzliwością popiera cele i zadania Akademickiego Związku Sportowego, zmierzające do podniesienia sprawności fizycznej młodzieży. Gdy jednak Ministerstwo W. R. i O. P., przyznając zasadniczo słuszność stanowisku Senatowi akademickiemu, nie mogło w bieżącym okresie sanacyjnym skarbu wyznaczyć na te cele większych funduszy, Senat akademicki uchwałą powziętą w dniu 17 listopada 1924 na wniosek Komisji senackiej, a za zgodą Ministerstwa (rozp. z 8 stycznia 1925 Nr. 2521-IV/25) przekazał Akademickiemu Związkowi Sportowemu wyjątkowo w tym

roku $\frac{1}{4}$ część wpływów z opłat na Kasę chorych, co uczyniło poważną kwotę 8.467-25 Zł., przyczem Akademicki Związek Sportowy nawet przekroczył nieco granice określonego udziału, pobrawszy z tych opłat w rzeczywistości sumę 8.675-50 Zł. Senat akademicki, dopuszczając w roku bieżącym Akademicki Związek Sportowy do udziału w opłatach z Kasy chorych, kierował się w tym względzie najpierw tym motywem, że rozwój sportów u młodzieży przyczyni się poważnie do zdrowia, powtóre tą okolicznością, że racjonalne użycie opłat na Kasę chorych nastąpić mogło dopiero po utworzeniu właściwej organizacji tak, że przez pierwsze miesiące roku szkolnego 1924/25 fundusze powstałe z tych opłat były wolne. Niezależnie od tego poparł Senat starania Akademickiego Związku Sportowego o subwencję z Ministerstwa W. R. i O. P., które też rozporządzeniem z dnia 18. czerwca 1925 Nr. 2696-IV/25 przyznało mu zasiłek w wysokości 5.000 Zł. W ten sposób kwestja finansowa Akademickiego Związku Sportowego była na rok 1924/25 stosunkowo pomyślnie rozwiązana, na rok zaś przyszły przedstawił A. Z. S. Ministerstwu projekt rozbudowy i sfinansowania swej działalności, poparty przez Senat akademicki uchwałą z dnia 8 czerwca 1925.

Zużycie reszty wpływów z opłaty na Kasę chorych omówione jest w sprawozdaniu z „Opieki zdrowotnej“. Inne fundusze stojące do dyspozycji Komisji obrócone zostały bądź na pomoc indywidualną, o czym mówi osobny ustęp sprawozdania, bądź na szczególne świadczenia dla młodzieży natury ogólnej. Tutaj wspomnieć należy o przydziale Towarzystwom samopomocowym skóry podeszwowej za kwotę 400 Zł., z rozsprzedaży której dochód zużyty został na kuchnie akademickie, o przeznaczeniu na wentę gospodarczą studentek pewnej ilości tytoniu na fanty, o zaliczce w wysokości 500 Zł. udzielonej Bratniej Pomocy na wprowadzenie w ruch drukarni, o zaliczce 120 Zł. dla Kółka matematyków na wydawnictwo skryptów i o innych doraźnych zaliczkach lub pożyczkach udzielanych Towarzystwom samopomocowym. Komisja wreszcie użyczała gwarancji poszczególnym Towarzystwom samopomocowym wobec Małopolskiego Zakładu odzieżowego, co umożliwiało członkom tych Towarzystw nabywanie towarów na dłuższe spłaty ratalne.

Bezpośrednio z Ministerstwa W. R. i O. P., jednak na wniosek Komisji i za poparciem Senatowi akademickiemu, otrzymały subwencje: Towarzystwo samopomocowe młodzieży ruskiej „Druh“ w kwocie 1.500 Zł. na ręce kuratora prof. K. Chylińskiego i Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Medyków w kwocie 1.000 Zł. na książki na ręce kuratora prof. H. Halbana. O osobnej subwencji Ministerstwa

dla Akademickiego Związku sportowego w kwocie 5000 Zł. była mowa powyżej.

Wspomnieć dalej należy o osobnej pozycji, która nie wchodziła bezpośrednio w administrację Komisji senackiej, a mianowicie o subwencji w wysokości 3.500 Zł. przyznanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 14. listopada 1924 Nr. 2297-IV/25, jako zasiłek dla zrzeszeń i instytucji studenckich w szkołach akademickich lwowskich. Według podziału dokonanego przez Rektorów przypadła stąd dla Uniwersytetu kwota 2.400 Zł., którą na wniosek Komisji senackiej Senat akademicki uchwalał z dnia 14. grudnia 1924 przeznaczył na cele, mające charakter pomocy naukowej dla młodzieży i rozdzielił w sposób następujący: Chórowi akademickiemu na zakupno nut 250 Zł., z reszty zaś $\frac{2}{5}$ Bibliotece Słuchaczy Prawa, $\frac{1}{5}$ Wzajemnej Pomocy Medyków, $\frac{2}{5}$ Kółkom naukowym Wydziału humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego, wszystkim na książki i wydawnictwa naukowe.

Wreszcie Rektor udzielił z funduszu reprezentacyjnego kilka subwencji stowarzyszeniom akademickim z okazji uroczystych obchodów i zjazdów a w szczególności: Chórowi akademickiemu z powodu obchodu 25-letniego jubileuszu 500 Zł., Kółku przyrodników z powodu Zjazdu Związku akademickich kół przyrodniczych 100 Zł., Kółku polonistów z powodu Zjazdu Związku Kół polonistycznych 150 Zł., Bibliotece Słuchaczy prawa z powodu obchodu 50-letniego jubileuszu 150 Zł.

3. Pomoc indywidualna.

Referat pomocy indywidualnej, zarówno jak w dwóch latach poprzednich, prowadził z największą skrupulatnością i poświęceniem się dla sprawy ubogiej młodzieży, prof. Wydziału teologicznego Ks. Dr. S. Szydelski, zyskując sobie szczególną wdzięczność licznych zastępów studentów, zgłaszających się do niego o pomoc. Ks. Prof. Szydelski, mając jak najdalej idące pełnomocnictwa Komisji, zdawał jednak sprawę ze swej agendy na tygodniowych posiedzeniach Komisji Senatu i przedkładał swoje wnioski do zatwierdzenia, o ile tylko wyłaniały się jakiegokolwiek wątpliwości co do osób, czy też wysokości kwot udzielanych.

W roku 1924/25 agendy tego działu wzrosły znacznie, wymagały też o wiele więcej czasu od referenta, gdyż z jednej strony przez powiększenie dochodów z hurtowni tytoniowej znaleziono obfitsze źródło dla zasilania funduszu zapomogowego w środki pieniężne, z drugiej strony o wiele większa ilość młodzieży zwracała

się do referenta tego funduszu o pomoc. Wystarczy tu podnieść, że liczba aktów działu pomocy indywidualnej w roku sprawozdawczym wzrosła o 248%, środki zaś pomocy w gotówce o 978% w porównaniu z rokiem poprzednim.

Głównym źródłem przychodu dla funduszu pomocy indywidualnej była hurtownia tytoniowa; z tego źródła mianowicie Komisja senacka przekazała na cele funduszu 7.672-89 Zł. Ponadto do tego funduszu przekazano składki profesorów, w szczególności Wydziału teologicznego 533 Zł., prawniczego 961 Zł., lekarskiego 380 Zł., dalej wpływy takie jak: składkę Senatu akademickiego zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ks. Żyły 102 Zł., datek Organizacji Narodowej w Borszczowie 300 Zł., datek p. Dr. Eustachiewicza 50 Zł., p. Dr. Orzechowicza 100 Zł., p. Przyłuskiego 5 Zł., Polskiej Fabryki maszyn i wagonów „L. Zieleniewski, S. A.” 250 Zł., które Komisja senacka również przekazała Funduszowi. Poważną pozycję stanowiła kwota 6.910 Zł. oddana Prezesowi Komisji senackiej do dyspozycji a przelana do Funduszu. Ze zwrotu pożyczek dawniejszych wpłynęło 471 Zł. Ogólna suma przychodu w ciągu roku, wraz z pozostałością roku poprzedniego w kwocie 564-03 Zł. wynosiła 18.285-32 Zł.

Z funduszu zapomogowego udzielano pożyczek zasadniczo zwrotnych na uiszczenie opłat akademickich, na kupno odzieży, na czynsz mieszkaniowy, na skrypta i podręczniki. Ponadto wypłacano pewne kwoty kuchniom akademickim na objady i kolacje wydawane bezpłatnie najbiedniejszej młodzieży akademickiej, zakupywano i rozdawano obuwie, wreszcie jeszcze przed utworzeniem „Opieki zdrowotnej” udzielano zapomóg na ratowanie zdrowia.

W ciągu miesiąca maja młodzież poczęła gromadnie zwracać się do referenta funduszu zapomogowego o zasilki na zapłatę trzeciej raty czesnego. Komisja senacka, nie chcąc przeciwstawiać się zapadłym już dawniej decyzjom Rad Wydziałowych, które przy udzielaniu odroczeń od opłat brały pod wzgląd prócz stanu materialnego także postęp naukowy petentów, uchwaliła zasadniczo nie pożyczać pieniędzy na opłaty z funduszu zapomogowego; pragnąc jednak pomóc młodzieży w tej krytycznej chwili, asygnowała znaczniejsze sumy wprost Towarzystwom samopomocowym, aby udzielały same studentom pożyczek krótkoterminowych. Zwroty tych pożyczek zasilają następnie zasoby tych Towarzystw. Kwoty tej, wynoszącej 1.890 Zł., a wypłaconej z dochodów hurtowni tytoniowej bezpośrednio przez Kwesturę, nie uwzględnia podana niżej suma rozchodów Funduszu; nie figuruje też ona w obliczeniu ilości udzielonych pożyczek a wykazana jest jedynie w końcowym zestawieniu

kasowem Pomocy dla młodzieży. Nie uwzględniono tu także, pomieszczonych w rozdziale o stypendjach miesięcznych, datków Prymarjuszy Szpitala powszechnego oraz Profesorów Wydziału lekarskiego w łącznej sumie 3.465 Zł., przekazywanych bezpośrednio Wzajemnej Pomocy Medyków na pokrycie kosztów utrzymania najuboższych studentów medycyny.

Ogółem rozchody Funduszu w roku sprawozdawczym wyniosły 17,685 02 Zł.; z sumy tej wypłacono kuchniom akademickim za bezpłatne obiady dla studentów 723 Zł., wydano na obuwie 1.484 Zł., na ratowanie zdrowia 470 Zł., resztę obrócono na pożyczki zwrotne, wypłacane w gotówce. Podług Wydziałów pobierali studenci pożyczki w stosunku następującym: z Wydziału teologicznego 1 student pożyczył 71 Zł., z Wydziału prawa udzielono 57 pożyczek na sumę 2.186 Zł., z Wydziału lekarskiego 127 pożyczek na sumę 4.400 Zł., z Wydziału filozoficznego (więcej z humanistyki, mniej z Wydziału matematyczno - przyrodniczego) 332 pożyczek na sumę 11.029 Zł. Podane sumy pożyczek uwzględniają też pomoc indywidualną udzieloną w naturze, którą ujęto w kwoty pieniężne zależne od wysokości świadczenia a podlegające zasadniczo również obowiązkowi zwrotu. Pozostałość na rok następny (na rachunku Funduszu w Miejskiej Kasie Oszczędności) wynosi 630 30 Zł. Przeciętna wysokość pożyczki wynosiła 34 20 Zł., wogóle zaś wysokość pożyczek obracała się najczęściej w ramach od 30 - 50 Zł.

Z funduszu korzystała młodzież uniwersytecka zasadniczo bez różnicy narodowości. Podania petentów były zawsze opinowane przez organizacje samopomocowe młodzieży.

Czynność pomocy indywidualnej odbywała się w ciągu całego roku akademickiego od 1 października do końca czerwca. Referent urzędował stale we wtorki między godz. 10 a 13, w inne dni w miarę potrzeby i możliwości. Liczba aktów zanotowanych w dzienniku podawczym tego działu wynosiła w r. 1924/25 numerów 566.

Wszelkie pożyczki na podstawie asygnat wystawionych przez referenta Funduszu, wypłacała Miejska Kasa Oszczędności, która ofiarnie i po obywatelsku prowadzi u siebie rachunek bieżący Funduszu, za co jej i jej personelowi należy się ze strony Komisji senackiej prawdziwa wdzięczność.

4. Akcja mieszkaniowa.

Od chwili ukończenia wojny Senat akademicki U. J. K. wspólnie z Towarzystwami akademickimi stara się wytrwale o powiększenie ilości mieszkań dla studentów. Z początku możliwe to było

jedynie przez powiększenie ilości łóżek w domach już istniejących i przez urządzenie mieszkań tymczasowych w domach bądźto na ten cel wynajętych, bądź też czasowo przez władze wojskowe lub cywilne odstąpionych. Tracąc stopniowo domy i mieszkania uzyskane tylko czasowo, Komisja Senatu akademickiego U. J. K. dla spraw pomocy młodzieży dokładała wszelkich starań, ażeby powiększać ilość stałych mieszkań. I tak z początkiem roku akademickiego 1922/23, mimo bardzo skromne środki, udało się oddać młodzieży dawniejsze koszary przy ul. Pijarów 35, zremontowane jako II Dom akademicki im. Jana Kasprowicza na 150 studentów, a z końcem grudnia 1923 nowowypbudowane drugie piętro Domu Medyków im. ś. p. Aleksandra i Felicji Hr. Skarbków, mogące pomieścić 30 studentów. Dom wydzierżawiony do 30 czerwca 1927 od Twa św. Wincentego a Paulo przy ul. Mochnackiego 32 oddano, świeżo zremontowany, Kołu Studentek szkół akademickich we Lwowie i znajduje w nim umieszczenie 42 studentek.

Rok akademicki 1924/25 zaznaczył się korzystnie pod względem rozbudowy mieszkań studentów i studentek U. J. K.

a) II Dom akademicki im. Jana Kasprowicza.

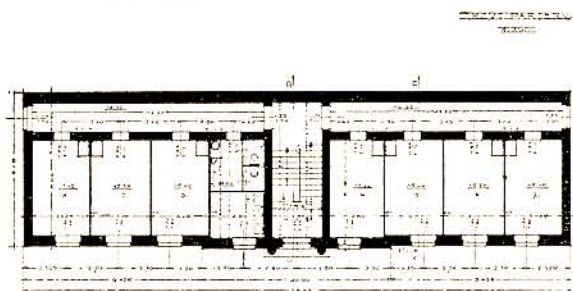
Przedewszystkiem wykończono oficyny w podwórzu II Domu akademickiego im. Jana Kasprowicza przy ul. Pijarów 35. Na części realności miejskiej, na której, dzięki staraniom Komisji Senatu akademickiego U. J. K. dla spraw młodzieży, uzyskał Uniwersytet prawo budowlu na lat 60, stanął dom trzypiętrowy, mieszczący w sobie 28 pokoi oprócz osobnego na każdym piętrze pokoju z umywalniami. Pokoje obliczone są na 2 studentów, ale wobec braku pomieszczeń, aż do czasu dalszego powiększenia ilości mieszkań, prawdopodobnie w pokojach II i III piętra będzie mieszkało po 3 studentów. Wogóle więc oficyny obecnie pomieszczą 63—70 studentów. Budynek ukończony w czerwcu 1925, zostanie oddany do użytku młodzieży z dniem 15 września 1925 i jest pierwszym mieszkaniem dla studentów jednolicie urządzonym. Łóżek i nocnych stolików dostarczyła po cenach przystępnych firma Konrad, Jarnuszkiewicz i Spółka w Warszawie, materaców firma M. Mleko i A. Pietruszewski we Lwowie, szaf, stołów i etażerek na książki fabryka stolarska W. Sidora we Lwowie.

Wskutek powiększenia II Domu akademickiego im. Jana Kasprowicza o nowowypbudowane oficyny, konieczne były adaptacje w gmachu frontowym. Przeprowadzono remont tuszowni, powiększono piec kuchenny, wybudowano automatyczny piec na ciepłą wodę i herbatę, dwie sale parterowe, zwrócone ku północy przero-

biono na magazyn, spiżarnię i pokój dla służby męskiej. Przeróbki te spowodowały stratę 14 miejsc w dwu pokojach nieodpowiednich, siódmkowych, otrzymano natomiast 63 miejsc w pokojach suchych, zwróconych ku południowi, przeważnie dwójkowych.

Umieszczone poniżej ryciny przedstawiają przekrój i widok nowo wybudowanych oficyn.

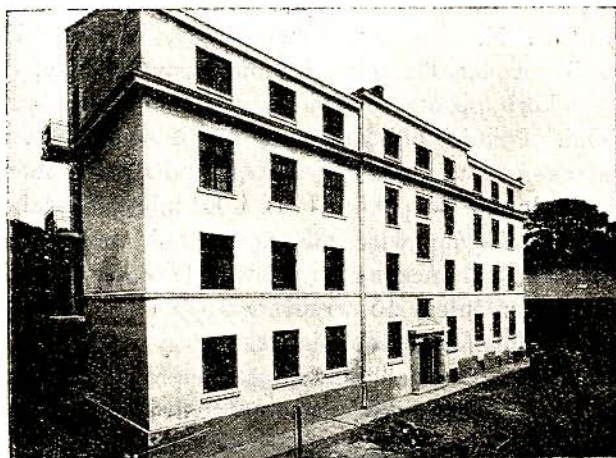
Oficyny II Domu akademickiego im. Jana Kasprówicza
przy ul. Pijarów 35.



Proj. arch. A. Kapłński i Cz. Müller.

Oficyny II Domu akademickiego im. Jana Kasprówicza
przy ul. Pijarów 35.

WIDOK.



Proj. arch. A. Kapłński i Cz. Müller.

W ten sposób studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza odzyskali miejsca stracone przez oddanie z końcem roku akademickiego 1923/24 domu czasowo wynajętego przy ul. Krasieńskiego 25 (30 łózek), i pokoi odstąpionych w gmachu po Prokuratorji Generalnej

Rzpltej Pol. (24 łózek.) W ciągu roku akademickiego 1924/25 młodzież odczuwała ubytek tych 54 łózek bardzo dotkliwie, ale za to otrzymuje je z powrotem już w domu własnym, przy II Domu akademickim, posiadającym tuszownię, kuchnię i czytelnię.

Zarówno jak zarząd głównego gmachu II Domu akademickiego, tak też i zarząd oficyn oddała Komisja Senatu akademickiego Towarzystwu Wzajemnej Pomocy Medyków, podział zaś miejsc między Bratnią Pomoc studentów U. J. K. a Towarzystwem Wzajemnej Pomocy Medyków ustaliła Komisja w porozumieniu z delegatami młodzieży.

Według układu Rektoratu U. J. K. z Rektorem Politechniki umieszczono w II Domu akademickim im. Jana Kasprówicza 15 studentów Politechniki, którzy przeniosą się do II Domu Techników z chwilą oddania go do użytku młodzieży. Ponieważ jest uzasadniona nadzieja, że II Dom Techników zostanie ukończony w najbliższych miesiącach, więc studenci Uniwersytetu uzyskają w roku akademickim 1925/26 jeszcze 15 miejsc.

Zaznaczyć należy, że sfinansowanie budowy przedstawiało pewne trudności, albowiem część czesnego przeznaczona na tę budowę nie wystarczyła a dług wekslowy, zaciągnięty w tutejszym Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego za poręczeniem osobistym Rektora i pojedynczych członków Komisji Senatu, zostanie spłacony w roku akademickim 1925/26. Ogółem wydano na budowę oficyn, oraz uskutecziony równocześnie remont gmachu frontowego Domu akademickiego im. J. Kasprówicza 93.412-96 Zł., na urządzenie zaś wewnętrzne oficyn 7.833-82 Zł.

b) Dom Medyków im. ś. p. Aleksandra i Felicji Hr. Skarbków.

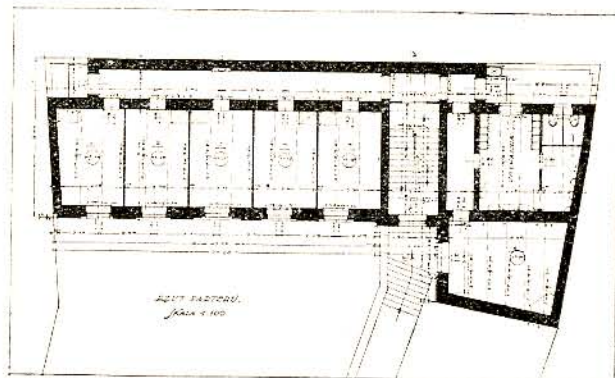
W roku 1922 ś. p. poseł Dr. Aleksander Hr. Skarbek i Felicja ze Szczepańskich Skarbkowa przeznaczyli dom jednopiętrowy przy ul. Słodowej 10 na stworzenie fundacji i zobowiązali się równocześnie do darowania go na cele mieszkaniowe Polaków-Chrześcijan, studentów Wydziału lekarskiego U. J. K. Ponieważ wszystkie mieszkania tego domu były zajęte a nadziei zwolnienia ich nie było, więc Komisja, chcąc, ażeby młodzież mogła choć częściowo korzystać z hojnego daru Ofiarodawców, przeprowadziła w porozumieniu z młodzieżą nadbudowę drugiego piętra, które oddano do użytku Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Medyków z końcem grudnia 1923.

Stosunki w parterze i na I piętrze dotąd się nie zmieniły, gdyż ustawa o ochronie lokatorów i nadal uniemożliwia opróżnienie mieszkań; chcąc więc, gdzie to tylko możliwe, powiększać i rozbudowy-

wać umieszczenia dla studentów, Komisja Senatu uchwaliła na posiedzeniu dnia 17 kwietnia 1925 korzystać z miejsca budowlanego znajdującego się w tym obiekcie i z części czesnego przeznaczonego na rozbudowę Domu Medyków im. Hr. Skarbków rozpocząć budowę dwupiętrowych oficyn. Budynek nowy ustawiony będzie równolegle do budynku frontowego, a część oficyn starych ustawiona prostopadłe do domu frontowego została zburzona. Uwolnienie tej części oficyn, składającej się z jednego pokoju i dobudowanej pracowni blacharskiej, wstrzymała budowę o kilka tygodni, ponieważ lokator nie chciał się wyprowadzić mimo, że Komisja Senacka ofiarowywała mu znaczne stosunkowo odszkodowanie; wreszcie z dniem 1 sierpnia 1925 zdołano uzyskać zwolnienie z mieszkania kosztem 1300 Zł. i przystąpiono do budowy oficyn na 60 studentów. Do jesieni 1925 r. budynek będzie najprawdopodobniej wyprowadzony pod dach, a ukończony w sezonie budowlanym 1925/26. Oficyny te przedstawiać się będą jak załączona rycina.

Dom Medyków przy ul. Słodowej 10.

RZUT PARTERU.



Proj. arch. A. Kapłowski i Cz. Möller.

e) Dom akademicki im. Adama Mickiewicza.

Senat akademicki, chcąc przyjść z pomocą Radzie fundacyjnej zawiadującej Domem akademickim im. A. Mickiewicza przy ul. Łozińskiego 7, stanowiącym fundację, uchwalił na wniosek Komisji Senatu zużyć część opłat 15-złotowych przeznaczonych na cele pomocy w naturze na remont Domu akademickiego im. A. Mickiewicza, a Ministerstwo W. R. i O. P. uchwaliło tę zatwierdziło.

W ten sposób Rada fundacyjna Domu akademickiego im. A. Mickiewicza otrzymała do dyspozycji kwotę 9.000 Zł., z której opłacono

zaległe raty pożyczki hipotecznej w Banku Gospodarstwa Krajowego zwaloryzowane na kwotę 2.248,39 Zł., resztę zaś obrócono na remont, który przeprowadza Zarząd domu. Nadto zużyto osobną kwotę 1.500 Zł. na adaptacje i wkłady związane z urządzeniem w tym Domu herbaciarni przez T-wo Bratniej Pomocy Studentów U. J. K.

Zauważa się, że Rada fundacyjna Domu akademickiego im. Mickiewicza, której przewodniczącym jest każdorazowy Rektor Uniwersytetu J. K., odbyła w r. 1924/25 cztery posiedzenia, na których rozpatrywano i załatwiano bieżące sprawy dotyczące Domu, między innymi sprawdzono i zamknięto rachunki za rok 1924/25 i ustalono preliminarz budżetowy na rok 1925/26. Na rok następny przewidziano nieznaczne podwyższenie czynszów mieszkaniowych a mianowicie od pokoju jednoosobowego z 10 na 12 Zł., dwuosobowego z 15 na 16 Zł., trzyosobowego z 15 na 18 Zł., czteroosobowego z 16 na 20 Zł. Tegoroczny remont domu z funduszy przyznanych przez Senat akademicki z opłat studenckich obejmuje tylko drobne naprawy jak malowanie, bielenie, lakierowanie, naprawy inwentarza i t. p. Dom ten jednak z powodu mokrego terenu, na którym stoi, i wadliwej od początku budowy wykazuje bardzo poważne zarysowanie murów, które w najbliższej przyszłości wymagać będzie gruntownej i kosztownej naprawy.

d) Dom akademicki im. Andrzeja Potockiego fundacji Jakóba i Laury Hermanów (ul. Królewska 7).

Zarząd tego domu nie przedłożył jeszcze ostatecznego wyliczenia się z otrzymanej w lipcu 1924 roku subwencji na remont w kwocie 2.000 Zł.

Fundacja powyższa znajduje się pod zarządem Kuratorji, której przewodniczącym jest każdorazowy Rektor Uniwersytetu J. K. W roku 1924/25 odbyło się tylko jedno posiedzenie Kuratorji, które nadto zostało zdekompletowane wskutek secesji jednego z członków, wywołanej przez odmienną od zdania tego członka uchwałę większości zebranych członków Kuratorji, dotyczącą składu osobowego Kuratorji. W następnym roku winny stosunki te, mające podkład polityczny, uległy wyrównaniu i sanacji.

e) Dom studentek szkół akademickich we Lwowie.

Część czesnego i wpisowego przypadająca dla studentek (25%) przeznaczona jest na utrzymanie mieszkań dla studentek aż do czasu wybudowania własnego domu, względnie na nową budowę.

Przed rozpoczęciem roku akademickiego 1924/25 wykonano w domu tymczasowo wynajętym od Towarzystwa św. Wincentego

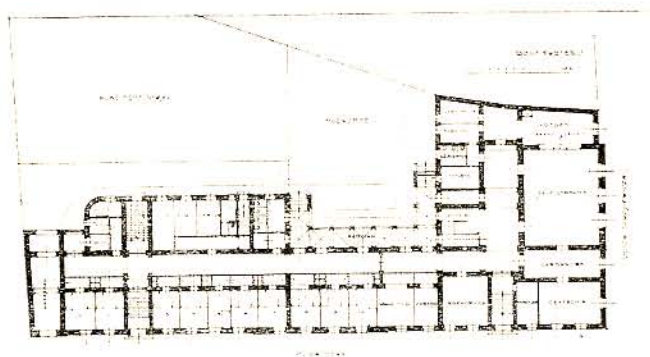
à Paulo przy ul. Mochnackiego 32 konieczne naprawy, między innymi zrobiono schody wewnętrzne, łączące dom z kuchnią pomieszczoną w suterrenach i zaprowadzono światło elektryczne. Koszt tego remontu wyniósł kwotę 2.591 Zł.

Idąc jednak wedle zasadniczego planu, Komisja senacka przystąpiła do akcji budowy własnego domu dla studentek. W tym celu Senat akademicki odstąpił na rzecz Domu studentek grunt przy ul. Torosiewicza o powierzchni 967·5 sążni kwadratowych, pierwotnie zakupiony pod budowę domu dla profesorów za cenę 18.890 Zł.

Plan domu przedstawiają poniżej zamieszczone ryciny:

Dom studentek szkół akademickich
we Lwowie.

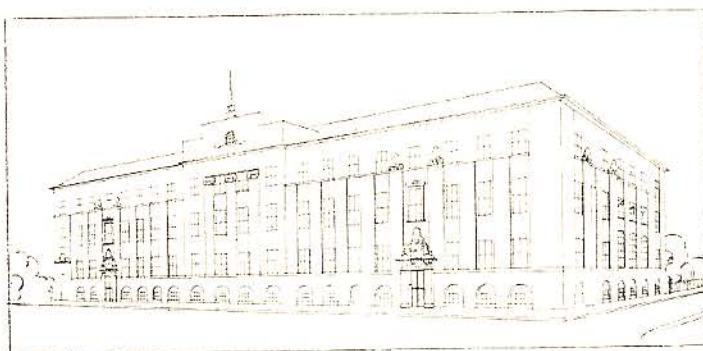
RZUT PARTERU.



Proj. inż. R. Indruch, arch. A. Kapłonski.

Dom studentek szkół akademickich
we Lwowie.

WIDOK PERSPEKTYWICZNY.



Proj. inż. R. Indruch, arch. A. Kapłonski.

Po sporządzeniu pierwszych szkiców domu, wniesiono podanie do Komitetu rozbudowy przy Magistracie miasta Lwowa o pożyczkę z funduszu

na rozbudowę. Komitet, jak również filja Banku gospodarstwa krajowego we Lwowie zaopiniowały korzystnie to podanie i postawiły wniosek na udzielenie pożyczki w wysokości 200.000 Zł. Sprawa poszła do Warszawy do Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego, która w porozumieniu z Komitetem dla spraw kredytu budowlanego przy Ministerstwie Skarbu ostatecznie udzieliła pożyczki. Tam jednakże zakwestjonowano przysłane szkice Domu studentek jako zbyt luksusowe, zażądano więc ich przerobienia, na razie zaś przyznano zaliczkę w wysokości 100.000 Zł. Wobec tego wygotowano pospiesznie nowe plany domu, według których rozpoczęto już budowę, dłoży się też wszelkich starań, aby budowę wyprowadzić pod dach w bieżącym roku kalendarzowym.

Ponieważ zaś chodzi przede wszystkim o zapewnienie dachu nad głową studentkom, które za rok będą musiały oddać dotychczas zajmowany dom przy ul. Mochnackiego Towarzystwu św. Wincen-tego à Paulo, odstąpiono na razie od budowy części domu zawierającej ubikacje na cele ogólne jak kuchnia, jadalnia, czytelnia i t. p., a buduje się tylko skrzydło z ubikacjami mieszkalnymi.

f) W sprawozdaniu o akcji mieszkaniowej wspomnieć wreszcie należy, że za staraniem Komisji senackiej, tudzież Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. a za gorącym poparciem Senatu akademickiego i Rektora, Rada miasta Lwowa uchwałą powziętą na posiedzeniu w dniach 25 czerwca i 11 lipca 1925 L. 22949/25 ofiarowała Uniwersytetowi J. K. piękną parcelę gruntową przy ul. Poniatowskiego obok parku Kilińskiego i placu Targów wschodnich pod budowę nowego Domu akademickiego. Za ten hojny dar złożył tak Senat akademicki jak i Młodzież Reprezentacji miasta gorące podziękowanie. Po ukończeniu innych budowli, w których zaangażowane są wpływy z opłat studenckich, można będzie przy uzyskaniu pożyczki przystąpić w najbliższej przyszłości do budowy tego domu.

5. Opieka zdrowotna.

Równocześnie z podwyższeniem opłat uniwersyteckich, rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia 1924 L. 9156-IV/24 Ministerstwo W. R. i O. P., chcąc nie tylko poprawić byt materialny młodzieży, ale mając także na oku jej stan zdrowotny, zaprowadziło nowy zupełnie rodzaj opłaty w roku szkolnym 1924/25 a mianowicie 6 Zł. na Kasę chorych.

Takę tę ustaliło Ministerstwo bez porozumienia się z Senatami akademickimi tutejszych szkół wyższych oraz bez jakiegokolwiek rozporządzenia, zawierającego bliższe szczegóły co do sposobu użycia

tych kwot. Senaty szkół akademickich, nie znając zamierzeń Ministerstwa, uwzględniały na razie przy dysponowaniu powstałym z tych opłat funduszem wnioski niektórych Towarzystw akademickich, oddając im część kwot wpłaconych na Kasę chorych na cele, mające związek ze zdrowiem młodzieży a pozostawiając racjonalne spożytkowanie tych nowych opłat dalszym rozważaniom. W ten sposób n. p. Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Lwowskiej otrzymała część tych opłat na swoją Bratniacką Kasę chorych. Również, jak zaznaczono w dziale omawiającym rozdział funduszy dla młodzieży, Senat akademicki U. J. K. przeznaczył $\frac{1}{4}$ część opłat na Kasę chorych wyjątkowo w tym roku na Akademicki Związek Sportowy, jako stowarzyszenie, którego działalność przyczynia się korzystnie dla zdrowia młodzieży.

Niemniej i co do przymusu wpłacania tej pozycji opłat, Rektoraty akademickich Uczelni we Lwowie nie postąpiły jednolicie, albowiem podczas gdy Rektor U. J. K. na własną odpowiedzialność, przewidując późniejsze celowe zużycie tych opłat, polecił wszystkim studentom bez wyjątku je wpłacać, to Rektor Politechniki około 50% studentów zwolnił od tej opłaty.

Senat akademicki U. J. K. polecił rozpatrzenie sprawy Kasy chorych swojej stałej Komisji senackiej dla spraw młodzieży, która mając w swym łonie przedstawicieli największych Towarzystw samopomocowych studentów U. J. K., już na posiedzeniu w dniu 7 listopada 1924 rozpoczęła się zastanawiać nad zorganizowaniem pomocy zdrowotnej dla studentów U. J. K.

Narady Komisji wkrótce doprowadziły do ustalenia pewnych zasad, a mianowicie:

1. Skoro Uniwersytet nie zwalniał, ani nie odraczał nikomu opłaty na Kasę chorych, to tem samem wszyscy studenci muszą mieć gwarancję, że bezwzględnie w równej mierze będą korzystali z nowej instytucji.

2. Żadne Towarzystwo samopomocowe nie zechce objąć kierownictwa Kasy chorych, ponieważ przy istniejących różnicach politycznych i wyznaniowych wśród młodzieży, szczególnie w naszym środowisku, żadne Towarzystwo nie zechce się narażać na ewentualne zarzuty ze strony młodzieży innych przekonań, Komitet zaś wyłoniony ze wszystkich Towarzystw samopomocowych byłby ciałem za ciężkiem i za różnorodnem.

3. Wobec niskich kwot, przypadających na Kasę chorych (po oddaniu 25% na A. Z. S. pozostało od każdego studenta 4:50 Zł.) zorganizowanie Kasy chorych jest możliwe tylko przy wydatnej

pomocy Klinik U. J. K. i Oddziałów Szpitala powszechnego, względnie innych instytucji.

4. Wobec powyżej ustalonych zasadniczych punktów powołane do objęcia kierownictwa tej akcji są jedynie Władze akademickie, w ich zaś imieniu Komisja Senatu akademickiego U. J. K. wraz z powołanymi do jej grona zastępcami Towarzystw samopomocowych.

Doszedłszy do tych wniosków, Komisja senacka postanowiła utworzyć osobną organizację dla przeprowadzenia tych spraw, uchwalając nadać tej organizacji nazwę „Opieki zdrowotnej“ Studentów U. J. K. Zmiana nazwy była wskazana celem uniknięcia pomyłek z takimi istniejącymi już instytucjami jak „Kasa chorych“ miasta Lwowa, „Kasa chorych“ powiatowa i t. p. Do zarządu tej organizacji „Opieki zdrowotnej“ weszła cała Komisja senacka jako taka, nadto przybrany jako osobny referent, Docent Wydziału lekarskiego, Dr. Antoni Sabatowski, wreszcie przedstawiciele Towarzystw samopomocowych z równem prawem głosu jak członkowie Komisji senackiej.

Przeprowadzenie pertraktacji z Dyrektorami Klinik i Dyrekcją Szpitala powszechnego we Lwowie, jakoteż wypracowanie projektu regulaminu powierzyła Komisja przewodniczącemu i powołanemu na referenta „Opieki zdrowotnej“ Docentowi Sabatowskiemu. Wszyscy Dyrektorowie Klinik z największą chęcią zgodzili się na oddanie swoich zakładów na usługi chorych studentów, zwalniając równocześnie „Opiekę zdrowotną“ od opłat ambulatoryjnych i polecając asystentom przyjmowanie studentów przed innymi chorymi, ażeby studenci, o ile możliwości, najmniej czasu tracili. Z tą samą życzliwą pomocą pospieszyła Dyrekcja Szpitala powszechnego i Prymarjusze Oddziałów, do których się Komisja senacka zwróciła.

O objęcie części stomatologicznej zwróciła się Komisja do Dyrekcji Instytutu stomatologicznego U. J. K.; gdy jednak okazało się, że warunki przedstawione przez Dyrekcję Instytutu stomatologicznego nie mogły być przyjęte, ponieważ przekraczały kompetencję komisji, zwrócono się o pomoc w zorganizowaniu tej części opieki do Sekcji stomatologicznej Towarzystwa lekarskiego we Lwowie. Przewodniczący Sekcji Dr. Henryk Allerhand bardzo życzliwie i energicznie zajął się zorganizowaniem działu stomatologicznego i dopomógł w pertraktacjach z innymi lekarzami, wskutek czego możliwe było uruchomienie tego działu już w miesiąc po otwarciu „Opieki zdrowotnej“.

Uchwalony przez Komisję senacką projekt regulaminu został zatwierdzony przez Senat akademicki na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 1924, a „Opieka zdrowotna“ rozpoczęła swe funkcje z dniem

15 stycznia 1926, z wyjątkiem części stomatologicznej, którą uruchomiono z dniem 15 lutego 1925.

„Opieka zdrowotna“ uzyskała w ten sposób bezpłatne leczenie we wszystkich działach medycyny, opłacała zaś tylko trzech studentów medyków-dyżurnych, dwóch lekarzy odwiedzających chorych studentów w ich mieszkaniach i czterech lekarzy dentystów umówionych.

Z innych wydatków „Opieka“ opłacała apteki, optyka, pobyt studentów zapadających na choroby płucne w sanatorium w Zakopanem lub Hołosku, opłatę na dożywianie dla szczególnie osłabionych, przyrządy ortopedyczne, pobyt na wsi ciężko chorym nie nadającym się do przyjęcia w sanatorium i aż do 1 czerwca 1925 kosztu leczenia w klinikach lub szpitalach.

Co do tego ostatniego punktu, to Komisja senacka, otrzymawszy od Tymczasowego Wydziału Samorządowego wyjaśnienie, że obniżenie kosztów leczenia w szpitalach ze względów zasadniczych jest niemożliwe, zaniechała opłacania kosztów szpitalnych, ponieważ ustawy państwowe i tak zapewniają ubogim wogóle bezpłatne leczenie szpitalne.

Z początkiem marca 1925, na życzenie Rektoratu Akademii Medycyny Weterynaryjnej, Komisja Senatu akademickiego U. J. K. przyłączyła studentów tej Akademii do „Opieki zdrowotnej“, a 1 maja 1925, po pertraktacjach przeprowadzonych z Rektorem i Prorektorem Politechniki, Senat akademicki U. J. K. na wniosek Komisji senackiej przyłączył i studentów Politechniki do „Opieki zdrowotnej“.

Zasadniczo miało prawo korzystać z „Opieki“ tylko około 1200 studentów Politechniki, t. j. ci studenci, którzy uskuteczniili wpłatę 6 Zł. na Kasę chorych. Wobec kończącego się jednak roku szkolnego i stosunkowo wysokiej kwoty (4000 Zł.), którą Rektorat Politechniki wpłacił do kasy „Opieki zdrowotnej“, udzielano pomocy każdemu zgłaszającemu się studentowi Politechniki.

W ten sposób „Opieka zdrowotna“ Studentów U. J. K. zamieniła się na „Opiekę zdrowotną“ Studentów akademickich szkół lwowskich, przyczem do zarządu „Opieki zdrowotnej“ przy Komisji Senatu akademickiego U. J. K. dla spraw młodzieży wstąpili delegaci Senatu akademickiego Politechniki i Grona Profesorów Akademii Medycyny Weterynaryjnej, zarówno jak i zaproszeni przedstawiciele młodzieży tych dwóch szkół akademickich.

Rozszerzenie agend „Opieki zdrowotnej“ wymagało natychmiastowych zmian w konstrukcji. Ambulatorja trzech klinik, a mianowicie kliniki ocznej, dermatologicznej a szczególnie chorób wewnętrz-

nych były już poprzednio przeciążone obowiązkiem przyjmowania studentów tak, że dalszego obciążenia znieść nie mogły. Wskutek tego, w porozumieniu z Dyrektorami tych klinik, asystenci starsi objęli ordynację dla studentów w godzinach wolnych od zajęć, za osobnym wynagrodzeniem.

W ten sposób w miesiącu maju 1925 „Opieka zdrowotna“ miała już umówionych czterech lekarzy-stomatologów, czterech asystentów starszych (dwóch dla chorób wewnętrznych, jednego dla ocznych i jednego dla dermatologii), ordynujących ambulatoryjnie, dwóch starszych asystentów pełniących dyżury dla wizyt domowych i trzech starszych medyków zajętych w lokalu dyżurnych, których obowiązkiem jest wydawanie kart polecających do właściwej kliniki lub lekarza, objaśnianie kolegów, jakoteż prowadzenie zapisków i protokołów.

Komisja Senatu akademickiego, przedkładając Senatowi akademickiemu w dniu 19 grudnia 1924 regulamin „Opieki“ do zatwierdzenia, w zupełności była świadoma tego, że regulamin ten jeszcze nieraz będzie musiał ulec zmianom i że pierwszy rok istnienia „Opieki“ będzie rokiem próbnym. Notując skrętnie wszystkie niedomagania „Opieki“, przygotowywała zatem materiał do zmiany regulaminu, który też odpowiednio zmieniony wskutek przyłączenia studentów Politechniki i Akademii Medycyny Weterynaryjnej, zatwierdziły Władze wszystkich trzech szkół akademickich we Lwowie. Regulamin ten w nowej redakcji, obowiązujący na rok szkolny 1925/26, rozdany będzie wszystkim studentom przy wpisie.

Równocześnie, wskutek niespodziewanego powiększenia się zakresu działania a tem samem wzmagających się wydatków, Senaty wszystkich szkół akademickich lwowskich, na wniosek Komisji zarządzającej „Opieką zdrowotną“, uchwalony jednomyślnie a więc również i przez delegatów młodzieży, zwróciły się do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskami, mającemi na celu zabezpieczenie podstaw finansowych dla „Opieki“, a to przez podwyższenie na rok 1925/26 opłat na „Opiekę zdrowotną“ z 6 Zł. na 9 Zł. rocznie, nadto przez zarządzenie obowiązku należenia każdego studenta do Kasy chorych i wpłacania powyższej wkładki. Reskryptem z dnia 8 lipca 1925 Nr. 6780-IV/25 Ministerstwo W. R. i O. P. podniosło istotnie opłaty na ten cel na rok 1925/26, wyłącznie w szkołach akademickich lwowskich, na 9 Zł.; o przymusie wnoszenia tej opłaty reskrypt nie wspomina. sprawa ta jednak da się przeprowadzić we własnym zakresie działania Władz akademickich.

Senaty akademickie szkół lwowskich postawiły jeszcze trzeci wniosek, który dotychczas przez Ministerstwo formalnie nie załatwiony, niewątpliwie znajdzie później jego aprobatę a mianowicie, aby z opłat na pomoc w naturze zarezerwować jeszcze dalszych 3 Zł. na cele „Opieki zdrowotnej“. Stworzenie tej rezerwy ma na celu zrealizowanie jeszcze jednego doniosłego planu, rozwijającego „Opiekę zdrowotną“, a to wybudowanie własnego Domu zdrowia dla lwowskiej młodzieży akademickiej w okolicy podgórskiej Małopolski wschodniej.

Już w roku akademickim 1923/24 Komisja senacka uchwaliła stworzenie domu wypoczynkowego dla studentów Uniwersytetu J. K., których stan zdrowia wymagałby kilkutygodniowego pobytu w okolicy zdrowej i w dobrych warunkach. Dążeniem Komisji była poprawa stanu zdrowotnego jednostek zagrożonych chorobami płucnymi i w ten sposób zmniejszenie potrzeby wysyłania studentów do Domu zdrowia w Zakopanem.

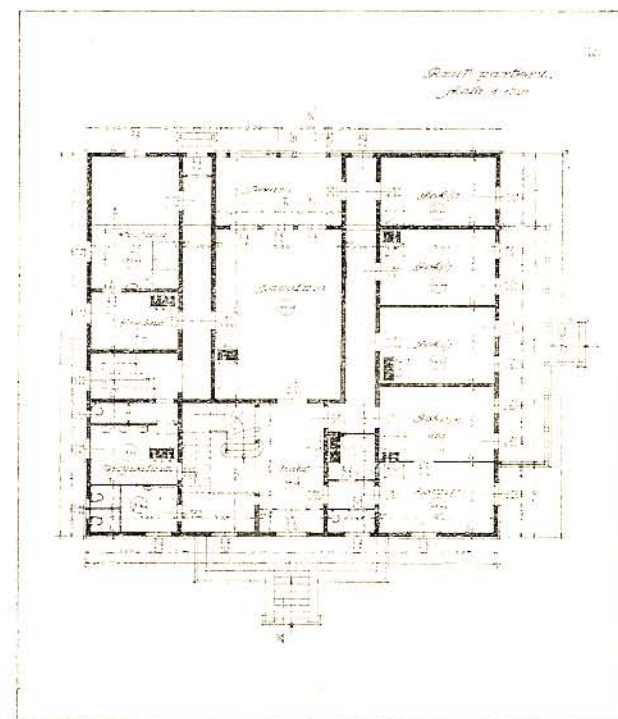
Wobec bardzo skromnych środków pieniężnych, któremi Komisja w zeszłym roku rozporządzała, wszczęto pertraktacje z Dyrekcją lasów państwowych we Lwowie, celem wydzierżawienia placu budowlanego w domenach państwowych i uzyskania bezpłatnie, względnie po niższej cenie, materiału budowlanego. Komisja senacka napotkała w tym względzie na wielką życzliwość ze strony p. Dyr. Chłipańskiego a szczególnie p. Rady Schmidta, którzy udzielili delegatom Senatowi akademickiego najchętniej wszelkich potrzebnych informacji co do miejsc odpowiednich, jakieby mogły być wzięte pod rozwagę.

Wybór padł na była leśniczówkę w lasach państwowych, spaloną podczas wojny światowej, w bliskości stacji Mikuliczyn, a więc w jednej z najpiękniejszych okolic kraju, położoną o kilkanaście metrów od Prutu i na kilkanaście metrów powyżej poziomu koryta tej rzeki. Podanie Komisji senackiej, poparte przez Senat akademicki i bardzo korzystnie zaopiniowane przez tutejszą Dyrekcję lasów państwowych zostało przychylnie załatwione przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych w ten sposób, że Ministerstwo oddało spaloną leśniczówkę do dyspozycji Uniwersytetowi J. K. na lat 20, nadto część materiału budowlanego t. j. 250 metrów sześciennych drzewa na pniu odstąpiło bezpłatnie, przyczem jednak po 20 latach wzniesiony na miejscu leśniczówki budynek ma być oddany Dyrekcji lasów państwowych. Wartość obiektu w Mikuliczynie jest tem większa, że przeważna część fundamentów i mniejsza część podmurowań pozostała i będzie mogła być użyta dla nowej budowy.

Plan domu ilustruje rycina przekroju i fasady budynku.

Dom Zdrowia Stud. Szkół Akad.
w Mikuliczynie.

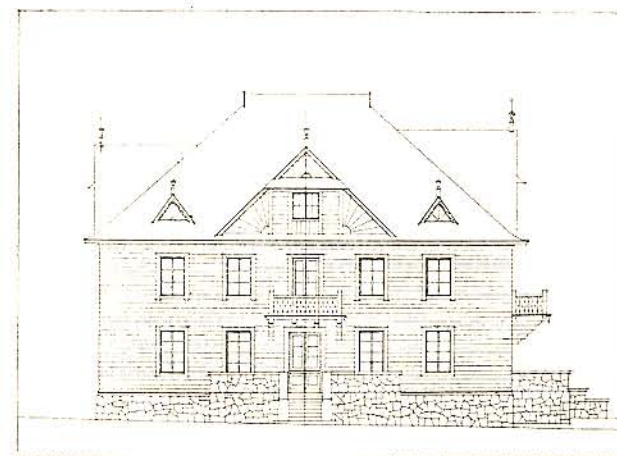
RZUT PARTERU



Dom Zdrowia Stud. Szkół Akad.
w Mikuliczynie.

Proj. arch. A. Kapłoński i Cz. Müller.

FASADA



Proj. arch. A. Kapłoński i Cz. Müller.

Zestawienie działalności Działu Stomatologicznego Opieki Zdrowotnej Studentów Szkół akademickich we Lwowie

od 15 lutego do 30 czerwca 1925.

Miesiąc	Leczo- nych	Wizyt	Ekstrak- cji zębów i drobnych zabiegów (czysz- czenie zębów, przecię- cie ropnia)	Wypel- nień	Wypel- nień z lecze- niem	Zdjęć roent- genow- skich	Resek- cji korzeni i t. p. zabie- gów	Koszty leczenia w zło- tych
Luty (od 15-go) .	145	431	146	196	65	15	1	1.641
Marzec . .	225	634	264	258	109	26	7	2.658
Kwiecień .	123	312	116	156	49	14	4	1.390
Maj . . .	252	627	234	313	99	28	9	2.819
Czerwiec .	319	886	308	402	178	27	8	3.762
Razem .	1.064	2.900	1.068	1.325	500	110	29	12.270

Koszta leczenia jednego studenta (łącznie z lekarsstwami, zabiegami stomatologicznymi i t. d.) wynoszą przeciętnie na jednego korzystającego z „Opieki zdrowotnej“ 8.75 Zł.; z tego na leczonych w dziale stomatologicznym przeciętnie 11.54 Zł., w innych działach „Opieki“ 7.51 Zł.

Przeglądając tę statystykę, należy uwzględnić ilość studentów i wolnych słuchaczy szkół akademickich we Lwowie, wynoszącą w Uniwersytecie J. K. 5822, w Politechnice 2354, w Akademji Medycyny Weterynaryjnej 270, a równocześnie okoliczność, że Akademia Medycyny Weterynaryjnej przystąpiła do „Opieki“ z dniem 15 marca 1925, natomiast Politechnika dopiero z dniem 1 maja 1925. Ponadto podnieść należy, że „Opieka zdrowotna“ rozpoczęła swą akcję 15 stycznia 1925 z wyjątkiem stomatologii, która została uruchomiona dopiero 15 lutego 1925.

Statystyka za rok akademicki 1924/25 daje więc obraz tylko częściowy, ale wystarczający do zorientowania się w stanie zdrowotnym młodzieży szkół akademickich i do wyciągnięcia wniosków co do sposobu prowadzenia i kosztów tej tak koniecznej akcji w dalszych latach.

6. Stypendja.

Osobny dział pomocy dla młodzieży, niewchodzący już w zakres działalności Komisji Senackiej, ale stanowiącej całokształt akcji pomocy dla młodzieży akademickiej, stanowią stypendja zwrotne. Na fundusz stypendyjny składa się dotacja rządowa, wypłacana w myśl ustawy z dnia 30 października 1923 Dz. U. R. P. N. 118 poz. 942, nadto pewną ilość takich stypendiów tworzy się z pięciopięćdziesięciu złotych opłat studenckich, wreszcie niektóre jednostki administracyjne (miasta, powiaty) fundują je dla pewnych Uniwersytetów i Fakultetów. Na rok szkolny 1924/25 Rząd przyznał Uniwersyte-towi J. K. 100 stypendiów t. zw. pełnych t. j. wynoszących po 265 punktów czyli przeciętnie po 105 zł. miesięcznie, płatnych przez 10 miesięcy, asygnując wogóle na te cele kwotę 111.598-88 zł. Stypendja te mogą Władze akademickie w pewnym stosunku dzielić na połowy, część zaś obracać na jednorazowe pożyczki zwrotne.

Z tych stypendjów rządowych otrzymali:

studenci Wydziału	teologicznego	pełnych	3—50%-wych	2
"	"	prawa	19—	10
"	"	lekarskiego	19—	29
"	"	filozoficznego	18—	32
		(przed podziałem)		
			59	72

Nadto 5 stypendjów pełnych rozdzielił Wydział lekarski na jednorazowe pożyczki zwrotne w ogólnej kwocie 5.392-75 Zł.

Z pięciopiętrowych opłat studenckich utworzono od 1 stycznia 1925 stypendjów pełnych 9 a 50% -wych 12, o łącznej kwocie 10.167:13 Zł.

Z tych stypendjów otrzymali:

studenci Wydziału	prawa	pełnych 3—50 ^{0/0} -wych	4
" "	lekarskiego	" " " "	4
" "	humanistycznego	" " " "	2
" "	mat.-przyrod.	" " " "	2
		9	12

Wydział humanistyczny ratę styczniową swoich stypendjów obrócił na pożyczki zwrotne w kwocie ogólnej 535 Zł. Stypendja te, jako opłacane przez samych studentów (część opłat na pomoc akademicką) uwzględnione zostały w ogólnem zestawieniu kasowem działu pomocy dla młodzieży.

Co do stypendjów fundowanych przez jednostki administracyjne, to Uniwersytet J. K. otrzymał ich razem 5, a mianowicie ustanowiły:

1. Rada powiatowa Przemyślany 2 stypendja po 75 Zł. miesięcznie przez 5 miesięcy, z których jedno przydzielono Wydziałowi lekarskiemu, jedno Wydziałowi humanistycznemu — razem 750 Zł.

2. Miasto Przemyśl 2 stypendja po 62·50 miesięcznie przez 3 miesiące, które przydzielono Wydziałowi humanistycznemu — razem 375 Zł.

3. Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu jedno stypendjum dla Wydziału lekarskiego po 52·85 Zł. miesięcznie przez 7 miesięcy — razem 370 Zł.

Ogółem więc z tych stypendjów fundowanych przez jednostki administracyjne otrzymał Uniwersytet J. K. kwotę 1.495 Zł.

Oprócz tego pobierało 19 studentów drobne stypendja z fundacji, które pozostają w zarządzie obecnie Tymczasowego Wydziału Samorządowego, a mianowicie 5 po 300 Zł. a 14 po 200 Zł. — razem 4.300 Zł., oraz 5 studentów jednorazowe zapomogi w łącznej kwocie 200 Zł., wreszcie 4 studentów stypendja po 100 Zł. z fundacji zostających w zarządzie Województwa. Jak wiadomo, przed wojną Wydział krajowy rozdawał znaczną ilość mniejszych i większych stypendjów z licznych fundacyj pozostających w jego zarządzie. Ponieważ majątek tych fundacji ulokowany był w papierach wartościowych, przeto wskutek dewaluacji wartość ich spadła do tak niskiego poziomu, że nie przynoszą one żadnego dochodu. Niektóre tylko fundacje mogły część swego majątku uratować.

Nadto z przekazywanych Komisji Senatu akademickiego dla spraw młodzieży miesięcznych datków Organizacji Narodowej w Dobromilu wypłacone były, stosownie do życzenia ofiarodawców, 2 stypendja przedstawianym przez Bratnią Pomoc kandydatom po 25 Zł. miesięcznie.

Także miesięczne datki Prymarjuszy Szpitala Powszechnego, oraz Profesorów Wydziału lekarskiego, wynoszące przeciętnie 300 Zł. miesięcznie, obracane były na stypendja dla medyków i rozdzielane bezpośrednio przez Wzajemną Pomoc Medyków.

Fundusze stypendyjne, będące w zarządzie Komisji senackiej dla spraw młodzieży i mające tworzyć: stypendjum Jerzego i Katarzyny z Zamojskich Baworowskich, stypendjum im. ś. p. Natalji Halbanówniej, wreszcie osobne stypendjum Komisji — uległy wskutek spadku papierów wartościowych, w których lokuje się tego rodzaju wkłady, znacznej dewaluacji i na razie nie są użytkowane.

Również i fundacje, które zarządza Uniwersytet a o których jest mowa w Dziale IV tej Kroniki, są obecnie z powodu dewaluacji zupełnie bierne.

Zestawienie kasowe

Komisji Senatu akademickiego U. J. K. dla spraw
pomocy dla młodzieży

za rok szkolny 1924/25.

VI.

RADY WYDZIAŁOWE.

*Sprawozdania Dziekanów.***1. Wydział teologiczny.**

Podobnie jak w roku ubiegłym, urządzili profesorowie Wydziału teologicznego w miesiącu lutym i marcu 10 odczytów publicznych z zakresu nauk teologicznych. Wykłady te odbywały się w nowym gmachu Uniwersytetu w salach imienia Arcyb. Bilczewskiego i Kopernika i cieszyły się wielką frekwencją słuchaczy, co świadczyło o aktualności i potrzebie tego rodzaju wykładów w obecnej dobie.

Polskie Towarzystwo Teologiczne, założone z początkiem r. 1924 celem popierania i rozwijania teologicznych, rozwijało się w tym roku pomyślnie tak na terenie lwowskim jak i poza Lwowem, dzięki niestrudżonym zabiegom jego prezesa Ks. Prof. Waisa i sekretarza Ks. Prof. Klawka, który w tym roku objął także redakcję Przeglądu teologicznego, organu Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Wykłady z poszczególnych dziedzin teologicznych, urządzone przeważnie przez członków Rady Wydziału teologicznego, odbywały się w sali Dziekanatu raz w miesiącu. Przeciętna ilość uczestników, biorąca udział w posiedzeniach i wykładach Towarzystwa, wynosiła 15—20 osób.

W składzie Grona profesorskiego nastąpiły w roku bieżącym następujące zmiany: Dekretem z dnia 3 kwietnia 1925 L. 2735 otrzymał nominację na prof. nadzwyczajnego socjologii chrześcijańskiej Ks. Dr. Andrzej Mytkowicz, kapłan diecezji krakowskiej, proboszcz w Jawiszowicach. Po złożeniu przysięgi służbowej w dniu 6 maja 1925 rozpoczął zwykłe czynności profesorskie.

W dniu 18 maja 1925 straciła Rada Wydziałowa w osobie Ks. Dr. Władysława Żyły, profesora zwyczajnego sztuki kościelnej i archeologii chrześcijańskiej wybitną siłę nauczycielską. Pogrzeb zmarłego przedwcześnie Ks. Prof. Żyły odbył się dnia 20 maja na

cmentarz janowski przy współdziale władz akademickich, licznego grona profesorów ze wszystkich wydziałów, oraz wielkiej rzeszy młodzieży akademickiej. Na wyraźne życzenie Zmarłego nie wygłoszono żadnych przemówień pogrzebowych. Ks. Prof. Żyła dla zalet swego charakteru i dla wielkiej znajomości ukochanej przez się sztuki kościelnej cieszył się wśród wszystkich sfer społeczeństwa, z którymi miał sposobność się zetknąć, niekłamana sympatją i przyjaźnią.

Przez śmierć Ks. Żyły poniosła Rada Wydziałowa bardzo wielką stratę, gdyż niespodziewanie zmarły nie zdołał przygotować sobie przez 6 lat swej profesury następcy na swą katedrę z pośród swych uczniów, pozyskanie zaś nowej siły z poza Lwowa na opróżnioną katedrę będzie bardzo trudne z powodu braku ukwalifikowanych dostatecznie kandydatów z pośród szeregu duchowieństwa tak świeckiego, jak zakonnego. Aby nie dopuścić do przerwy w wykładach obowiązkowych sztuki kościelnej, uchwaliła Rada Wydziałowa na posiedzeniu z dnia 5 czerwca 1925 powierzyć tymczasowo na r. 1925 zastępstwo wakującej katedry historii sztuki kościelnej Prof. Edmundowi Bulandzie (3 godz. wykładów archeologii chrześcijańskiej i 2 godz. ćwiczeń) i Ks. Dr. Adamowi Gerstmanowi 2 godz. konwersatorjum, które uzupełniać będą wykład główny materiałem liturgicznym i dogmatycznym ze sztuki i archeologii starochrześcijańskiej.

W r. 1924/25 habilitowali się na Wydziale teologicznym następujący księża:

Ks. Dr. Józef Umiński, zastępca profesora Uniwersytetu lubelskiego, z zakresu historii kościelnej, dnia 10 stycznia 1925 (zatwierdzenie 27 kwietnia 1925 L. Min. 2821-IV/25).

Ks. Dr. Henryk Likowski, bibliotekarz naukowy w Uniwersytecie poznańskim, z zakresu historii kościelnej, 23 lutego 1925 (zatwierdzenie 27 kwietnia 1925 L. Min. 2399-IV/25).

Ks. Dr. Michał Wyszynski, notariusz sądu duchownego przy kurji metropolitalnej we Lwowie, z zakresu prawa kościelnego, 8 maja 1925 (zatwierdzenie 4 czerwca 1925 L. Min. 4966-IV/25).

Ks. Dr. Aleksander Żychliński, profesor seminarjum duchownego w Poznaniu, z zakresu dogmatyki spekulatywnej, 10 stycznia 1923, zatwierdzenie jednak jego habilitacji przez Ministerstwo W. R. i O. P. nastąpiło dopiero 30 grudnia 1924 L. 13111-IV/24, z powodu późnego doręczenia przez kandydata drukowanej pracy habilitacyjnej.

Dwie katedry były w tym roku szkolnym nieobsadzone, mianowicie katedra prawa kanonicznego i teologii pasterskiej. Prawo kanoniczne

wykładali w zastępstwie: Ks. Dr. Narajewski i Ks. Dr. Gerstmann. Na rok przyszły uchwaliła Rada Wydziałowa na posiedzeniu z dnia 25 kwietnia 1925 powierzyć zastępstwo tej katedry Ks. Dr. Michałowi Wyszyńskiemu, docentowi tegoż przedmiotu.

Katedrę teologii pasterskiej zastępował w tym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, docent Ks. Dr. Stanisław Szurek. Jemu też powierzyła Rada Wydziałowa zastępstwo na rok przyszły.

Z powodu choroby Ks. Prof. Bielawskiego, który na drugi i trzeci trymestr otrzymał z Ministerstwa W. R. i O. P. urlop rozp. z 30 grudnia 1924 L. 12686-IV/24, wykładał katechetykę i pedagogikę Ks. Karol Czesznak, prefekt gimnazjum XI.

Ponieważ Ks. Bielawski, po ukończeniu urlopu, wniósł dnia 20 czerwca 1925 dla braku zdrowia, z polecenia Prof. Dr. Renckiego, podanie do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o przeniesienie go w stały stan spoczynku, przeto Rada Wydziałowa, nie mając na razie ukwalifikowanego kandydata na katedrę katechetyki i pedagogiki, uchwaliła w dalszym ciągu na r. 1925/26 powierzyć zastępstwo tej katedry Ks. Karolowi Czesznakowi, który dotąd zastępował Ks. Bielawskiego z wielką korzyścią dla słuchaczy.

Ze względu na wielką potrzebę znajomości wśród kleru polskiego historii Kościoła w Polsce i na Rusi, Rada wydziałowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 20 kwietnia 1925 starać się o uzyskanie dla Wydziału teologicznego we Lwowie katedry historii Kościoła w Polsce i na Rusi na rok budżetowy 1926 i powierzyć ją docentowi Ks. Dr. Henrykowi Likowskiemu.

Wykłady zlecone z teologii spekulatywnej prowadził w tym roku Ks. Dr. Mikołaj Więclaw. Na posiedzeniu z dnia 25 kwietnia 1925 uchwaliła Rada wydziałowa powierzyć mu w dalszym ciągu te wykłady.

Skutkiem wyjazdu Ks. Dr. Józefa Poplichy, docenta studjum biblijnego Starego Testamentu na studja orjentalistyczne do Filadelfji w Ameryce, wykładał w drugim i trzecim trymestrze język hebrajski Ks. Prof. Dr. Stach Piotr, egzegezę zaś hebrajską i archeologję Ks. Prof. Dr. Klawek Aleksy. Ci sami wykładać będą w roku przyszłym, stosownie do uchwały Rady Wydziałowej z 25 kwietnia 1925, z tą tylko różnicą, że Ks. Prof. Klawek obejmie nadto wykłady języka aramejskiego.

Katedra nauk pomocniczych biblijnych, którą w przeszłym roku zastępował Ks. Docent Poplicha, została rozp. Ministerstwa W. R. i O. P. z listopada 1924 Nr. 10248-IV/24 przemianowana na

katedrę socjologii chrześcijańskiej. Wykłady zlecone z socjologii chrześcijańskiej miał w I. i II. trymestrze Ks. Dr. Jakób Demitrowski a w III trymestrze Ks. Dr. Andrzej Mytkowicz, profesor nadzwyczajny tegoż przedmiotu.

W drugim i trzecim trymestrze r. 1924/25 odbywały się wykłady z zakresu higieny (1 godz. tygodniowo) dla słuchaczy IV roku Teologii. Wykłady te prowadził Dr. Zdzisław Steusing, profesor nadzwyczajny na Wydziale lekarskim.

Muzykologję wykładał w I. i II. trymestrze Prof. Adam Chybiński; na przyszły rok Rada wydziałowa uchwaliła na wniosek prof. Chybińskiego poruczyć te wykłady jego asystentowi na Wydziale humanistycznym Ks. Dr. Hieronimowi Feichtowi.

Przebieg studjów w bieżącym roku odbywał się normalnie, z tym jedynie wyjątkiem, że w III. trymestrze, z powodu choroby i śmierci Ks. Prof. Żyły, nie mogły się odbyć wykłady ze sztuki kościelnej a z powodu choroby Ks. Prof. Żukowskiego, wykłady z homiletyki.

Słuchaczy było z początkiem roku akademickiego 68, z końcem roku 66, w tem 3 nadzwyczajnych.

W ciągu roku odbyło się 295 egzaminów rocznych, 1 promocja i 7 egzaminów ścisłych.

Praca naukowa w seminarjach natrafiała na przeszkody z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia dla bibliotek i seminarjów naukowych. Skutkiem tego 6 seminarjów mieścić się musiało w 3 małych ubikacjach, wynajętych w Seminarjum duchownem. Dotychczas odpowiednie pomieszczenie ma właściwie tylko homiletyka i Instytut sztuki kościelnej. Trzy seminarja, mianowicie prawa, moralnej ogólnej i szczegółowej, mieszczą się wprawdzie w gmachu, lecz tylko w lokalu prowizorycznym, a Ks. Prof. Szydelski ma maleńką salkę, która jest równocześnie jego biurem w sprawach zapomóg akademickich. Jedno seminarjum pedagogiki mieści się w sali wykładowej.

Wspólna biblioteka, projektowana dla wszystkich seminarjów, nie mogła być dotąd dla braku lokalu wprowadzona w życie.

Wszystkie ćwiczenia seminaryjne odbyły się w programowych godzinach.

Dotacja meblowa dla całego Wydziału wynosiła w 1924 roku 451.000 Mk. i 1.069 Zł.

Na książki otrzymały poszczególne katedry w tym roku następujące kwoty:

Seminarjum filozoficzne	113-30 Zł.
" fundamentalne	65-90 "
" dogmatyki specjalnej	155-— "
" prawa kościelnego	423,320.000 Mp.
" nauk biblijnych St. Zakonu	83,500.000 " i 93-04 "
" " " N. "	390-25 "
" katechetyki	49,440.000 " i 75-— "
" homiletyczne	14,500.000 " i 141-86 "
" teologii moralnej	9-82 "
" historii sztuki kościelnej	195-— "

Za powyższe kwoty kierownicy Zakładów zakupili w roku budżetowym 1924 odpowiednią ilość książek dla swych seminarjów, nadto zmarły w maju 1925 Ks. Prof. Żyła zapisał dla Zakładu historii sztuki zakupione z własnych funduszy w znaczniejszej ilości książki i przeźrocza.

Ponieważ ćwiczenia seminaryjne są nadobowiązkowe (z wyjątkiem katechetyki i homiletyki), przeto liczba biorących udział w ćwiczeniach prowadzonych przez poszczególnych profesorów nie mogła być przy małej ilości słuchaczy teologii i braku większych lokali zbyt wysoka. Przeciętnie na ćwiczenia seminaryjne uczęszczało 6—12 słuchaczy, którzy zaznajamiali się z metodą naukową różnych przedmiotów teologicznych i opracowywali mniej lub więcej oryginalne referaty z zakresu wybranych przez się dziedzin teologicznych.

2. Wydział prawa i umiejętności politycznych.

Na Wydziale prawa czynni byli w roku 1924/25:

1 profesor honorowy (Dr. Till), 14 profesorów zwyczajnych, 2 profesorów nadzwyczajnych, 2 profesorów tytularnych, 2 docentów.

W ciągu roku zaszły następujące, godne zaznaczenia zmiany: Prof. Dr. Stanisław Starzyński, który już w roku ubiegłym, wbrew życzeniu i naleganiu kolegów, wniósł prośbę o spensjonowanie, został definitywnie przeniesiony w stan spoczynku od 1-go stycznia 1925. Zarazem jednak na wniosek Rady wydziałowej i Senatu Dr. Starzyński został mianowany profesorem honorowym dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z 9-go marca 1925. Dzięki temu Wydział zatrzymał w swym gronie i nadal tego znakomitego profesora i świetnego znawcę ogólnego i polskiego prawa państwowego.

Prof. Dr. Stanisław Grabski pismem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 marca 1925 został po raz drugi powołany na stanowisko Ministra W. R. i O. P. Dziekan imieniem Rady wydziałowej

przesłał mu z tego powodu życzenia i prośbę o życzliwość dla potrzeb naszego Uniwersytetu a Wydziału prawa w szczególności.

Dr. Leon Piniński, zwyczajny profesor prawa rzymskiego i honorowy profesor prawa karnego, otrzymał zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 kwietnia 1925 dobrze zasłużone wysokie odznaczenie a mianowicie krzyż komandorski z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski za wybitną działalność narodową, naukową i społeczną.

Profesorowi prawa karnego, Drowi Juliuszowi Makarewiczowi, przedłużyło Ministerstwo W. R. i O. P. urlop do końca II-go trymestru roku przyszłego a to z powodu jego intensywniej pracy w Komisji kodyfikacyjnej. Urlop ten jest tylko częściowy, gdyż Prof. Makarewicz sprawuje nadal kierownictwo swego Seminarjum, odbywa niektóre wykłady i bierze udział w posiedzeniach Rady Wydziałowej.

W preliminarzu budżetowym tegorocznym Wydział prawa ma 15 katedr zwyczajnych i 5 nadzwyczajnych. U schyłku roku szkolnego nieczynna była jedna katedra zwyczajna (z powodu mianowania Ministrem Prof. Grabskiego), nieobsadzone były dwie katedry zwyczajne i trzy katedry nadzwyczajne, ponadto szereg katedr nieobsadzonych został wykreślony z budżetu, co już nastąpiło w roku ubiegłym. Wakujące katedry obsługiwane są bądź przez zastępców profesorów, bądź przez wykłady zleczone. Rada Wydziałowa nie była w możności przedstawić kandydatów na wakujące katedry z wyjątkiem jednej (prawa skarbowego), co do której już dawniej przesłano Ministerstwu wniosek, dotąd niezadowolony.

Grono naszych docentów zmniejszyło się do liczby czterech. Z nich jeden Emil Stanisław Rappaport, z powodu swoich zajęć zawodowych w Warszawie, otrzymał urlop na cały rok szkolny 1924/25. Czynnych zatem było tylko trzech docentów, z których dwaj są profesorami tytularnymi, jeden zaś przedstawiony został, o czym wyżej wspomniano, do nominacji na profesora rzeczywistego. Okres zastoju w przyroście nowych docentów, wywołany wojną, już się kończy i wolno wyrazić nadzieję, że najbliższe lata przyniosą pomyślną zmianę. Już bowiem w tym roku wpłynęły trzy prośby o habilitację (z historii ustroju Polski, ze statystyki i ekonomii społecznej), z czego jedna ze względów formalnych została na razie załatwiona ujemnie, dwie inne zaś znajdują się w toku postępowania.

Przygotowanie kandydatów na przyszłych docentów wymaga z reguły umożliwienia im studjów zagranicznych. I pod tym względem mamy do zanotowania objawy pomyślniejsze, niż w latach ubie-

głych. W roku sprawozdawczym trzech prawników a zarazem naszych asystentów odbywało studia za granicą: Dr. Kazimierz Przybyłowski i Dr. Ludwik Dworzak w Strassburgu i Paryżu, Mgr. Antoni Deryng w Hadze. Na przyszły rok szkolny Ministerstwo przyznało już definitywnie jedno stypendjum na wyjazd do Paryża (asystent Dr. Tadeusz Bigo), mamy zaś nadzieję, że przyznane zostanie jeszcze drugie stypendjum, o które czynimy starania.

Z poza grona profesorów i docentów Wydziału wykładali, podobnie jak w roku ubiegłym, panowie: Dr. Włodzimierz Sieradzki, profesor Wydziału lekarskiego (medycyna sądowa), Prof. Politechniki Dr. Leopold Caro (ekonomia społeczna), st. Asystent Dr. Tadeusz Bigo (prawo agrarne), Naczelnik Wydziału w Głównym Urzędzie Statystycznym Dr. Jan Piekalkiewicz (statystyka), Inspektor Bronisław Łukomski (technika śledztwa), Dyrektor Stanisław Postępski (rachunkowość ogólna i państwowa). Wyrażając podziękowanie wszystkim wymienionym osobom, musimy podkreślić naszą wdzięczność dla Dra Leopolda Caro, który obciążony swoimi obowiązkami w pełnym wymiarze jako profesor Politechniki, zgodził się na objęcie zleconych wykładów przez cały rok z ekonomii społecznej i polityki ekonomicznej, tudzież do prowadzenia Seminarjum.

Szczególną troską Wydziału było w bieżącym roku, jak i w poprzednich latach, pozyskanie potrzebnej ilości pomocniczych sił naukowych t. j. asystentów. Jest to postulat zasadniczy i żywotny. Pogłębienie studjum prawniczego i ekonomicznego, utrzymanie go na wysokim poziomie i dotrzymanie kroku innym naukom uniwersyteckim nie jest możliwe bez odpowiednio urządzonych zakładów naukowych, normalne zaś ich funkcjonowanie jest nie do pomyślenia bez odpowiedniej ilości asystentów. Również prowadzenie ćwiczeń seminaryjnych, które częściowo są dla studentów przymusowe a wskutek tego przybierają charakter masowy, nie może być przerwane wyłącznie na barki profesora i wymaga bezwzględnie asystentów zupełnie w tych samych rozmiarach, jak na innych Wydziałach a zwłaszcza na Wydziale humanistycznym, którego metoda pracy jest do naszego Wydziału najbardziej zbliżona.

Nasze usilne i z ciężkim trudem prowadzone starania doprowadziły do tego, że rok poprzedni zamknęliśmy cyfrą 8 asystentów (2 etatowych i 6 kontraktowych). Uważając powyższą cyfrę tylko za pierwszy etap, postawiliśmy i uzasadniliśmy nasze dalsze żądania w budżecie na rok bieżący.

Tymczasem na wstępie b.r. spotkała Wydział prawniczy przykra niespodzianka. Rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P.

z dnia 21 listopada 1924 przyznano Wydziałowi prawniczemu na rok 1925 kredyty wystarczające na czterech tylko asystentów, a więc o połowę mniej niż w roku poprzednim. Rada Wydziałowa natychmiast tą sprawę się zajęła, podjęła energiczną akcję i wysłała w tej sprawie delegację do Warszawy, ażeby miarodajnym czynnikom przedstawić stan rzeczy i wyjaśnić nieporozumienie, które tu zajść musiało, gdyż inaczej wspomnianego wyżej zarządzenia Ministerstwa wytłómaczyć sobie nie umieliśmy. Starania nasze uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem, za co składamy tutaj szczególne podziękowanie Ministerstwu i Senatowi akademickiemu. Rok sprawozdawczy zamykamy cyfrą 16 asystentów. A zatem stan dawniejszy nie tylko utrzymaliśmy, ale go znacznie poprawiliśmy. Po różnorodnych zmianach, które pomijamy, z dniem 1 lipca 1925 czynni byli następujący asystenci:

a) 3 asystentów etatowych: Dr. T. Bigo (Sem. administracyjne), Dr. A. Nowak Przygodzki (Sem. prawa procesowego cywilnego), Mgr. A. Deryng (Sem. prawa narodów).

b) 13 asystentów kontraktowych: J. Adamus (Sem. prawa polskiego), M. Honzatko (Sem. teorii prawa), Dr. A. Karpuszek (Sem. prawa cywilnego), Dr. E. Klimów (Sem. prawa politycznego), Dr. K. Koranyi (Sem. prawa zachodnio-europejskiego), Mgr. T. Kosiński (Sem. prawa cywilnego), Dr. A. Laniewski (Sem. prawa karnego), Dr. T. Silnicki (Sem. prawa kanonicznego), Z. Socha (Sem. prawa polskiego), Dr. Z. Stahl (Sem. ekonomii społecznej), Mgr. J. Zaleski (Sem. prawa procesowego-cywilnego), Mgr. M. Zimmermann (Sem. administracyjne).

Wszyscy wymienieni asystenci, z wyjątkiem dwóch, są ukończonymi prawnikami, doktorami lub magistrami, wielu z nich zajmuje stanowiska w sądownictwie i w administracji. Nasze zapotrzebowanie asystentów bynajmniej nie jest jeszcze pokryte (o czem niżej) i musimy czynić dalsze w tym kierunku starania i wnioski budżetowe.

Ogólna ilość studentów (bez słuchaczy wolnych) wynosi w tym roku, a dokładnie mówiąc w pierwszym trymestrze tego roku 1.836. Jest to około 15% mniej, aniżeli w roku ubiegłym (2.178). To zmniejszenie ilościowe słuchaczy prawa tłumaczy się kilku czynnikami. Naprzód zaobserwowaliśmy w tym roku po raz pierwszy w okresie powojennym w ogóle mniejszy napływ maturzystów na Wydział prawa. Czy jest to zjawisko trwałe, czy też chwilowe, da się stwierdzić dopiero w przyszłych latach. Drugim powodem jest znaczne zmniejszenie kontyngentu tych studentów, którzy rozpoczynając

studja przed wojną lub w czasie wojny, z powodu służby wojskowej musieli je przerwać i dopiero po wojnie polsko-bolszewickiej licznie zapisywali się w latach 1921—1924, aby studja ukończyć i luki w ich toku wyrównać. Ta kategoria studentów w roku sprawozdawczym jest już bardzo nieliczna. Po trzecie należy zaznaczyć, iż znika powoli typ tak zwanych „żelaznych studentów“, zapisujących się przez dłuższy czas, rok po roku, a nie składających egzaminów. Nowa ordynacja studjów, wprowadzająca obowiązkowe roczne egzaminy, utrudnia znacznie wytwarzanie się powyższego typu studentom. Dziekan odmawiał systematycznie przyjęcia tym studentom, którzy przez dwa lata z rzędu byli wpisani a do egzaminu rocznego nie przystąpili. Wreszcie ogólne niekorzystne położenie gospodarcze i trudności utrzymania we Lwowie, tudzież znalezienia mieszkania, zapewne również nie pozostały bez wpływu na redukcję liczby studentów.

Napływ kobiet na studjum prawa w porównaniu z innemi Wydziałami świeckimi jest bardzo słaby. Ilość studentek w roku sprawozdawczym wynosiła tylko 74 t. j. około 4% ogólnej ilości. Ilość studentek na tym Wydziale ma w ogóle tendencję zniżkową, w ostatnich czterech latach kolejne cyfry studentek były następujące: 149 — 106 — 94 — 74.

Ilość słuchaczy wolnych była nieznaczna: 26. Są to przeważnie maturzyści szkół średnich bez łaciny, którzy nie mogą być przyjęci jako studenci zwyczajni, zapisują się przeto jako słuchacze wolni, następnie uzupełniają maturę i przechodzą do kategorii studentów.

Ilość wykładów wynosiła:

W	I. trymestrze	34	w 127	godzinach tygodniowo.
"	II.	35	w 123	" "
"	III.	33	w 123	" "

Frekwencja na wykładach była w tym roku wybitnie lepsza, niż w latach poprzednich. Sale wykładowe były pełne, bardzo często przepełnione. Niestety dotąd nie mogliśmy wytworzyć takich warunków, ażeby każdy zapisany student mógł znaleźć miejsce w sali wykładowej, zwłaszcza na latach niższych. Sale wykładowe, oddane w nowym gmachu do dyspozycji Wydziału prawa (VI, VIII, X i Sala Kopernika), są bezwzględnie za małe w stosunku do potrzeb Wydziału i frekwencji. Uzyskanie odpowiednich sal wykładowych jest zagadnieniem trudnem, którego rozwiązanie nie leży w mocy Wydziału, lecz jest związane z ogólnem zagadnieniem pomieszczenia Uniwersytetu, zależnem też jest od trudności finansowych.

W danych warunkach innym środkiem przeciwdziałającym brakowi miejsca w salach wykładowych i w pracowniach byłoby ograniczenie ilości studentów. Rada Wydziałowa nie życzy sobie dotąd zastosowania tego środka. Kontyngent studentów nowowstępujących ustalono na rok przyszły w liczbie 600, t. z. w rozmiarach dotychczasowych. Jest to conajmniej o 300 za dużo w stosunku do największej sali, którą mamy do dyspozycji, nie wspominając już o pracowniach.

Organizacja naszych Zakładów naukowych zwolna ale systematycznie idzie ku lepszemu, chociaż opornie i wśród wielkich trudności. Wymogami rzeczowymi są tu lokale, umeblowanie, biblioteki.

Stan posiadania lokalów przeznaczonych na Zakłady naukowe powiększyliśmy w tym roku o kilkanaście pokoi położonych na I. i II. piętrze w kamienicy przy ul. Mickiewicza 1. 5., na podstawie uchwały Senatu z 30 października i 5 listopada 1924. Dzięki temu doprowadziliśmy wreszcie do tego, iż obecnie każdy z naszych 15 Zakładów posiada kąt własny lub wspólny z innemi pokrewnemi. Pomieszczenie jednak wielu Zakładów już dzisiaj jest niewystarczające, dalszy zaś rozwój poszczególnych Zakładów i tworzenie nowych będzie już w najbliższej przyszłości poważną troską. Stroną ujemną obecnego stanu rzeczy jest także rozrzucenie Zakładów prawnych w czterech różnych budynkach (w Gmachu nowym, w kamienicy przy ul. Mickiewicza 5, Mickiewicza 5 a, i w Starym gmachu). Skupienie wszystkich Zakładów pod jednym dachem i pod wspólnym zarządem centralnym czyli stworzenie jednolitą całość tworzącego „Collegium iuridicum“ byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną. Na razie urzeczywistnienie tej myśli wydaje się niewykonalne.

Urządzenie nowo nabytych lokali i uzupełnienie urządzenia dawnych lokali wymaga poważnych środków finansowych (stoły, krzesła, biurka, szafy na książki, wieszadła, lampy etc.). Dotacja budżetowa na rok 1925 na ten cel wynosi 8.000 zł. Jest to o wiele za mało w stosunku do potrzeb, liczymy się jednak z położeniem finansowym skarbu Państwa i uzbrajamy się w cierpliwość.

Ten sam czynnik działa hamująco na urządzenie bibliotek seminaryjnych. I tutaj istnieje wielkie zapotrzebowanie środków pieniężnych zarówno na zakup bieżącej literatury własnej i zagranicznej danego działu i na prenumeratę czasopism, jakoteż na uzupełnienie bardzo licznych braków z czasów dawniejszych i nabycie dzieł podstawowych i źródłowych, bez których obejść się nie można.

Osobna wzmianka należy się Bibliotece b. Wydziału krajowego obecnie „Bibliotece Administracyjnej“ Wydziału prawa. Jak

wiadomo z poprzednich sprawozdań, Biblioteka ta pozyskana została na rzecz Uniwersytetu na podstawie ustawy z 23 kwietnia 1923, z wyjątkiem dzieł treści technicznej, które miały być oddane Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu we Lwowie, oraz tych dzieł, wchodzących w zakres nauk prawnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych, które Uniwersytet już posiada, a które przekazano Bibliotece Sejmu i Senatu w Warszawie. Zastrzeżenia powyższe zostały ściśle wykonane, mianowicie Wydziałowi Samorządowemu wydano 470 dzieł w 1097 tomach, zaś Bibliotece Sejmu i Senatu w Warszawie odesłano 872 dzieł w 2203 tomach, razem wydano 1342 dzieł w 3300 tomach. Po dokonaniu powyższych wyłączeń pozostało w Bibliotece nominalnie 6602 dzieł. Mówimy „nominalnie“, gdyż taką cyfrę wykazuje stary inwentarz Biblioteki Wydziału krajowego. Inwentarz ten jednak nie jest dokładny, stan bowiem faktyczny jest o kilkaset dzieł niższy od stanu wykazanego w inwentarzu. Dokładny stan rzeczy nie może być jeszcze wykazany, gdyż wymaga to sporządzenia nowego inwentarza i nowego katalogu, czego dotychczas nie zdołano wykonać. Oczywiście księgozbiór ten stale powiększamy przez nowe zakupy, których cyfra dotąd doszła do 632. Pracownia tej Biblioteki otwarta jest przez cały rok średnio przez 9 godzin dziennie i dostępna jest dla wszystkich studentów Uniwersytetu; także obcym osobom nie czyni się żadnych trudności w korzystaniu z niej. Ściśle prowadzona statystyka wykazuje za czas od 1 września 1924 do 1 lipca 1925 czytelników 5015, którym wydano 5924 dzieł w 8131 tomach.

*

Praca w Zakładach naukowych była bardzo żywa i intensywna. We wszystkich prawie urządzonych już Zakładach zorganizowano pracę w dwóch typach. Typ niższy obejmuje t. z. ćwiczenia seminaryjne, mające charakter elementarny względnie praktyczny, dla tych studentów, którzy bądź wogóle nie są jeszcze obznajomieni z metodami pracy naukowej, bądź dla tych, którzy wprowadzili już mają pod tym względem przygotowanie, lecz w danym przedmiocie pracę dopiero rozpoczynają. Typ wyższy obejmuje właściwe Seminarja, utrzymywane na wysokim poziomie, mając za cel wyrobienie samodzielności w pracy naukowej. Tu przyjmuje się uczestników w ograniczonej ilości i tylko tych, którzy mają odpowiednie przygotowanie wstępne, a zazwyczaj także złożyli już egzamin z przedmiotu, w którym zamierzają pracować.

Ów typ niższy t. j. ćwiczenia seminaryjne staramy się systematycznie uczynić obowiązkowym, uważając ćwiczenia za niezbędne

uzupełnienie wykładów, w nowej ordynacji studjów. Powstaje w ten sposób t. zw. „przymus ćwiczeniowy“, polegający na tem, że student zostaje dopuszczony do egzaminu rocznego tylko pod warunkiem wykazania, iż w danym roku był wpisany i pracował z wynikiem pomyślnym w ćwiczeniach co najmniej z jednego przedmiotu objętego egzaminem danego roku.

Wprowadzenie przymusu ćwiczeniowego dla wszystkich studentów zależne jest od odpowiedniego urządzenia Zakładów naukowych, bibliotek i pracowni a także od dostatecznej ilości asystentów. Z tego powodu możemy przymus ćwiczeniowy wprowadzać tylko etapami, w miarę, jak powyższe warunki są dane. Już przed dwoma laty wprowadzono obowiązkowe ćwiczenia na III. i IV. roku według nowej ordynacji studjów. Ponieważ doświadczenia tu poczynione dały doskonałe wyniki, zaś urządzenie Zakładów naukowych postąpiło naprzód a liczba asystentów została zwiększona (o czem wyżej była mowa), postanowiła Rada Wydziałowa uchwałą z dnia 18. marca 1925 rozciągnąć obowiązek ćwiczeń z kolei na II. rok studjów a to poczynając od następnego roku szkolnego. Dotąd nie mogliśmy jeszcze tego uczynić w odniesieniu do I. roku studjów. Liczba studentów na I. roku jest tak wielka (w każdym razie ponad 600 studentów), że przeprowadzenie przymusu ćwiczeniowego nastręcza szczególne trudności a zwłaszcza wymaga odpowiedniej ilości asystentów, którą dotychczas nie rozporządzamy. Na tym więc roku wpis na ćwiczenia musi na razie pozostać dobrowolnym, t. j. zależy od woli studenta.

*

Statystyka egzaminów znajduje się w końcowej części Kroniki. Tutaj zwrócimy uwagę tylko na niektóre najbardziej charakterystyczne cyfry.

Należy odróżnić egzaminy nowego i starego typu. Studium prawne znajduje się bowiem obecnie w okresie przejściowym, mianowicie w piątym roku okresu przejściowego, który zakończy się 15 września 1926. W tym okresie przejściowym studenci, którzy rozpoczęli studia przed rokiem 1920, kończą je według dawnych przepisów, mają także prawo składania doktoratów według dawnych przepisów. Natomiast studenci, którzy rozpoczęli studia w jesieni roku 1920 lub później, podlegają przepisom nowej ordynacji studjów.

Według tej nowej ordynacji student obowiązany jest z końcem każdego roku przystąpić do t. zw. rocznego egzaminu, gdyż w przeciwnym razie powtarza rok. Po złożeniu czterech rocznych egzami-

nów otrzymuje absolwent automatycznie stopień i dyplom magistra praw.

Egzaminy nowego typu mogą być składane w dwóch terminach: bądź w letnim (czerwiec-lipiec), bądź w jesiennym (wrzesień-październik). Z powodów łatwo zrozumiałych w terminie letnim przystępuje do egzaminu znaczna mniejszość (około 25%), reszta (około 75%) wybiera termin jesienny. Statystyka egzaminów nowego typu powinna być prowadzoną wedle dat kalendarzowych, gdyż oba terminy letni i jesienny tworzą jedną całość, jakkolwiek pierwszy z nich należy do poprzedniego roku szkolnego, jesienny zaś już do następnego.

Ogólna ilość egzaminów tego typu wynosiła:

W roku 1921	117
" " 1922	642
" " 1923	784
" " 1924	1007

W roku 1924 było egzaminów: I. roku — 427, II. roku — 298, III. roku — 237, IV. roku — 55. Z kandydatów, którzy przystąpili do egzaminu, złożyło go z wynikiem pomyślnym: na I. roku 337 t. j. 81%, na II. roku 202 t. j. 88%, na III. roku 177 t. j. 75%, na IV. roku 50, t. j. 91%. Znacznym ułatwieniem dla studentów jest możliwość uzyskania poprawki z jednego przedmiotu (co jest niedopuszczalne przy egzaminach starego typu). Poprawki są stosunkowo liczne. Zdało egzamin dopiero po poprawce na I. roku 90 czyli 27%, na II. roku 82 czyli 40%, na III. roku 55 czyli 31%, na IV. roku 11 czyli 22%.

W roku 1924 uzyskało stopień i dyplom magistra prawa 49 ukończonych prawników, w roku 1925 (po czerwcowym egzaminie) 38, razem dotychczas 87.

Według dawnej ordynacji studjów odbyło się w roku sprawozdawczym 573 egzaminów. Z tego przypada na egzamin historyczny 115, na egzamin sądowy 227, na egzamin polityczny 231. Złożyło z wynikiem pomyślnym egzamin historyczny 87, czyli 74%, egzamin sądowy 166 czyli 73%, egzamin polityczny 194 czyli 84%.

Egzaminów ścisłych (rygorozów) dla uzyskania stopnia doktorskiego dawnego typu odbyło się 339. Z tego przypada na rygorozum historyczne 109, na sądowe 125, na polityczne 105. Złożyło z wynikiem pomyślnym rygorozum historyczne 89 czyli 82%, rygorozum sądowe 94 czyli 75%, rygorozum polityczne 80 czyli 76%. Promocji na stopień doktora odbyło się 86. Ponadto dokonano czterech nostryfikacji dyplomów zagranicznych.

Według dawnej ordynacji studjów nie istniał stopień „magistra prawa”. Został on wprowadzony, o czym wyżej wspomniano, dopiero nowymi przepisami z r. 1920 i tylko dla studentów kończących studia według tych nowych przepisów. Wskutek tego wytworzył się w okresie przejściowym stan poniekąd nienormalny. Studenci, którzy ukończyli studia według nowych przepisów opuszczali Uniwersytet ze stopniem magistra prawa. Równocześnie zaś studenci, którzy kończyli studia według dawnych przepisów, opuszczali Uniwersytet bez żadnego tytułu, (o ile oczywiście nie zdawali doktoratu). Aby ten stan rzeczy usunąć, wydało Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzenie z 17. września 1924, mocą którego przyznano tytuł magistra prawa także tym studentom, którzy zdawali końcowe egzamina prawnicze po 1 listopada r. 1918, zatem wszystkim studentom, kończącym studia według dawnych przepisów. Także osobom, które złożyły egzamina przed 1-szym listopada 1918, umożliwiał powyższe rozporządzenie uzyskanie tytułu magistra prawa, pod warunkiem złożenia uzupełniającego egzaminu z historii prawa polskiego, polskiego prawa politycznego i polskiego prawa administracyjnego. W wyjątkowych przypadkach osobom tym nawet bez egzaminu uzupełniającego może być przyznany tytuł magistra.

Wskutek powyższego rozporządzenia zaczęły napływać liczne podania o przyznanie tytułu magistra prawa. Ministerstwo jednak nie wydało bliższych przepisów, dotyczących treści i formy dyplomów magisterskich, zaś Rada Wydziałowa nie chciała tej sprawy rozstrzygać autonomicznie, uważając, iż wszystkie Uniwersytety powinny wydawać dyplomy te w jednolitym typie, tej samej treści i formy. Zwrócono się w tej sprawie do Ministerstwa o decyzję, na razie zaś wydawano petentom tak zw. „tymczasowe zaświadczenia”, stwierdzające, że danej osobie przysługuje prawo do stopnia i dyplomu magistra prawa. Takich tymczasowych zaświadczeń wydano w roku sprawozdawczym 80. Zostaną one w przyszłości wymienione na normalne dyplomy, skoro Ministerstwo wyda szczegółowe przepisy. Codo wspomnianego wyżej uzupełniającego egzaminu magisterskiego, uchwaliła Rada Wydziałowa dnia 21 stycznia 1925, również wobec braku szczegółowych w tym względzie przepisów, przedłożyć Ministerstwu wnioszek następujący: 1) egzamin odbywa się przed komisją złożoną z profesorów odnośnych przedmiotów pod przewodnictwem Dziekana, 2) egzamin odbywa się według przepisów obowiązujących przy dotychczasowych egzaminach państwowych (dawnego typu). Dziekan otrzymał już kilka zgłoszeń do tego egzaminu, odbycie ich jednak odroczone do następnego roku szkolnego.

Nowa ordynacja studjum prawa wprowadza znaczne obostrzenia dla uzyskania stopnia doktorskiego. W miejsce dotychczasowych trzech egzaminów ścisłych, jednak bez wymogu przedłożenia pracy pisemnej, wprowadzono jeden egzamin ścisły z wybranej grupy przedmiotów, z obowiązkiem jednak przedłożenia także samodzielnej pracy naukowej, świadczącej o uzdolnieniu kandydata do samodzielnego rozwiązywania zagadnień naukowych. Dotychczas nie było jeszcze zgłoszeń kandydatów do stopnia doktorskiego. Rozporządzenie Ministerstwa z 7 grudnia 1924 postanowiło bowiem, że warunkiem uzyskania doktoratu jest uzyskanie stopnia magistra prawa co najmniej przed dwoma laty. Innymi słowy, pomiędzy uzyskaniem stopnia magistra a stopnia doktora upłynąć musi przynajmniej dwuletni okres. Ponieważ pierwsi nasi magistrowie uzyskali ten stopień w lipcu 1924, przeto uzyskanie przez nich stopnia doktorskiego (nowego typu) będzie możliwe dopiero w drugiej połowie roku 1926. Wszystkie doktoraty, wydawane obecnie, uzyskiwane są jeszcze wedle dawnych przepisów a dostępne tylko dla studentów, którzy rozpoczęli studja przed rokiem 1920.

*

Z kontyngentu rządowych stypendjów zwrotnych, przypadającego na Uniwersytet Lwowski, przyznał Senat Wydziałowi prawa 29 stypendjów. Radzie przysługuje prawo podzielenia $\frac{1}{4}$ części tych stypendjów na połówki t. j. w wysokości 50% pełnego stypendjum. Rada Wydziałowa uchwaliła rozdzielić 22 stypendjów w pełnym wymiarze i 14 stypendjów w wymiarze 50%, razem tedy przyznano stypendja 29 studentom.

Wprowadzono zasadę, iż każdy stypendysta obowiązany jest do dwugodzinnej dziennej pracy w jednym z zakładów naukowych, do którego stypendystę Dziekan przydzielił. Wypłata miesięcznej raty stypendyjnej zależna jest od potwierdzenia kierownika Zakładu, że student obowiązku powyższego dopełnił. W ten sposób uzyskano siły pomocnicze (od 1 do 4), nadające się do pewnych zajęć w Zakładach n. p. do odbywania dyżurów, do pracy kancelaryjnej itp.

*

Rada Wydziałowa odbyła w roku sprawozdawczym 22 posiedzeń. Delegatami docentów do Rady Wydziałowej byli Dr. Allershand i Dr. Weinfeld. Dla odciążenia Rady, uchwałą z dnia 17 września i 18 grudnia 1924, przekazano załatwianie wszelkich indywidualnych spraw studentów Komisji złożonej z Dziekana i 2 profesorów (Prof. Stefko i Prof. Longchamps). Komisja ta odbyła 16 posiedzeń.

Organizacja Dziekanatu, a dokładniej mówiąc Kancelarii dziekańskiej, nie odpowiada potrzebom. W kancelarii zatrudniona jest jedna urzędniczka X stopnia, zarazem manipulantka i maszynistka, oraz jeden subpedel. Przez kancelarię przeszło w tym roku: 1252 spraw w protokule ogólnym, ponadto przeszło 600 podań o przyjęcie, 950 podań o odroczenie opłat szkolnych, 300 podań o wydanie świadectw odejścia i absolutorjów, około 1500 podań o dopuszczenie do egzaminów, około 1800 zaświadczeń dla celów wojskowych i innych urzędowych, przeszło 2500 podań o zniżkę kolejową, przeszło 3500 „widymatów“. Dodajmy do tego opracowanie i przepisanie protokołów posiedzeń, opracowanie zestawień statystycznych, ułożenie programu wykładów, rozdział sal i t. p. Dziekan jest przeciążony pracą. Obok swoich pełnych zajęć profesorskich, musi dać decyzję we wszystkich sprawach przechodzących przez Kancelarię, najczęściej sam napisać referat, wszystkie załatwienia skontrolować i podpisać, przyjmować liczne strony, co często wymaga około dwóch godzin dziennie, przewodniczyć na posiedzeniach Rady Wydziałowej, brać udział w posiedzeniach Senatu i w przelicznych Komisjach, przewodniczyć na wszystkich rygorozach (339!), egzaminować, spełniać obowiązki reprezentacyjne i t. p. Dziekan w tych warunkach nie może podołać pracy, Kancelarja zaś nie może prawidłowo funkcjonować. Byłoby rzeczą konieczną dodać Dziekanowi pomocniczego referenta względnie sekretarza, celem częściowego odciążenia. Dałoby się to najtaniej osiągnąć przez zaangażowanie za kontraktowem wynagrodzeniem jednego z asystentów, któryby przez 2—3 godzin dziennie pracował w Dziekanacie. Przeprowadzenie tej skromnej reformy nie było dotąd możliwe ze względów budżetowych. Musimy jednak dążyć do niej w przyszłości, gdyż nie jest pożądanem zjawisko, w ostatnich latach coraz częściej występujące, że żaden z profesorów nie chce dobrowolnie przyjąć ciężkiego obowiązku dziekańskiego.

3. Wydział lekarski.

Wskutek wzrastającej z roku na rok liczby lekarzy w Państwie polskiem i coraz trudniejszych warunków bytu, zmniejszył się w ubiegłym roku szkolnym napływ uczniów na I. rok studjów lekarskich. Przekroczył jednak jeszcze granice możliwości pomieszczenia uczniów w pracowniach i klinikach tak, że po zastosowaniu numerus clausus liczba zapisanych na I. rok wynosiła 109, liczba wszystkich zapisanych w półroczu zimowem w roku 1924/25 wynosiła studentów 928, w tem mężczyzn 825, kobiet 117; katolików studentów

było 536, żydów 277, studentek katoliczek było 67, żydówek 49, wolnych słuchaczy było zapisanych 14, w tem 13 mężczyzn i 1 kobieta. W półroczu letniem wpisanych było studentów 715, w tem katolików 491, żydów 224, oraz studentek 98, w tem katoliczek 57, żydówek 41. Wolnych słuchaczy było zapisanych 22, w tem 21 mężczyzn i 1 kobieta.

Imatrykulacja odbyła się 11 grudnia 1924 r.

Egzamina doroczne wykazują znaczny procent niedostatecznego postępu, co jest po części następstwem gorszego przygotowania studentów, jakie wynoszą ze szkół średnich.

Ilość rygorozów według starego typu była w roku 1924/25 znaczna, mianowicie: I. rygorozów 40, II. rygorozów 157, III. rygorozów 160.

Ilość promocji doktorskich doszła do cyfry 215. W liczbie tej było mężczyzn 177, kobiet 38, a to polaków 97, rusinów 6, żydów 112. Nostryfikowało dyplomy doktorskie 20, w tej liczbie rusinów 2. żydów 18.

W sprawie zwiększającego się napływu kandydatów z obcemi dyplomami, zgłaszających się o nostryfikację, Rada wydziałowa uchwaliła przyjmować podania te tylko z początkiem I. i III. trymestru. Wszystkie w ubiegłym roku wniesione podania o nostryfikację zostały załatwione.

Z upływem roku szkolnego 1924/25 przestało istnieć przy Uniwersytecie Jana Kazimierza studjum farmaceutyczne, przydzielone dotąd do Wydziału filozoficznego; było to wynikiem uchwały Rady wydziałowej Fakultetu filozoficznego, odmawiającej dalszej współpracy w prowadzeniu powyższego studjum. Wydział lekarski na skutek zabiegów i starań Gremjum aptekarzy lwowskich, ofiarujących wydatną pomoc finansową i oddających urządzoną pracownię chemiczną w ich własnem zabudowaniu przy ul. Mikołaja, podjął się wznowienia studjum farmaceutycznego i w odnośnym referacie do Ministerstwa W. R. i O. P. przedstawił potrzebę pozostawienia tego studjum nadal w Uniwersytecie lwowskim i to przy Wydziale lekarskim. W roku 1924/25 otrzymało stopień magistra farmacji 65 kandydatów, w tem mężczyzn 53, kobiet 12, a to katolików 30, żydów 35.

Warunki materialne słuchaczy były w tym roku ciężkie i mimo zwiększenie liczby pomieszczeń, nawet wydatna pomoc komisji Senatu akademickiego dla spraw młodzieży nie zawsze okazała się wystarczająca. Wielką pomocą dla studentów były zwrotne stypendja rządowe, które w pełnym wymiarze pobierało 18, w wysokości zaś 50%.

pełnego stypendjum 29 studentów. Zasiłki i stypendja innych fundacji w wysokości od 300 do 1000 Zł. rocznie pobierało 19 studentów.

W roku ubiegłym Wydział lekarski poniósł bolesną stratę przez śmierć ś. p. Prof. Dra Józefa Wiczowskiego, prymariusza Szpitala powszechnego, który na Wydziale lekarskim prowadził wykłady zlecone i praktykę szpitalną z zakresu kliniki propedeutycznej. Obowiązki po nim objął jego zastępca na oddziale szpitalnym Doc. Dr. Wincenty Czernecki, drugą połowę wykładów kliniki propedeutycznej prowadził, jak i w roku poprzednim, Doc. Dr. Jan Grek.

W roku sprawozdawczym było na Wydziale lekarskim profesorów: 1 honorowy, 15 zwyczajnych, 4 nadzwyczajnych, 15 docentów, z tych jeden z tytułem profesora zwyczajnego, trzech z tytułem profesora nadzwyczajnego.

Profesorem zwyczajnym dermatologii zamianowany został Dr. Jan Lenartowicz, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Docent medycyny sądowej Dr. Sergjusz Siengalewicz został powołany na profesora medycyny sądowej do Uniwersytetu Wileńskiego.

Oddano szereg zleconych wykładów obowiązkowych, a to: z propedeutyki lekarskiej Prof. Dr. Sieradzkiemu, z logiki dla medyków Doc. Dr. Ajdukiewiczowi, z psychologii dla medyków Doc. Dr. Zawirskiemu a z antropologii Prof. Dr. Czekanowskiemu. Po raz pierwszy weszły w ubiegłym roku w życie obowiązkowe wykłady z chirurgii ogólnej w III. trym., które jako wykłady zlecone prowadził Prof. Dr. Tadeusz Ostrowski. Sprawa wykładów i ćwiczeń z fizyki dla medyków i w obecnym roku nie została jeszcze definitywnie załatwiona, a wobec odmowy ze strony Prof. Dr. Negrusza egzaminował kandydatów em. Prof. Dr. Ignacy Zakrzewski.

Odnosnie do liczby sił pomocniczych, ilość adjunktów i asystentów pozostała niezmienną, natomiast Ministerstwo W. R. i O. P. przeznaczyło na siły pomocnicze płatne z ryczałtu nieco większą ilość punktów. Ministerstwo udzieliło w tym roku dwa stypendja na wyjazd zagranicę w r. 1925/26, jedno asystentowi Kliniki wewnętrznej Dr. Janowi Jankowskiemu na studia w Ameryce a drugie wolontariuszowi Kliniki wewnętrznej Antoniemu Falkiewiczowi na pobyt przez 10 miesięcy w Wiedniu.

Profesorowie, Docenci i Asystenci Wydziału lekarskiego oddawali się w miarę sił i środków naukowych pracy naukowej. Szereg prac naukowych w ubiegłym roku szkolnym wykazuje znaczne wzmoczenie się ruchu naukowego. Ilość prac z Instytutów i Klinik Wydziału lekarskiego ogłoszonych drukiem wynosi 174.

Przeważna część prac została ogłoszona w polskich czasopismach lekarskich, pewna z nich część także w języku francuskim, niemieckim i włoskim. Nadto wydano w roku sprawozdawczym 2 podręczniki, jeden z nich dwutomowy podręcznik fizjologii człowieka.

Członkowie Wydziału lekarskiego brali czynny udział w posiedzeniach naukowych Towarzystwa lekarskiego i w lwowskim Towarzystwie Naukowym a nadto brali udział w tegorocznym zjeździe francusko-polskiego Towarzystwa Naukowego w Paryżu, na którym wygłosili szereg odczytów.

W kwietniu b. r. odbył się we Lwowie zjazd okulistów polskich, który obradował w Klinice okulistycznej.

Ponadto obesłano licznie XII zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Warszawie w lipcu 1925 r.

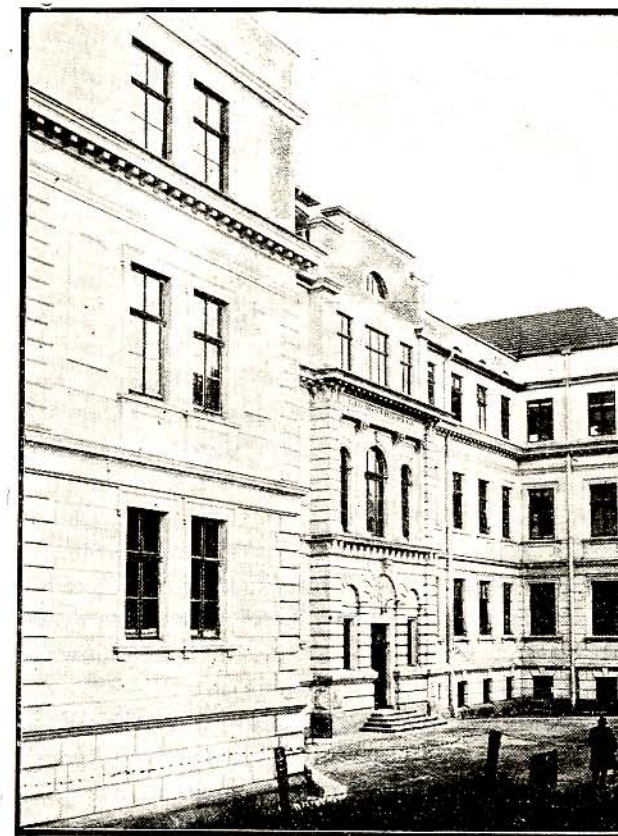
Wykaz cyfrowy prac naukowych z poszczególnych zakładów przedstawia się następująco:

	ilość prac
1. Zakład anatomji opisowej (Prof. Markowski)	2
2. „ biologji (Prof. Weigl)	3
3. „ histologii (Prof. Szymonowicz)	2
4. „ chemji lekarskiej (Prof. Parnas)	13
5. „ fizjologii (Prof. Beck)	6
i dwutomowy podręcznik fizjologii człowieka	
6. „ farmakologii (Doc. Dr. Koskowski)	6
7. „ farmakognozji (Dr. Ruebenbauer)	4
8. „ patologji ogólnej (Prof. Franke)	10
9. „ anatomji patologicznej (Prof. Nowicki)	28
10. „ medycyny sądowej (Prof. Sieradzki)	3
11. Klinika chorób wewnętrznych (Prof. Rencki)	15
12. „ pedjatryczna (Prof. Groer)	18
13. „ neurologiczna (Prof. Halban)	8
14. „ laryngologiczna (Prof. Zalewski)	4
15. „ okulistyczna (Prof. Bednarski)	15
16. „ ginekologiczno-położnicza (Doc. Bocheński)	16
17. „ chirurgiczna (Prof. Schramm)	15
18. Instytut dentystyczny (Prof. Cieszyński)	6
i 1 podręcznik	

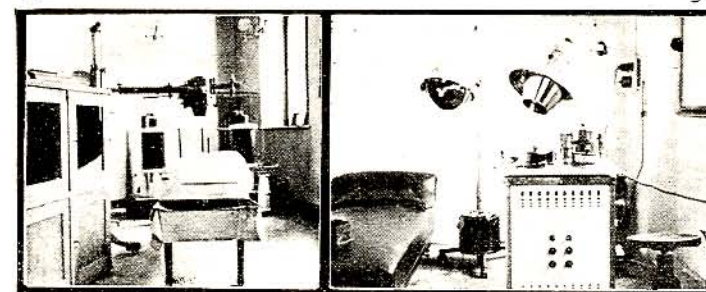
Razem 174

i 2 podręczniki

Jakkolwiek Wydział lekarski posiada jeszcze liczne braki pod względem pomieszczenia klinik i niema dotąd Kliniki lekarskiej propedeutycznej, Kliniki neurologiczno-psychiatrycznej, II. Kliniki chirurgicznej, Zakładu biologji, to przecież z uznaniem podnieść



Klinika chorób wewnętrznych.



Pracownia Roentgenowska. Elektroterapia.

należy, że Rząd w ubiegłym roku szkolnym okazał większe zainteresowanie się Wydziałem lekarskim i popierając usiłowania Rady Wydziałowej, przyznał większe dotacje nadzwyczajne dla kilku Zakładów i Klinik, które w znacznej mierze przyczyniły się do uchylenia poprzednich braków i niedomagań. Wpłynęły nadto w roku ubiegłym potrzebne fundusze na nadbudowę Zakładu anatomii opisowej, dzięki którym prace budowlane znacznie postąpiły naprzód, uzyskano środki potrzebne na ogrzewanie centralne dla dwóch budynków zakładów teoretycznych, dokończono nadbudowę i urządzono wzorowo II. Klinikę chorób wewnętrznych. (p. rycina). Ministerstwo Skarbu przyznało w bieżącym roku nadzwyczajny kredyt na nadbudowę Kliniki chirurgicznej, który umożliwi wkrótce jej wykonanie.

Klinika neurologiczno-psychiatryczna i Klinika oto-laryngologiczna, obydwie urządzone na 40 łóżek, znalazły w roku sprawozdawczym swoje pomieszczenie w barakach, które dzięki uzyskanym nadzwyczajnym funduszom zostały wykonane i oddane do użytku. Są to jednak zabudowania prowizoryczne, bo zbyt wadliwie konstruowane, będą też musiały w niedługiej przyszłości być zastąpione przez nowo zbudowane gmachy. Jedna z tych klinik, mianowicie Klinika neurologiczno-psychiatryczna otrzymała w tym roku nadzwyczajny kredyt w wysokości 170.000 Zł., który umożliwi częściowe rozpoczęcie budowy zatwierdzonej już przed dwoma laty.

Dotychczasowa pomoc dla Zakładów i Klinik Wydziału lekarskiego z Fundacji Rockefellera, która wydatnie wspomagała te instytucje, została w roku bieżącym zlikwidowana, zastąpiła ją jednak pochwałą godna pomoc Ministerstwa W. R. i O. P.

Czteroletni okres istnienia studiów lekarskich według nowego typu, jakkolwiek pod niejednym względem okazał swe dodatnie strony, zwłaszcza odnośnie do przymusowych egzaminów, przecież wykazuje duże braki i wadliwości, które muszą być w przyszłości usunięte drogą nowej reformy. Prace pod tym względem w komisjach są w toku i wyczekują wykończenia, celem podania ich Ministerstwu W. R. i O. P. w formie opinii Rady Wydziałowej.

4. Wydział filozoficzny (do czasu podziału).

Rada Wydziału filozoficznego U. J. K. odbyła 4 zwyczajne posiedzenia a mianowicie: 1) 1 października, 2) 22 października, 3) 12 listopada, 4) 3 grudnia 1924 roku.

Podział Fakultetu.

Na pierwszym posiedzeniu Dziekan zakomunikował Radzie pismo Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 lipca 1924 L. 8077-IV/24,

zgadzające się w zasadzie na podział Fakultetu na dwa nowe Wydziały. Na podstawie tego pisma Rada Wydziału Filozoficznego podzieliła się na: 1. Wydział humanistyczny, 2. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

Do Wydziału humanistycznego przydzielone zostały katedry, które piastują następujący Profesorowie: 1. Twardowski, 2. Wartenberg, 3. Zakrzewski Stanisław, 4. Szelągowski, 5. Bujak, 6. Ptaśnik, 7. Chyliński, 8. Lempicki, 9. Bulanda, 10. Podlacha, 11. Kasprowiec, 12. Gawroński, 13. Kotwicz, 14. Smogorzewski, 15. Witkowski, 16. Ganszyniec, 17. Kowalski, 18. Lehr-Splawiński, 19. Bruchnalski, 20. Kleiner, 21. Porębowicz, 22. Czerny, 23. Tarnawski, 24. Dollmayr, 25. Chybiński, 26. Fischer, 27. Czekanowski, 28. Kozłowski.

Do Wydziału matematyczno-przyrodniczego zostały przydzielone katedry reprezentowane przez następujących Profesorów: 1. Żyliński, 2. Steinhaus, 3. Ruziewicz, 4. Banach, 5. Ernst, 6. Negrusz, 7. Loria, 8. Tołłoczko, 9. Kling, 10. Weyberg, 11. Arctowski, 12. Krzemieniewski, 13. Kwietniewski, 14. Hirschler, 15. Siemiradzki, 16. Rogala, 17. Romer, 18. Kulczyński.

W ten sposób podzielone Wydziały pod przewodnictwem swoich Seniorów, przystąpiły do wyboru dziekanów, prodziekanów i delegatów do Senatu.

Dziekanem Wydziału humanistycznego został wybrany dotychczasowy Dziekan Wydziału filozoficznego Prof. Ptaśnik, Prodziekanem Prof. St. Zakrzewski, Delegatem do Senatu Prof. Bulanda; Dziekanem Wydziału matematyczno-przyrodniczego został wybrany Prof. Kling, Prodziekanem Prof. Krzemieniewski, Delegatem do Senatu Prof. Rogala.

Ponieważ podział ten musiał uzyskać jeszcze definitywne zatwierdzenie ze strony Ministerstwa W. R. i O. P., przeto na razie jeszcze fungował Wydział filozoficzny. Zatwierdzenie to nadeszło dnia 29 listopada 1924 r. w piśmie Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 17 listopada 1924 Nr. 11152-IV/24, które Dziekan odczytał na posiedzeniu Rady Wydziałowej z dnia 3 grudnia 1924 roku a następnie zamknął ostatnie posiedzenie Rady Wydziału filozoficznego, życząc obydwom nowo powstałym Wydziałom owocnej pracy dla dobra nauki i młodzieży. Prof. Twardowski jako Senior Rady wyraził życzenie, aby Członkowie obu Rad wydziałowych, chociaż formalnie rozdzieleni, utrzymywali i nadal jak najściślejse stosunki koleżeńskie i wspólnie pracowali jak dotąd w tym samym duchu.

Profesury:

W czasie istnienia jeszcze Wydziału filozoficznego został mianowany profesorem nadzwyczajnym systematyki i morfologii roślin Dr. Stanisław Kulczyński, docent prywatny Uniwersytetu Jagiellońskiego, (18 listopada 1924, Nr. 11581-IV/24).

Rada Wydziału filozoficznego na posiedzeniu z dnia 12 listopada 1924 uchwaliła jednomyślnie zaproponować profesora nadzwyczajnego matematyki Dra Stefana Banacha na profesora zwyczajnego tegoż przedmiotu.

Docentury:

Zostały zatwierdzone następujące habilitacje docentów prywatnych: 1. Dr. Bohdana Richtera z zakresu sinologii (reskr. Min. z 1 października 1924, Nr. 9970-IV/24), 2. Dra Stanisława Schayera z filologii staroindyjskiej (reskr. Min. z 30 października 1924, Nr. 9971-IV/24).

Doktoraty:

Rozpraw doktorskich złożyło 5 kandydatów, w tem jedna kobieta, stopień doktora filozofii otrzymało 6, w tem dwie kobiety.

Stypendja:

Państwowe stypendja zwrotne w pełnym wymiarze otrzymało 25, w wysokości połowy stypendjum 32 studentów.

Stypendja nadawane przez Wydział Samorządowy otrzymało 3 kandydatów.

Komisje:

Komisji wydziałowych pracowało 12, mianowicie: 1. Komisja dla wykonania podziału Fakultetu, 2. Komisja dla egzaminów doktorskich, 3. Komisja matematyczna dla uzwyczajnienia katedry prof. Banacha, 4. Komisja dla odroczeń i uwolnień, 5. Komisja w sprawie krak. kom. ukraińskiego, 6. Statutowa, 7. Dla habilitacji Dra Janowa, 8. Dla habilitacji Dra Kukulskiego, 9. Dla spraw egzaminów magisterskich (2), 10. W sprawie katedry mineralogji, 11. Dla spraw asystenckich, 12. Dla nauki obywatelskiej (2). Razem 14 posiedzeń.

5. Wydział humanistyczny.

Posiedzenia Rady Wydziałowej.

Nowo utworzona Rada Wydziału humanistycznego odbyła 11 zwyczajnych posiedzeń a mianowicie: 1) 3 grudnia, 2) 12 grudnia, 3) 17 grudnia 1924; 4) 21 stycznia, 5) 18 lutego, 6) 18 marca,

7) 21 kwietnia, 8) 6 maja, 9) 3 czerwca, 10) 30 czerwca 1925. Nadto dnia 15 czerwca 1925 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady w sprawie zatwierdzonego przez Ministerstwo Statutu Uniwersyteckiego.

Komisje wydziałowe.

Posiedzeń komisyjnych odbyło się 21, a mianowicie: 1) Dla spraw asystenckich (3), 2) Historycznej (3), 3) Dla sprawy ustalenia nazwy łacińskiej Wydziału humanistycznego i Wydziału matematyczno-przyrodniczego (1), 4) Filologicznej (2), 5) W sprawie rozdziału dotacji naukowej (1), 6) W sprawie rozdziału dotacji meblowej (2), 7) Historji sztuki (1), 8) Budżetowej (2), 9) W sprawie zrehabilitowania § 47 Ustawy o szkołach akademickich (1), 10) Reformy szkół średnich (2), 11) Statutowej (2), 12) Dla habilitacji Dr. Janowa (1), 13) Subkomisji histor. dla egzaminów magisterskich (2). Nadto odbyły się trzy konferencje dziekańskie.

Habilitacje.

Dnia 3 grudnia 1924 odbyło się kolokwjum habilitacyjne, dnia 4 grudnia 1924 wykład habilitacyjny Dra Fr. Smolki z papirologji.

Dnia 24 czerwca odbyły się kolokwja habilitacyjne, a dnia 25 czerwca 1925 wykłady habilitacyjne Dra Jana Janowa z filologii słowiańskiej ze szczególnem uwzględnieniem ruskiej i Dra Zygmunta Kukulskiego z pedagogiki.

Dnia 21 kwietnia 1925 Dr. Mieczysław Treter habilitował się w zakresie historji sztuki nowszej i teorji sztuk plastycznych.

W toku są habilitacje Dra Czesława Nankego z zakresu historji polskiej nowożytnej i Stefana Stasiaka z zakresu filologii indyjskiej ze szczególnem uwzględnieniem kultury i filozofji.

Nowe profesury.

Dotąd nie nastąpiła oczekiwana nominacja Docenta Dra Eugeniusza Kucharskiego na profesora nadzwyczajnego literatury polskiej.

Rada Wydziału na posiedzeniu z dnia 18 marca 1925 uchwaliła zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. o wyjednanie profesury nadzwyczajnej z historji sztuki nowszej dla docenta Dra Władysława Kozickiego.

Zatwierdzone docentury:

1. Dra Romana Ingardena do filozofji (reskr. Min. z dnia 4 marca 1925 Nr. 1921-IV/25).

2. Dra Franciszka Smolki do papirologji (reskr. Min. z dnia 13 lutego 1925 Nr. 745-IV/25).

Lektoraty nowe.

- | | |
|---------------------------|------------------------|
| 1. Crnek Franjo | język serbo-chorwacki. |
| 2. Frączkowski Franciszek | wymowa. |
| 3. Guizin | język turecki. |
| 4. Lacan Jean | " francuski. |
| 5. Rampel Bela | " węgierski. |

Doktoraty.

Rozpraw doktorskich złożyło	9 mężczyzn, 9 kobiet, razem 18 osób
Przystąpiło do jednogodzin-	
nego egzaminu	12 " 4 " " 16 "
Przystąpiło do dwugodzin-	
nego egzaminu	12 " 8 " " 20 "
Promowało się	11 " 3 " " 14 "
Nostryfikacje dyplomów doktorskich: 5, w toku 1.	

*

Sprawozdaniem do Ministerstwa z dnia 7 stycznia 1925 L. 1572 przedstawiła Rada Wydziału humanistycznego stosownie do pisma Min. z 29 listopada 1924 Nr. 11942-IV/24 program kursu dla kandydatów na nauczycieli „nauki obywatelskiej“ czyli „nauki o Polsce współczesnej“, zorganizowanego odpowiednio do miejscowych warunków nieco odmiennie od projektu przesłanego przez Ministerstwo. Pismem z dnia 16 lipca 1924 Nr. 7033-IV/25 Min. W. R. i O. P. przyjęło program ten do wiadomości, zatwierdzając utworzenie kursu nauki o Polsce współczesnej na Wydziale humanistycznym w roku szkolnym 1925/26.

Przedłożony sprawozdaniem Rady Wydziału humanistycznego z 28 marca 1925 L. 264 regulamin Instytutu orientalistycznego, obejmującego wszystkie seminarja orientalistyczne, przyjęło Min. W. R. i O. P. pismem z 14 sierpnia 1925 Nr. 4679-IV/25 do zatwierdzającej wiadomości.

*

Sprawozdania kierowników Zakładów naukowych.

1. Seminarjum filozoficzne.

Kierownik: Prof. Dr. Kazimierz Twardowski. Asystentka młodsza Helena Marja Słoniewska.

Liczba uczestników:

W ćwiczeniach:

proseminaryjnych w I. trym. 61 — w II. trym. 49 — w III trym. 19
seminaryjnych " " " 34 — " " " 33 — " " " 34

Prac samodzielnych oddali uczniowie 8. W roku poprzednim liczba oddanych rozpraw wynosiła 19.

Nowe nabytki: 83 tomów, w czem 13 tomów czasopism (inw. III 1202—1285).

2. Zakład psychologiczny.

Kierownik: Prof. Dr. Kazimierz Twardowski. Asystent kontraktowy: Dr. Mieczysław Kreutz. Demonstratorka: Wanda Szawłowska.

Liczba uczestników:

Na kursie I. w trym. I. i II. 43, w trym III. 29

" " II. " " " i " 11, " " " 6

Na pracach samodzielnych " 9, " " " 9

Prac samodzielnych złożyli uczniowie do dnia 30 czerwca 7, nadto każdy uczestnik przedstawił jeden referat ze wskazanej mu rozprawy psychologicznej.

Nowe nabytki: 41 dzieł (inw. III 204—245) oraz 12 przyrządów (inw. II 154—166).

3. Seminarjum pedagogiczne.

Kierownik: Prof. Dr. Kazimierz Twardowski. Asystent młodszy Tadeusz Witwicki.

Seminarjum od śmierci ś. p. Bol. Mańkowskiego nieczynne.

Nowe nabytki: 79 tomów dzieł (inw. 1015—1094).

4. Seminarjum historii Polski.

Kierownik: Prof. St. Zakrzewski. Asystent starszy: Dr. Karol Maleczyński, następnie demonstrator I. E. Chrzaszcz.

Ilość uczestników w ćwiczeniach dla początkujących: w I. i II. trym. 87, w III. trym. 49. Ilość członków w Seminarjum 26.

Uczniowie złożyli 15 prac, z tych jedna doktorska. Nadto recenzji 16, referatów 15.

Starszy asystent Dr. K. Maleczyński pracował nad historją miast i bibliografią historyczną (vide Kwart. Histor i Spraw. Tow. Nauk. we Lwowie za rok 1924/25), nadto ze starszych uczniów Dr. Zajackowski i Dr. Włodarski ogłosili rozprawy w Towarzystwie Naukowym Lwowskim.

Nowe nabytki 47 pozycji, liczba końcowa inw. 261.

5. Seminarjum historii średniowiecznej.

Kierownik: Prof. Dr. Jan Ptaśnik. Asystent młodszy Bolesław Stachoń (od 1 czerwca), poprzednio Dr. Łucja Charewiczowa.

Dr. Łucja Charewiczowa prowadziła ćwiczenia dla młodszych pod kierunkiem profesora.

Liczba uczestników podzielonych na dwie grupy 60.

Prac samodzielnych i referatów oddano 27, z tych 3 doktorskie. Następujący uczniowie drukowali recenzje lub prace w Kwartalniku histor.: 1. Stachoń Bolesław, 2. Mazankówna Marja, 3. Brüstigerowa Julja, 4. Skoczek Józef, 5. Zieliński Józef.

Nowe nabytki książek od liczby inw. 1579—1636, mapa Polski Semkowicza i 12 krzesel.

6. Zakład nauk pomocniczych historii.

Kierownik: Prof. Dr. Jan Ptaśnik. Asystentka starsza: Dr. Łucja Charewiczowa.

Liczba uczestników 120 w czterech grupach, 72 uczniów złożyło egzamina z paleografji i dyplomatyki z wynikiem dodatnim. Asystentka prowadziła ćwiczenia dla młodszych i repetytorja.

Złożono 3 prace, z pośród których jedna doktorska. Asystentka starsza Dr. Łucja Charewiczowa drukowała dwie mniejsze a jedną

większą pracę p. t. Handel średniowiecznego Lwowa. Uczeń Ma-
rja Świeżawska publikuje pracę w Exlibrisie z zakresu dziejów
polskiej książki.

Nowe nabytki: 1 szafa, karafka, tablica, książki od nr.
inw. 709–745.

7. Seminarjum historii nowożytnej.

Kierownik: Prof. Dr. Adam Szelański. Starsza asystentka
Dr. Jadwiga Lechicka.

Liczba członków proseminarium w I i II trym. 21, w III trym. 29.

W seminarjum w trym. I i II. 33, w III. trym. 29.

W proseminarium oddano 34 referatów, w Seminarjum w trym.
I i II. 8 prac samodzielnych i 5 referatów, w trym. III. 5 prac
samodzielnych.

Nowe nabytki: 160 tomów i 60 broszur, 2 mapy ściennie i 6
krzesel.

8. Seminarjum historii gospodarczej.

Kierownik: Prof. Dr. Franciszek Bujak. Asystentka młodsza
Turska Jadwiga. Demonstrator: Warężak Jan.

Liczba uczniów na ćwiczeniach 44, na Seminarjum w I i II.
trym. 26, na III. trym. 31. Uczniowie złożyli 9 prac i 40 referatów
z zakresu działalności Dra Stefczyka Franciszka.

Nowe nabytki: 209 dzieł w 619 tomach, nr. inw. od 1377–1586,
z darów lub przez kupno.

9. Seminarjum historii starożytnej.

Kierownik: Prof. Konstanty Chyliński. Stypendysta: student
Wydziału humanistycznego Aleksander Kellar.

Liczba członków 134, na wyższym kursie 17.

Nowe nabytki: 115 tomów i map, 2 sztelarze, szafka na
mapy i lampa elektryczna.

10. Seminarjum historii oświaty i szkolnictwa.

Kierownik: Prof. Dr. Stanisław Lempicki. Stypendysta Knot
Antoni.

Liczba uczestników w ćwiczeniach wstępnych 179, w Seminar-
jum 45.

Nowe nabytki: tomów 103. Lokal za szczupły.

11. Zakład muzykologiczny.

Kierownik: Prof. A. Chybiński. Asystent starszy Ks. Dr. Hie-
ronim Feicht.

Ilość członków: 19. Oddano prac 12, jedna doktorska, (Ks. Feich-
ta) i 22 referatów. Uczniowie wspólnie z kierownikiem pracują nad
Monumenta Musices in Polonia i Rocznikiem muzykologicznym,
które się mają ukazać z końcem r. 1925 i w r. 1926.

Nowe nabytki: wartościowe druki liturgiczne, 2 instrumenty
etnograficzne, kilkanaście książek (dary).

12. Seminarjum filologii klasycznej I i Prosemi-
narjum łacińskie.

Kierownik: Prof. Dr. Stanisław Witkowski. Asystent młodszy:
Dr. Jan Smereka.

Liczba członków Seminarjum greckiego w zimie w I i II trym. 15,

w III trym. 16, Proseminarium łacińskie 40. Prac seminaryjnych
oddano 4.

Kierownik w II trymestrze był na urlopie naukowym.

13. Seminarjum filologii polskiej.

Kierownicy: Prof. Wilhelm Bruchnalski i Prof. Juljusz Kleiner.
Asystent młodszy: Dr. Mieczysław Piszczkowski.

Liczba uczestników w oddziale prof. Bruchnalskiego w gru-
pie A 104, w grupie B 118. Prac seminaryjnych oddano 86.

Liczba uczestników w oddziale prof. Kleinera, na wyższym
i niższym kursie 268. Prac i referatów oddano 203.

Nowe nabytki: 170 tomów w 143 pozycjach.

14. Seminarjum filologii romańskiej.

Kierownik: Prof. E. Porębowicz. Siła pomocnicza Marja Wi-
nowska, demonstratorka.

Ilość uczestników 12. Przebieg prac: a) Lektura zabytków staro-
romańskich, ćwiczenia paleograficzne i rozbiór językowy. Sprawozda-
nie z literatury bieżącej, b) Prace samodzielne: Teorie Croce'go itp.

Nowe nabytki: 243 pozycje, 1. końcowa inw. 1043. Z pozy-
cji meblowej: 2 szafy, 5 skrzynek katal., 6 krzesel.

15. Seminarjum filologii francuskiej.

Kierownik: Prof. Dr. Zygmunt Czerny. Demonstratorka: Anna
Barzyńska.

Liczba członków repetytorjum 81. Członkowie seminarjum 31.

Oddano prac 26, z których 7 uznano za kandydackie. Interpre-
tacji 10, prac kartograficznych dialektologicznych 8, referatów 10.

Nowe nabytki: 161 dzieł w 253 tomach.

16. Seminarjum germanistyczne.

Kierownik: Prof. Dollmayr. Demonstratorka: Joanna Bochni-
kówna.

Liczba uczestników w ćwiczeniach proseminaryjnych 176. Prac
złożono 3. W ćwiczeniach seminaryjnych brało udział 27 uczniów. Od-
dano 19 referatów pisemnych, 12 koreferatów, prac samodzielnych 10.

Nowe nabytki: 55 pozycje bibliot. (l. inw. 3573–3627).
meble 1 (l. inw. 51).

17. Seminarjum orientalistyczne I.

Kierownik: Prof. Władysław Kotwicz.

Liczba członków 2.

Nowe nabytki: 127 dzieł w 140 tomach.

Seminarjum weszło w skład Instytutu orientalistycznego.

18. Zakład antropologiczno-etnologiczny.

Kierownik: Prof. Dr. Jan Czekanowski. Asystent starszy: Ks.
Dr. Bolesław Rosiński, Asystent młodszy: Konstanty Sobolski.

Uczniowie złożyli 8 prac. Dr. K. Stojanowski opracował ma-
terjał neolityczny Europy północnej. Praca jest już w druku.

19. Zakład etnologiczny.

Kierownik: Prof. Adam Fischer. Stypendysta: Alfred Bachman.

Liczba uczniów 10 w ćwiczeniach i 10 w Seminarjum.

Złożono 61 sprawozdań, referatów i 3 prace samodzielne.

Biblioteka skromna, głównie Tow. ludoznawczego. Zbiory
wspomagają.

Nowe nabytki: 143 tomów, 20 krzeseł, 3 stoły, 1 półka na książki i drabina. Urządzenie przedstawia wielkie braki.

U w a g a: Profesorowie: Leon Kozłowski i W. Tarnawski znajdują się na urlopie, dlatego dostarczyć sprawozdania nie mogli. Brak sprawozdań z Zakładów: 1. Historji sztuki, 2. Archeologii klasycznej, 3. Filologii II. i III., 4. Orjentalistycznego II, 5. Gramatyki porównawczej, 6. Seminarjum języka polskiego, — ponieważ kierownicy materiału nie dostarczyli.

*

Uwagi ogólne o potrzebach Wydziału.

Potrzeby co do katedr.

Wydział humanistyczny liczył w roku 1924/25 25 katedr zwyczajnych, z których dwie, a mianowicie: 1) języka polskiego i 2) języka i literatury ruskiej nie były obsadzone.

Nadzwyczajnych katedr posiadał Wydział 7, z których dwie t. j. 1) języka japońskiego i chińskiego, 2) języka indyjskiego nie były obsadzone.

Jest nadzieja jednak, że wszystkie katedry te, zarówno zwyczajne jak i nadzwyczajne w przyszłym roku znajdą swoich profesorów. Nie zaspokoi to jednak potrzeb fakultetu. Nie mówiąc o potrzebach studjum orjentalistycznego, które stanowi w Wydziale wraz ze swym Instytutem orjentalistycznym odrębną całość i jako studjum ogólnopństwowe, poza normalnymi potrzebami fakultetu, powinno być odrębnie traktowane, wylania się potrzeba stworzenia innych katedr ściśle naukowych jak egiptologia i historia sztuki nowożytnej, okazuje się następnie potrzeba stworzenia katedr zarówno czystej nauce jak i wykształceniu sił nauczycielskich służących (pedagogika, psychologja), których brak bardzo żywo daje się odczuwać, a których budżetowy ciężar mógłby wziąć na siebie Wydział matematyczno-przyrodniczy, bo są one zarówno dla niego, jak i dla Wydziału humanistycznego potrzebne.

Potrzeby związane z wprowadzeniem egzaminów magisterskich.

Nie dość jednak na tem. W związku ze zmianą dotychczasowego systemu nauczania przez wprowadzenie obowiązkowych egzaminów wstępnych i końcowych magisterskich, katedry dotychczasowe o charakterze naukowym i pedagogicznym nie mogą wystarczyć. Grozi niebezpieczeństwo, że profesorzy tego rodzaju katedry piastujący zamieniają się na maszyny egzaminacyjne i wykładające, bo na pryncypalny obowiązek z ich zawodem związany i ustawą nakazany t. j. obowiązek pracy naukowej i posuwanie nauki naprzód, czasu i sił im nie starczy.

Już dotąd katedry obowiązkowe dla kandydatów do stanu nauczycielskiego znajdowały się w porównaniu z katedrami ściśle naukowy charakter mającymi w bardzo upośledzonym stanie. Profesorowie bowiem zmuszeni byli wyklądać w ciasnych salach tłumom młodzieży, do seminarjów ich cisnęły się setki studentów z żądaniem przyjęcia na obowiązkowe dla nich ćwiczenia seminaryjne, a chociaż zaledwie drobna część tych żądań mogła być zaspokojona, mimo to profesorowie tylko z ogromnym uszczerbkiem dla swej pracy naukowej zadaniu swemu wydołać mogli.

Odnosi się to w pierwszym rzędzie do profesorów literatury polskiej, filozofji i nauk historycznych, których nazwiska w nauce polskiej dobrze są znane. Żaden z profesorów powyższych nauk nie zrezygnuje ze swych studjów naukowych na rzecz przygotowania wielkich mas młodzieży do zawodu nauczycielskiego. Żaden z nich nie zgodzi się na to, żeby zmuszonym był kilkanaście godzin dziennie poświęcać wytężającej umysłowej pracy, podczas gdy czas pracy fizycznej ustawa ograniczyła do 8 godzin. Groziło by to obniżeniem całej naszej kultury naukowej (co zresztą już w znacznej mierze nastąpiło), przeto należy temu kosztem wydatnym ofiar ze strony państwa zapobiec.

Projekty na dalszą metę.

W Anglii, Francji i Włoszech profesorowie wykładają i prowadzą ćwiczenia 1—3 godzin tygodniowo i przeto mają czas na pracę naukową, każdy też ich wykład jest rozdziałem z nowej ich książki. Prace nad młodzieżą prowadzą podporządkowani młodsi profesorowie i asystenci. Profesorowie w Niemczech i Austrii również wspomagani są przez sztab asystentów. A zatem i w Polsce, jeżeli się pragnie urządzić studia na wzór zachodni, powinno się profesorom dać takie warunki pracy, jakie profesorowie na Zachodzie posiadają. Do tego prowadzić mogą następujące drogi:

1. Stworzenie przy każdej katedrze naukowo-pedagogicznej posad profesorów-adjunktów, których zadaniem byłoby kształcenie kandydatów na nauczycieli pod kierunkiem ordynariuszy.

2. Remunerowanie wydatne docentów prywatnych, którymby to zadanie powierzyć było można.

3. Pomnożenie przy każdej z takich katedr etatów asystentów starszych, którymi profesor w prowadzeniu niższych ćwiczeń, w czytaniu referatów a nawet prac wstępnych mógłby się wyręczyć.

4. Stworzenie odrębnego studjum pedagogicznego na Wydziale, którego profesorowie jako pryncypalny swój obowiązek mieliby nie pracę naukową, ale kształcenie kandydatów na nauczycieli i egzaminowanie ich z wymaganych ogólnych wiadomości. Byłoby to

ogromnem odciążeniem profesorów, ustawą o szkołach akademickich do twórczej pracy naukowej w pierwszym rzędzie zobowiązanych.

Niezbędne potrzeby na czas najbliższy.

Rzecz to jednak dalszej przyszłości, natomiast już obecnie, aby zaradzić najpilniejszym potrzebom, jak najrychlej winna być przeprowadzona nominacja na prof. nadzwyczajnego do literatury polskiej Docenta Doktora Eugenjusza Kucharskiego, w sprawie której to nominacji już od roku wniosek Rady Wydziałowej spoczywa w Ministerstwie i pomimo licznych urgensów dotąd nie został załatwiony. Jeżeli zaś do 1 października 1925 roku nie uzyska Dr. Kucharski nominacji, grozi niebezpieczeństwo, że w przyszłym roku akademickim nauka literatury polskiej na Uniwersytecie J. K. prawie że nie będzie istnieć, prof. Kleiner bowiem otrzymał urlop naukowy, Prof. Bruchnalski jest przepracowany, szwankuje na zdrowiu i ze względu na przekroczoną granicę wieku każdej chwili może przenieść się w stan spoczynku, Dr. Kucharski zaś zajęty pracą w szkole średniej, nie będzie mógł podjąć się wykładów za prof. Kleinera, względnie przyjmie proponowaną sobie profesurę we Fryburgu, docenta zaś, któryby Dra Kucharskiego zastąpił, nie posiada fakultet.

W lepszym nieco położeniu znajduje się studjum filozoficzne, dzięki temu, że posiada dwóch docentów, skoro jednak jeden z nich przyjmie katedrę w Warszawie, warunki te ulegną gruntownej zmianie na niekorzyść, dlatego też również piekącą potrzebą jest stworzenie trzeciej katedry filozoficznej, zwłaszcza że katedry filozoficzne Wydziału humanistycznego służą także w całej pełni potrzebom Wydziału matematyczno-przyrodniczego a korzysta z nich również Wydział prawniczy, tak że katedry te śmiało ogólnie uniwersyteckimi nazwać by można.

Najwięcej uczniów na Wydziale humanistycznym poświęca się studjom historycznym, reprezentowanym przez cztery katedry ściśle historyczne (starożytna, średniowieczna, nowożytna i polska) i piątą, mającą specjalny charakter (gospodarcza). Dla celów zarówno ściśle naukowych, jak i kształcenia kandydatów na nauczycieli potrzebne są jeszcze katedry: 1. historii nowoczesnej, 2. nauk pomocniczych historii, na razie brak jednak odpowiednich kandydatów i przeto studjum historyczne we Lwowie po warszawskiem najliczniejsze, co do ilości katedr gorzej się przedstawia, aniżeli co najmniej o połowę mniejsze studjum wileńskie.

W części chociażby możnaby się posłużyć pracą docentów, których, po odejściu Dr. Modelskiego do Wilna jest dwóch: Dr. O.

Górka do historii południowego wschodu i Dr. K. Hartleb do historii i kultury Polski nowożytnej. Ze względu na to, że przedmioty obydwóch docentów są potrzebne dla uczniów, następnie z tego powodu, że za wykłady swoje nie pobierają czesnego, wreszcie dlatego, że wszyscy inni docenci mieli lub mają remunerowane wykłady zlecane, także dla tych dwóch docentów Rada Wydziałowa uchwaliła po 2 godziny wykładów zleconych. Brak jest również docenta do nauk pomocniczych historii, potrzebnych zarówno dla kandydatów na nauczycieli jak i do egzaminów magisterskich i doktorskich. W drobnej części może je wykładać profesor historii średniowiecznej i to dla ściśle brakiem miejsca i materiału okazowego ograniczonej ilości uczniów. Z tego też powodu Rada Wydziałowa powierzyła asystentce starszej Zakładu nauk pomocniczych historii Dr. Łucji Charewiczowej wykłady wstępne z tego przedmiotu p. t. „Wiadomości wstępne do nauk historycznych“, które w roku przyszłym tem bardziej są potrzebne, że profesor otrzymał urlop naukowy.

Docenci i asystenci.

Jak zapewne inne Wydziały, tak samo Wydział humanistyczny znajduje się wobec piekającej potrzeby przygotowywania nowych docentów, wszyscy ci bowiem, jacy dotąd istnieją, są produktem studjów przedwojennych i o ile się wykażą jakąś produkcją naukową, niewątpliwie zostaną powołani na katedry. Ażeby zaś zdobyć nowy narybek na docentów, koniecznem jest danie młodzieży pilnej a zdolnej warunków ekonomicznych dla kontynuowania rozpoczętych studjów naukowych. Wobec braku bowiem możliwości utrzymania się we Lwowie, młodzież nieraz bardzo zdolna i pracowita zaraz po ukończeniu studjów lub nawet, co się częściej zdarza, przed ich ukończeniem ucieka na posady nauczycielskie. Otóż najlepsze z pośród niej jednostki możnaby przywiązać do Uniwersytetu i zachęcić do zamiłowania w pracy naukowej przez tworzenie dla nich etatów asystenckich obok t. z. asystentur ryczałtowych. Ryczałt asystencki przydzielony do poszczególnych katedr jest korzystny o tyle, że można go podzielić między kilku studentów, którzy emulują w pracy z sobą, aż jeden z nich najpilniejszy i najzdolniejszy jako absolwent lub nawet doktor może zostać asystentem młodszym. Nie powinien jednak po uzyskaniu dyplomu zbyt długo pozostawać na tej skromnej posadzie; jeżeli pracuje naukowo, należy go choćby ad personam mianować asystentem starszym, skoro zaś i na tem stanowisku wykaże się wartościową produkcją naukową, mógłby być dopuszczony do habilitacji. Im więcej zaś docentów, tem większa

między niemi emulacja w pracy naukowej, co rzecz naturalna wychodzi na korzyść nauki i samego Uniwersytetu.

Potrzeby zakładów naukowych.

Niezbędnym warunkiem owocnej pracy nad wykształceniem nowych sił naukowych i kandydatów na nauczycieli są odpowiednio urządzone i udotowane zakłady naukowe. O ile chodzi o zakłady humanistyczne, to wyjątkowo tylko posiadają one odpowiednie dotacje, jeżeli zaś są jako tako w materiał naukowy zaopatrzone, to zdobyły go jeszcze w okresie przedwojennym. Wówczas bowiem panowała zasada, że przy kreowaniu każdego nowego Zakładu asygnował mu rząd podstawową większą dotację na założenie. Niestety na Wydziale humanistycznym w czasach już polskich powstały różne zakłady bez odpowiedniej dotacji podstawowej, nadto t. z. dotacje zwyczajne były minimalne. Nie ulega wątpliwości, że muszą one być dużo mniejsze od przyrodniczych, ale w każdym razie powinny być takie, ażeby naukę i nauczanie umożliwić. Ministerstwo, zdaje się, pragnie naprawić dawne zaniedbania, skoro na pomoce naukowe zakładów orientalistycznych, następnie historii starożytnej, jeszcze w tym roku dodatkowo asygnowało sumę 19.000 zł., z tem, że w przyszłym roku budżetowym inne zakłady humanistyczne zostaną odpowiednio uwzględnione. W najbliższym więc roku budżetowym znacznie większe dotacje powinny uzyskać zakłady, które dotąd podstawowej dotacji nie otrzymały, mianowicie:

1. Nauk pomocniczych historii.
2. Historji gospodarczej.
3. Historji sztuki wschodnio-europejskiej.
4. Prehistorji.
5. Oświaty i szkolnictwa.
6. Etnologii.
7. Filologii francuskiej.
8. Filologii angielskiej.

O ile chodzi o Zakład nauk pomocniczych historii i Zakład historii gospodarczej, powstały one przeważnie kosztem i dzięki zabiegom ich kierowników, bez wydatniejszej pomocy rządowej, co powinno być naprawione.

Zwrócić jeszcze należy uwagę, że zakłady wymienione wyżej od 4 do 8 są bardzo niedostatecznie pomieszczone i powinny uzyskać w najbliższej przyszłości odpowiednie lokale.

6. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

Najważniejszym zdarzeniem Wydziału było usamodzielnienie się jego przez podział byłego obszernego Wydziału filozoficznego

na Wydział humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. Po rozdziale obejmuje Wydział matematyczno-przyrodniczy 19 Zakładów naukowych, pozostających pod kierownictwem 17 profesorów zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych.

Pozatem posiada dwóch profesorów honorowych i dwóch delegatów docentów do Rady Wydziału. Szczegółów związanych z podziałem tutaj się nie podaje, gdyż znajdują się one w sprawozdaniu rektorskiem.

Z pośród licznych kwestyj, które zajmowały członków Rady Wydziału, wysuwała się w roku sprawozdawczym sprawa egzaminów magisterskich.

Niestety, po licznych dyskusjach na ten temat, trwających przez cały rok, zakończyły się one jednomyślną uchwałą Rady, aby zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o odroczenie sprawy co najmniej na jeden rok. Uchwała ta podyktowana była przeświadczeniem Rady, że tak zasadnicza zmiana w ustroju studjów uniwersyteckich musi być należycie jeszcze przemyślana i uwzględniona z postulatami fachowych profesorów, reprezentujących poszczególne dyscypliny.

Z uwagi na szczupłość pomieszczeń Zakładów Wydziału matematyczno-przyrodniczego, Rada wydziałowa powzięła uchwały, by na rok szkolny 1925/26 ograniczyć liczbę przyjęć studentów na pierwszy rok do 250, nadto, aby nowostępujących na ten Wydział przyjmować na zasadzie egzaminu wstępnego z matematyki i fizyki. Ta uchwała Rady zyskała zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. rozp. z dnia 27 lipca 1925 Nr. 7570-IV/25.

Ze zdarzeń godnych zanotowania zaznaczyć wypada, że w trymestrze letnim odbyły się wykłady zaproszonego przez Wydział Profesora uniwersytetu Warszawskiego Dr. Wacława Sierpińskiego z zakresu nowszych badań z teorii funkcji rzeczywistych i teorii mnogości.

Jak w poprzednich latach, tak i w roku ubiegłym Ministerstwo W. R. i O. P. udzieliło kilku profesorom Wydziału matematyczno-przyrodniczego urlopów, by mogli bezpośrednio zapoznać się z najnowszymi zdobyczami wiedzy i nawiązać osobiste stosunki naukowe z przedstawicielami jej w innych krajach. Urlopy takie otrzymali na cały rok 1924/25: Prof. Loria w celu kontynuowania rozpoczętych prac w California Institute of Technology w Pasadena i prof. Banach w celu kontynuowania prac matematycznych rozpoczętych w Paryżu. Na III trymestr roku 1924/25 otrzymał urlop prof. Żyliński na wyjazd do Włoch, by mógł odnowić i nawiązać stosunki z matematykami

włoskimi. Ponadto wielu członków Wydziału matematyczno-przyrodniczego korzystało z krótkich urlopów, udzielonych przez Dziekana lub Rektora, by mógł uczestniczyć w zjazdach i kongresach naukowych odbywanych w kraju i zagranicą.

Przygotowanie studentów do pracy naukowej skupiało się w pracowniach Zakładów i Seminarjach. Tu wykonywali początkujący studenci pod kierownictwem profesorów, wspomaganych przez asystentów ćwiczenia, starsi zaś prace, których rezultaty dały niejednokrotnie cenny przyczynek do rozwoju badanej gałęzi wiedzy. Szczegółowe sprawozdania kierowników zakładów wskazują, że znaczna liczba rezultatów tych prac została ogłoszona drukiem w czasopismach naukowych bądź krajowych, bądź zagranicznych, część ich zaś znajduje się w druku.

Niestety podnieść wypada, że szczupłość środków naukowych a przede wszystkim szczupłość pomieszczeń zakładów Wydziału krępują działalność nauczycielską kierowników. Wielu młodszych studentów musi parę lat czekać, zanim starsi opróżnią dla nich miejsca w pracowni. Starszym studentom, którzy dali już dowody, że potrafią samodzielnie pracować naukowo, nie można przedłużać pobytu w pracowniach, co byłoby korzystne i dla nich i dla nauki, gdyż trzeba znaleźć miejsce dla czekających. Dotacje na rozbudowę instytutów są za niskie, by można było ten stan rzeczy znacznie zmienić. Od czasu, gdy budowano instytuty, stosunki uległy dużej zmianie. Liczba studentów nauk przyrodniczych była początkowo nie wielka, a choć rosła wprawdzie już przed wojną, jednak z roku na rok równomiernie i niezbyt szybko. Stopniowe rozszerzanie zakładów mogło wtedy zaspokoić zwiększające się potrzeby. Przed paru jednak laty liczba studentów nauk przyrodniczych wzrosła tak gwałtownie, że wszystkie niemal zakłady musiałyby uleść zupełnej przebudowie, by choć w przybliżeniu nadawały się do nowych warunków. Nie pomaga tu ograniczenie liczby przyjęć studentów na Wydział. Rada wydziałowa kierując się pragnieniem, by jaknajwiększa liczba młodzieży mogła poświęcać się obranym przez siebie studjom, ustala zawsze za dużą liczbę przyjęć. Jedynie radykalną i racjonalną naprawę stosunków przyniosłaby gruntowna przebudowa instytutów, dążąca do ich rozszerzenia i przystosowania do nowych wymagań nauki. Gdyby dzisiejszy stan rzeczy nie uległ szybko zmianie na lepsze, to wobec olbrzymiego dziś rozwoju nauk przyrodniczych we wszystkich krajach, w niedługim czasie pozostawiłaby nas zagranica daleko za sobą. I nie tylko troska o rozwój nauki może przejmować obawą. Gdyby ktoś nawet chciał uważać

naukę za zbytek, dobry dla społeczeństw bogatych, nie mających trosk elementarnych, to i ten musi przyznać, że dobrobyt a nawet w dzisiejszych czasach byt państwa zawisł w dużej mierze od rozwoju w nim nauk przyrodniczych. Dla przykładu można przytoczyć choćby główne dziś i powszechne hasło obrony chemicznej Państwa: jest ona przecież związana ze stanem nauki chemii w Państwie. Tak samo dla rozwinięcia przemysłu chemicznego potrzeba zdolnych twórczych chemików. A gdzie mają się ci chemicy wykształcić, gdy wyższe uczelnie muszą przed chętnymi zamykać swe podwoje dla braku miejsca? Zarówno więc idealne pobudki, t. j. dążność do rozwoju i pielęgnowania nauki oraz dążność do skutecznego współzawodnictwa naukowego z innemi krajami, jako też praktyczny punkt widzenia, t. j. konieczności państwowe i społeczne zmuszają Wydział do usilnych starań o umożliwienie rozwoju jego zakładom. Rada wydziałowa ma zrozumienie dla ciężkiego położenia Skarbu państwa. Budżet swój ułożyła bardzo oględnie, ograniczając się do przedstawienia tylko najbardziej niezbędnych potrzeb, w nadziei, że wkrótce nastanie zmiana na lepsze. Wyrażała jednak w swych dyskusjach nieraz obawę, że przewlekane się okresu nadmiernych oszczędności nie może mieć dla nauki dobrych następstw. Najbardziej pilnym postulatem i wielokrotnymi uchwałami Rady Wydziału uznanym za pierwszy, jest rozszerzenie zakładów chemii i fizyki przez nadbudowę istniejących gmachów. Odpowiednie plany i kosztorysy zatwierdzone przez wszystkie instancje oczekują na realizację już od roku 1923.

Szczegółowe dane o przebiegu studjów i egzaminów na Wydziale zawierają wykazy statystyczne.

O pracy w zakładach naukowych Wydziału, o dotacjach, bytkach i potrzebach tych zakładów informują szczegółowo sprawozdania kierowników tych zakładów, przedłożone Dziekanowi.

VII.

BIBLIOTEKA*).

1. Sprawy personalne.

A. Stan osobowy.

W składzie osobowym grona pracowników bibliotecznych zaszły następujące zmiany i przesunięcia:

a) Urzędnicy:

Mianowany st. bibliotekarzem w VII st. sł. dotychczasowy referent prasowo-oświatowy Województwa lubelskiego Dr. Eustachy Gaberle, objął z dniem 1 lutego 1924 urzędowanie w Bibliotece, po zwolnieniu go z zajmowanego stanowiska (rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 listopada 1923, Nr. 10137-IV/23).

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 1924, Nr. 8474-IV/24 nadało Ministerstwo W. R. i O. P. bibliotekarce w VIII st. sł. p. Annie Jędrzejowskiej, po uzyskaniu przez nią stopnia akademickiego, tytuł „asystentki bibliotecznej“ tegoż stopnia w obrębie kategorii naukowych urzędników Biblioteki.

Senat akademicki uchwałą z dnia 17 listopada 1924 posunął st. kancelistów: p. Pawła Rybickiego i p. Adama Bocheńskiego do IX st. uposażenia t. zw. „młodszych bibliotekarzy“, zamianował prow. st. kancelistę p. Walerjana Preisnera stałym st. kancelistą, oraz pomocnika kancelaryjnego Biblioteki p. Józefa Zielińskiego st. kancelistą, obojgu w X st. sł.

Z dłuższych urlopów urzędowych korzystali w r. 1924:

Wicedyrektor Dr. Wilhelm Rolny, który uzyskał rozp. Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 5 stycznia 1924, Nr. 12576-IV 23 przedłużenie urlopu dla celów naukowych do końca lutego 1924,

*) Sprawozdanie Biblioteki opracowane jest ze względów technicznych za rok kalendarzowy 1924, późniejsze sprawozdania będą również trzymały się okresów lat kalendarzowych, nie szkolnych.

nie pełnił już w dalszym ciągu, od 1 marca do końca r. 1924, obowiązków służbowych z powodu choroby.

Młodszemu bibliotekarzowi p. Marjanowi Des Loges'owi udzieliło Ministertwo trzymiesięcznego urlopu dla przygotowania się do egzaminów ścisłych (rozp. z dn. 12 kwietnia 1924, Nr. 3375-IV/24).

Z sześciotygodniowego urlopu wypoczynkowego mógł korzystać młodszy bibliotekarz p. Tadeusz Hahn na podstawie decyzji Ministerstwa z dnia 9 lipca 1924, Nr. 7261-IV.

b) Personal niższy.

Dnia 25 stycznia 1924 zmarł stały woźny Jerzy Pilicki, który służąc w Bibliotece przez lat 18, pozostawił po sobie dobrą pamięć bardzo pilnego, pracowitego, pożytecznego i wiernie Zakładowi oddanego sługi.

W jego miejsce posunął Senat do XIV grupy uposażenia woźnego Franciszka Skoczylasa, z ważnością od 1 lipca 1924 (Pismo z dnia 6 czerwca 1924, L. 2015/23/24). Na opróżnione etaty woźnych w XV grupie uposażeń przyjął Rektorat od 1 grudnia 1923 Piotra Szędziola (Pismo z dnia 14 stycznia 1924, L. 1498/23/24) i Teodora Prokopowicza od 1 lutego 1924 (Pismo L. 2624/23/24). Ten ostatni ustąpił dnia 31 października 1924, miejsce zaś jego zajął Stefan Milan (przyjęty przez Rektorat dnia 25 listopada 1924, L. 1078/24/25).

Po dokonaniu powyższych zmian, był skład personelu bibliotecznego przy końcu roku sprawozdawczego następujący:

a) Urzędnicy:

Dyrektor: Dr. fil. Rudolf Kotula.

Wicedyrektor: Dr. praw Wilhelm Rolny.

Kierownik działu: Dr. praw i fil. Franciszek Smolka.

„ „ Dr. fil. Stefan Vrtel-Wierczyński.

Starszy bibliotekarz: Dr. fil. Stefan Mękowski.

„ „ Dr. fil. Eustachy Gaberle.

Bibliotekarz naukowy: Dr. fil. Krystyna Wisłocka-Romerowa.

„ „ Dr. fil. Anna Jędrzejowska.

Bibliotekarz młodszy (w IX st. sł.): Abs. fil. Marjan Des Loges.

„ „ „ „ „ Abs. fil. Tadeusz Hahn.

„ „ „ „ „ Abs. fil. Paweł Rybicki.

„ „ „ „ „ Abs. fil. Adam Bocheński.

Starszy kancelista (w X st. sł.): Abs. fil. Walerjan Preisner.

„ „ „ „ „ Abs. fil. Józef Zieliński.

b) Personal niższy

składał się z 2 st. woźnych, 9 woźnych (w tem 1 przydzielony z Rektoratu) i 2 stróżów.

B. Prace i zajęcia naukowe grona urzędniczego.

W roku sprawozdawczym ukończył się druk opracowanego przez Dyrektora Dra Kotulę podręcznika: „Instrukcja o katalogach alfabetycznych bibliotek naukowych“, wydanego z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. Ukazał się też jako wydawnictwo Akademii Umiejętności (Biblioteka pisarzy polskich i obcych, t. 77): „Mikołaja Reja: Kupiec“ — wydali R. Kotula i A. Brückner, Kraków 1924, str. 224, 8-o. Poza szczęśliwem odszukaniem tego unikat w obcym handlu antykwarskim, polega udział Dra Kotuli we wspólnej pracy wydawniczej na skonstruowaniu kopji tekstu oraz podanie opisu typograficznego i historycznego danego egzemplarza. W „Kwartalniku historycznym“ pomieścił Dyr. Kotula notatkę o inkunabułowem wydaniu najstarszej polskiej Agendy z r. 1499 („Kwartalnik historyczny“ R. 1924, str. 331 i nast.). Ponadto wygłosił referat na posiedzeniu Wydziału filologicznego Towarzystwa Naukowego dnia 23 czerwca 1924, przedstawiając swą pracę: „Katalog inkunabułów Biblioteki fund. Wiktora hr. Baworowskiego“ (zob. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego) a druk tej pracy oczekuje nadejścia zasiłku ministerjalnego. Dyr. Dr. Kotula kierował w roku sprawozdawczym prywatną Biblioteką fund. W. hr. Baworowskiego a z polecenia Sądu miał nadzór nad fachową sanacją Biblioteki hr. Dzieduszyckich we Lwowie.

Kustosz Dr. Smolka zakończył swoje studia filozoficzne ostatnim egzaminem ścisłym, zyskując tem samem stopień doktora filozofii obok już posiadanego stopnia doktora praw.

Kustosz Dr. Wierczyński pomieścił artykuł: „O Przewodniku bibliograficznym Władysława Wisłockiego“, we wskrzeszonym „Przewodniku bibliograficznym“, Serja II. t. 5. Lwów 1924, str. 4—8. Do wydawnictwa „Wielka Biblioteka“, (Warszawa, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska“) — przygotował tomiki Nry: 58, 60, 62/64, 70/71, 72, 82, 89, 95, 99, 100, 101, 102, 105 — razem tomików 14. Ponadto umieszczał w „Słowie Polskim“, Nry: 17, 70, 242, 267, 322, 342 drobne recenzja o nowościach wydawniczych, polonistycznych i bibliograficznych.

Starszy bibliotekarz Dr. Mękowski czynny był jako jeden z głównych redaktorów działu politycznego i kulturalno-społecznego dziennika „Słowo Polskie“ i opracował do jubileuszowego numeru „Ga-

zety Warszawskiej“ historję tego czasopisma (od r. 1774—1924), pomieszczoną w numerze uroczystościowym z dnia 31 grudnia 1924.

Starszy bibliotekarz Dr. Gaberle pomieszczał w pismach: „Głos lubelski“, „Słowo Polskie“ i „Życie teatralne“ artykuły z dziedziny społecznej i krytyki literackiej.

Bibliotekarka Dr. Jędrzejowska uzyskała, po złożeniu w okresie sprawozdawczym obydwóch rygorozów, stopień doktora filozofii a dySSERTację jej: „Drukarstwo i księgarstwo lwowskie XVI wieku“ przeznaczył Wydział historyczno-filozoficzny Towarzystwa Naukowego we Lwowie, w myśl referatu prof. Ptaśnika, do opublikowania w wydawnictwach Towarzystwa (zob. Sprawozdania Tow. Naukowego we Lwowie R. 4. 1924, str. 67 i nast.).

2. Stan zbiorów.

A. Wzrost.

Cyfrowe powiększenie się działu książek (poza starodrukami) oraz ich przynależność do rzeczonych działów inwentarza przedstawia następująca tablica:

Wpisano do inwentarza	Dział	Kupna		Egzemplarze obowiązkowe		Wymiana Dary rządowe		Dary prywatne		Z dubl. wybrano		Razem	
		dział	tomów	dział	tomów	dział	tomów	dział	tomów	dział	tomów	dział	tomów
Teologia	I.	21	76	87	103	2	2	60	84	2	2	172	267
Filozofja	II a	29	103	20	24	—	—	87	50	—	—	86	177
Pedagogja	II b	7	20	72	84	1	1	56	174	1	1	137	280
Estetyka, sztuka itp.	II c	34	356	41	43	3	12	222	370	1	1	901	782
Matematyka	III a	54	117	193	239	3	3	87	124	1	1	338	544
Geografja	III b	15	29	73	87	1	3	219	346	—	—	309	466
Nauki przyrodnicze	IV.	41	204	25	35	2	6	83	182	—	—	151	447
Medycyna	V.	36	132	58	69	—	—	94	238	3	3	191	442
Prawo	VI.	137	254	245	311	5	32	162	414	1	2	550	1013
Historja	VII.	113	314	139	156	2	3	245	343	2	2	502	818
Językoznawstwo	VIII.	109	301	133	185	5	7	482	1374	4	4	733	1871
Slavica	IX.	31	85	351	502	2	2	152	170	1	1	537	760
Wyd. zbior. i bibliogr.	X a	42	166	146	496	23	171	121	580	3	3	335	1416
Varia	X b	8	13	243	397	1	2	93	372	—	—	345	784
Programy				24	24	—	—	33	33	—	—	57	57
Zestawienie		567	2230	1850	2755	52	245	2146	4854	19	20	4744	10104

Dział rękopisów i inkunabułów wykazuje przyrost bardzo nieznaczny; przybyło drogą daru 6 rękopisów i 2 inkunabuły. Przyrost powyższy podnosi

B. Ogólny stan zbiorów

do rozmiarów następujących:

	Tomów druków	Inkunabułów	Rękopisów	Nrów dypl.	Arch. fasc.	Monet		Medali		Skatalogow. dubletów
						Nrów	Sztuk	Nrów	Sztuk	
Zasób z dnia 31. XII 1923	273.560	214	1.140	259	8	7.393	11.178	497	507	1.806
Przyrost w r. 1924	10.104	2	6	—	—	—	—	—	—	1.394
Stan z dnia 31. XII. 1924	283.664	216	1.146	259	8	7.393	11.178	497	507	3.200
Biblioteka z daru X. A. Czartoryskiego	25.000									

Ogólna tedy liczba druków, znajdujących się w Bibliotece, dochodzi do 310.000 tomów. Zestawienie powyższe nie obejmuje map, nut, plakatów artystycznych, grafikonów, które gromadzi się na razie, odkładając ich skatalogowanie na przyszłość (przy udziale specjalistów jak n. p. w nutach i t. p.) Niewliczonych jest też około 25—30.000 tomów dubletów, dopiero w 1/10 części skatalogowanych

C. Pomnażanie zbiorów.

Rozpatrując wykazany powyżej przyrost dzieł, należy przede wszystkim podkreślić, że ogólna cyfra skatalogowanych i zinwentaryzowanych w r. 1924 tomów 10.104 jest rekordowym wynikiem prac, jaki się tu kiedykolwiek dał osiągnąć. Dzieło to wyteżonej czynności w dziale katalogowania, która mając na oku jak najszybsze uprzyściplnienie zasobów bibliotecznych, czy to zalegających jeszcze z lat wojennych, czy też świeżo napływających, w żywym tempie objęła wszystkie rodzaje książek, w szczególności zaś poważne dary. Przewaga liczebna roku sprawozdawczego nie okazuje się jedynie w dziale darów, lecz opiera się, jak zobaczymy, na wszystkich prawie kategoriach nabytków.

a) Kupna.

Statystyka dzieł zakupionych przedstawia 2230 tomów roku 1924, 1427 tomów roku 1923, a 1406 roku 1922. Uzyskaliśmy tu

tedy przewagę roku sprawozdawczego nad poprzednim pokazała cyfrą 800 tomów. Na wzrost ten złożyło się: 1) wydatniejsze zaopatrzenie Biblioteki w potrzebne dzieła niepolskiego nakładu, 2) pomnożenie kontygentu naukowych prenumerowanych czasopism, których liczba wzrosła z 199 (w r. 1923) do cyfry 253 (w tem 152 niemieckich, 53 francuskich, 22 angielskich, 10 włoskich i mała liczba innych), 3) uzupełnianie luk wojennych w czasopismach naukowych i książkach, 4) fakt, że około 500 tomów czasopism naukowych, nieoprawionych i nieskatalogowanych przez czas wojny otrzymało w roku 1924 oprawę i miejsce w zbiorach.

W kategorii przybytków, otrzymanych przez Bibliotekę jako:

b) Egzemplarz obowiązkowy druków

zarysowała się już w r. 1923 co do liczby pewna tendencja zniżkowa. Rok 1924 przyniósł dalszy spadek w stosunku 2755 tomów do 3163 roku 1923. Objaw ten tłumaczy się głównie ogólnem osłabieniem ruchu wydawniczego w kraju, spowodowanem kryzysem finansowo-ekonomicznym. Działy tu jednak jeszcze dwa inne momenty. W myśl bowiem zeszłorocznego przyzwolenia Komisji bibliotecznej, Dyrekcja wcielała do zbiorów tylko materiał treściowo do charakteru Biblioteki Uniwersyteckiej najbardziej dostosowany, odleglejszy przeznaczając zbiorom, dążącym do zgromadzenia całości produkcji typograficznej polskiej (w pierwszej linii „Ossolineum“). Dalej zaciężała na liczbie egzemplarzy obowiązkowych niekorzystnie konieczność chwilowego wstrzymania znaczniejszej liczby pism periodycznych od inwentaryzacji. Wielkie luki w ich kompletach wskutek nieścisłego dostarczania druków obowiązkowych kazały odłożyć ich oprawę aż do uzupełnienia braków drogą ofiarności redakcji. Wówczas dopiero skatalogowane, będą mogły wejść do zbiorów. W każdym razie podnieść należy, że 662 dzienników i pism zawodowych, oraz 147 czasopism czysto naukowych wpłynęło do Biblioteki jako egzemplarze obowiązkowe.

c) Dary rządowe i wymiana wydawnictw.

Niniejsza rubryka wykazuje zaledwie kilkutomowe dary rządowe i skromną liczbę dzieł, otrzymywanych drogą wymienną, na którą Biblioteka weszła dopiero w r. 1924 a która na rok następny obiecuje już znacznie wydatniejsze rezultaty. Jako przedmiot wymiany służyły wydawnictwa Towarzystwa Naukowego we Lwowie, które Biblioteka w liczbie 25 egzemplarzy zawdzięcza ofiarności Zarządu. W stosunku wymiennym przyjęły je: Akademje we Wiedniu, Monachjum, Budapeszcie, Bukareszcie, Heidelbergu i Pradze,

uzupełniając swemi wydawnictwami w całości lub częściowo nasze luki wojenne aż do najnowszych czasów. Wynik ten transakcji był dla biblioteki pomyślny; zaopatrywano nas najszczodrzej z Akademii monachijskiej i wiedeńskiej, nadsyłając publikacje, nie otrzymywane nawet przed wojną. Akcja pozyskiwania wydawnictw drogą wymienną nie jest jednak jeszcze bynajmniej zakończona. Aż po koniec roku trwały bowiem układy z Akademiami w Zagrzebiu, Belgradzie, Sofji, Stockholmie, Berlinie, ponadto zaś zaczęły napływać korzystne odpowiedzi Instytucji naukowych amerykańskich, którym — w liczbie 16 — Dyrekcja proponowała stan wymienny. Tą drogą zmierza Dyrekcja do nawiązania relacji książkowych celem wprowadzenia najpoważniejszych przedstawicieli nauki zachodniej i amerykańsko-angielskiej ze wszystkich działów wiedzy w wielkich kompletach wydawnictw do naszego warsztatu pracy. Wymianę wydawnictw rozciągnęła Dyrekcja także na publikacje uniwersyteckie.

Najbogatszą wszakże pozycją w tegorocznym bilansie przyrostu jest rubryka:

d) Darów prywatnych.

Cyfra 4854 skatalogowanych i wstawionych tomów składa się z następujących sum częściowych: Skatalogowany dar książek po śp. Leonie Despot-Zenowiczu, liczący ponad 2300 woluminów dzieł cennych z zakresu heraldyki, południowego słowiańszczyzny oraz literatury francuskiej pewnych epok i gatunków twórczości. Na drugim miejscu wymienić należy księgozbiór po śp. Emilu Cossie, który ze względu na fikcyjną cenę kupna 300.000.000 Mp. (w lutym 1923) za dar raczej niż kupno uważać należy. Doborowy ten księgozbiór składa się z 630 tomów dzieł z zakresu archeologii, sztuki, językoznawstwa i prawoznawstwa Dalszego Wschodu, oraz geologii i paleontologii, prawie wyłącznie złożonych z wydawnictw podstawowych, najcenniejszych, pierwszorzędnej naukowej wagi i wysokiej ceny. Uzupełnił on tedy stan tych dziedzin wiedzy w Bibliotece w bardzo doniosłej mierze. Dalej należy się zaszczytne wyróżnienie darom amerykańskich Instytucji naukowych, które czule na nasze zabiegi, ofiarowywały bardzo licznie swe wydawnictwa, czy to bezpośrednio, czy też za pośrednictwem Smithsonian Institution (Washington). Ze szczególną wdzięcznością podnosi Dyrekcja życzliwość dla naszej Instytucji p. M. H. Lydenberga, bibliotekarza N. York Public Library, który pozyskał dla Biblioteki uzupełnienia kilku najdroższych bibliograficznych, przyrodniczych i archeologi-

cznych czasopism (Publishers Weekly, Journal of Archeology, Anatomical Record) w ilości imponującej około 200 tomów, ponadto zaś wystarał się we fundacji „Laura Spelman Rockefeller Memorial“ o kredyt 150-dolarowy na przeciąg 3 lat i zaprenumerował za tę kwotę 27 najpoważniejszych czasopism amerykańskich z różnych działów wiedzy, według wskazówek Dyrekcji. Za tyle starań zasłużył sobie p. Lydenberg na gorące uznanie i podziękowanie, które mu Dyrekcja przesłała. W rubrykę darów wchodzi następnie pomniejsze ofiary książkowe, z pośród których wymienić należy wydawnictwa Ligi Narodów, będące skarbnicą materiałów bardzo aktualnych i wszechstronnej wagi traktatów. Po śp. ministrze Leonie Bilińskim weszło do Biblioteki przeszło 100 tomów. Oprócz powyższych istniały mniej liczne dary, które Biblioteka przyjęła z wdzięcznością, zapisując nazwiska ofiarodawców, jak zwykle, w inwentarzu bibliotecznym.

Co do rzeczowej strony zaopatrywania Biblioteki, starała się Dyrekcja tak o uzupełnianie luk dawniejszych, jak niemniej o nabywanie nowości w dziełach i czasopismach. Czyniła tu Dyrekcja w miarę możliwości zadość potrzebom nowoutworzonych a wcale nie zaopatrzonych katedr uniwersyteckich, trzymając się jednak zasady, że Biblioteka nabywa dzieła podstawowe, ogólniejsze oraz czasopisma i bibliografie, pozostawiając dyrekcjom seminarjów zaopatrywania się w szczegółowe monografie.

Na ogół jednak unikano zakupu podwójnych egzemplarzy tych samych dzieł.

D) Prace wewnętrzne w zakresie katalogowania i administracji.

Ośrodkiem prac bibliotecznych było katalogowanie. Prowadzono je w zakresie różnych rodzajów zbiorów. Z książek uwzględniano tak materiał bieżący, jak i dary dawniejsze. Oprócz wymienionego już na innem miejscu zinwentaryzowanego daru po śp. Despot-Zenowiczu (1179 dzieł w 2308 tomach) i po śp. Emilu Cossie (343 dzieł w 630 tomach), rozpoczęło się katalogowanie darów po śp. Ambroziewiczu i daru p. Farurej-Szawłowskiego, które zostaną ukończone dopiero w r. 1925. Podjęto także prace przygotowawcze do skatalogowania wielkiego daru X. Adama Czarternyckiego. Pracom tym należy nadać szybkie tempo, tak ze względu na rzeczową aktualność tych bogatych zbiorów, jak niemniej kurtuazję wobec wspaniałomyślnego Ofiarodawcy, dla którego niewątpliwie stopień zainteresowania się Biblioteki tym darem może być miarą niezbędności tego księgozbioru dla tutejszego świata uczonych. W dziale

rękopisów zdołano rozpocząć pracę nad naukowym katalogowaniem tego zbioru, którą Dyrekcja powierzyła p. Dr. Jędrzejowskiej. W tym samym roku spoczywa katalogowanie przyrostu w zbiorze inkunabułów, monet i medali.

Ważną meljorację biblioteczną prowadzono, siłami wolontariuszowskimi głównie, a jednak przez cały rok bez przerwy. Jest to katalogowanie i inwentaryzacja dubletów, dokonywane z myślą uwolnienia tutejszej ksiąźnicy od zalegających ją masowo stosów duplikatów. Akcja ta ma z drugiej strony na celu zaopatrywanie innych bibliotek państwowych za cenę ulgową lub za wymianę w dzieła dla nich pożądane, częstokroć nawet rzadkie. W ciągu roku skatalogowano około 1500 duplikatów, posuwając tem inwentarz do numeru 3200. Oddawanie dubletów na podstawie powyższego planu rozpoczęło się, gdy Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 30 stycznia 1925 wstrzymało na razie dalszą akcję i zastrzegło ją do każdorazowej decyzji Ministerstwa. Dyrekcja żywi nadzieję, że na przedstawienie jej w tej sprawie zezwoli jednak Ministerstwo owo wszechstronnie pożyteczne przedsięwzięcie w czyn wprowadzić.

Forsownie prowadzono w roku 1924 oprawę książek, wyrównując masowo wojenne remanenty i oprawiając wydatnie ważniejsze nowoprzybywające dzieła. Ogółem oprawiono 2136 tomów. Rodzaj oprawy trzeba było ze względów oszczędnościowych ograniczyć prawie z reguły do oprawy tekturowej (grzbiet płócienny bez wyłączenia tytułu), tylko książkom bardziej używanym, albo tam, gdzie obowiązywał wzgląd na jednolitość oprawy, dawano półpłótno. Oprawa w półskórek była wyjątkiem.

Grono urzędników odbyło w roku sprawozdawczym trzy konferencje naukowe, w których brali udział także urzędnicy innych bibliotek lwowskich. I tak na pierwszej konferencji odbytej dnia 21 lutego 1924 wygłosił kierownik Biblioteki Korpusnej kap. A. Łyskowski dłuższy referat recenzyjny, którego przedmiotem były przepisy do katalogowania, wydane przez Warszawski Związek Bibliotekarzy. Referat ten wywołał żywą dyskusję. Na drugiej konferencji dnia 7 lipca 1924 r. przedstawił dyr. Kotuła gronu urzędników jako materiał seminaryjny sprawozdanie roczne za lata 1922 i 1923 w ujęciu, jakie przedłożono Ministerstwu. Urzędnik Biblioteki p. Preisner referował o stanie bibliotek francuskich na podstawie najnowszych komunikatów w pismach zawodowych. Trzecia konferencja odbyła się 7 października i zawierała wyłącznie referaty bibliograficzne.

Dla dopełnienia obrazu wewnętrznych prac bibliotecznych podnieść należy, że agendy biblioteczne załatwiane drogą korespondencji urzędowej wzrosły w roku sprawozdawczym znacznie.

3. Korzystanie z Biblioteki.

Statystyka frekwencji bibliotecznej wyraża się następującymi cyframi: w 261 dniach otwarcia Biblioteki korzystało z czytelni 47.154 osób z 64.675 dzieł w 102.148 tomach. Wypożyczalnia wydała 6.407 osobom 11.605 dzieł w 16.316 tomach.

Zestawiając dla porównania daty r. 1924 z analogicznymi pozycjami roku poprzedniego, dostrzegamy pewną, niewielką ich zniżkę w roku sprawozdawczym. I tak:

rok 1923 Czytelnia:	osób 47.777,	tomów 109.505
" " Wypożyczalnia:	" 7.310,	" 33.213
" 1924 Czytelnia:	" 47.154,	" 102.148
" " Wypożyczalnia:	" 6.407,	" 30.548

Spadek ten nie rozkłada się bynajmniej na wszystkie miesiące w roku, lecz obejmuje wyłącznie dwa: październik i listopad, ożywione zazwyczaj najżywszą frekwencją biblioteczną. Niedociągnięcie to ma swoje źródło w długotrwałym zatargu młodzieży akademickiej z Uniwersytetem, na tle niezadowolenia z wysokich opłat wpisowych, co wywołało pewien zastój w pracy w ogólności. Spadek frekwencji w tych miesiącach wynosi 3147 osób i 4744 wydanych tomów. W miesiącach o normalnem użytkowaniu Biblioteki występowały już w r. 1923 „ogonki“, czekające na wolne miejsca w lektorjum. By zaradzić temu stanowi, trapiącemu tak młodzież, jak i Bibliotekę, rozszerzyła Dyrekcja godziny korzystania do 9 godzin, t. j. od 4—8 popoł. i od 8—1 przedpoł. Nadto otwarto wypożyczalnię także we środę popołudniu, by wydatnie uprzystępnąć tutejsze zbiory. W wypożyczalni ożywił się w bardzo skutecznej mierze ruch zamiejscowy, na który złożyło się zaopatrywanie w książki bibliotek naukowych, urzędów i szkół średnich. Ponadto zaś liczba dezyderatów tutejszego świata naukowego do krajowych i obcych bibliotek osiągnęła miarę przedwojenną. Aby zadość uczynić tym żądaniom, utorowaliśmy sobie drogę do całego szeregu bibliotek zagranicznych, które szczerze i z całą uprzejmością zaopatrują nas w swe książki, starodruki, a nawet rękopisy. Korzystaliśmy z następujących zbiorów pozakrajowych: Biblioteki Uniwersyteckiej w Monachjum, Getyndze, Budapeszcie, Wiedniu, Pradze, Wrocławiu, Królewcu, Insbruku, z Krajowej w Stuttgarcie, Miejskiej w Trewirze, Gdańsku, Hamburgu, Narodowej w Wiedniu, oraz Akademji

Umiejętności w Budapeszcie i Museum für Naturkunde und Vorgesichte w Gdańsku. Szczególnie podnieść należy nadzwyczajną uczynność Biblioteki Uniwersyteckiej we Wiedniu i Państwowej w Berlinie, które użyczają nam wszystkich rodzajów swych zbiorów w mierze przedwojennej, nie żądając nawet pośrednictwa drogi dyplomatycznej.

Z naszych zasobów książkowych korzystały z bibliotek zagranicznych: Biblioteka Uniwersytecka w Gracu, w Stuttgarcie, oraz Miejska w Brunświku. Ogółem sprowadzono w r. 1924 z obcych bibliotek 245 tomów (w r. 1923 – 133 tomów), wysłano zaś poza Lwów 335 tomów (w r. 1923 – 131 tomów). Przynagłeń do zwrotu książek wysłała wypożyczalnia w roku sprawozdawczym 567.

4. Finanse Biblioteki.

W okresie sprawozdawczym przedstawiają się dochody i wydatki Biblioteki następująco:

I. Przybory kancelaryjne.

Dochody: 29,440.000 Mk. = 16.36 Zł. Wydatki: 53.70 Zł.

Niedobór: 37.34 Zł.

II. Druki.

Dochody: — Zł. Wydatki: 38.89 Zł. Niedobór: 38.89 Zł.

III. Portorja.

Dochody: 177.69 Zł. Wydatki: 473.06 Zł. Niedobór: 296.37 Zł.

IV. Drobne wydatki.

Dochody: — Zł. Wydatki: 162.80 Zł. Niedobór: 162.80 Zł.

V. Inwentarz i konserwacja.

Dochody: — Zł. Wydatki: 450.67 Zł. Niedobór: 450.67 Zł.

VI. Kartki katalogowe.

Dochody: 146.15 Zł. Wydatki: 804.35 Zł. Niedobór: 658.20 Zł.

VII. Rewersy i dezyderatki.

Dochody: 957.93 Zł. Wydatki: 355.00 Zł. Nadwyżka: 602.93 Zł.

Ogólny niedobór w pozycjach I—VII wynosi 1041.34 Zł.

VIII. Dotacja na urządzenie Biblioteki.

Dochody: 500,000.000 Mk. = 277.78 Zł. Wydatki: 277.78 Zł.

Pozostałości ani niedoboru niema.

IX. Dotacja naukowa.

Dochody:

1. Pozostałość z r. 1923: 21,212.757 Mk. = 11.78 Zł.

2. Dotacja naukowa 12,500.00 „

Do przeniesienia . . . 12,511.78 Zł.

Z przeniesienia	12,511.78 Zł.
3. Opłaty uniwersyteckie	14,504.24 „
4. Inne dochody	121.83 „
Razem	27,137.85 Zł.

Wydatki:

1. Zakupno książek	16,229.93 Zł.
2. Oprawa	4,469.71 „
3. Transport	345.18 „
4. Inne wydatki	22.34 „
Razem	21,067.16 Zł.

Pozostaje nadwyżka dochodów 6,070.69 Zł., z której należało pokryć niedobór w kwocie 1,041.34 Zł. w dziale wydatków Biblioteki z zakresu potrzeb gospodarczych, biurowych, pocztowych i konserwacji inwentarza, ponadto zaś zobowiązania Biblioteki u księgarzy zagranicznych na kwotę 5,000 Zł., płatne z początkiem roku 1925. Po wyrównaniu tych kwot pozostałość kasowa na r. 1925 redukuje się ostatecznie do 29.35 Zł.

5. Zakończenie.

Rozdział niniejszy musi Dyrekcja poświęcić najważniejszym zadaniom i piekącym potrzebom Biblioteki, których zrealizowanie powinna przynieść najbliższa przyszłość.

W tym związku należy w pierwszej linii wskazać na brak miejsca w administracyjnej części gmachu. Panująca tutaj ciasnota uniemożliwia stosowne pomieszczenie urzędników. Że w takich warunkach cierpi normalny tok pracy, tego udowodniać nie trzeba.

Równie silnie jak brak miejsca dla urzędników, występuje konieczność pomnożenia pracowni dla publiczności, których liczby i rozmiarów nie regulowano już od lat dwudziestu. Za najpilniejszy dezyderat uważa Dyrekcja stworzenie specjalnej czytelnicy przeznaczony dla szerszej publiczności na korzystanie z naukowych czasopism najświeższej daty. Wobec nowych prądów umysłowych, jak również wobec postulatów nauki uniwersyteckiej, nie może się ostać przestarzała metoda powstrzymywania młodzieży, szczególnie dojrzałej, od korzystania z bieżących czasopism, tego najżywniejszego źródła naukowej myśli. Trzeba jednak stworzyć w tym celu odpowiednią pracownię, do której bez szkody dla konserwacji nieoprawnych zeszytów czasopism, możnaby te zbiory czytelnikom wydawać. Nie może się to dziać w wydatniejszej mierze w obecnej, prawie zawsze przepełnionej czytelnicy.

Dalej niema w dzisiejszym budynku zupełnie miejsca na ustawienie nowego katalogu, jakiegokolwiek typu, który musi powstać w najbliższym czasie dla zadośćuczynienia nieodzownym potrzebom korzystających z Biblioteki.

Wskazane braki tamują należyty rozwój Instytucji i przemawiają bardzo wymownie za żywotnym postulatem rozszerzenia części administracyjnej gmachu już w latach najbliższych.

W dalszej wewnętrznej organizacji Biblioteki wysuwa się na plan pierwszy konieczność opracowania naukowego katalogu rzeczowego. Ten lokalny aparat bibliograficzny odda czytelnikom, nie mającym naogół przystępu do zasadniczych katalogów, ogromne usługi i postawi dopiero Bibliotekę w rzędzie należycie wyposażonych, nowoczesnych zakładów pokrewnych. Dyrekcja zaznacza jednak, że powstanie tego katalogu nie może dojść do skutku bez odpowiednich przyzwoleń budżetowych, rozłożonych na lat kilka. Oprócz bowiem odpowiednich przyborów (jak maszyny do pisania i t. d.) konieczne jest pomnożenie personelu urzędniczego. To też Dyrekcja, myśląc o podjęciu tej żmudnej pracy już w najbliższej przyszłości, zabiega w preliminarzu budżetowym na rok 1926 o dwa nowe etaty urzędnicze.

Program swych prac na lata najbliższe zamyka Dyrekcja zapowiedzią dostosowania biblioteki podręcznej w czytelni, przestarałej już w swym składzie, do nowoczesnych potrzeb nauki.

VIII.

ARCHIWUM.

Archiwum uniwersyteckie, pomieszczone w starym gmachu (ul. św. Mikołaja 4), pozostaje pod dyrekcją Prof. Dra Ludwika Finkla. W roku akad. 1924/25 zbiory jego powiększyły się przez oddanie z registratury kancelarii rektorskiej do archiwum protokołów podawczych wraz z indeksami z lat 1849/50 do r. 1906/7, oraz aktów, odnoszących się do spraw i osób, podlegających Senatowi akademickiemu. Wpisano je do „Głównego Inwentarza Archiwum“ pod Nrami 481—519, wskutek czego przybyło mu 38 pozycji (zaś w stosunku do wydanego drukiem r. 1917 inwentarza, liczącego 189, jest obecnie 230 jednostek archiwalnych więcej). Nadto weszły w skład archiwum akta osobiste kilku zmarłych profesorów i innych osób, związanych służbowo z Uniwersytetem, a także sześć pieczęci byłego Wydziału filozoficznego, przekazanych przez Dziekana Wydziału humanistycznego.

Prócz złączonych z temi przybytkami czynności, prowadzono dalej inwentaryzację uratowanych z pożaru r. 1848 aktów i sporządzono katalog tychże, z podaniem treści każdego aktu, z okresu od sierpnia 1807 do lutego 1811 (Nr. 487—1100). Obok tego zajęto się przejrzeniem usuniętych z kancelaryj fakultetów (podczas przeprowadzki do nowego gmachu) rozpraw seminaryjnych, z których ma być utworzony osobny dział wybranych podług autorów lub też ze względu na opracowane tematy, prac studentów Uniwersytetu.

Ze spraw bieżących wykonano sześć kwerend, wydano trzy odpisy, uwierzytelnione przez kancelarię uniwersytecką. W celach naukowych korzystało 5 osób z aktów Archiwum, którego pracownia była dostępna codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 9 do 13 godziny a wyjątkowo także wieczorem. Było to możliwe dzięki utrzymaniu przez Senat akademicki osobnej dla Archiwum asystentury, na której ustalenie w etacie zgodziło się Ministerstwo W. R. i O. P. reskryptem z 8 maja 1925 Nr. 4434 (Depart. Nauki Szkół wyższych).

IX.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIwersYTETU
I POLITECHNIKI.

Zarząd P. W. U. i P. w r. 1924/25 stanowili:

Prof. Dr. Józef Siemiradzki — przewodniczący.

Prof. Dr. Stefan Pawlik — zastępca przewodniczącego.

Członkowie wybrani przez Senat akademicki: Prof. Dr. Kamil Stefko, Prof. Dr. Teofil Zalewski, Prof. Dr. Seweryn Krzemieniewski, Prof. Dr. Władysław Podlacha.

Członkowie wybrani przez Wydziały Uniwersytetu: Ks. Prof. Dr. Adam Gerstmann, Doc. Dr. Ignacy Weinfeld, Prof. Dr. Marjan Franke, Prof. Konstanty Chyliński, Prof. Dr. Wojciech Rogala.

Członkowie wybrani przez Senat Politechniki: Prof. Dr. Maksymilian Thullie, Prof. Dr. Kasper Weigl, Prof. Inż. Dr. Gabriel Sokolnicki, Prof. Dr. Jan Zubrzycki.

Z powodu całkowitego braku środków na opłacenie kosztów delegowania prelegentów na prowincję w roku bieżącym, tak samo jak w poprzednim, ograniczono się do urządzania wykładów tylko we Lwowie, nadto liczbę ich z powodu wielkiej ilości odczytów popularnych, urządzanych przez inne instytucje oświatowe, ograniczono do 2 serii dwutygodniowych z następującym programem:

Serja I. Listopad-Grudzień 1924: Dr. Ant. Wereszczyński: O Lidze narodów. Prof. Dr. J. Sas Zubrzycki: Starożytność zamki polskie. Dyrektor Dr. Karol Nittman: Algier — 2 wykłady. Dr. Stan. Tynelski: O Konstytucji Państwa Polskiego. Dr. Stan. Tynelski: Życie gospodarcze Polski. Prof. Bayger: Wąż w przyrodzie i w wierzeniach ludu. Dr. T. Krokowski: Muzeum Narodowe w Rapperswylu. Prof. Dr. Chyliński: Z dziejów muzyki polskiej na Wawelu. Prof. Dr. M. Ernst: O Marsie — 3 wykłady. Prof. K. Chyliński: Najnowsze dane o najstarszych cywilizacjach. Prof. Dr. T. Zalewski: Z higieny dróg oddechowych.

Serja II. Wielkopostna: Dyrektor Dr. Karol Nittman: Szwajcaria Pomorska. K. Nittman: O Mazurach Pruskich. Prof. Dr. L. Bykowski: Eksperyment i pomiar w naukach biologicznych. Tenże: Lamarck i jego teoria. Prof. E. Bulanda: Zbieracze i zbiory antyków w Polsce w XVIII i XIX wieku. Prof. E. Bulanda: Olimpia i Delfy. Prof. Władysław Sochaniewicz: Co to są fermenty w organicznie. Prof. Dr. S. Krzemieniewski: Czy rośliny czują. Prof. Dr. J. Siemiradzki: Polska pod lodami. Tenże: Patagonja i Patagńczycy. Prof. Sokolnicki: Zasady racjonalnego oświetlenia elektrycznego, 2 wykłady. Dr. Kaz. Sochaniewicz: Rosja współczesna. Dr. Kaz. Hartleb: Jagiellonki Polskie, 2 wykłady. Prof. Dr. Stan. Łempicki: Lwów literacki w dawnych wiekach.

Wszystkie wykłady były bogato ilustrowane przeźroczami, których zbiór obejmuje w różnych działach około 6000 klisz.

Z powodu kolizji z wykładami, urządzanymi przez profesorów Uniwersytetu i Politechniki w innych organizacjach oświatowych, zwłaszcza w Uniwersytecie ludowym imienia Mickiewicza, który w roku bieżącym po raz pierwszy zaczął ogłaszać wykłady dla inteligencji, oraz z powodu wykładów naukowo-popularnych, urządzonych przez Wydział teologiczny w tych samych dniach i godzinach w jednej z sal przyległych tego samego gmachu Uniwersyteckiego, cztery starannie przygotowane wykłady prof. Bulandy, Krzemieniewskiego i Łempickiego musiały być odwołane.

Poza Lwowem prelegenci ze sfer uniwersyteckich wzięli udział jedynie w serii odczytów, urządzonych przez Kuratorium naukowego Okręgu Wołyńskiego, a to: prof. Siemiradzki, Lehr-Splawinski i Zubrzycki, wygłosiwszy wykłady swoje w Dubnie, Krzemieńcu, Zdobunowie, Równem, Lucku, Kowlu i Włodzimierzu. Wszelkie inne zgłoszenia z prowincji o urządzenie wykładów Uniwersyteckich dla braku środków musiano załatwić odmownie. Pomoc P. W. U. i P. ograniczała się jedynie do bezpłatnego wypożyczania przeźroczy do odczytów, urządzanych przez siły miejscowe.

Liczba słuchaczy w pierwszej serii wykładów Lwowskich w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazała znaczny spadek (z przeciętnej cyfry 150 na 109). W serii drugiej z powodu wyżej wspomnianych kolizji spadła jeszcze silniej do przeciętnej 52 — t. j. do normy przedwojennej. Największą liczbę po 220 osób osiągnęły w pierwszej serii wykłady prof. Ernsta i Nittmana, w drugiej zaś serii wykłady prof. Sochaniewicza „O Rosji współczesnej“ (125), najmniejszą wykłady prof. Zalewskiego (30) i dr. Hartleba (26).

Ze względów oszczędnościowych zniesiono posadę płatnego sekretarza, powierzając wszystkie czynności administracyjne przewodniczącemu zarządu.

Sprawozdanie kasowe.

Przychód:

Saldo z roku poprzedniego	118-86 Zł.
Dochód z wykładu Prof. Kleinera	170-— "
Dochód z I. serji	456-80 "
" z II. "	186-60 "
Za sprzedane wydawnictwa	76-— "
Zwrot zaliczki	30-— "
Razem	1.038-26 Zł.
	896-90 "
Saldo	141-36 Zł.

Rozchód:

Na fundusz Sienkiewiczowski czysty dochód z wykładu prof. Kleinera	138-— Zł.
Druk i rozlepianie afiszów	174-90 "
Nowe przeźrocza	63-— "
Usługa	53-— "
Honorarja prelegentów	250-— "
Remuneracja przewodniczącego	180-— "
Inne wydatki	48-— "
Razem	896-90 Zł.

Powyższe sprawozdanie przedłożono Ministerstwu W. R. i O. P. z następującym pismem do L. 3532/24/25:

Senat akademicki przedkłada niniejsze sprawozdanie z uwagą, że na posiedzeniu z dnia 8 czerwca 1925 uchwalił jednomyślnie prosić Ministerstwo, aby raczyło przyznać Zarządowi Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych wydatniejszą subwencję celem umożliwienia spełnienia właściwego zadania tej Instytucji, która w ostatnim roku dla braku środków materialnych zmuszona była ograniczyć się do urządzania wykładów tylko we Lwowie.

Z tego powodu Senat akademicki prosi Ministerstwo, aby wyasygnowało Zarządowi jeszcze w tym roku kwotę 5.000 zł. z kredytu § 14 wstawionego w preliminarzu budżetowym na r. 1925 dla „Powszechnych wykładów uniwersyteckich“, a zarazem zaznacza, że w sprawozdaniu z dnia 30 kwietnia 1925 L. 3502 ex 1924/25, którym przedłożono Ministerstwu preliminarz budżetowy na r. 1926,

prosił już Ministerstwo, aby do preliminarza tego raczyło wstawić kwotę 20.000 zł., jako subwencję na rok 1926 dla tutejszego Zarządu P. W. U. i P.

Zasilki te są konieczne, o ile Zarząd P. W. U. i P. ma wznowić czynności odpowiednie celowi i zadaniu Instytucji, a w szczególności urządzać także wykłady i odczyty naukowo-popularne w miastach prowincjonalnych na Kresach, co właśnie pociąga za sobą znacznie zwiększone wydatki na administrację, na koszt podróży, honorarja prelegentów i t. p.

*

Zaznaczyć należy, że Senat akademicki na posiedzeniu w dniu 1 lipca 1925 wybrał na następne trzechlecie 1925—1928 przewodniczącym Zarządu P. W. U. i P. Prof. Dr. Stanisława Łempickiego oraz tych członków Zarządu, którzy wchodzi w jego skład z ramienia Senatu. Resztę członków Zarządu wybrały Rady wydziałowe i Senat Politechniki, który nadto desygnuje zastępcę przewodniczącego.

Dodaje się wreszcie, że Ministerstwo pismem z dnia 3 czerwca 1925 Nr. 5432-IV/25 przyznało jeszcze w b. r. 1925 subwencję dla P. W. U. i P. w wysokości 2.000 zł., które przekaże się nowemu Zarządowi na zorganizowanie akcji jesiennej.

X.

STOWARZYSZENIA AKADEMICKIE.

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza istnieje 32 zalegalizowanych stowarzyszeń akademickich.

Kilka z nich, najstarszych, ma statut zatwierdzony jeszcze przez władze polityczne b. Galicji, z innych legalizowanych już za czasów polskich te, które obejmują również studentów innych szkół akademickich, mają statut zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P., podczas gdy statuty stowarzyszeń czysto uniwersyteckich zatwierdza Senat akademicki. Zauważa się, że istnieją jeszcze we Lwowie stowarzyszenia, mieniające się akademickimi, które jednak nie są dotychczas ani przez Władze akademickie, ani przez Ministerstwo potwierdzone. W roku 1924/25 zalegalizowane zostały 3 Towarzystwa, nadto wniesiono prośby o zatwierdzenie statutów wielu innych Towarzystw, które jednakże dotychczas nie zostały załatwione. Senat akademicki w ubiegłym roku odmówił zatwierdzenia statutów licznych kółek, które zawiązywały się dla celów wzajemnej pomocy na podstawie wspólnego pochodzenia danej grupy studentów z jednego powiatu. Senat wychodził w tym względzie z tego stanowiska, że takie rozpraszanie sił studenckich na drobne kółka i tworzenie wielkiej ilości dygnitarzy stowarzyszeniowych nie jest wskazane i poradził petentom utworzenie jednego wspólnego związku studentów pochodzących z prowincji, w którymby mogły istnieć lokalne kółka. Dodaje się, że żadna z istniejących na terenie lwowskim korporacji nie ma dotychczas statutów zatwierdzonych. Również t. z. Akademicka Centrala Samopomocowa, do której różne Towarzystwa akademickie wysyłają pewną ilość delegatów, nie ma dotychczas zatwierdzonego statutu.

Celem wprowadzenia ładu w działalność Towarzystw akademickich i związanie ich ściślej z Władzami akademickimi, które pozostawia jeszcze wiele do życzenia, Senat akademicki uchwalił

na posiedzeniu 5 lipca 1924 załączony poniżej regulamin dla Kuratorów, zmieniony w pewnych kierunkach na posiedzeniu 25 marca 1925, o czym zawiadomił wszystkie Towarzystwa osobną, załączoną tu odezwą. Okazało się to potrzebnem ze względu, że stowarzyszenia zaniedbują przeważnie zdawania sprawy ze swych czynności Władzom akademickim, a nawet po otrzymaniu subwencji z Ministerstwa lub z Senatu nie można doczekać się od nich złożenia rachunków, ponadto zaś wystąpienia ich na zewnątrz przekraczają niekiedy ich uprawnienia lub okazują wadliwość co do formy.

I. Stowarzyszenia akademickie, zatwierdzone przez władze polityczne b. Galicji.

	Kurator	L. zatwierdzenia
1. Bratnia Pomoc Studentów	Prof. K. Chyliński	L. b. Nam. 48951/1867
2. Czytelnia akademicka	Prof. S. Starzyński	L. b. Nam. 52985/1879
3. Akademicki Związek Sportowy	Prof. H. Halban	L. b. Nam. 148567/1906 L. Rekt. 296/06/07
4. Lwowski Chór akademicki	Prof. E. Bulanda	L. b. Nam. 43260/1902 L. Rekt. 783/01/02
5. Biblioteka słuchaczy prawa	Prof. J. Makarewicz	L. b. Nam. 14850/1908 L. Rekt. 236/1908
6. Towarzystwo żydowskich medyków	Prof. W. Nowicki	L. b. Nam. XIII a. 347/12 L. Rekt. 851/11/12
7. Kuźnica	vacat	L. b. Nam. XIII 4847/1910 L. Rekt. 355/1910

II. Stowarzyszenia akademickie zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. a pozostające pod nadzorem Uniwersytetu Jana Kazimierza:

1. Posiew	Prof. Fr. Bujak	L. Min. 2484-IV/23 L. Rekt. 3114/22/23
2. Towarzystwo ruskie „Druh“	Prof. K. Chyliński	L. Min. 3393-IV/25 L. Rekt. 3422/24/25
3. Żydowska Świątlica akademicka	vacat	L. Min. 3394-IV/25 L. Rekt. 4664 24/25

III. Stowarzyszenia akademickie zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. a pozostające pod nadzorem Politechniki Lwowskiej:

1. Akademickie Koło Lubliniaków	Prof. Zubrzycki	L. Min. 5202-IV/25 L. Rekt. 2193/23/24
---------------------------------	-----------------	---

	Kurator	L. zatwierdzenia
2. Akademicki Związek Polskiej Młodzieży z Kresów wschodnich im. A. Mickiewicza	Prof. Raczyński	L. Min. 2158-IV/25 L. Rekt. 3317/24/25
Nadto zatwierdzono przez władze polityczne przed wejściem w życie ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920:		
		L. Dyr. Policji 59313/1920
1. Koło Studentek	Prof. H. Halban	1560 L. Rekt. 2900/19/20
IV. Stowarzyszenia akademickie, zatwierdzone przez Senat akademicki:		
1. Koło odczytowe im. Piotra Skargi	Ks. Prof. Lisowski	L. Rekt. 1594/20/21
2. Kółko slawistyczne	vacat	L. Rekt. 3770/20/21
3. Związek studentów Wydziału filozoficznego	Prof. E. Romer	L. Rekt. 1299/21/22
4. Towarzystwo żydowskich słuchaczy (czek) praw	Prof. M. Allerhand	L. Rekt. 1465/21/22
5. Kółko chemików	Prof. St. Tolłoczko	L. Rekt. 1982/21/22
6. Leopolja	nieczynne	L. Rekt. 2096/21/22
7. Kółko filologiczne	Prof. St. Witkowski	L. Rekt. 2161/21/22
8. Kółko historyków sztuki	vacat	L. Rekt. 2440/21/22
9. Lwowskie Kółko farmaceutyczne	Prof. M. Franke	L. Rekt. 2477/21/22
10. Akademickie Kółko historyków	Prof. Fr. Bujak	L. Rekt. 2812/21/22
11. Niezależna Młodzież akad. Narodowa	vacat	L. Rekt. 3378/21/22
12. Wzajemna Pomoc Medyków	Prof. H. Halban	L. Rekt. 4145/21/22
13. Filareci	vacat	L. Rekt. 1786/22/23
14. Kółko matematyczno-fizyczne	Prof. E. Żyliński	L. Rekt. 3771/22/23
15. Kółko Geografów	Prof. E. Romer	L. Rekt. 3863/22/23

	Kurator	L. zatwierdzenia
16. Życie	Prof. R. Ganszyniec	L. Rekt. 4969/22/23
17. Kółko Polonistów	Prof. J. Kleiner	L. Rekt. 5034/22/23
18. Akad. Koło Przyrodników	Prof. J. Hirschler	L. Rekt. 2237/23/24
19. Studentska Hromada	Ks. Prof. Gerstmann	L. Rekt. 1213/24/25

*

REGULAMIN

dla Kuratorów powołanych przez Senat celem nadzoru nad Stowarzyszeniami akademickimi, uchwalony na posiedzeniu Senatu dnia 5 lipca 1924, z uwzględnieniem zmiany w §§ 4 i 7 uchwalonej na posiedzeniu z dnia 23 marca 1925.

§ 1.

Celem wykonywania nadzoru nad Stowarzyszeniami w myśl ustawy o szkołach akademickich ustanowi Senat akademicki dla każdego Stowarzyszenia Kuratora. Kuratorami mogą być profesorowie lub docenci Uniwersytetu.

§ 2.

Kurator winien otoczyć Stowarzyszenie życzliwą opieką, udzielać Zarządowi rad i wskazówek, pośredniczyć w stosunkach Stowarzyszenia do władz, łagodzić spory i rozterki wewnętrzne w łonie Stowarzyszenia.

§ 3.

Obowiązkiem Kuratora jest czuwać, by działalność Stowarzyszenia zgodna była z przepisami obowiązujących ustaw, odpowiadała godności akademickiej i nie naruszała porządku i karności akademickiej.

§ 4.

Stowarzyszenia akademickie winny zawiadamiać Senat akademicki o składzie osobowym Zarządu Stowarzyszenia, o adresie lokalu Stowarzyszenia, niemniej o wszystkich zmianach lokalu lub składu Zarządu najpóźniej w ciągu tygodnia po zmianie, tudzież z początkiem roku akademickiego.

Stowarzyszenia akademickie obowiązane są przedkładać Senatowi akademickiemu sprawozdania z działalności swej, jakoteż z gospodarki majątkiem Stowarzyszenia za pośrednictwem Kuratora.

§ 5.

Zarząd Stowarzyszenia akademickiego obowiązany będzie zawiadamiać swego Kuratora o wszelkich walnych zebraniach tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych, a to przynajmniej na 24 godzin przed odbyciem zgromadzenia, tudzież podać czas i porządek obrad zgromadzenia.

§ 6.

W walnych zgromadzeniach mogą brać udział jedynie członkowie Stowarzyszenia, tudzież zaproszeni goście z pośród ciała

profesorskiego, lub studentów i wolnych słuchaczy Uniwersytetu Jana Kazimierza. Kurator ma prawo żądać wykluczenia innych osób.

§ 7.

Również obowiązany będzie zarząd zawiadamiać Kuratora o posiedzeniach swoich odbywanych w przedmiocie wewnętrznej administracji, podając czas, miejsce i porządek obrad.

Wszelkie pisma, odezwy i ogłoszenia, za pomocą których Stowarzyszenie zaznacza swą działalność na zewnątrz wobec społeczeństwa, władz i instytucji publicznych, mają Stowarzyszenia akademickie przedkładać Kuratorowi do wglądu.

§ 8.

Kurator ma prawo brać udział w walnych zgromadzeniach Stowarzyszenia jakoteż posiedzeniach zarządu z prawem zabierania głosu, może zawieszać uchwały niezgodne z obowiązującymi ustawami lub sprzeciwiające się porządkowi akademickiemu, może zarządzić zamknięcie zebrania, jeżeli przy zwołaniu jego nie zastosowano się do obowiązujących przepisów, albo zebranie przybiera charakter, sprzeciwiający się porządkowi lub karności akademickiej, albo porządkowi publicznemu.

§ 9.

Kurator ma prawo przeglądać księgi, papiery, korespondencję Stowarzyszenia, protokoły walnych zgromadzeń i posiedzeń zarządu.

§ 10.

Kurator jest referentem spraw Stowarzyszenia w Senacie akademickim i powołany jest do opinjowania wniosków Stowarzyszenia, skierowanych do Senatu akademickiego, tudzież wyrażenia swego zdania o wykroczeniach przeciw karności akademickiej.

§ 11.

Zarząd Stowarzyszenia i przewodniczący walnego zgromadzenia odpowiadają dyscyplinarnie za naruszenie przepisów o stowarzyszeniach akademickich i utrzymanie porządku na zebraniach.

Podobnie odpowiadają dyscyplinarnie uczestnicy zgromadzeń, którzy stawiają opór zarządzeniom Kuratora.

§ 12.

Po wysłuchaniu Kuratora może Senat akademicki nakładać na Stowarzyszenia akademickie, które nie stosują się do przepisów wydanych dla Stowarzyszeń lub rozwijają działalność sprzeczną z przepisami ogólnie obowiązujących ustaw lub szczególnymi przepisami o porządku i karności akademickiej, albo wogóle nie odpowiadają godności akademickiej, kary dyscyplinarne.

Kary dyscyplinarne są następujące:

1. zagrożenie czasowem zawieszeniem działalności Stowarzyszenia,
2. zagrożenie rozwiązaniem Stowarzyszenia,

3. czasowe zawieszenie działalności Stowarzyszenia na przeciąg 1 do 6 miesięcy,

4. rozwiązanie Stowarzyszenia.

Na Stowarzyszenia, których statuty zatwierdziło Ministerstwo W. R. i O. P. (art. 101 ustawy o szkołach akademickich), nakłada kary dyscyplinarne Ministerstwo W. R. i O. P., na wniosek Senatu akademickiego.

Jeżeli zajdą warunki rozwiązania Stowarzyszenia, Kurator, o ile, zdaniem jego, działalność Stowarzyszenia narusza porządek szkolny lub publiczny a sprawa jest nagła, może zawiesić tymczasowo czynności Stowarzyszenia. Kurator obowiązany jest o tem zawiadomić bezzwłocznie Senat akademicki, który składa sprawozdanie Ministerstwu W. R. i O. P.

Zawieszenie działalności Stowarzyszenia pociąga za sobą zupełne zaprzestanie wszelkich czynności, zamknięcie lokalu i urządzeń Stowarzyszenia.

Senat może na prośbę Zarządu pozwolić na spełnianie takich czynności, których zaprzestanie mogłoby narazić Stowarzyszenie na szkodę.

§ 13.

Przepisy powyższe odnoszą się także do Korporacji akademickich z tą różnicą, że uczestniczyć w walnych zgromadzeniach mogą także byli czynni studenci i wolni słuchacze szkół akademickich.

Członkami Zarządu Korporacji mogą być jedynie czynni studenci lub wolni słuchacze Uniwersytetu Jana Kazimierza.

L. 3205 ex 1924/25.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1925.

OGŁOSZENIE.

Rektorat zarządza równocześnie doręczenie Zarządom Stowarzyszeń akademickich nowych odbitek regulaminu, który zmieniony został w §§ 4 i 7 wskutek uchwały Senatu akademickiego z dnia 23 marca 1925.

Podając to do wiadomości, Rektorat zwraca uwagę, że sprawozdania, o których mowa w ustępie drugim § 4 regulaminu, winne obejmować działalność i gospodarkę majątkową z całego roku administracyjnego i że tak te sprawozdania roczne jakoteż i wszelkie pisma, o których wzmianka w drugim ustępie § 7 regulaminu, mają być -- dla uproszczenia biegu czynności przedkładane Senatowi akademickiemu lub Rektoratowi po zamieszczeniu na nich podpisu Kuratora.

Regulaminy wydaje się tylko Zarządom Stowarzyszeń akademickich t. j. Stowarzyszeń, które uzyskały zatwierdzenie statutu przez Senat akademicki lub Ministerstwo W. R. i O. P.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

(—) Sieradzki

t. cz. Rektor.

XI.

STATYSTYKA.

1. Statystyka słuchaczy w roku szkolnym 1924/1925.

Trymestr I i II (Półrocze zimowe).

	Teo- logia	Prawo	Medy- cyna	Wydział humani- styczny	Wydział matematy- czno-przy- rodniczy	Razem
Studenci	59	1846	928	1561	1180	5574
Wolni słuchacze. . . .	3	26	14	77	88	208
Mężczyźni	62	1798	825	764	807	4256
Kobiety	—	74	117	874	461	1526
Wyznanie rzym. kat. .	62	935	496	767	586	2846
„ greck. kat.	—	181	83	141	165	570
„ orm. kat.	—	4	3	5	—	12
„ gr. oriental.	—	6	15	1	13	35
„ ewangelickie	—	11	6	11	8	36
„ mojżeszowe.	—	733	337	709	492	2271
„ inne i bezw.	—	2	2	4	4	12
Razem	62	1872	942	1638	1268	5782

Trymestr III (Półrocze letnie).

	Teo- logia	Prawo	Medy- cyna	Wydział humani- styczny	Wydział matematy- czno-przy- rodniczy	Razem
Studenci	63	1728	813	1621	1213	5438
Wolni słuchacze. . . .	3	25	22	75	88	213
Mężczyźni	66	1682	736	824	837	4145
Kobiety	—	71	99	872	464	1506
Wyznanie rzym. kat. .	66	822	439	776	603	2706
„ greck. kat.	—	180	88	165	177	610
„ orm. kat.	—	4	3	4	1	12
„ gr. oriental.	—	5	16	1	13	35
„ ewangelickie	—	15	6	12	6	39
„ mojżeszowe.	—	726	281	736	498	2241
„ inne	—	1	2	2	3	8
Razem	66	1753	835	1696	1301	5651

2. Statystyka egzaminów i rygorozów.

Wydział				Razem
Teologiczny	Egzamina		295	302
	Rygoroz		7	
Prawniczy	Egzamina według dawnego porządku studjów	Prawno-historyczne	115	1919
		Sądowe	227	
		Polityczne	231	
		po I. r. studjów	417	
	Egzamina doroczne według nowego porządku studjów	„ II. r. studjów	298	
		„ III. r. studjów	237	
		„ IV. r. studjów	55	
Egzamina wszystkie razem		1580		
Rygoroz według dawnego porządku studjów	Historyczne	109		
	Sądowe	125		
	Polityczne	105		
Razem		339		
Lekarski	Egzamina doroczne według nowego porządku studjów	po I. r. studjów		
		z wynikiem dodatnim	106	
		„ „ ujemnym	13	
		po II. r. studjów		
		z wynikiem dodatnim	122	
		„ „ ujemnym	69	
	Rygoroz według dawnego porządku studjów	po III. r. studjów		
		z wynikiem dodatnim	88	
		po IV. r. studjów		
		z wynikiem dodatnim	53	
Razem		451		
Rygoroz według dawnego porządku studjów	I. rygorozum	40		
	II. rygorozum	157		
	III. rygorozum	160		
	Razem	357	808	
Humanistyczny	Rygoroz	dwugodzinne	22	44
		jednogodzinne	22	
		Razem	44	
Matematyczno-przyrodniczy	Rygoroz	dwugodzinne	14	17
		jednogodzinne	3	
		Razem	17	
Ogółem				2639

3. Wykaz promocji w r. 1924/25.

W y d z i a ł	Chrze- ścijan	Niechrze- ścijan	Męż- czyzn	Kobiet	R a z e m
Teologiczny . . .	1	—	1	—	1
Prawniczy . . .	62	24	86	—	86
Lekarski . . .	103	112	177	38	215
Humanistyczny . .	19	5	19	5	24
Matematyczno - przy- rodniczy . . .	3	3	3	3	6
Ogółem . . .					332

4. Egzamina przed państwową komisją egzaminacyjną
dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich
w r. 1924/1925.

	Egzamina ukoń- czyli i uzyskali kwalifik. naucz.	Część I. egza- minu pomyślnie zdali	Reprobowani	R a z e m
Kandydaci rel. rz. kat.	15	15	8	38
" " gr. kat.	1	—	2	3
" innych wyznań chrześcijańskich	1	1	—	2
" rel. mojżeszowej	—	6	3	9
Razem	17	22	13	52

5. Statystyka uczniów studjum farmaceutycznego
w r. 1924/1925.

	jako studenci	jako wolni stuch. filoz.
Zapisanych*)	22	32
Mężczyzn	19	24
Kobiet	3	8
Chrześcijan	12	14
Wyznania mojżeszowego	10	18
Otrzymało stopień magistra farmacji	65	
Z tego: Mężczyzn	53	
Kobiet	12	
Chrześcijan	30	
Wyznania mojżeszowego	35	

*) Wobec zwinięcia studjum farmaceutycznego z końcem roku 1924/25 za-
pisanymi byli tylko kandydaci II-go roku studjów, według programu dawnego.



155810

5,00